

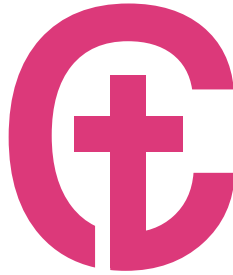
HOMILIE
I KAZANIA
NA ROK





ks. Zdzisław Struzik

HOMILIE I KAZANIA NA ROK



Instytut Papieża Jana Pawła II
Warszawa 2021

Redaktor naczelny
ks. dr hab. Zdzisław Struzik, prof. UKSW

Redaktor prowadzący
Julia Wiśniewska

Opracowanie redakcyjne
Instytut Papieża Jana Pawła II

Korekta
Elżbieta Salwocka

Projekt graficzny, skład i łamanie
Andrzej Winiarek

Fotografia: <https://unsplash.com/>

Druk
Drukarnia Wydawnictwa Arka

© Copyright by ks. Zdzisław Struzik
© Copyright by Instytut Papieża Jana Pawła II
Warszawa 2021

Imprimatur
Za zgodą Kurii Metropolitalnej Warszawskiej z dnia 30.11.2020/Nr 2641/D/2020

ISBN Instytutu Papieża Jana Pawła II (całość) • 978-83-65198-79-2
ISBN Instytutu Papieża Jana Pawła II • 978-83-65198-89-1

Instytut Papieża Jana Pawła II
ul. Księdza Prymasa Augusta Hłonda 1 • 02-972 Warszawa
tel. 22 213 11 90 • instytut@ipjp2.pl • www.ipjp2.pl

Instytut Papieża Jana Pawła II jest jednostką organizacyjną
Samorządu Województwa Mazowieckiego



Mazowsze.
serce Polski

SPIS TREŚCI

WPROWADZENIE	7
I NIEDZIELA ADWENTU	11
II NIEDZIELA ADWENTU	15
III NIEDZIELA ADWENTU	19
IV NIEDZIELA ADWENTU	23
ŚWIĘTO ŚWIĘTEJ RODZINY	27
II NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	31
III NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	35
ŚWIĘTO OFIAROWANIA PAŃSKIEGO	39
IV NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	43
V NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	47
VI NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	51
VII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	55
VIII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	59
I NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU	63
II NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU	67
III NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU	71
IV NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU	75
V NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU	80
NIEDZIELA PALMOWA	84
NIEDZIELA ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO	88
II NIEDZIELA WIELKANOCNA – MIŁOSIERDZIA BOŻEGO	92
III NIEDZIELA WIELKANOCNA	96
IV NIEDZIELA WIELKANOCNA	100
V NIEDZIELA WIELKANOCNA	104
VI NIEDZIELA WIELKANOCNA	108
VII NIEDZIELA WIELKANOCNA, UROCZYSTOŚĆ WNIEBOWSTĄPIENIA PAŃSKIEGO	112

SPIS TREŚCI

<u>XI NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO, UROCZYSTOŚĆ</u>	
TRÓJCY PRZENAJŚWIĘTSZEJ	117
XII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	121
XIII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	125
XIV NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	129
XV NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	132
XVI NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	137
XVII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	141
XVIII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	145
XIX NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	149
XX NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	153
XXI NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	157
XXII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	161
XXIII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	165
XXIV NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	169
XXV NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	173
XXVI NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	176
XXVII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	180
XXVIII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	183
XXIX NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	186
XXX NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	191
XXXI NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	195
XXXII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	199
XXXIII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	203
<u>XXXIV NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO, UROCZYSTOŚĆ</u>	
JEZUSA CHRYSUSA, KRÓLA WSZECHŚWIATA	207
ANEKS	211
UROCZYSTOŚĆ ŚWIĘTEJ BOŻEJ RODZICIELKI MARYI	213
UROCZYSTOŚĆ OBJAWIENIA PAŃSKIEGO	218
NIEDZIELA CHRZTU PAŃSKIEGO	222
UROCZYSTOŚĆ ZEŚLANIA DUCHA ŚWIĘTEGO	226
UROCZYSTOŚĆ WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH	230
BIBLIOGRAFIA I NETOGRAFIA	235

WPROWADZENIE

Zarówno Autor, jak i Instytut Papieża Jana Pawła II w Warszawie, przekazują Czytelnikowi teksty homilii i kazań przeznaczonych na Rok A, B, C.

Homilie są zredagowane według schematu: wprowadzenie, tematy związane z poszczególnymi czytaniem, tekst rozważań biblijnych Jana Pawła II i zakończenie zawierające werset Psalmu potraktowane jako modlitwa.

Przekazywane teksty poszczególnych homilii i kazań na niedziele Roku A, B i C, kierowane są do tych, którzy w okresie pandemii nie mogą, lub mają poważne przeciwwskazania, aby uczestniczyć osobiście w Liturgii Mszy św. we własnych Parafiach.

Proponowane teksty należy także traktować jako pomoc w sprawowaniu Liturgii Słowa we własnym środowisku rodzinnym oraz w środowisku Kościoła domowego.

Autor



I NIEDZIELA ADWENTU

*Czytania: Jr 33, 14-16; Ps 25 (24), 4bc-5ab, 8-9, 10 i 14; 1 Tes 3, 12-4, 2; Ps 85, 8;
Łk 21, 25-28. 34-36.*

1. WPROWADZENIE

„Okaz nam, Panie, łaskę swoją, i daj nam swoje zbawienie” (Ps 85, 8).

Rozpoczynamy nowy Rok liturgiczny – mamy tę łaskę od Boga. Ponownie dostaliśmy szansę doświadczania, przeżywania i uświęcania się wielkimi tajemnicami zbawienia. Słowami Psalmu prosimy: „Okaz nam, Panie, łaskę swoją, i daj nam swoje zbawienie” (Ps 85, 8). Zwracamy się do Boga, aby był z nami w naszych myślach, planach, działaniach, w naszych sumieniach, w modlitwie, w liturgii Mszy św. i w sakramentach.

O taką obecność Boga prosimy, nie tylko dla siebie, ale także dla naszych rodzin, współmałżonków, dzieci, wychowawców. Prosimy, aby Bóg kierował wszystkimi ludźmi odpowiedzialnymi za nasze życie społeczne, polityczne i gospodarcze.

Z obecnością Boga związana jest następna tajemnica, która ma nas ogarnąć, ma nas zachwycić – jest to zbawienie. W okresie Adwentu będziemy czekać na kulminacyjny moment naszego zbawienia, będzie to narodzenie się Zbawiciela na ziemi, wśród nas – Boże Narodzenie!

Adwent jest czasem oczekiwania i przygotowania na to wielkie wydarzenie religijne. Przygotowanie dotyczyć będzie naszego stanu duszy, naszego przygotowania psychologicznego – mamy zezwolić Bogu na działanie w naszej osobowości. W czasie Adwentu nie można zablokować się fałszywymi ideami, błędnymi rozmyślaniami, oportunizmem wynikającym ze smutnych doświadczeń moralnych naszych najbliższych, czy ze złego przykładu, jaki dotarł do nas także od przedstawicieli Kościoła.

Bóg jest Miłością, jest Miłosierdziem, czeka na nasz gest przyjaźni, przyzwolenia i pragnienie współpracy nad uświęceniem naszej egzystencji zarówno materialnej, jak i duchowej.

Celem nowego programu, wchodzącego w życie w I Niedzielę Adwentu, jest odkrycie Osoby Ducha Świętego, otwarcie się na Jego działanie oraz refleksja nad sakramentem bierzmowania i jego skutkami. Temat ilustrują słowa zaczerpnięte z Drugiej Modlitwy Eucharystycznej o Tajemnicy Pojednania: „Duch, który umacnia miłość¹”.

2. „W OWYCH DNIACH I W OWYM CZASIE...” (POR. JR 33, 15)

W prorocztwie proroka Jeremiasza słyszymy słowa: „W owych dniach w owym czasie” (por. Jr 33, 15) jest to wyraz nadziei, jest to prorocztwo, jest to zapowiedź wydarzeń, w których dokonają się wielkie rzeczy. Dokona się wyzwolenie Izraela, a wyzwolenia dokona Zbawiciel posłany przez Boga.

Zbawienie było i jest, realizuje się na przestrzeni wieków, a teraz ma dotyczyć, ogarniać nas! Czas oczekiwania adwentowego wiąże się z przyzwoleniem na obecność Boga w nas samych. Czekamy na Zbawiciela, przyjmujemy Go, głosimy wszem i wobec całego świata, że jest możliwe narodzenie się Zbawiciela w naszych sercach, w naszej świadomości w naszej duchowości i w naszych duszach.

To oczekiwanie i przyjmowanie Zbawiciela to nasz adwent duchowy, osobisty. Adwent historyczny już się dokonał dwa tysiące lat temu, kiedy narodził się Emmanuel, Zbawiciel w Osobie Jezusa Chrystusa. Ludzkość czeka, a my razem z nią na adwent eschatologiczny, który ogarnie cały świat, całą ludzkość ze wszystkich pokoleń, języków, narodów. Apokalipsa św. Jana zapowiada: „Potem ujrzałem: a oto wielki tłum, którego nie mógł nikt policzyć, z każdego narodu i wszystkich pokoleń, ludów i języków, stojący przed tronem i przed Barankiem. Odziani są w białe szaty, a w ręku ich palmy” (Ap 7, 9).

1 Por. *Druga Modlitwa Eucharystyczna*, [online:] <http://ordo.pallotyni.pl/index.php/mszal-rzymski/czesci-stale/91-druga-modlitwa-eucharystyczna> [dostęp: 2.02.2021].

3. „A PAN NIECH POMNOŻY LICZBĘ WASZĄ I NIECH SPO- TĘGUJE WASZĄ WZAJEMNĄ MIŁOŚĆ” (1 TES 3, 12A)

Oczekiwanie adwentowe ma być dynamiczne, twórcze, pełne działania, ma pomnażać liczbę wiernych, poprzez dawanie świadectwa wiary w służbie dla innych. Jeśli szukamy Boga, szukajmy go przez dobre czyny, przez miłość do bliźniego, pomimo że świat jest taki trudny, skomplikowany, ateizujący, agresywny i my w nim czujemy się niezadowoleni i obciążeni niezliczonymi obowiązkami.

4. STAWAJCIE SIĘ CORAZ DOSKONALSI!

Doskonalszy to znaczy lepszy, bardziej skuteczny i bardziej oddany sprawom Boga, sprawom zbawienia siebie i innych. Narzekamy na powszechny marazm w sprawach ludzkich, nawet w młodym pokoleniu dostrzegamy dużo obojętności. Wszyscy są zajęci tylko sobą. W telefonach komórkowych szukają kontaktu i niczym nieograniczonej informacji. Młodzi ludzie przestają ze sobą rozmawiać, wolą wpatrywać się w ekran, w zmieniające się nieustannie obrazy. W tych informacjach jest dużo wiedzy, jak być szczęśliwym człowiekiem, co czynić, aby akceptować własne życie, ale jest to tylko teoria, a nie można żyć tylko teorią.

5. „CZUWAJCIE WIĘC I MÓDLICIE SIĘ W KAŻDYM CZASIE” (ŁK 21, 36A)

Chrystus w dzisiejszej Ewangelii mówi do nas wprost: „Czuwajcie więc i módlcie się w każdym czasie” (Łk 21, 36). Dostajemy wskazówki, jak żyć: „Nabierzcie ducha i podnieście głowy, ponieważ zbliża się wasze odkupienie. Uważajcie na siebie, aby wasze serca nie były ociężałe wskutek obżarstwa, pijaństwa i trosk doczesnych, żeby ten dzień nie przypadł na was znienacka, jak potrzask” (por. Łk 21, 28. 34-35a).

6. Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II

„«Dominum qui ventura est, venite adoremus»... Tak modli się Kościół w okresie adwentowym. Advent oznacza równocześnie przyjście i oczekiwanie. Oznacza naprzód to oczekiwanie na przyjście obiecanego w Starym Testamencie Mesjasza, które miało się wypełnić w noc Bożego Narodzenia. Ale równocześnie jest to oczekiwanie na ponowne przyjście Syna Człowieczego «z wielką mocą i chwałą» (Łk 21, 27). W noc betlejemską przychodzi jako słabe dziecko owinięte w pieluszki i położone w żłobie – na końcu czasów ma przyjść jako Sędzia, jako Pan ludzkich sumień, jako Syn Człowieczy wypełniający do końca dzieło historii.

Święty Łukasz Ewangelista mówi, że przyjście to ma się dokonać wśród znaków w całym kosmosie. Na ziemi zaś będzie mu towarzyszyć trwoga narodów wobec wydarzeń zagrażających ziemi. Zostaną «wstrząśnięte moce niebios» (por. Łk 21, 26). Jednakże słowo Boże wzywa do nadziei i odwagi: «A gdy się to dzieć zacznie, nabierzcie ducha i podnieście głowy, ponieważ zbliża się wasze odkupienie» (Łk 21, 28)².

7. ZAKOŃCZENIE. MODLITWA SŁOWAMI PSALMU 25

„Daj mi poznać, Twoje drogi, Panie,
naucz mnie chodzić Twoimi ścieżkami.
Prowadź mnie w prawdzie według Twych pouczeń,
Boże i Zbawco, w Tobie mam nadzieję”.

2 Jan Paweł II, *Homilie na niedziele i święta. Rok ABC*, red. P. Ptasznik, Wydawnictwo M, Kraków 2007, s. 12.

II NIEDZIELA ADWENTU

*Czytania: Ba 5, 1-9; Ps 126 (125), 1-2ab, 2cd-4, 5-6; Flp 1, 4-6. 8-11; Łk 3, 4. 6;
Łk 3, 1-6.*

1. WPROWADZENIE

„Przygotujcie drogę Panu, prostujcie ścieżki dla Niego; wszyscy ludzie ujrzą zbawienie Boże” (por. Łk 3, 4. 6).

W II Niedzielę Adwentu ponownie słyszymy słowo Boże nawołujące do czuwania. Tym razem czuwanie ma być połączone z działaniem: „Przygotujcie drogę”, „Prostujcie ścieżki”, „Ludzie ujrzą zbawienie”. Na tym polega dynamizm chrześcijaństwa, najpierw przyjmuje się naukę Ewangelii, a następnie głosi się ją słowem i czynem.

Jesteśmy w okresie oczekiwania, w którym mamy prostować ścieżki Panu. Tutaj zdecydowanie chodzi o stan duszy, chodzi o przygotowanie naszych dusz na pełne zawierzenie Chrystusowi Zbawicielowi, który w Tradycji przychodzi do nas osobiście, bezpośrednio. Jest z nami, ponieważ nas kocha. Chrystusowi zależy na zbawieniu każdego człowieka. Czeką na nasz drobny gest przyzwolenia, aby mógł się narodzić w naszych sercach i sumieniach.

Zbawienie Boże jest dostępne dla każdego, ma charakter powszechny. My jesteśmy wspólnotą, pochodzimy jedni od drugich w porządku naturalnym, w porządku zrodzenia. Nikt z nas nie jest samotną wyspą, a Chrystus pragnie być wśród nas. W całej historii zbawienia najważniejsze było wcielenie się Syna Bożego, przyjęcie natury ludzkiej, aby ponownie pojednać człowieka z Bogiem.

„I wszyscy ludzie ujrzą zbawienie Boże” (Łk 3, 6) – słowa te oznaczają wielką mądrość i miłość Boga, kierowaną do każdego z osobna, a jednocześnie w sposób powszechny, do wszystkich. Syn Boży zbawia nas. To dokonuje się we wspólnocie wiary, miłości, sprawiedliwości, prawdy i pokoju.

2. „Z RADOŚCIĄ BOWIEM POPROWADZI BÓG IZRA- ELA DO ŚWIATŁA SWEJ CHWAŁY Z WŁAŚCIWĄ SOBIE SPRAWIEDLIWOŚCIĄ I MIŁOSIERDZIEM” (BA 5, 9)

Prorok Baruch³ w widzeniu przepowiadał wielkie dzieła Boże skierowane do narodu wybranego. Symbolem tego narodu było miasto święte Jeruzalem, potem to miasto stało się miejscem działania zbawczego Jezusa Chrystusa. Wielkość i znaczenie, chwała i panowanie dokonane nad Jerozolimą miały przejść na wszystkie narody, na wszystkie miasta, którym dane będzie dostrzec w Jezusie Chrystusie własnego Zbawiciela. W tym proroctwie wypełnionym i zrealizowanym przez naszego Zbawiciela również mieści się nasz polski naród i każda polska rodzina – każdy z nas, który wyznaje wiarę w Jedyne Boga i Zbawiciela, który narodził się z Maryi Dziewicy z pokolenia Dawidowego.

Jakież to wspaniałe rzeczy miały dokonać się i dokonały się:

- „Bóg chce pokazać [pokazał] wspaniałość wszystkiemu [wszystkim];
- objawione zostało imię Boga: «Pokój sprawiedliwości i chwała pobożności!» – to są wartości potrzebne każdej duszy ludzkiej;
- «zobacz twe dzieci, zgromadzone na słowo Świętego» – wszyscy jesteśmy dziećmi Boga;
- «rozradowane, że Bóg o nich pamiętał» – to radość każdego z nas, bo Bóg narodził się wśród ludzi;
- «aby bezpiecznie mógł kroczyć Izrael w chwale Pana» – chwała Syna Bożego spoczywa na każdym z nas, jeśli wierzymy w Niego i do Niego się uciekamy” (por. Ba 5, 3-9).

3 Prorok Baruch (hebr. błogosławiony) – postać biblijna. Przypisuje się mu autorstwo deuterokanonicznej Księgi Barucha. Chrześcijanie katoliccy, prawosławni i koptyjscy uważają ją za księgę prorocką i zaliczaną do kanonu Biblii. Prorok Baruch był sekretarzem i przyjacielem proroka Jeremiasza, o czym można przeczytać w Jr 45, 1. Jeremiasz został powołany na proroka za panowania króla judzkiego Jozjasza, tzn. w roku 627 lub 626 p.n.e.

3. „TEN, KTÓRY ZAPOCZĄTKOWAŁ W WAS DOBRE DZIEŁO” (POR. FLP 1, 6)

List św. Pawła do Filipian wyraża naszą godność chrześcijańską. Chrystus „zapoczątkował w was dobre dzieło” (Flp 1, 6) przez naszą wiarę. To dzieło nazywa się zbawieniem, lecz dokonuje się z naszym udziałem, z naszą świadomością i współpracą. W okresie Adwentu nie możemy trwać obojętnie, to dobre dzieło należy rozwijać i doskonalić. Tym dziełem jest „szerzenie Ewangelii”. Ma się ono dokonywać przez słowa i czyny. Kiedy narodzi się Zbawiciel, trzeba do Niego przyjść z naręczem dobrych uczynków, postanowień pełnych odniesień do praktykowania Ewangelii miłości, sprawiedliwości, pokoju i prawdy w naszych sercach.

4. HISTORYCZNE WYDARZENIE NARODZENIA JEZUSA CHRYSTUSA

Czytana dzisiaj Ewangelia przytacza nam ściśle dane historyczne. Padają nazwy i imiona: „Było to w piętnastym roku rządów Tyberiusza Cezara. Gdy Poncjusz Piłat był namiestnikiem Judei, Herod tetrarchą Galilei, brat jego Filip tetrarchą Iturei i kraju Trachonu, Lizaniasz tetrarchą Abileny; za najwyższych kapłanów Annasza i Kajfasza” (Łk 3, 1-2a). Podani są władcy i zakresy terytorialne ich władania. W tym właśnie czasie Jan, syn Zachariasza, rozpoczął głoszenie, czyli przepowiadanie i dokumentowanie własnym życiem, obecności Zbawiciela na ziemi.

Jan Chrzciciel głosił „chrzest nawrócenia na odpuszczenie grzechów” (Łk 3, 3b). Chrzest stał się sakramentem zbawienia, stał się włączeniem w wielką tajemnicę miłości Boga do człowieka. Odpuszczenie grzechów prowadzi do uświęcenia, do pojednania z Bogiem i braćmi, aby stać się godnym dzieckiem Bożym.

„I wszyscy ludzie ujrzą zbawienie Boże” (Łk 3, 6) – głosił św. Jan. To zbawienie dociera do nas, do naszych serc i sumień. Sami mamy dojrzeć w Nowonarodzonym Jezusie własnego Zbawiciela.

5. Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II

„«Skierowane zostało słowo Boże do Jana, syna Zachariasza, na pustyni» (Łk 3, 2). I właśnie z tego samego krajobrazu, na którym skoncentrowała się kiedyś uwaga proroków Barucha i Izajasza, zdaje się on czerpać inspirację, kiedy głosi «chrzest nawrócenia na odpuszczenie grzechów» (Łk 3, 3). Mówi bowiem tak: «Głos wołającego na pustyni: Przygotujcie drogę Panu, prostujcie ścieżki dla Niego; każda dolina niech będzie wypełniona, każda góra i pagórek zrównane, drogi kręte niech staną się prostymi, a wyboiste drogami gładkimi. I wszyscy ludzie ujrzą zbawienie Boże» (Łk 3, 4-6). Znajduje się w tych słowach Jana nad Jordanem dalekie echo obrazów proroków. I podczas gdy u Izajasza przeważa wizja mesjanistyczna przyszłości, u Jana ta wizja staje się wołaniem i ogłoszeniem chwili: Mesjasz jest bardzo blisko»⁴.

6. ZAKOŃCZENIE. MODLITWA SŁOWAMI PSALMU 126

„Gdy Pan odmienił los Syjonu,
wydawało się nam, że śnimy.
Usta nasze były pełne śmiechu,
a język śpiewał z radości”.

4 Jan Paweł II, *Homilie na niedziele i święta...*, dz. cyt., s. 23-24.

III NIEDZIELA ADWENTU

Czytania: So 3, 14-18a; Iz 12, 2-3, 4bcd, 5-6; Flp 4, 4-7; Łk 3, 10-18.

1. WPROWADZENIE

„Duch Pański nade mną, posłał mnie głosić dobrą nowinę ubogim” (Iz 61, 1a).

Prorok Sofoniasz⁵ przemawiał do Izraelitów w obronie prawdziwej wiary i zaufania do przepowiedni o przyjściu Mesjasza. Dobra Nowina miała pobudzić serca i umysły wiernych, miała sprawić, że zaufanie do słowa prorockiego będzie trwało, aż do czasu spełnienia.

Prorocy, w tym wypadku Sofoniasz, okazywali łączność z Bogiem, odczytywali swoje powołanie prorockie, świadczyli o obecności Boga w zwykłej egzystencji człowieka.

Dobra Nowina miała być głoszona ubogim, ponieważ oni stawali się synonimem wszystkich ludzi potrzebujących Boskiej pomocy. Właśnie ubóstwo materialne jest wielokrotnie powodem ubóstwa duchowego. Człowiek niepewny własnego losu traci wiarę w siebie, w pomoc społeczeństwa, nie widzi dla siebie przyszłości, tej ziemskiej i tej wiecznej w niebie.

5 Sofoniasza zalicza się do tzw. proroków mniejszych. Zachowały się jedynie fragmenty jego Księgi. Wiadomo, że została ona spisana przed reformą z okresu 640-630 p.n.e. Z pewnością działał w tym samym czasie, co Jeremiasz i Nahum. Przestrzegał tradycji monoteistycznej, dlatego piętnował odstępstwa religijne i, przewidując kary, przygotował grunt na wprowadzenie reformy Jozjasza. Głosił nadejście Dnia Pańskiego. Przestrzegał przed sądem Bożym i jego następstwami.

2. „NIE BĘDZIESZ BAŁ SIĘ ZŁEGO” (POR. SO 3, 15)

„Nie będziesz bał się złego” – to słowa kierowane do Izraelitów, aby nie tracili ducha, wobec wszelkich przeciwności i zagrożeń. Tamci ludzie mieli podobne obawy do naszych. Nie byli pewni stałości swego życia, obawiali się najazdu zewnętrznych wrogów, nie byli pewni nawet wiary, albowiem już tysiące lat czekali na nadzwyczajną obecność Wybawiciela. Każdy z nich pragnął, aby Wybawiciel był już między nimi i rozwiązał wszelkie niebezpieczeństwa.

Obawa ludzkiego serca wobec zła jest powszechna: boimy się natury, boimy się przyszłości, boimy się bliźniego – żyjemy w ciągłym strachu, że coś złego nam się stanie. Takie powszechne lęki niczego nie rozwiązują, a świadczą jedynie o braku wiary w obecność Boga.

Przez ponad 600 lat należało podtrzymywać tę nadzieję, aż wreszcie spełniło się wszystko, co było zapowiadane. Spełniło się, że: „On uniesie się weselem nad tobą, odnowi swą miłość, wzniesie okrzyk radości, jak w dniu uroczystego święta” (por. So 3, 17-18a).

Będzie radość, będzie miłość, będzie wielkie świętowanie wypełnionych zapowiedzi i prorocत्व.

3. „RADUJCIE SIĘ ZAWSZE W PANU” (POR. FLP 4, 4)

Mamy się radować, a nie zamartwiać. Mamy być przygotowani na odparcie wszelkich wątpliwości wobec wiary i wobec naszych bliźnich. List św. Pawła do Filipian zachęca wprost do: łagodności, do dawania przykładu innym, do modlitwy, do podtrzymywania na duchu wątpiących. Prośby mamy kierować bezpośrednio do Boga, mamy dziękować za wszystkie otrzymane dary. Są to dary: życia, wiary, wzajemnej miłości, dar nadziei na życie wieczne z Bogiem. Advent zobowiązuje do świadczenia o wierze i zaufaniu do Boga.

4. JAK PRZYGOTOWAĆ SIĘ NA PRZYJŚCIE PANA?

Dzisiejsza Ewangelia opisuje działalność św. Jana Chrzciciela, a także reakcje ludzi pełnych wiary, odczytujących prorocтва, a raczej zapewnienie, że Zbawiciel jest już na ziemi.

Ówcześni Izraelici dopytywali św. Jana: „Co mamy czynić? On odpowiadał: «Kto ma dwie suknie, niech [jedną] da temu, który nie ma; a kto ma żywność, niech tak samo czyni»” (Łk 3, 10-11).

„Przychodzili także celnicy, żeby przyjąć chrzest, i pytali go: «Nauczycielu, co mamy czynić?» On im odpowiadał: «Nie pobierajcie nic więcej ponad to, ile wam wyznaczono»” (Łk 3, 12-13).

Pomyślmy o naszych długach wobec bliźnich, o zaległościach finansowych i o naszej uczciwości w rozliczeniach.

„Pytali go też i żołnierze: «A my, co mamy czynić?» On im odpowiadał: «Nad nikim się nie znęcajcie i nikogo nie uciskajcie, lecz poprzestawajcie na swoim żołdzie»” (Łk 3, 14).

To wezwanie jest obecnie kierowane do wszystkich służb specjalnych, do sprawujących władzę, do tych, którzy mogą używać narzędzi przymusu.

Zadziwia nas wiara tamtych ludzi, zadziwia nas ich gotowość do moralnego przygotowywania się na przyjście Zbawiciela. Oni nie mieli wątpliwości, nawet byli gotowi uznać św. Jana Chrzciciela za Mesjasza. Tymczasem św. Jan zapowiadał nowy chrzest, nie nawrócenia i pokuty, ale chrzest w Duchu i Prawdzie.

5. Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II

„Dzisiejsza liturgia ukazuje nam Jana Chrzciciela, głoszącego nad brzegiem Jordanu, że Jezus jest Mesjaszem zapowiedzianym przez proroków. Mówiąc o nowym chrzcie, którego Jezus będzie udzielał «Duchem świętym i ogniem» (Łk 3, 16), Jan otwiera drogę dla Jego posługi. Istotnie, Chrystus przyszedł na świat jako żywa ikona tajemnicy trynitarnej – Ojca i Syna, i Ducha Świętego – stanowiącej przedwieczną rzeczywistość Bytu, który jest Prawdą i Miłością, tajemnicy ukazanej światu w dziele stworzenia i udzielonej człowiekowi w odkupieniu. Jest on jednocześnie żywą ikoną człowieka, jego odkupienia i wywyższenia, a więc jego prawdziwej wielkości niezależnej od osobistego i społecznego dramatu, ujawnionego, wyrażonego i doświadczonego w upadku pierwszych rodziców. W Chrystusie każda ludzka istota, każdy człowiek: młody i stary, uczony i prosty, bogaty i biedny, pracodawca i pracownik, odnajduje

w całej pełni podstawy swojej godności osoby powołanej do transcendentnej chwały”⁶.

6. ZAKOŃCZENIE. MODLITWA SŁOWAMI PROROKA IZAJASZA

„Oto Bóg jest moim zbawieniem,
będę miał ufność i bać się nie będę.
Bo Pan jest moją mocą i pieśnią,
On stał się dla mnie zbawieniem” (Iz 12, 2).

6 Jan Paweł II, *Homilie na niedziele i święta...*, dz. cyt., s. 41.

IV NIEDZIELA ADWENTU

*Czytania: Mi 5, 1-4a; Ps 80 (79), 2ac i 3b. 15-16. 18-19; Hbr 10, 5-10;
Łk 1, 26-38. 39-45.*

1. WPROWADZENIE

„Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa” (por. Łk 1, 38).

To były słowa Maryi wypowiedziane do Anioła Gabriela, w czasie zwiastowania. Anioł powiedział do Maryi: „Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga” (Łk 1, 30b), a następnie przedstawił całą tajemnicę wcielenia Syna Bożego Jezusa Chrystusa. Dokonało się i spełniło obiecane proroctwo, zapowiedziane na początku dziejów ludzkości. Już w Starym Testamencie, w Księdze Rodzaju była zapowiedź protoewangeliczna: „Wprowadzam nieprzyjaźń między ciebie a niewiastę, potomstwo twoje a potomstwo jej: ono ugodzi cię w głowę, a ty ugodzisz je w piętę” (Rdz 3, 15).

Potomstwo niewiasty miało dokonać zniszczenia zła i śmierci wiecznej, nieprzyjaźń oznaczała walkę, w której zwycięzcą będzie Syn Boży – Zbawiciel ludzkości.

Maryja przedstawiła się jako „Służebnica Pańska” – ta, która służy, wypełnia wolę Boga Wszechmogącego Stworzyciela nieba i ziemi, Stworzyciela człowieka. Maryja była pierwszą, która uwierzyła, że dokonają się „wielkie rzeczy”. I rzeczywiście dokonały się, oto Syn Boży zstąpił na ziemię, narodził się z Maryi Dziewicy.

Wystarczyło Słowo Boga, wystarczyło świadectwo Anioła Gabriela, wystarczyło powiadomienie, aby Maryja zaakceptowała i poddała się działaniu Ducha Świętego.

2. WSKAZANIE MIEJSCA NARODZENIA ZBAWICIELA

Prorok Micheasz⁷ wskazał dokładne miejsce i okoliczności narodzin Zbawiciela: „A ty, Betlejem Efrata”⁸ (Mi 5, 1). Uczynił to na sposób prorocki. Wspominając wiele plemion Izraelskich, wskazał na wiele przymiotów Zbawiciela:

- „Ten, który będzie władał;
- pochodzenie Jego od początku, od dni wieczności;
- porodzi, mająca porodzić;
- będzie ich pasterzem mocą Pana;
- przez majestat imienia Pana Boga swego;
- Jego władza rozciągnie się aż do krańców ziemi;
- On będzie pokojem” (por. Mi 5, 1-4a).

Wszystkie atrybuty ma Jezus Chrystus narodzony z Niewiasty Maryi.

3. ZMIANA OFIAR SKŁADANYCH BOGU

Relacja człowieka z Bogiem polega m.in. na pokazaniu Bogu, że jest się przekonanym o Jego istnieniu. Okazywanie wdzięczności za dar życia i za możliwość utrzymania tego życia polegało na składaniu ofiar z pierwocin plonów i z najładniejszych zwierząt. Były to ofiary całopalne.

Jezus Syn Boży czcił Boga Ojcu i dokonał ofiary z własnego ciała. List do Hebrajczyków podkreśla gotowość podjęcia ofiary, dokonania ofiary – dokonania zbawienia. Ponownie została przywrócona relacja wdzięczności i miłości pomiędzy Bogiem i człowiekiem. Padły słowa deklaracji: „Oto idę, abym

7 Micheasz z Moreshet – jeden z dwunastu proroków mniejszych Starego Testamentu. Pochodził z Moreshet-Gat w Judzie. Działał ok. 740-700 r. p.n.e., za czasów panowania królów judzkich: Jotama, Achaza i Ezechiasza. Prorokował w królestwie południowym będąc współczesnym dwóm wielkim prorokom Starego Testamentu – Ozeaszowi i Izajaszowi. Choć sam nie uważał się za proroka, miał głęboką świadomość swojej misji (Mi 3,8).

8 Miasto w Gubernatorstwie Betlejem w Autonomii Palestyńskiej. Główny ośrodek palestyńskiej władzy administracyjnej i kolebka palestyńskiej kultury. Miasto narodzin Jezusa Chrystusa.

spełniał wolę Twoją” (por. Hbr 10, 7). Poprzednie niedoskonałe ofiary zostały usunięte. Powstała ofiara pełna, Boska i ludzka w naturze Chrystusa.

Za kilka dni mamy przeżywać te wydarzenia, w liturgii padną znamienne słowa: „Albowiem Dziecię nam się narodziło, Syn został nam dany, na Jego barkach spoczęła władza. Nazwano Go imieniem: Przedziwny Doradca, Bóg Mocny, Odwieczny Ojciec, Książę Pokoju” (Iz 9, 5).

Skutki ofiary Zbawiciela okazały się powszechne i uświęcające: „Na mocy tej woli uświęceni jesteśmy przez ofiarę ciała Jezusa Chrystusa raz na zawsze” (Hbr 10, 10). Nasze uświęcenie przyszło od Boga przez Jezusa Chrystusa. Pojednani zostaliśmy wielką i nieustającą miłością, która ogarnia całe nasze życie doczesne i wieczne. Wyrażamy to w głębokiej wierze⁹.

4. MARYJA ODWIEDZA ŚW. ELŻBIETĘ

Dzisiejsza Ewangelia opisuje scenę nawiedzenia św. Elżbiety. To wydarzenie świadczy o skromności, czynności i miłości Maryi. Elżbieta rozpoznała wielki cud wcielenia Syna Bożego: „Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony jest owoc Twojego łona” (Łk 1, 42b).

Święta Elżbieta wyraża wdzięczność, za to, że Maryja uwierzyła w odwieczne słowa Boga: „Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Ci od Pana” (Łk 1, 45).

5. Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II

„Liturgia czwartej niedzieli Adwentu, tuż przed Bożym Narodzeniem, wielokrotnie przywołuje postać Najświętszej Panny. Maryja staje przed nami jako Matka współpracująca ze swym Synem Chrystusem w dziele odnowy ludzkiej kondycji; odnowy, która miała się dokonać nie tylko w sumieniach, ale także

9 „Wiara to decyzja, która angażuje całą egzystencję. Jest spotkaniem, dialogiem, komunią miłości i życia między wierzącym a Jezusem Chrystusem: Drogą, Prawdą i Życiem (por. J 14, 6). Prowadzi ona do aktu zaufania i zawierzenia Chrystusowi i pozwala nam żyć tak, jak On żył (por. Ga 2, 20), to znaczy, miłując ponad wszystko Boga i braci”. Jan Paweł II, *Encyklika Veritatis splendor*, nr 88.

w ludzkim współistnieniu i w stosunkach społecznych. Takie przesłanie płynie z *Magnificat*, w którym Maryja zapowiada bliskie, więcej, już w jakiś sposób obecne w świecie działanie siły Bożej, która dokona przewrotu w wydawałoby się niepodważalnym porządku duchowym, ideologicznym i społecznym. Taką właśnie wymowę posiada używany przez Maryję czas przeszły: «wejrzał [...] uczynił» (Łk 1, 48 nn)¹⁰.

6. ZAKOŃCZENIE. MODLITWA SŁOWAMI PSALMU 80

„Wyciągnij rękę nad mężem Twojej prawicy,
nad synem człowieczym, którego umocniłeś w swej służbie.
Już więcej nie odwrócimy się od Ciebie,
daj nam nowe życie, a będziemy Cię chwalili”.

Z Nowonarodzonym Synem Bożym otrzymujemy nowe życie duchowe i wieczne!

10 Jan Paweł II, *Homilie na niedziele i święta...*, dz. cyt., s. 47.

ŚWIĘTO ŚWIĘTEJ RODZINY

*Czytania: 1 Sm 1, 20-22. 24-28; Ps 84 (83), 2-3. 5-6. 9-10; 1 J 3, 1-2. 21-24;
Dz 16, 14b; Łk 2, 41-52.*

1. WPROWADZENIE

„Otwórz, Panie, nasze serca, abyśmy uważnie słuchali słów Syna Twojego”
(por. Dz 16, 14b).

To wyzwanie powoduje, że do naszych serc i umysłów możemy przyjmować wielkie wydarzenia Bożego Narodzenia. Bóg się nam narodził: „Albowiem Dziecię nam się narodziło, Syn został nam dany, na Jego barkach spoczęła władza. Nazwano Go imieniem: Przedziwny Doradca, Bóg Mocny, Odwieczny Ojciec, Księżę Pokoju” (Iz 9, 5).

To, co widzimy oczami świętej Tradycji, ma teraz stać się udziałem naszej wiary. Nowonarodzony Syn Boży ma otwierać nasze serca na dobro, na miłość, na przebaczenie i na wzajemną solidarność w drodze do nieba. Miłość, dobro i solidarność pomiędzy nami, wyznawcami Chrystusa, sprawiają, że życie zmienia się na lepsze. Głębiej rozumiemy tajemnicę zbawienia i włączamy w nią nasze osobiste tajemnice życia.

Po wielkim wydarzeniu, jakim było narodzenie Zbawiciela, mamy teraz obowiązek uważnego słuchania Go. Słuchania zobowiązującego, a zarazem owocnego, bo jest to słuchanie Boga w naszych sercach i umysłach przez wiarę.

2. PAN SPEŁNIA PROŚBY

Pierwsza Księga Samuela dotyczy rodzinnej sytuacji związanej z narodzeniem Samuela¹¹. Aby Anna mogła począć i porodzić syna, konieczna była interwencja Boga. A gdy się to stało, razem z mężem udała się do świątyni w Szilo¹², aby złożyć należne podziękowania za tak wielki dar.

Gest ofiarowania syna pierworodnego był obecny w tradycji izraelskiej kultury religijnej. Anna dokonała tego czynu z wielką wdzięcznością i z przeświadczeniem, że ten trzyletni chłopiec na całe życie pozostanie w służbie dla Boga.

Dzisiejsza Liturgia Słowa przytacza to zamierzchłe wydarzenie sprzed trzech tysięcy lat, aby podkreślić znaczenie narodzenia Zbawiciela i gest ofiarowania Go Bogu Ojcu.

Odniesienie narodzin każdego człowieka – dziecka Bożego do interwencji Boga jest znamienne. Wszystkie rodziny poucza o wielkiej godności rodzicielskiej. Dziecko, które rodzi się w małżeństwie, jest członkiem nowej rodziny, ale ono samo należy do Boga. Oznacza to wielką godność każdego człowieka, każdy z nas jest przewidziany w planach Bożych, ma spełnić określone zadanie, najpierw w wielkiej rodzinie ludzkiej, a następnie wobec najbliższych, we własnym środowisku. Szczególna rola dotyczy wiary, dotyczy umiejętnego odczytania własnej godności i godności innych ludzi, w wielkim środowisku zmierzającym do zbawienia.

3. JESTEŚMY OBDARZENI MIŁOŚCIĄ BOGA

Święty Jan Ewangelista dostrzega wielką tajemnicę wiary, mówi: „Jesteśmy obdarzeni wielką miłością Boga” (por. 1 J 3, 1a). Ta miłość przejawia się na wiele

11 Samuel (hebr. „Bóg wysłuchał”) (ur. w Ramie[a], zm. przed ok. 1007 p.n.e.) – prorok, postać biblijna z XI wieku p.n.e. Opisywana w Pierwszej Księdze Samuela. Sprawował funkcje kapłańskie, jeden z ostatnich sędziów starożytnego Izraela.

12 Szilo – starożytne miasto. W czasach biblijnych w świątyni w Szilo przechowywano Arkę Przymierza. Dziś identyfikuje się ono z miejscowością Chirbet Selun, 16 km na północ od Bet El na Zachodnim Brzegu Jordanu. [online:] <https://pl.wikipedia.org/wiki/Szilo> [dostęp: 2.02.2021].

sposobów. Najpierw Bóg powołuje nas do życia. Jest to życie w rodzinie, w środowisku miłości i akceptacji. Miłość rodzicielska, miłość rodzinna, bierze swój początek od Boga Stworzyciela. Kiedy takiej miłości zabraknie, z winy ludzkiej, wtedy Bóg upomina się o nas na różne sposoby.

Narodzenie Syna Bożego na ziemi jest takim wezwaniem, przypomnieniem i odtworzeniem, w każdym z nas, tej wielkiej godności. A Święta Rodzina staje się przykładem, jak kochać własne dzieci i jak kochać każde nowe życie!

Kiedy poznajemy Zbawiciela, jako Nowonarodzonego, wtedy otwierają się nasze serca, budzi się wdzięczność za życie, za rodziców, za zbawienie i za całą drogę uświęcenia, którą otwiera Chrystus. Budzi się również pragnienie słuchania Boga i Jego przykazań. Apostoł Jan wzywa bezpośrednio: „Wiemy, że gdy się objawi, będziemy do Niego podobni, bo ujrzymy Go takim, jakim jest. Umiłowani, jeśli serce nas nie oskarża, to mamy ufność w Bogu, a o co prosić będziemy, otrzymamy od Niego, ponieważ zachowujemy Jego przykazania i czynimy to, co się Jemu podoba” (1 J 3, 2.21-22).

4. ŻYCIE JEZUSA W ŚRODOWISKU RODZINNYM

Jezus Chrystus objawia się w środowisku rodzinnym, aby stać się dla nas kimś bliskim. W naturalny sposób ukazuje wartość każdej rodziny i każdego życia. A mianowicie:

- Dziecko jest oczekiwane w rodzinie.
- Rodzice przyjmują dziecko z wielką radością i miłością.
- Dziecko jest największą wartością dla rodziców.
- Dziecko nie należy tylko do rodziców, jest własnością Boga, Kościoła, narodu i państwa.
- Dziecko ma prawo do własnego rozwoju i do własnej historii życia. Tak jak Jezus: „Jezus zaś czynił postępy w mądrości, w latach i w łasce u Boga i u ludzi” (Łk 2, 52).
- Dziecko nieustannie czeka na przekaz wiary od rodziców i rodziny.
- Dziecię Jezus jest przykładem dla wszystkich dzieci: „Potem poszedł z nimi i wrócił do Nazaretu; i był im poddany” (Łk 2, 51a).

5. Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II

„Kiedy Maryja i Józef, po trzech dniach pełnych niepokoju poszukiwań, odnaleźli dwunastoletniego Jezusa w świątyni, Matka Jego nie mogła się powstrzymać od nacechowanej miłością wymówki: «Synu, cóżeś nam uczynił? Oto ojciec Twój i ja z bólem serca szukaliśmy Ciebie» (Łk 2, 48). Pociechą jest dla nas myśl, że również Matka Boża, w chwili intensywnego bólu, postawiła Jezusowi pytanie «dlaczego». W Jej słowach odnajdujemy temat, który był stale obecny już w Księgach Starego Testamentu. Z owych czcigodnych kart dowiadujemy się, że często lud Boży, bądź ktoś z tego ludu, przechodził decydujące próby. W podobnie bolesnych przeżyciach wyrывa się pytanie: «Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił?» (Ps 22 [21], 2). «Dlaczego śpisz, Panie?... Dlaczego ukrywasz Twoje oblicze? Zapominasz o ucisku i nędzy naszej!» (Ps 44 [43], 24a. 25). Chcąc odpowiedzieć na to jak najbardziej ludzkie «dlaczego», modlący się psalmista spogląda wstecz, w przeszłość Izraela, na nowo rozważa dzieje Ojców, zwłaszcza wyjście z Egiptu, i wyciąga z tego następującą naukę: oni próbowani byli niczym złoto w ogniu, a przecież Pan wybawił ich na tyle rozmaitych sposobów, często zupełnie niespodziewanych; a skoro Pan jest wierny, również obecnie, podobnie jak wówczas, wybawi w taki sposób i w tym czasie, który Mu się spodoba (Ps [22] 21, 5-6; Syr 2, 10-11)”¹³.

6. ZAKOŃCZENIE. MODLITWA SŁOWAMI PSALMU 84

„Szczęśliwi, którzy mieszkają w domu Twoim, Panie,
nieustannie wielbiąc Ciebie.
Szczęśliwi, których moc jest w Tobie,
którzy zachowują ufność w swym sercu”.

Bóg objawia się jako dobry Ojciec. Przysyła nam swego Syna, jako Zbawiciela, czyni z nas wielką rodzinę zbawionych.

13 Jan Paweł II, *Homilie na niedziele i święta...*, dz. cyt., s. 71.

II NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

*Czytania: Iz 62, 1-5; Ps 96 (95), 1-2a. 2b-3. 7-8. 9 i 10ac; 1 Kor 12, 4-11;
2 Tes 2, 14; J 2, 1-11.*

1. WPROWADZENIE

„Po to wezwał was przez nasze głoszenie Ewangelii, abyście dostąpili chwały
Pana naszego Jezusa Chrystusa” (2 Tes 2, 14).

Bóg wezwał nas, abyśmy także dzisiaj stanęli w tym kościele i wyznali wiarę. Naszą wiarą jest Ewangelia – Dobra Nowina, przyniesiona i zrealizowana przez Syna Bożego Jezusa Chrystusa. Jakie skutki ma spowodować to nasze dzisiejsze spotkanie z Bogiem i między nami? Ważna jest nasza obecność i obecność Chrystusa w Słowie, w sakramencie Eucharystii, ale najważniejsza jest świadomość Boga w naszych sumieniach wyrażających prawdę.

Mamy dostąpić chwały, ponieważ spotkanie człowieka z Bogiem nobilituje każdego z nas. Już nie jesteśmy sami na tym świecie. Ten świat i nasze życie nabierają nowego wymiaru, nowych wartości. Nabieramy chęci do życia, bo razem z Bogiem nasze życie ma sens. Także nasze cierpienia, nasza praca, poświęcenie dla rodziny i przyjaciół nabierają cech nieśmiertelności. Wszystko staje się ważne i wartościowe. Dzięki Chrystusowi ponownie łączy się niebo z ziemią (Exsultet), nasze ziemskie sprawy łączą się w Kościele i stają się chwałą dla Boga.

2. ZAPOWIEDŹ SZCZĘŚCIA DLA NARODU WYBRANEGO

Prorok Izajasz¹⁴ podsuwa nam dzisiaj obraz szczęśliwego Jeruzalem, obraz szczęśliwego narodu stworzonego przez Boga i dla Boga. Ten naród miał być szczęśliwy, miał żyć w dostatku, wolności, miał pokazywać innym ludom, że prawdziwa wiara w Jedyne Boga gwarantuje pełnię szczęścia. Padają wspaniałe określenia:

- „[...] sprawiedliwość nie błysnie jak zorza;
- i zbawienie jej nie zapłonie jak pochodnia” (Iz 62, 1).
- „Będiesz prześliczną koroną w rękach Pana,
- królewskim diademem w dłoni twego Boga” (Iz 62, 3).

Takie piękno zostało objawione przez proroctwa dla Izraela, dla narodu wybranego, aby on przemówił swoim życiem, postępowaniem, wiarą i dobrem. Inne narody miały patrzeć na niezwykle wydarzenia w narodzie Izraelskim, miały podziwiać szczęście, a zachęczone przykładem, miały przekonywać się do prawdy o Bogu jedynym, sprawiedliwym, dobrym i zainteresowanym ludzкими losami.

Czy tak się stało? Niestety wiele zła i niewierności przechodziło przez Izraelitów, wiele też ludów żydowskich odeszło od prawdziwej wiary, dobrowolnie lub pod przymusem w czasie najazdów obcych sił i władców.

Mimo tych niewierności Bóg okazał się wierny, bo zesłał na ziemię, do tego właśnie narodu, swojego Syna. Blask i szczęście sięgnęło szczytu, nie tylko rzeczy materialne zostały narodowi wybranemu przywrócone. Na ziemię zesłała prawdziwa miłość, sprawiedliwość, dobro i piękno w Osobie Jezusa Chrystusa.

3. DARY OTRZYMYWANE MOCĄ DUCHA ŚWIĘTEGO

Przed odejściem Chrystusa do Nieba, do Boga Ojca, zostało obiecanie przyjście Ducha Świętego. Ten Duch Święty nieustannie odnawia oblicze ziemi! Pontyfikat Jana Pawła II zmienił oblicze świata, zmienił również oblicze polskiej ziemi.

14 Izajasz (ur. ok. 765, zm. do 701 p.n.e.) – jeden z największych proroków Starego Testamentu. Jego proroctwa przedstawia Księga Izajasza.

Papież dał swym rodakom nadzieję, odwagę i wiarę. Duch Święty zmienia nas nieustannie. Otrzymujemy wielorakie dary. Dary od Ducha Świętego to:

1. Dar mądrości,
2. Dar rozumu,
3. Dar umiejętności,
4. Dar rady,
5. Dar męstwa,
6. Dar pobożności,
7. Dar bojaźni Bożej.

Dary te, przyniesione przez Pismo Święte, powtarza Katechizm.

Dzisiejsza druga lektura z Pierwszego Listu św. Pawła Apostoła (1 Kor 12, 4-11) przypomina nieustanne działanie Ducha Świętego w naszych umysłach i sercach:

„Jednemu dany jest przez Ducha dar mądrości słowa, drugiemu umiejętność poznawania według tego samego Ducha, innemu jeszcze dar wiary w tymże Duchu, innemu łaska uzdrawiania w jednym Duchu, innemu dar czynienia cudów, innemu proroctwo, innemu rozpoznawanie duchów, innemu dar języków i wreszcie innemu łaska tłumaczenia języków” (1 Kor 12, 8-10).

Pomyślmy i odkryjmy, jakie dary my posiadamy mocą Ducha Świętego? Jak te dary funkcjonują w naszych sumieniach, w naszych rodzinach i w życiu społecznym?

4. KANA GALILEJSKA NIEUSTANNIE SIĘ POWTARZA

Dzisiejsza Ewangelia opisuje pierwszy cud dokonany przez Jezusa Chrystusa w Kanie Galilejskiej. Nowożeńcy znaleźli się w trudnej sytuacji. Zauważyła to Maryja i powiedziała znamienne słowa, które nieprzerwanie brzmią w naszych uszach: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie” (J 2, 5b).

To jest moc Chrystusa. On zrobi wszystko, o co Go poprosimy! Z tych słów Maryi płynie miłość Matki Najświętszej do nas. Tak jak kiedyś w Kanie Galilejskiej, tak teraz w naszych sercach, domach i całym życiu czekamy na wiele cudów. Trzeba o nie prosić przez modlitwy i dobre czyny wobec bliźnich. Trzeba mieć nadzieję, że Chrystus nasze proste sprawy, tak jak wodę, zamieni na coś wspanialszego, lepszego, albowiem wesele w Kanie Galilejskiej jest zapowiedzią Królestwa Niebieskiego.

5. Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II

„W Kanie Galilejskiej Jezus został zaproszony, ażeby wziąć udział w zaślubinach oraz w związanym ze ślubem przyjęciu weselnym. Chociaż różne wydarzenia łączą się z początkiem działalności publicznej Jezusa z Nazaretu, możemy słusznie wnioskować z tekstu ewangelisty, że właśnie to wydarzenie w jakiś sposób szczególnie stało się początkiem tej działalności. Ważna jest w tym jednakże ta nade wszystko okoliczność, że stało się to przy sposobności zaślubin. Słowa pierwszego czytania z Księgi proroka Izajasza uzasadniają to szczególną tradycją prorocką Starego Testamentu”¹⁵.

6. ZAKOŃCZENIE. MODLITWA SŁOWAMI PSALMU 96

„Oddajcie Panu, rodziny narodów,
oddajcie Panu chwałę i uznajcie Jego potęgę.
Oddajcie Panu chwałę należną Jego imieniu,
przynieście dary i wejdźcie na Jego dziedzińce”.

15 Jan Paweł II, *Homilie na niedziele i święta...*, dz. cyt., s. 253.

III NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

Czytania: Ne 8, 2-4a. 5-6. 8-10; Ps 19 (18), 8-9. 10 i 15; 1 Kor 12, 12-30; Łk 4, 18; Łk 1, 1-4; 4, 14-21.

1. WPROWADZENIE

„Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność” (Łk 4, 18a).

Takie było i nadal jest przesłanie i posłanie Syna Bożego do człowieka, do nas wszystkich. Człowiek od zarania dziejów, od kiedy uświadomił sobie swoją trudną sytuację społeczną i własną duchową, poszukiwał wartości. Wartości stawały się dla ludzi oddechem duszy, a za tym poszukiwaniem było wielkie pragnienie duchowości, która może odpowiadać na sens i znaczenie kruchego życia ludzkiego.

Przychodzi Chrystus. Wypełnia te pragnienia i wypełnia całkowicie prośby w narodzie wybranym, wypełnia także tęsknotę człowieka za prawdą, za sprawiedliwością, za wolnością. Pomimo tragicznych losów ludzkich, te pragnienia wyższych wartości nieustannie trwają. W taką tęsknotę wpisał się, włączył się Chrystus.

Dobra Nowina skierowana do ubogich, do więźniów i wszystkich cierpiących, ukazuje inny świat, inne wartości, inne racje życia i cierpienia.

2. PISARZ EZDRASZ BŁOGOSŁAWIŁ PANA, WIELKIEGO BOGA

Kapłan Ezdrasz rozpoczyna tę opowieść od wzmianki o dekrete perskiego króla Cyrusa¹⁶ pozwalającym reszcie Żydów powrócić z niewoli babilońskiej do ojczyzny. Na koniec opisuje, jak starał się pomóc osobom, które skały się poprzez kontakty z okolicznymi ludami. Obejmuje to okres 70 lat – od roku 537 p.n.e. do 467 p.n.e. Celem Ezdrasza było ukazanie, jak Bóg spełnił obietnice. Wyzwoli swój lud z Babilonu i przywróci w Jerozolimie czystą formę wielbienia. Dlatego pisarz koncentruje się tylko na wydarzeniach związanych z tą właśnie myślą przewodnią¹⁷.

Uwolniony lud wierzył, że odzyskanie wolności było dziełem nie tylko walk ludzkich i zdarzeń historii, ale odnosiło się wprost do interwencji Boga. Wiara w Boga, świadomość Jego obecności, stała się powodem radości. Ludzie płakali z zachwytu, cieszyli się z ustanowienia Dnia Pańskiego, okazywali dobroć potrzebującym, starali się być dobrymi, pragnęli wypełniać wszystkie nakazy Pana: „Spożywajcie potrawy świąteczne i pijcie słodkie napoje – poślijcie też porcje temu, który nic gotowego nie ma: albowiem poświęcony jest ten dzień Panu naszemu” (por. Ne 8, 10).

3. „WSZYSCYŚMY BOWIEM W JEDNYM DUCHU ZOSTA- LIŚMY OCHRZCZENI, [ABY STANOWIĆ] JEDNO CIAŁO” (1 KOR 12A, 13)

Bogu Wszechmogącemu spodobało się, aby jeszcze większą łaską obdarzyć człowieka. Nie tylko objawiał się w prawdzie poprzez proroków, ale objawił się w ostatecznych czasach w swoim Synu. Syn Boży objawił się na sposób ludzki, Chrystus przyjął ludzką naturę, aby być najbliższym nas. Dokonał zbawienia i za-

16 Cyrus II Wielki (żył w latach 590-529 p.n.e.) – król Persji z dynastii Achemenidów. Doskonały strateg wojenny, w ramach własnego imperium zjednoczył wiele państw. Słynął z tolerancji i sprawiedliwości.

17 Por. *Księga Ezdrasza*, [online:] <https://www.biblia.info.pl/blog/ksiega-ezdrasza/> [dostęp: 2.02.2021].

łożył Kościół, przez głoszenie Słowa Bożego i powołanie apostołów. Dokonał zbawienia w męce, cierpieniu, śmierci i zmartwychwstaniu. Zesłał na ziemię Trzecią Osobę Trójcy Świętej – Ducha Świętego Pocieszyciela.

Święty Paweł Apostoł opowiada nam dzisiaj to działanie Chrystusa i utworzenie Kościoła jak jednego ciała, którego Głową jest Chrystus: „Wszyscyśmy bowiem w jednym Duchu zostali ochrzczeni, [aby stanowić] jedno Ciało” (1 Kor 12, 13a). Zatem wystarczy uwierzyć i ochrzcić się, aby mieć udział w tych wielkich Bożych i ludzkich radościach.

Utworzony Kościół trwa i przechodzi przez dzieje życia ludzkiego. Także i my trwamy w tym Kościele, w tym Ciele Chrystusa, dlatego możemy liczyć na zbawienie i życie wieczne. W Kościele otrzymujemy nieustanną pomoc uświęcania się: otrzymujemy sakramenty, w tym Eucharystię, otrzymujemy nauczanie, otrzymujemy Prawdę ewangeliczną o miłości, która przychodzi z góry, od Boga. W Kościele otrzymujemy niezliczoną ilość okazji, aby czynić dobro dla braci. Każdy, ochrzczony czy jeszcze nieochrzczony jest nam bliski dzięki Chrystusowi. Sprawy ludzkiego, społecznego trwania i życia wymagają wartości miłości, sprawiedliwości, pokoju i pojednania! Popatrzmy dzisiaj, co się z nami dzieje? Jesteśmy przecież synami jednej Matki, synami i córkami naszej Ojczyzny! Jesteśmy synami i córkami jednej wiary! Jesteśmy wyznawcami Chrystusa Zmartwychwstałego!

4. „POTEM POWRÓCIŁ JEZUS W MOCY DUCHA DO GALILEI, A WIEŚĆ O NIM ROZESZŁA SIĘ PO CAŁEJ OKOLICY” (ŁK 4, 14)

Dzisiejsza Ewangelia przedstawia nam nauczającego Chrystusa. On sam pragnie nam przypomnieć, jak i po co przyszedł na ten świat:

- „On zaś nauczał w ich synagogach;
- wysławiany przez wszystkich;
- Przyszedł również do Nazaretu gdzie się wychował” (Łk 4, 15-16a). Chociaż mówił, że prorok nie jest dobrze widziany w domu swoim. „A Jezus mówił im: «Tylko w swojej ojczyźnie, wśród swoich krewnych i w swoim domu może być prorok tak lekceważony». I nie mógł tam zdziałać żadnego cudu” (Mk 6, 4-5a). W Kościele Chrystusa wszyscy przez chrzest jesteśmy

spokrewnieni. Wielokrotnie On sam pragnie nam pomóc, ale musimy wyznawać autentyczną wiarę.

– „Dziś spełniły się te słowa Pisma, któreście słyszeli” (Łk 4, 21b).

Te słowa spełniają się w nas! My nie opowiadamy i nie wyznajemy tylko historii zdarzeń, my głosimy Chrystusa obecnego wśród nas.

5. Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II

„Ciało Chrystusa, czyli Kościół, buduje się od początku w oparciu o Jego Słowo. Słowo jest wyrazem myśli, czyli narzędziem ducha «przede wszystkim ludzkiego ducha» w nawiązywaniu kontaktów pomiędzy ludźmi, w porozumiewaniu się, w zjednoczeniu, w budowaniu duchowej jedności. Słowo Chrystusowego przepowiadania – a z kolei słowo przepowiadania apostołów i Kościoła jest wyrazem i narzędziem Ducha Świętego w porozumieniu się z duchem ludzkim, w jednoczeniu się z ludźmi oraz w jednoczeniu się ludzi w Chrystusie. Duch Chrystusa jednoczy członki, organy, komórki... buduje jedność ciała na podstawie słowa Chrystusa, przepowiadanego w Kościele i przez Kościół”¹⁸.

6. ZAKOŃCZENIE. MODLITWA SŁOWAMI PSALMU 19

„Bojaźń Pana jest szczerą i trwa na wieki,
sądy Pana prawdziwe, wszystkie razem słuszne.
Niech znajdą uznanie przed Tobą
słowa ust moich i myśli mego serca,
Panie, moja Opoko i mój Zbawicielu.
Słowa Boga, które dzisiaj słyszymy, mają odmieniać nasze dusze!”

18 Jan Paweł II, *Homilie na niedziele i święta...*, dz. cyt., s. 365.

ŚWIĘTO OFIAROWANIA PAŃSKIEGO

Czytania: Ml 3, 1-4; Ps 24 (23), 7-8. 9-10; Hbr 2, 14-18; Łk 2, 32; Łk 2, 22-40.

1. WPROWADZENIE

„Światło na oświecenie pogan i chwała ludu Twego, Izraela” (Łk 2, 32).

Aklamacja przed Ewangelią przedstawia nam Chrystusa Zbawiciela, jako największe światło, które ma oświecić najpierw niewierzących, pozbawionych długiej Tradycji Starego Testamentu. Dla synów Izraela, tych, którzy przez całe wieki słuchali proroków i wyznawali wiarę w jednego osobowego Boga, miała przyjść wielka chwała, wielka godność i zarazem brama, przez którą można wejść duchowo, i zrozumieć całą historię zbawienia ludzkości.

Rzeczywiście, Chrystus stał się światłem dla życia moralnego człowieka. Chrystus nadał sens cywilizacji miłości i pokoju. Stał się światłem nieśmiertelności poprzez akty zbawcze i zmartwychwstanie. Światło, które przyszło z nieba od Boga Wszechmogącego w tajemnicy Trójcy Przenajświętszej, spowodowało zmianę całej epoki, zmieniło sposób myślenia i dało nowe wartości dla życia ludzkiego.

Pokolenie Izraela było przygotowane na to Światło, prorok Malachiasz¹⁹ stwierdzał jednoznacznie: „Oto nadejdzie, mówi Pan Zastępów. [...] Wtedy będzie miła Panu ofiara Judy i Jeruzalem jak za dawnych dni i lat starożytnych” (Ml 3, 1b i 4). Trzeba było jeszcze czekać pięć wieków, aby spełniły się proroctwa.

19 Malachiasz – prorok, święty Kościoła katolickiego i Cerkwi prawosławnej. Malachiasz żył w V wieku p.n.e., jest autorem Księgi Malachiasza Starego Testamentu.

2. JAK DZIAŁAŁ I DZIAŁA CHRYSTUS POŚRÓD LUDZI?

Chrystus przyjął naturę człowieka, aby być blisko ludzi, aby być z nami spokrewniony, dlatego: „[...] bez żadnej różnicy stał się ich uczestnikiem” (Hbr 2, 14). Uczestnikiem nas wszystkich i uczestnikiem spraw ludzkich.

Zwycięstwo Chrystusa było okupione cierpieniem i śmiercią, tylko dlatego, że ukochał najpierw lud Izraela, a poprzez ten lud wszystkie narody świata. List do Hebrajczyków mówi: „[...] aby przez śmierć pokonać tego, który dzierżył władzę nad śmiercią, to jest diabła” (Hbr 2, 14).

Wszelkie zło, zdominowane przez moce piekielne, przez diabła, dosięgło ludzkość – każdego człowieka okrutną karą śmierci. Jednak powszechny lęk przed śmiercią został pokonany. Chrystus przyszedł na świat: „[...] aby uwolnić tych wszystkich, którzy całe życie przez bojaźń śmierci podlegli byli niewoli” (Hbr 2, 15). Powszechny strach jest niewolą, a każda niewola przeczy godności człowieka, przeczy naszej godności, że jesteśmy dziećmi Bożymi.

Chrystus przyszedł swoją miłością wszystkich, najpierw potomstwo Izraela, a następnie potomstwo całego świata, również i nas: „przygarnia potomstwo Abrahamowe” (Hbr 2, 16).

Aby dzieło zbawienia było skuteczne, aby dotyczyło istoty naszego życia, Chrystus: „musiał się upodobnić pod każdym względem do braci” (Hbr 2, 17a), czyli do nas: „[...] stał się miłosiernym i wiernym arcykapłanem wobec Boga dla przebłagania za grzechy ludu” (Hbr 2, 17b).

Szczególne upodobnienie się Chrystusa do nas, do ludzi, zrealizowało się w cierpieniu i umieraniu: „bowiem sam cierpiał będąc doświadczany” (Hbr 2, 18).

3. RODZICE PRZYNIEŚLI JEZUSA DO JEROZOLIMY, ABY GO PRZEDSTAWIĆ PANU

Rodzice przynieśli Jezusa do świątyni w Jerozolimie, aby przedstawić Go Ojcu Niebieskiemu. Było to uczynione zgodnie z przepisami Prawa Pańskiego.

W tym wydarzeniu uczestniczył Symeon²⁰. Był to człowiek sprawiedliwy i pobożny, wyczekiwał pociechy Izraela. Znał wszystkie proroctwa i dotychczasową historię Izraela. Natychmiast w Dziecięciu rozpoznał Zbawiciela. Chwalił i dziękował Bogu, mówił: „Bo moje oczy ujrzały Twoje zbawienie, któreś przygotował wobec wszystkich narodów: światło na oświecenie pogan i chwałę ludu Twego, Izraela” (Łk 2, 30-32). Wyznał prawdę o zbawieniu dla wszystkich narodów. Także dla naszego narodu.

Stał się także prorokiem dla Najświętszej Maryi Panny, Matki Zbawiciela, mówił: „A Twoją duszę miecz przeniknie, aby na jaw wyszły zamysły serc wielu” (Łk 2, 35). I tak się stało, że do tej pory Ewangelia i wiara w Chrystusa napotyka wielu przeciwników, niedowiarków, zwalczających pojęcie Boga i historię zbawienia wypełnioną przez Chrystusa, Syna Bożego.

Dzisiejsza Ewangelia przedstawia nam dwoje pobożnych ludzi, oprócz Symeona podczas ofiarowania Pańskiego była tam prorokini Anna, córka Fanuela z pokolenia Asera²¹:

„Nie rozstawiała się ze świątynią, służąc Bogu w postach i modlitwach dniem i nocą. [...] Sławiła Boga i mówiła o Nim wszystkim, którzy oczekiwali wyzwolenia Jerozolimy” (Łk 2, 37-38).

Cierpliwość Symeona i pobożność Anny zostały wynagrodzone, mogli w pierwszej kolejności dotknąć Jezusa, Zbawiciela świata.

4. Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II

„*Lumen ad revelationem gentium*. W tym miejscu świątyni jerozolimskiej, w którym dokonywano obrzędu oczyszczenia matek po narodzinach pierworodnego, po raz pierwszy odezwały się te słowa. Wypowiedział je starzec Symeon, który był prorokiem. Wypowiedział je wobec Maryi i Józefa, którzy przynieśli do świątyni Dziecię narodzone w Betlejem. Choć słowa te zabrzmiały w jednym

20 Symeon – postać biblijna wspomniana w Księdze Rodzaju, drugi syn patriarchy biblijnego Jakuba i Lei.

21 Anna – prorokini, zmianka o niej znajduje się w Ewangelii wg św. Łukasza w opisie dotyczącym ofiarowania Jezusa w świątyni. Po tym spotkaniu ze Świętą Rodziną, rozповідаła wieść o przyjściu Mesjasza.

tylko miejscu – prawda w nich wypowiedziana wypełniła całą świątynię: całą przestrzeń poświęconą Bogu Izraela w oczekiwaniu na Mesjasza”²².

5. ZAKOŃCZENIE. MODLITWA SŁOWAMI PSALMU 24

„Pan, potężny w boju. Brama, podnieście swe szczyty,
unieście się, odwieczne podwoje,
aby mógł wkroczyć Król chwały.
Kto jest tym Królem chwały?
Pan Zastępów: On jest Królem chwały”.

Dzisiaj to przesłanie: „unieście się, odwieczne podwoje”, odnosi się do naszych serc i dusz, abyśmy otworzyli się na światło Ewangelii, na wiarę w zbawczą moc i działanie Chrystusa. A także abyśmy oddali cześć Maryi, Matce Zbawiciela i naszej Matce, Królowej dla naszego narodu.

22 Jan Paweł II, *Homilie na niedziele i święta...*, dz. cyt., s. 700.

IV NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

*Czytania: Jr 1, 4-5. 17-19; Ps 71 (70), 1-2. 3-4a. 5-6b. 15ab i 17; 1 Kor 12, 31-13, 13;
Łk 4, 18; Łk 4, 21-30.*

1. WPROWADZENIE

„Pan posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność”
(Łk 4, 18).

Nasz Zbawiciel Jezus Chrystus przyszedł na ziemię do nas, aby nam przekazać Dobrą Nowinę! On sam stał się Dobrą Nowiną, ponieważ jako Syn Boży mógł połączyć niebo z ziemią, sprawy Boże ze sprawami ludzkimi (Exsultet – Orędzie Paschalne: „O, zaiste błogosławiona noc, w której się łączy niebo z ziemią, sprawy boskie ze sprawami ludzkimi”).

Chrystus przychodzi jako posłany. Zarówno my, jak i On, byliśmy i jesteśmy w zamysłach Boga Ojca Wszechmogącego. On jest posłany do nas, aby nam przekazać samo dobro – Dobrą Nowinę. Oznacza ona miłość Boga do nas i perspektywę życia wiecznego z Bogiem na zawsze. Dobra Nowina została nie tylko nam objawiona, ogłoszona, zapowiedziana, ale stała się ona realnie mocą życia, cierpienia, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa.

Ta prawda, Dobra Nowina, dociera do wszystkich ludzi, najpierw za pośrednictwem apostołów, a następnie za pośrednictwem Kościoła – społeczności założonej, jako wspólnota przez Chrystusa. Przez to Kościół stał się głosicielem Dobrej Nowiny i sam jest Dobrą Nowiną, dlatego, że jego Głową jest Chrystus.

Przyniesiona wolność dla ludzi odnosi się do zniewolenia moralnego, przez nieposłuszeństwo przykazaniom Bożym i przykazaniu miłości. Bóg jest miłością i jego wyznawcy również mają się kierować w życiu tylko miłością.

2. OCHRONA BOŻA NAD JEREMIASZEM

Jeremiasz – „płaczący prorok” – był przewidziany w planach Bożych, działał w V w. przed narodzeniem Chrystusa i miał odwagę mówić prawdę do narodu wybranego. Płakał nad tym narodem, ponieważ ludzie wybrani i przeznaczeni przez Boga do czynienia dobra, sprzeniewierali się, żyli niezgodnie z przykazaniami Bożymi, a nawet tracili prawdziwą wiarę na rzecz innych pogańskich bóstw.

W tamtym okresie zwracanie się do narodu, do ówczesnej władzy cywilnej (w owym czasie państwa i królestwa miały charakter wyznaniowy), ostrzeganie i nawoływanie do innego stylu życia było karane śmiercią. Mimo wszystko prorok Jeremiasz podjął się tego zadania. Mówił, przestrzegał, płakał i nawoływał. Był uzbrojony tylko w zapewnienia Boże:

- „Zanim ukształtowałem cię w łonie matki, znałem cię, nim przyszedłeś na świat, poświęciłem cię, prorokiem dla narodów ustanowiłem cię” (Jr 1, 5).
- „Ty zaś przepasz biodra, wstań i mów wszystko, co ci rozkażę” (Jr 1, 17a).
- „Nie lękaj się ich, bym cię czasem nie nappełnił lękiem” (Jr 1, 17b).
- „A oto Ja czynię cię dzisiaj twierdzą warowną, kolumną żelazną i murem ze spiżu przeciw całej ziemi, przeciw królom judzkim i ich przywódcom, ich kapłanom i ludowi tej ziemi” (Jr 1, 18).

W pewnym sensie porównawczym, prorok Jeremiasz stał się figurą Chrystusa, który działał z polecenia Bożego i doświadczył wiele zła od ludzi, był narażony na wiele niebezpieczeństw z ich strony. Mimo tych przeciwności Chrystus wykonał wielkie dzieła zbawienia.

3. PRZYKAZANIE MIŁOŚCI

Święty Paweł Apostoł rozpoznał podstawy Dobrej Nowiny, odkrył jej wielkość, właśnie w miłości, którą ona niesie. Ta miłość pochodzi od Boga, została w sposób nadzwyczajny przekazana przez Chrystusa i staje się jedyną drogą zbawienia i jedyną drogą postępowania chrześcijan, a nawet wszystkich ludzi.

Święty Paweł określa dość szeroko zakresy miłości, mówi: „Miłość cierpliwa jest, łaskawa jest. Miłość nie zazdrości, nie szuka pokłasku, nie unosi się pychą; nie dopuszcza się bezwstydu, nie szuka swego, nie unosi się gniewem,

nie pamięta złego; nie cieszy się z niesprawiedliwości, lecz współweseli się z prawdą. Wszystko znosi, wszystkiemu wierzy, we wszystkim pokłada nadzieję, wszystko przetrzyma” (1 Kor 13, 4-7).

Doskonałym wykonawcą takiej miłości okazał się jedynie Chrystus, który ją objawił i zachęcił nas do takiego doskonałego postępowania, myślenia, działania i planowania naszego ziemskiego życia.

Spółeczność ludzka, na przestrzeni swych dziejów, wiele wycierpiała z powodu braku pełnej miłości i można powiedzieć, że w wielu dziedzinach nadal cierpi. Wystarczy wspomnieć tragedie narodów zniewolonych, tragedie osobiste i rodzinne, tragedie załamań wielu ludzi, którzy liczyli na naszą miłość, a otrzymali nienawiść, czy obojętność.

4. JEZUS PRZYSZEDŁ DO NAZARETU, PRZEMÓWIŁ...

W dzisiejszej Ewangelii widzimy i słyszymy Chrystusa nauczającego we własnym rodzinnym środowisku w Nazarecie. Dlaczego tak się stało? Teraz to rozumiemy. Chrystus zawsze przychodzi i naucza „swoich”. Swoimi nazwał tych, którzy wypełniają Jego wolę. „Nie każdy, który Mi mówi: «Panie, Panie», wejdzie do Królestwa Niebieskiego, lecz ten, kto spełnia wolę mojego Ojca, który jest w niebie” (Mt 7, 21).

W Dziejach Apostolskich, w pierwszym Kościele, mamy świadectwo powołania setnika rzymskiego Korneliusza i słowa św. Piotra Apostoła: „Ale w każdym narodzie miły jest Mu ten, kto się Go boi i postępuje sprawiedliwie” (Dz 10, 35).

Chrystus przytacza zebranych działanie Boże w sytuacjach nadzwyczajnych nieszczęść, wymienia postać wdowy w Sarepcie Sydońskiej²³ i Syryjczyka Naamana²⁴. Obie te postacie nie pochodziły z narodu wybranego, a jednak spotkały się z miłosierdziem i pomocą Bożą. Był to znak, że Bóg kocha każdego, nawet

23 Sarepta Sydońska – fenickie miasto na południe od Sydonu.

24 Naaman – według Biblii dowódca wojsk aramejskich. Cierpiał na trąd, lecz został z niego uleczony przez proroka Elizeusza, który nakazał mu, aby obmył się siedem razy w Jordanie. Początkowo aramejski dowódca był sceptyczny, ale spełnił nakaz proroka i choroba od razu ustąpiła. Przypuszcza się, że opisane w Biblii wydarzenia działy się za panowania króla Jorama.

poganina i człowieka małej wiary. Nie ważne jest pochodzenie człowieka, jego historia życia, kultura, język, dla Boga wszyscy jesteśmy jednakowi, jesteśmy ukochanymi dziećmi.

5. Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II

„Ta wielka prawda o miłości, przez którą nosimy w sobie prawdziwy zaczyn życia wiecznego w zjednoczeniu z Bogiem, winna być przez nas głęboko skojarzona z drugą prawdą o nas w dzisiejszej liturgii. Miłość nabywa się w duchowym trudzie. Miłość rośnie w nas i rozwija się także wśród sprzeciwu – wśród oporów, jakie stawiają jej w każdym z nas, a równocześnie «z zewnątrz» wielorakie siły obce jej, a nawet wrogie. Tak więc – pisze św. Paweł – miłość jest cierpliwa. A czyż w nas nie napotyka ona tak często oporu ze strony naszej niecierpliwości, a nawet po prostu nieuwagi. Żeby miłować, trzeba «zauważyć» drugiego człowieka, trzeba z nim «się liczyć». Trzeba go nieraz «znosić». Jeżeli widzimy tylko siebie samych, a drugi człowiek dla nas «nie istnieje», jesteśmy dalecy od tej lekcji miłości, jakiej udziela nam Chrystus»²⁵.

6. ZAKOŃCZENIE. MODLITWA SŁOWAMI PSALMU 71

„Bo Ty, mój Boże, jesteś moją nadzieją,
Panie, Tobie ufam od młodości.
Ty byłeś moją podporą od dnia narodzin,
od łona matki moim opiekunem”.

25 Jan Paweł II, *Homilie na niedziele i święta...*, dz. cyt., s. 378.

V NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

Czytania: Iz 6, 1-2a. 3-8; Ps 138 (137), 1-5. 7-8; 1 Kor 15, 1-11; Mt 4, 19; Łk 5, 1-11.

1. WPROWADZENIE

„Pójdźcie za Mną, a uczynię was rybakami ludzi” (Mt 4, 19).

Otrzymujemy dzisiaj od Chrystusa wezwanie i zaproszenie, a zarazem nakaz wobec wielkiego dzieła, jakiego dokonuje Kościół, a Kościół to my! Idziemy za Chrystusem i pomagamy Mu w pracy duszpasterskiej we własnym środowisku i w społecznościach, do których Chrystus nakazuje nam iść.

„Pójdźcie za Mną, a uczynię was [...]” – to wielkie zaproszenie do współpracy z Bogiem, aby nas przemieniał, doskonalił, nadawał nam nową godność tak nam, jak i naszym dziełom. Chrześcijanin nic nie czyni tylko dla swojego dobra, wszelkie dobro ma docierać przez nas, do innych.

2. POWOŁANIE IZAJASZA DODAJE NAM ODWAGI W NASZYCH POWOŁANIACH

Izajasz został powołany na proroka w warunkach wielkiej wiary i wielkiej bojaźni Boga. On sam w swoim piśmie przedstawia nam obraz Boga. Z tego przekazu dowiadujemy się, że:

- widzi Boga siedzącego na wysokim tronie. Obraz Boga zaczerpnięty z wyobrażeń czysto ludzkich;
- widzi serafinów, aniołów oddających chwałę Bogu w słowach: „Święty, Święty, Święty jest Pan Zastępów” (Iz 6, 3). Świętość Boga to Jego doskonałość, a towarzystwo aniołów to znak panowania nad wszelkimi stworzeniami ziemskimi i duchowymi;

- „Cała ziemia pełna jest Jego chwały” (Iz 6, 3). Moc Boża odnosi się także do ziemi, czyli i nas ludzi, wszelkich pokoleń, narodów i języków.

2.1. RELACJA POMIĘDZY BOGIEM A CZŁOWIEKIEM

Ta relacja jest ukazana przez proroka Izajasza. On się boi chwały Bożej. Uważał, że ma nieczyste usta, jakże mógł ogłaszać dzieła Boże? Mówił: „Biada mi! Jestem zgubiony! Wszak jestem mężem o nieczystych wargach i mieszkam pośród ludu o nieczystych wargach” (Iz 6, 5).

Ta relacja jest adekwatna do każdego z nas. Kim my jesteśmy w obliczu Boga? To nasza zuchwałość pragnie zmniejszać ten dystans. Wiemy, że tego dystansu sami nie możemy pokonać, inicjatywa zawsze musi pochodzić od Boga. Taką doskonałą inicjatywę mógł wykazać tylko Jezus Chrystus. To On oczyścił nasze wargi, to On mocami sakramentów sprawił, że do Boga możemy wołać: Ojciec!

W plastycznym obrazie prorok Izajasz przedstawił ówczesny sposób oczyszczenia jego warg. Dokonało się to poprzez rozgrzany węgiel pobrany z ołtarza Bożego.

Kiedy człowiek otrzymuje polecenie od Boga i rozumie je, wtedy pada ta wspaniała deklaracja: „Oto ja, posłij mnie!” (Iz 6, 8).

3. ŚWIADECTWO ŚW. PAWŁA

W Liście do Koryntian, św. Paweł daje świadectwo o sobie i o innych apostołach. Byli oni świadkami Ewangelii – nauczania Dobrej Nowiny. Nie tylko w słowach, ale także w czynach Chrystusa, jest streszczenie działalności Syna Bożego: „Przekazałem wam na początku to, co przejąłem: że Chrystus umarł – zgodnie z Pismem – za nasze grzechy, że został pogrzebany, że zmartwychwstał trzeciego dnia, zgodnie z Pismem: i że ukazał się Kefasowi, a potem Dwunastu, później zjawił się więcej niż pięciuset braciom równocześnie; większość z nich żyje dotąd, niektórzy zaś pomarli. Potem ukazał się Jakubowi, później wszystkim apostołom. W końcu, już po wszystkich, ukazał się także i mnie jako poronionemu płodowi” (1 Kor 15, 3-8).

Te świadectwa są miarodajne. Świadectwo tamtych ludzi jest przekazywane przez Kościół z pokolenia na pokolenia. Nasza wiara jest autentyczna, prawdziwa, oparta na faktach historycznych. Święty Paweł podaje nam także sposób reakcji na wielkość objawienia, które przynosi Chrystus.

1. Ewangelię trzeba nieustannie przypominać!
2. Ewangelię należy nieustannie głosić!
3. Ewangelię należy przyjmować!
4. W Ewangelii trzeba trwać!
5. Przez Ewangelię będziemy zbawieni.
6. Ewangelię należy zachowywać – żyć nią.
7. Polecenia Kościoła należy wypełniać, nie jest bowiem to mowa tylko ludzka, ale mowa Boża.
8. Jest także ostrzeżenie. Nie wolno Ewangelii przyjmować na próżno!

4. CUDOWNY POŁÓW RYB, KTÓRY PRZEMIENIA SIĘ W CUDOWNY POŁÓW LUDZI NA RZECZ EWANGELII

Apostołowie byli powoływani z różnych środowisk społecznych, najczęściej spośród warstw ubogich, ciężko pracujących. W tym wypadku los padł na rybaków – Szymona i jego brata Jana. Rybacy zarzucają sieci, chociaż wiedzą dobrze, że nic się nie uda, stwierdzili: „Mistrzu, całą noc pracowaliśmy i niceśmy nie ułowili” (Łk 5, 5). Szymon był jednak posłuszny: „na Twoje słowo zarzucę sieci” (Łk 5, 5). I stał się cud.

Święty Piotr zareagował podobnie jak prorok Izajasz – padł do nóg Jezusa i prosił: „Odejdź ode mnie, Panie, bo jestem człowiek grzeszny. I jego bowiem, i wszystkich jego towarzyszy w zdumienie wprowadził połów ryb, jakiego dokonali; jak również Jakuba i Jana, synów Zebedeusza, którzy byli współnikami Szymona” (Łk 5, 8-10).

5. Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II

„I tak jak za czasów Pana Jezusa, tak i dzisiaj, owo posłannictwo domaga się stałego przepowiadania i działania w duchu Bożej prawdy i miłości wobec wszystkich! I równocześnie domaga się ono tego, aby poszczególne osoby,

grupy, środowiska «odbijały czasem od brzegu» w tym celu «ażeby wypłynąć na głębie». Potrzebne jest takie wschodzenie w głąb Ewangelii – w głąb Bożych tajemnic. Potrzebne jest szczególnie bliskie, wyłączone, żarliwe obcowanie z Chrystusem i z Ojcem w Duchu Świętym, ażeby dojrzewali apostołowie: czyli pełni chrześcijanie, gotowi dawać innym z tej własnej pełni, w której «łaska Boża nie okazała się daremną» (por. 1 Kor 19, 10; 2 Kor 6, 1)²⁶.

6. ZAKOŃCZENIE. MODLITWA SŁOWAMI PSALMU 138

„Wybawia mnie Twoja prawica.
Pan za mnie wszystkiego dokona.
Panie, Twa łaska trwa na wieki;
nie porzucaj dzieła rąk Twoich”.

Reakcja rybaków była jednoznaczna, pełna zaufania, odwagi i chęci współpracy: „Lecz Jezus rzekł do Szymona: «Nie bój się, odtąd ludzi będziesz łowił». I przyciągnąwszy łodzie do brzegu, zostawili wszystko i poszli za Nim” (Łk 5, 10-11).

Dzisiaj Chrystus nie każe nam porzucać wszystkiego, wystarczy, że porzucimy nasze grzechy, zaniedbania i lenistwo w służbie Bożej. Chrystus liczy na naszą współpracę w głoszeniu Ewangelii. Zatem modlimy się i obiecujemy słowami Psalmu 138.

26 Jan Paweł II, *Homilie na niedziele i święta...*, dz. cyt., s. 391.

VI NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

Czytania: Jr 17, 5-8; Ps 1, 1-4. 6; 1 Kor 15, 12. 16-20; Łk 6, 23ab; Łk 6, 17. 20-26.

1. WPROWADZENIE

„Cieszcie się i radujcie w owym dniu, bo wielka jest wasza nagroda w niebie”
(Łk 6, 23a).

Chrystus zaprasza nas do radości, która ma być pełna, ponieważ ogłasza ją Pan i Zbawiciel. Radością mają napęłnić się nasze dusze, bo Pan ogłasza Błogosławieństwa. Pan mówi, jak osiągnąć życie wieczne, teraz i na zawsze. Teraz, bo Bóg jest z nami, jeśli czynimy dobro, a po zakończeniu życia doczesnego będziemy cieszyć się z nagrody wiecznej.

Wyznawcy Chrystusa mają wiele do zrobienia. Powinni tak kształtować swoje dusze, aby osiągać coraz większą doskonałość. Wskazanie Chrystusa jest jednoznaczne: „Bądźcie, więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski” (Mt 5, 48). Doskonałość Boża ma się złączyć z doskonałością ludzką, dla dobra człowieka.

Każdy z nas wierzących ma daną przez Chrystusa możliwość doskonalenia siebie i wpływania na doskonalenie naszych braci, ponieważ do nieba idziemy wspólnie. Chrystus nikogo nie wyklucza z tej drogi doskonałości. Przeciwnie, można się nawrócić nawet w ostatnim momencie naszego życia. Przykładem jest błogosławieństwo łotra, który umierał na krzyżu obok Zbawiciela. Kiedy dokonał aktu żalu: „Ty nawet Boga się nie boisz, chociaż tę samą karę ponosisz? My przecież – sprawiedliwie, odbieramy bowiem słuszną karę za nasze uczynki, ale On nic złego nie uczynił” (Łk 23, 40-41), otrzymał błogosławieństwo: „Za prawdę, powiadam ci: Dziś ze Mną będziesz w raju” (Łk 23, 43).

Sprawiedliwość zatem i miłość są ścieżkami naszego życia. Drogę do Nieba mamy już oczyszczoną przez Zbawiciela, ale przed Bogiem trzeba stanąć

w doskonałości. Jeśli czegoś nam do świętości zabraknie, Chrystus swoją męką i zmartwychwstaniem uzupełnia naszą dobrą wolę.

2. PRZESTROGI PROROKA JEREMIASZA

W pierwszym czytaniu z Księgi proroka Jeremiasza słyszymy ostrzeżenia, co do życia moralnego i co do naszej świadomości życia przemijającego. Przeklęty mąż, który:

- pokłada nadzieję w człowieku;
- w ciele upatruje swą siłę;
- od Pana odwraca swe serce.

Zadufanie w sobie, obojętność na doświadczenia własne i innych, które mówią o kruchości ludzkiego życia, stawiają człowieka w kompletnej nieświadomości, co do wartości swojego istnienia.

Podobną, naiwną drogą, jest zaufanie tylko innym ludziom, jakoby mieli rozwiązać wszystkie nasze problemy, wziąć na siebie odpowiedzialność za nas, a nam ofiarować bezproblemowe trwanie na tej ziemi. Stajemy się wtedy tylko naśladowcami, nie doświadczamy prawdziwej treści życia, oddajemy je niejako innym za darmo.

Proroctwo Jeremiasza mówi także o obowiązku „wydawania owoców”. Porównanie życia ludzkiego do biologicznej roślinności „dzikiego krzaka na stepie” i do „drzewa zasadzonego nad wodą”, w obrazowy sposób, zwraca naszą uwagę na moralną wartość naszej egzystencji. Nie jesteśmy krzewami ani drzewami, nie wydajemy owoców i nasion, naszymi owocami są dobre czyny, a ostatecznym owocem współpracy z Bogiem, przez wiarę, będzie nasze zbawienie.

3. PODSTAWOWY DYLEMAT

Podstawowy dylemat naszej wiary: Czy Chrystus zmartwychwstał, czy nie zmartwychwstał? Wiara bez przekonania o życiu wiecznym jest martwa. Tak jak jest martwa, bez dobrych uczynków (por. Jk 2, 26).

Tylko apostołowie i uczniowie mieli przywilej oglądania Pana po zmartwychwstaniu. Oni oddali za tę prawdę życie, a wcześniej głosili ją wszystkim narodom i zostawili ją nam. Jesteśmy ludźmi słabej wiary, nie oglądamy

Chrystusa zmartwychwstałego twarzą w twarz, dane to nam będzie w „dniu ostatecznym”, gdy Pan przyjdzie w chwale (por. Ap 19, 11-21).

Można by powątpiewać w zmartwychwstanie Chrystusa, gdyby jego świadkiem była pojedyncza osoba, ale o tym fakcie zaświadczy wiele pojedynczych osób (por. J 20, 16) i całe grupy: apostołów (por. J 21, 1-14) i pięciuset uczniów (por. 1 Kor 15, 6). Oni wszyscy widzieli zmartwychwstałego Pana po Jego śmierci, doświadczali Jego obecności i rozmawiali z nim, oraz spożywali posiłek. Te liczne spotkania ze Zmartwychwstałym zakończyły się Jego Wniebowstąpieniem. W całej historii Kościoła w przypadku niektórych osób, miały miejsce podobne spotkania, aby pokazać, że Jezus żyje!

Przez zmartwychwstanie Chrystusa i powtórne Jego przyjście św. Paweł Apostoł uświadamia nam, że nasza wiara opiera się na autentycznych świadectwach. Negowanie zbawczej misji Chrystusa dotyczy także nas, naszego myślenia, postępowania i naszej moralności. „Jeżeli tylko w tym życiu w Chryście nadzieję pokładamy, jesteśmy bardziej od wszystkich ludzi godni politowania. Tymczasem jednak Chrystus zmartwychwstał jako pierwszy spośród tych, co pomarli” (1 Kor 15, 19-20) – pisze św. Paweł.

4. BŁOGOSŁAWIENSTWA JEZUSA

Jezus udzielił błogosławieństw zebranych apostołom i uczniom, oraz słuchaczom. Wskazał, co jest ważne w życiu i jak trzeba postępować, aby być blisko Boga. W tych kategoriach znaleźli się: ubodzy, głodujący, płaczący, wykluczani, pogardzani i wszyscy potrzebujący pomocy. Jezus także ostrzegł i podał kategorie ludzi źle czyniących, a są to: bogacze, najedzeni (syci), zadowoleni z siebie, przyjmujący pochlebstwa i uznanie od innych. Te negatywne kategorie można ogólnie nazwać całkowitym egoizmem i zapatrzeniem w siebie.

Chrystus przewidział także prześladowania religijne z Jego powodu. „Błogosławieni będziecie, gdy ludzie was znienawidzą i gdy was wyłączą spośród siebie, gdy zelżą was i z powodu Syna Człowieczego podadzą w pogardę wasze imię, jako nieczne” (Łk 6, 22).

Na przestrzeni historii Kościoła wielu ludzi oddało życie za wiarę, podjęli męczeństwo, aby świadczyć o swoim bezgranicznym zaufaniu do tego, czego nauczał i czego dokonał Chrystus w aktach zbawienia.

5. Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II

„Chrystus Pan także przeprowadza w dzisiejszej Ewangelii to przeciwstawienie. Z jednej strony mówi «błogosławieni», z drugiej «biada». Po której stronie się znajdujemy? Czy zależy nam na tym, aby do nas należało królestwo Boże (por. Łk 6, 20) – czy też chcemy wszelką pociechę odebrać już w tym życiu? (por. Łk 6, 24). Czy tylko o to jedno zabiegamy? Bogu dzięki za te odwiedziny, Drodzy Bracia i Siostry, Parafianie! Bóg też zapłać wam wszystkim. Będziemy wspólnie czynić wszystko, ażeby nie odejść od Chrystusa, ażeby ugruntować w Nim nasze życie. Czas Wielkiego Postu ma nam w tym znów dopomóc: obfite są te zasoby łaski i miłości Pana naszego; one sprawiają, że możemy rosnąć jak drzewo, które wydaje owoce. Sięgnijmy do nich z wiarą i ufnością w Jezusa Chrystusa”²⁷.

6. ZAKOŃCZENIE. MODLITWA SŁOWAMI PSALMU 1

„Błogosławiony człowiek, który nie idzie za radą występnych,
nie wchodzi na drogę grzeszników
i nie zasiada w gronie szyderców,
lecz w Prawie Pańskim upodobał sobie
i rozmyśla nad nim dniem i nocą”.

Każdy z nas może wybierać drogi błogosławieństw, unikać grzechów, słuchać świadectwa apostołów i nauczania Kościoła. Każdy z nas może „rozmyślać” o sprawach Bożych i ludzkich na podstawie Ewangelii.

27 Jan Paweł II, *Homilie na niedziele i święta...*, dz. cyt., s. 403.

VII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

*Czytania: 1 Sm 26, 2. 7-9. 12-13. 22-23; Ps 103 (102), 1b-2. 3-4. 8. 10. 12-13;
1 Kor 15, 45-49; J 13, 34; Łk 6, 27-38.*

1. WPROWADZENIE

„Daję wam przykazanie nowe, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem” (J 13, 34).

Otrzymujemy dzisiaj od Chrystusa przypomnienie najważniejszego przykazania – przykazania miłości. Chrystus wprost mówi, na czym polega miłość pomiędzy ludźmi oraz miłość pomiędzy człowiekiem i Bogiem.

Forma przekazania miłości ma postać daru: „Daję wam przykazanie nowe”. Na czym polega ta nowość? O tym poucza nas drugie czytanie (por. 1 Kor 15, 45-49). Nowość zawarta jest w autorze tegoż przykazania – jest nim Chrystus. To Syn Boży, który przychodzi z nieba, od Boga Ojca. Przychodzi i poucza, daje przykład, jak żyć i jak postępować. Przychodzi z najwyższym autorytetem, przyjmuje naturę ludzką, aby przez nią spotkać się z człowiekiem, a dzisiaj, aby spotkać się z nami i przypomnieć nam, co jest najważniejsze w życiu.

Argumentem miłości pomiędzy wszystkimi ludźmi jest budowanie wzajemności. Człowiek potrzebuje drugiego człowieka, aby go kochać, a nie nienawidzić!

2. PRZYKŁAD MIŁOŚCI PODANY W PIERWSZYM CZYTANIU

Słyszeliśmy w pierwszym czytaniu historię nadzwyczajnych postaci ze Starego Testamentu. To Saul, Dawid i Abiszaj:

1. Saul – postać biblijna, według podań Biblii, był pierwszym królem Izraela. Panował najprawdopodobniej od 1042 r. p.n.e. Były to jednak krótkie rządy, gdyż zginął w walce z Filistynami na wzgórzach Gilboa w 1010 r. p.n.e. Jego następcą został Dawid. Saula na wodza powołał prorok Samuel. Jego zasługą było zjednoczenie plemion izraelskich. Był również twórcą scentralizowanej monarchii na terenie Palestyny.
2. Dawid – postać biblijna, król Izraela po śmierci Saula, ok. 1010 p.n.e. Dawid urodził się ok. 1040 p.n.e., a zmarł ok. 970 p.n.e. Był najmłodszy spośród synów Jessego z Betlejem. Sam doczekał się syna Salomona.
3. Abisaj – postać biblijna ze Starego Testamentu, brat Joaba. Był jednym z generałów króla Dawida, z którym był spokrewniony (por. 1 Sm 26, 6-12 i 2 Sm 10, 910; 16, 9.11-12; 18, 2).

Pokonanie Goliata zapewniło Dawidowi wielką popularność. Saul mianował go wodzem nad tysiącem żołnierzy, lecz jego dalsze sukcesy pogłębiały niechęć Saula. Wprawdzie wydał za niego swoją młodszą córkę Mikal, ale później usiłował zabić zięcia. Jak czytaliśmy, Dawid nie zdecydował się na dokonanie zemsty i w ten sposób na przejęcie władzy królewskiej. Wtedy padły te znamienne słowa: „Pan dał mi ciebie w ręce, lecz ja nie podniosłem ich przeciw pomazańcowi Pańskiemu” (1 Sm 26, 23).

3. „PIERWSZY CZŁOWIEK Z ZIEMI – ZIEMSKI, DRUGI CZŁOWIEK – Z NIEBA” (1 KOR 15, 47)

W drugim czytaniu słyszymy naukę św. Pawła i porównanie Adama, pierwszego człowieka stworzonego na początku dziejów, z Chrystusem, który przychodzi na ziemię jako Syn Boży. Padło stwierdzenie: „Pierwszy człowiek z ziemi – ziemski, drugi Człowiek – z nieba” (1 Kor 15, 47). W Chrystusie wszyscy zostaliśmy podniesieni do godności dzieci Bożych. Sprawy ludzkie, ziemskie zostały podniesione do wielkości, wspaniałości i wartości niebiańskich. Nasza przemijająca codzienność nabrała znaczenia, nasze relacje, tylko ludzkie, nabrały sensu życia moralnego. To jak traktujemy się wzajemnie ma zdecydować o naszym zbawieniu, a wzajemna miłość jest trwała, nieprzemijająca, wieczna. W innym miejscu swego nauczania Chrystus powie: „Cokolwiek uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, Mnie uczyniliście” (por. Mt 25, 40).

4. PRAKTYCZNE SPEŁNIANIE PRZYKAZANIA MIŁOŚCI

Dzisiejsza Ewangelia wskazuje, jak praktycznie postępować z bliźnimi. Z tej nauki wynika brak jakichkolwiek kategorii podziału ludzi. Każdy z nas jest wobec Boga równy, cenny, niezastąpiony, jedyny w swoim rodzaju. Każdego Chrystus pragnie zbawić, dlatego podaje zasady życia i postępowania:

- miłujcie waszych nieprzyjaciół;
- dobrze czyńcie tym, którzy was nienawidzą;
- błogosławcie tym, którzy was przeklinają;
- módlcie się za tych, którzy was oczerniają;
- jeśli cię kto uderzy w policzek, nadstaw mu i drugi;
- jeśli zabiera ci płaszcz, nie broń mu i szaty;
- dawaj każdemu, kto cię prosi;
- a nie dopominaj się zwrotu od tego, który bierze twoje;
- jak chcecie, żeby ludzie wam czynili, podobnie wy im czyńcie.

Tak postępował Chrystus podczas swojego pobytu na ziemi, pośród nas. Okazał doskonałą miłość, wobec nas słabych, grzesznych dzieci Bożych. Jednakże zawsze dzieci, którym nawet grzechy są odpuszczane.

5. Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II

„W tym miejscu rodzi się wasze pytanie: jak to jest możliwe, żeby człowiek mógł miłować, skoro czuje, że jest nienawidzony, a co więcej, skoro sam wyczuwa w sobie nienawiść lub przynajmniej niechęć, powiedzmy: antypatię do niektórych osób? Istotnie, z punktu widzenia naszych uczuć jest tutaj trudność, a nawet «sprzeczność»: jeśli «czuję» niechęć czy nienawiść, jak mogę równocześnie «czuć» miłość? Jednakże miłość nie sprowadza się do tego tylko, co czujemy. Ma ona w człowieku głębsze jeszcze korzenie, które tkwią w jego duchowym «ja», w jego umyśle i woli. Chcąc sprostać przykazaniu miłości (w szczególności, gdy chodzi o miłość nieprzyjaciół), musimy sięgnąć do tych właśnie głębszych korzeni. Przez to miłość staje się może «trudniejsza», ale staje się także «większa». Kierujemy się w niej nie tylko reakcją uczuć, ale względem na prawdziwe

dobro. I w ten sposób uczymy się kierować naszymi uczuciami, wychowujemy je. Wymaga to cierpliwości i wytrwałości”²⁸.

6. ZAKOŃCZENIE. MODLITWA SŁOWAMI PSALMU 103

„Miłosierny jest Pan i łaskawy,
nieskory do gniewu i bardzo cierpliwy.
Nie postępuje z nami według naszych grzechów
ani według win naszych nam nie odpłaca.
Jak odległy jest wschód od zachodu,
tak daleko odsuwa od nas nasze winy.
Jak ojciec lituje się nad dziećmi,
tak Pan się lituje nad tymi, którzy cześć Mu oddają”.

Jeśli ktoś miłuje bliźniego, ten jest miły Bogu, i ma szansę na zbawienie!

28 Jan Paweł II, *Homilie na niedziele i święta...*, dz. cyt., s. 409.

VIII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

*Czytania: Syr 27, 4-7; Ps 92 (91), 2-3. 13-14. 15-16; 1 Kor 15, 54b-58;
por. Flp 2, 15d. 16a; Łk 6, 39-45.*

1. WPROWADZENIE

„Jawicie się jako źródło światła w świecie, trzymajcie się mocno Słowa Życia”
(Flp 2, 15d. 16a).

Apostoł przypomina nam o naszej godności chrześcijan, gdy uczestniczymy w wielkim powołaniu do głoszenia „Słowa Życia” – mamy udział w działaniu Chrystusa, poprzez słowo. Tym słowem życia jest właśnie Jezus Chrystus. Przyszedł na ziemię od Boga Ojca, aby nas pouczyć, wskazać zasady życia chrześcijańskiego. Od czasów ziemskiego życia Chrystusa, słowa wypowiedane przez chrześcijan nabrały nowego znaczenia i posiadają nadzwyczajną moc; są słowami życia i zbawienia.

Aklamacja przed Ewangelią mówi dzisiaj o nas jako o *źródle światła*. Zastanówmy się, przeanalizujmy, zróbmy rachunek sumienia, czy jesteśmy *źródłem światła* w naszej mowie, tej codziennej i tej uroczystej, to znaczy moralnej? Źródłem światła mają bowiem być dla dzieci i nowego pokolenia rodzice, dziadkowie, wychowawcy, katecheci, duchowni.

„Słowa Życia” to synonim Chrystusa. Są źródłem prawdy o życiu wiecznym, o zbawieniu i roli Chrystusa w naszym codziennym chrześcijańskim trwaniu!

2. MĄDROŚCI CYTOWANE ZA KSIĘGĄ SYRACHA

Sięgamy dzisiaj do Księgi Syracha, jednej z ksiąg mądrościowych, gdzie zawarte są prastare pouczenia, kierowane do człowieka, a mówiące o tym jak

żyć i w jaki sposób możemy oceniać nasze oraz naszych bliźnich dokonania moralne i materialne.

- „błędy człowieka” porównywane są do odpadków. Ten, kto głosi błędne nauki jawi się jako kłamca, szkodzi nie tylko sobie, ale także szkodzi innym.
- „sprawdzianem człowieka jest jego wypowiedź”, tak jak św. Piotr zapierał się trzykrotnie, że nie zna Chrystusa, a ci, którzy byli na dziedzińcu najwyższego kapłana Kajfasza stwierdzili: „Twoja mowa cię zdradza!” (Mt 26, 73). Wtedy św. Piotr zdał sobie sprawę, że jest zdrajcą. Zastanówmy się nad każdym naszym słowem, które wprost zdradzało Chrystusa, Jego naukę i przykazanie miłości.
- „Jak o uprawie drzewa świadczy jego owoc, tak mowa o zamyśle serca człowieka”. Zastanówmy się: Jakie owoce wydają nasze słowa? Czy są one kwaśne, gorzkie, brudne, szkaradne? Czy są one piękne i święte?

Przypominamy sobie przypowieść Chrystusa o sądzie ostatecznym, w przeciwieństwie do sądu ludzkiego padają tam stwierdzenia, że nic nie zostanie pominięte w osądzie naszych słów i działań: „Powiadam ci, nie wyjdiesz stamtąd, aż zwrócisz ostatni pieniążek” (por. Łk 12, 59).

3. CO POWODUJE, ŻE NASZE SŁOWA MOGĄ POKONAĆ NAWET ŚMIERĆ?

W Liście do Koryntian, św. Paweł podpowiada nam, że śmierć wieczną, czyli oddzielenie nas od Boga, od Chrystusa, mogą spowodować nasze słowa. Przytoczymy raz jeszcze słowa apostoła: „Ościeniem zaś śmierci jest grzech” (1 Kor 15, 56). Kiedy nie popełniamy grzechów, ratujemy się od śmierci wiecznej, bez grzechu jesteśmy z Bogiem, nie umieramy teraz w doczesności, a w przyszłości mamy szansę na zbawienie, czyli trwanie z Bogiem na zawsze.

Dalej czytamy słowa zachęty: „Bądźcie wytrwali i niezachwiani, zajęci zawsze ofiarnie dziełem Pańskim, pamiętając, że trud wasz nie pozostaje daremny” (1 Kor 15, 58). Kiedy jesteśmy wytrwali, a nasze słowa są prawdą i dobrem dla bliźnich, wtedy zajmujemy się dziełami Pańskimi. Polecenie misyjne Chrystusa obejmuje wszystkich Jego wyznawców: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu!” (Mk 16, 15). Głoszenie Chrystusa to nie tylko słowa,

ale także nasza postawa. Powinna być przepełniona prawdą, dobrem i pięknem, na wzór Chrystusa.

4. POUCZENIA EWANGELICZNE

W dzisiejszej Ewangelii Chrystus poucza nas słowami: „Czy może niewidomy prowadzić niewidomego? Uczeń nie przewyższa nauczyciela. Czemu to widzisz drzazgę w oku swego brata, a nie dostrzegasz belki we własnym oku? Obłudniku, usuń najpierw belkę ze swego oka. Po własnym owocu, bowiem poznaje się każde drzewo” (Łk 6, 39-42).

Każdy z nas wydaje owoce życia moralnego: „Dobry człowiek z dobrego skarbcza swego serca wydobywa dobro, a zły człowiek ze złego skarbcza wydobywa zło. Bo z obfitości serca mówią jego usta” (Łk 6, 45).

Zastanówmy się nad bogactwem naszej wiary. Jakież bogactwa tam tkwią? Zapewne tymi bogactwami są sakramenty które przyjął. Czy one zmieniają nasze myślenie, naszą mowę, nasze postępowanie? Trzeba z tych bogactw sakramentalnych korzystać, trzeba o nich świadczyć postawą i mową. Inaczej będziemy jak „nierozumni”, „obłudnicy”, „mało rozumni w wierze”, niczym „groby pobielane”.

5. Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II

„Człowiek jest w pewnym sensie upoważniony przez Boga, by kontynuował dzieło tworzenia zarówno przez nadzwyczajne dokonania nauki i techniki, jak i przez codzienny trud ludzi pracy, uczonych i osób, które swym umysłem i rękoma pragną «uprawiać» ziemię i jej «strzec» oraz budować coraz większą solidarność między ludźmi. Bóg nie opuszcza swego stworzenia, co więcej «chwali i czcią uwieńczył człowieka», czyniąc go dzięki autonomii i wolności niejako swoim przedstawicielem w świecie i w dziejach (por. Ps 8, 6-70)”²⁹.

29 Jan Paweł II, *Homilie na niedziele i święta...*, dz. cyt., s. 419.

6. ZAKOŃCZENIE. MODLITWA SŁOWAMI PSALMU 92

„Sprawiedliwy zakwitnie jak palma,
rozrośnie się jak cedr na Libanie.
Zasadzeni w domu Pańskim
rozkwitną na dziedzińcach naszego Boga.
Nawet i w starości wydadzą owoc,
zawsze pełni życiodajnych soków,
aby świadczyć, że Pan jest sprawiedliwy,
On moją Opoką i nie ma w Nim nieprawości”.

I NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

*Czytania: Pwt 26, 4-10; Ps 91 (90), 1-2. 10-11. 12-13. 14-15; Rz 10, 8-13; Mt 4, 4b;
Łk 4, 1-13.*

1. WPROWADZENIE

„Nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych” (Mt 4, 4b).

Na początku Wielkiego Postu, w pierwszą niedzielę, słyszymy podstawową prawdę o naturze ludzkiej i podziwiamy trafność tego stwierdzenia. Bóg przez Syna Bożego przypomina nam o naszej godności. Nie jesteśmy tylko materialni. Nie odżywiamy się tylko pokarmem tej ziemi, ale nasza duchowa natura, nasza dusza, domaga się pokarmu duchowego. Na początku Wielkiego Postu pragniemy słowa Bożego, aby nasze życie ukierunkować ponownie na wartości nieprzemijające, wieczne, zbawcze.

W okresie Wielkiego Postu będziemy słyszeli wiele słów, ale też będziemy ich sporo wypowiadać. Będą też nasze postanowienia: modlitwa, posty, uczestnictwo w rekolekcjach, będą to też nasze dobre uczynki, jałmużna dla najbardziej potrzebujących. Te czyny nie opierają się na argumentach materialnych, przeciwnie, wypływają z głębokości naszych serc pobudzonych przez misteria zbawcze dokonane przez Chrystusa.

2. WIARA IZRAELCZYKÓW SPOWODOWAŁA WIELKIE DZIEŁA BOŻE

Księga Powtórzonego Prawa przypomina historię Izraela, który znalazł się w trudnej sytuacji politycznej i narodowej. Uciskany lud nie uległ naciskom obcej władzy, nie stracił wiary w Jedyne Boga, odzyskał utracony dom – Ziemię

Obiecaną, obfitującą we wszelkie ziemskie dobra. To wszystko potwierdziło wiarę Izraelczyków i nadzieję pokładaną w Bogu. Gdyż Bóg nie opuszcza człowieka: „Wyprowadził nas Pan z Egiptu mocną ręką i wyciągniętym ramieniem wśród wielkiej grozy, znaków i cudów” (Pwt 26, 8).

Jakaż to analogia do naszych czasów, do naszej sytuacji? Z czego ma nas Bóg wyprowadzić i czym obdarować? Powtarzamy tę odpowiedź, pełni nauki Chrystusa o tym, że Bóg nieustannie wyprowadza nas z naszych grzechów, pozwala opuszczać tę krainę: zła, wyrzutów sumienia, niesprawiedliwości. Ta trudna sytuacja moralna naszej duszy, naszej świadomości, ma się zamienić w krainę radości: „Przyprowadził nas na to miejsce i dał nam ten kraj opływający w mleko i miód” (Pwt 26, 9). Tą krainą szczęścia jest wiara, sakramenty święte, a szczególnie pokarm z nieba – Eucharystia.

3. BLISKOŚĆ BOGA, BLISKOŚĆ ZBAWICIELA

Święty Paweł w Liście do Rzymian przypomina nam naszą wspaniałą sytuację. Mamy wielkie bogactwo: „Cóż mówi Pismo? «Słowo to jest blisko ciebie, na twoich ustach i w sercu twoim»”. Wystarczy uwierzyć i poddać się działaniu tego Słowa: „Wszak mówi Pismo: «Żaden, kto wierzy w Niego, nie będzie zawstydzony»”. My wierzący nie mamy się czego wstydzić. Moc wiary i zaufanie są nam potrzebne szczególnie teraz, w okresie Wielkiego Postu, aby nasze dusze odżyły ponownie i trwały w nadziei.

Ewangelia Chrystusa niesie także inną wartość, niesie pokój społeczny pomiędzy narodami. Jak kiedyś naród żydowski cierpiał prześladowanie z powodu wiary, tak teraz Ewangelia pokoju, miłości, sprawiedliwości, wolności, prawdy i solidarności niesie dla wszystkich równość w relacji z Bogiem, bo wszyscy jesteśmy Jego dziećmi.

4. PRAWDY WYNIKAJĄCE Z TAJEMNICY KUSZENIA JEZUSA NA PUSTYNI

Jakie prawdy płyną do nas z kuszenia Zbawiciela na pustyni? Dziwimy się, że doszło do takiej sceny, że Syn Boży musiał rozmawiać z Szatanem. Być może

było to przesłanie nad wyraz realistyczne, że każdy z nas ludzi musi spotykać się ze złem, że każdy z nas powinien z takiego kuszenia wychodzić zwycięsko.

„Jeśli jesteś Synem Bożym, powiedz temu kamieniowi, żeby stał się chlebem». Odpowiedział mu Jezus: «Napisane jest: ‘Nie samym chlebem żyje człowiek’» (Łk 4, 3-4). Wielokrotnie ulegaliśmy pokusie i sprzedawaliśmy naszą wiarę w pogoni za rzeczami materialnymi, a czasem nasze trudne sytuacje życiowe, zabierały nam nadzieję w istnienie Boga. „Napisane jest: «Panu, Bogu swemu, będziesz oddawał pokłon i Jemu samemu służyć będziesz»» (Łk 4, 8). To ostrzeżenie przed utratą wiary, ostrzeżenie przed zamianą wiary prawdziwej na wierzenia, poglądy, filozofie tylko ludzkie.

„Jeśli jesteś Synem Bożym, rzuć się stąd w dół. Jest bowiem napisane: «Aniołom swoim da rozkaz co do ciebie, żeby cię strzegli, i na rękach nosić cię będą, byś przypadkiem nie uraził swej nogi o kamień»» (Łk 4, 9-11). Możemy być zadufani w siebie, bo mamy wiarę i już nic nam nie grozi. Możemy myśleć, że Zbawiciel i tak odpuści nam winy, bo jest wszechmogący i zawsze miłosierny. Tymczasem nie należy „kusić” Pana Boga nadaremnie, bo „powiedziano: «Nie będziesz wystawiał na próbę Pana, Boga swego»» (Łk 4, 12). Z powyższego dialogu wynika, że Szatan doskonale zna słowa Pisma Świętego, może posługiwać się dobrem, aby osiągać zło. Tylko Szatan to potrafi! Strzeżmy się i uważajmy na tego rodzaju kuszenie. Ono nadal trwa. Nam się wydaje, że czynimy dobro, używając złych narzędzi, a tak naprawdę to dominuje nasz egoizm i własna sprawiedliwość.

Stwierdzenie „Nie będziesz wystawiał na próbę Pana, Boga swego” jest ostrzeżeniem dla nas. Nie możemy liczyć na miłosierdzie Boże i na tej podstawie dokonywać rzeczy złych, myśląc, że i tak nam Bóg przebaczy! Ostatecznie i tak Chrystus zwycięży, a my razem z Nim, jeśli zachowamy wiarę, albowiem „każdy, kto wezwie imienia Pańskiego, będzie zbawiony”.

Dzisiaj więc wzywamy „imienia Pańskiego” i pokładamy ufność w nasze ostateczne zbawienie.

5. Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II

„Dziś, w I Niedzielę Wielkiego Postu, Ewangelia ukazuje nam Chrystusa, który po chrzcie, jakiego św. Jan udzielił Mu w Jordanie, pod natchnieniem Ducha

Świętego oddalił się na pustynię i pozostał tam przez czterdzieści dni. Ewangelia opisuje trzy znane wszystkim pokusy, którymi posłużył się Szatan, aby doprowadzić do upadku naszych prarodziców. Jednakże Chrystus jako nowy Adam przezwyciężył je i stanowczo odrzucił kusiciela: «Powiedziano: Nie będziesz wystawiał na próbę Pana, Boga swego» (Łk 4, 12). Zwycięstwo Chrystusa nad złym daje nam pewność, że nie ugniemy się w momencie próby, jeśli będziemy zjednoczeni z Panem. Dlatego też Wielki Post jest okresem, w którym jesteśmy wezwani do szczególnego wysiłku duchowego³⁰.

6. ZAKOŃCZENIE. MODLITWA SŁOWAMI PSALMU 91

„Kto oddał Najwyższemu się w opiekę
i w cieniu Wszechmocnego mieszka
mówi do Pana: «Ty jesteś moją ucieczką i twierdzą,
Boże mój, któremu ufam»”.

30 Jan Paweł II, *Homilie na niedziele i święta...*, dz. cyt., s. 125.

II NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

*Czytania: Rdz 15, 5-12. 17-18; Ps 27 (26), 1. 7-9. 13-14; Flp 3, 17-4, 1; Mt 17, 7;
Łk 9, 28b-36.*

1. WPROWADZENIE

„Z obłoku świetlanego odezwał się głos Ojca: «To jest mój Syn umiłowany, Jego słuchajcie»” (Łk 9, 35).

Na oczach wybranych apostołów Jezus ukazuje Bożą chwałę, przyjmuje autoryzację od Boga Ojca i sprawia, że świadkowie przemienienia – apostołowie – stają się uczestnikami potęgi i mocy Bożej.

Dlaczego Chrystus to uczynił? Niewątpliwie było to nadzwyczajne spotkanie z Mojżeszem i Eliaszem, osobami, które już dawno przeszły do wieczności, ale są obecne w historii zbawienia i świadczą o nieśmiertelności spraw Bożych.

Często się pytamy o kształt życia w niebie, co będzie tam najważniejsze i czy Chrystus zaprosi nas do siebie, tak jak zaprosił apostołów na górę, aby widzieli chwałę Bożą.

2. POCZĄTEK HISTORII ZBAWIENIA

Początek historii zbawienia rozpoczyna się od dziejów Abrahama – Ojca wierzących, a dzieło się to w XIX wieku przed Chrystusem. Dzieło się to w sposób rozumiały dla człowieka, a znakiem przymierza miała być Ziemia Obiecana. Dialog Boga z Abrahamem dotyczy rzeczy najważniejszej – dotyczy wiary. Argumentem ze strony Boga jest stworzony świat. Obraz rozgwieżdżonego nieba świadczy o potędze i dobroci Bożej. Do tej pory człowiek patrzy w niebo, w górę, i jest zadziwiony złożonością oraz wielkością wszechświata. Kto to stworzył? Czy mogło powstać samo z siebie? Odpowiedź na to pytanie nieustannie nur-

tuje naukowców, badaczy i różnych wizjonerów. My wierzący posługujemy się świadectwem wiary jakie dał nam Chrystus.

Ówczesne oddawanie czci Bogu polegało na ofiarowaniu płodów ziemi i zwierząt hodowlanych. To, co było najcenniejsze dla człowieka, było ofiarowywane na znak wierności i wdzięczności. Była to swego rodzaju pradawna liturgia: porozcinane zwierzęta, przechodzący ogień, obłok dymu.

3. ZAWARCIE PRZYMIERZA

„Wtedy to właśnie Pan zawarł przymierze z Abramem, mówiąc: «Potomstwu twemu daję ten kraj, od Rzeki Egipskiej aż do wielkiej rzeki Eufrat»” (Rdz 15, 18). Było to pierwsze przymierze, jakże ważne i potrzebne, przymierze i porozumienie: Bóg przydzielał człowiekowi ziemię. A człowiek obiecywał wiarę, zaufanie, uznanie Boga na ziemi i na niebie.

4. WIARA W PRZYMIERZE Z CHRYSTUSEM

Obowiązek wiary w przymierze z Chrystusem przypomina nam dzisiaj św. Paweł. To przymierze zawarliśmy w momencie naszego chrztu. W tamtym momencie też była obecna Trójca Przenajświętsza. Za akt naszej wiary mamy obiecane niebo – życie z Bogiem na zawsze. Ten pierwszy akt wiary powtarzamy, kiedy pytamy: Gdzie mieszka Bóg? Mieszka w niebie, a na ziemi jest z nami w modlitwie, w służbie bliźniemu, w cierpieniu i radości, w liturgii Mszy św., w sakramentach świętych, a w tym Roku Miłosierdzia jest szczególnie zawarty w sakramencie pojednania, w naszej indywidualnej spowiedzi.

Święty Paweł ówczesnych wyznawców Chrystusa ostrzegał, ostrzega i nas:

- wzór trzeba brać z apostołów;
- trzeba być przyjacielem krzyża Chrystusowego;
- trzeba się wstydić interesów czysto ziemskich, które zabijają ducha, zabijają godność chrześcijańską;
- nasza ojczyzna jest w niebie, z Bogiem na wieki. Na ziemi jesteśmy krótki czas;

- trzeba nieustannie wyczekiwać przyjścia Chrystusa. Człowiek czuwający ma świadomość wartości każdej chwili doczesnego życia, bo ono zdecydowanie o życiu wiecznym.

5. JAK BĘDZIE WYGLĄDAŁO NASZE ZMARTWYCHWSTANIE?

Święty Paweł nam podpowiada: „Stamtąd też jako Zbawcy wyczekujemy Pana naszego Jezusa Chrystusa, który przekształci nasze ciało poniżone, na podobne do swego chwalebego ciała, tą potęgą, jaką może On także wszystko, co jest, sobie podporządkować” (Flp 3, 20-21).

Nie ma potrzeby obawiać się o nasze ziemskie prochy. Chrystus zmartwychwstał i my zmartwychwstaniemy. W czasie Wielkiego Postu przygotowujemy się właśnie do Chrystusowego zmartwychwstania, a przez nasze życie i naszą wiarę przygotowujemy się na nasze zmartwychwstanie.

6. TESTAMENT Z OBŁOKU I TESTAMENT Z KRZYŻA CHRYSTUSOWEGO

Łączymy dwa testamenty, testament z obłoku w czasie nadzwyczajnego widzenia wyrażony w słowach Boga Ojca: „Z obłoku świetlanego odezwał się głos Ojca: «To jest mój Syn umiłowany, Jego słuchajcie»” (Łk 9, 35). Głos Boga, tego, który zawierał przymierze z Abrahamem. On – Abraham – uwierzył i jego naród rozrósł się nad wszystkie inne narody, otrzymali ziemię, na znak autentycznej wiary.

Testament z Krzyża Chrystusowego jest w treści inny, ale dotyczy tego samego, dotyczy wiary i zaufania do końca: „Kto wytrwa do końca, ten będzie zbawiony” (Mt 24, 13). I tak powiedział Chrystus do jednego ze złoczyńców: „Dziś jeszcze będziesz ze mną w raju” (Łk 23, 43).

7. Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II

„Dlaczego Kościół czyta nam Ewangelię o Przemienieniu Pańskim na początku Wielkiego Postu? Na to pytanie można odpowiedzieć, przypominając, że czterdziestodniowy post jest dla wspólnoty chrześcijańskiej okresem przygotowań

do uroczystości zmartwychwstania Jezusa. Przemienienie Chrystusa na górze Tabor było także jakby przygotowaniem do zmartwychwstania. Wkrótce po Przemienieniu Jezus miał udać się z apostołami do Jerozolimy, gdzie czekała Go męka i krzyż. Pascha miała się stać podstawowym doświadczeniem dla apostołów. Chrystus przemienia się na ich oczach, ażeby niejako uprzedzić dalszy bieg wydarzeń”³¹.

8. ZAKOŃCZENIE. MODLITWA SŁOWAMI PSALMU 27

„Wierzę, że będę oglądał dobra Pana
w krainie żyjących
Oczekuj Pana, bądź mężny
nabierz odwagi i oczekuj Pana!”

31 Jan Paweł II, *Homilie na niedziele i święta...*, dz. cyt., s. 133.

III NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

*Czytania: Wj 3, 1-8a. 13-15; Ps 103 (102), 1b-2. 3-4. 6-7. 8. 11; 1 Kor 10, 1-6. 10-12;
Mt 4, 17; Łk 13, 1-9.*

1. WPROWADZENIE

„Pan mówi: «Nawracajcie się, bliskie jest królestwo niebieskie»” (Mt 4, 17).

Ponownie słyszymy głos Pana, głos Zbawiciela, do którego mamy zaufanie, żyjąc nadzieją na wieczną przyszłość. Obecny czas Wielkiego Postu jest nam ofiarowany przez Boga, abyśmy odnowili naszą wiarę i nadzieję w Boga.

Nawracanie dotyczy nas wszystkich, albowiem żaden człowiek nie jest bez grzechu. Żaden z nas nie wypełnia w sposób doskonały, ciągły i bez zastrzeżeń, każdego polecenia Bożego. Te polecenia są przecież zawarte w dziesięciu przykazaniach Bożych. Wciąż jednak, gdy chodzi o przykazanie miłości naszych bliźnich: przyjaciół i nieprzyjaciół, wiele nam brakuje do ideału.

Motywy naszego nawracania się powinna być obietnica królestwa niebieskiego, przyszłość wieczna, przebywanie z Bogiem na zawsze. Bycie z Bogiem, któremu zaufaliśmy i w którego wiarę wyznajemy w akcie wiary. Także nasze dobre uczynki są ważne szczególnie w okresie Wielkiego Postu.

2. IMIĘ BOGA „JESTEM, KTÓRY JESTEM”

Mojżesz usłyszał imię Boga, nadzwyczaj trafne i przemawiające do wyobraźni. Bóg jest, ma wieczne istnienie. Jest doskonały, dlatego Mojżesz nie mógł Go zobaczyć, dlatego nikt z ludzi nie może dostąpić tego zaszczytu na ziemi. Człowiek widział tylko Syna Bożego, ponieważ przyjął On naturę ludzką. Czy to nam nie wystarczy? To Chrystus wypełnił przepowiednie starotestamentalne. Dzisiejsza scena rozmowy Mojżesza z Aniołem Bożym dostarcza nam ważnych pouczeń.

Boga nie możemy zobaczyć, ale patrzymy na Jego dzieła. Najwspanialszym dziełem Boga jest człowiek. Jak Bóg musi być wspaniały, że stworzył człowieka rozumnego, zdolnego podbijać świat materialny, zdolnego do miłości, zdolnego przekazywać sobie doświadczenie życia i wiarę.

Tekst starotestamentalny mówi: „Mojżesz zasłonił twarz, bał się bowiem zwrócić oczy na Boga. Pan mówił: «Dosyć napatrzyłem się na udrękę ludu mego w Egipcie i nasłuchiłem się narzekania jego na ciemności, znam więc jego uciemnienie»” (Wj 3, 7).

Bóg zatem interesuje się losem każdego człowieka. Tak było w Starym Testamencie i tak jest w Nowym Testamencie – żeby ratować człowieka Bóg posyła swego Syna Pierworodnego, aby nas zbawił.

3. KOMENTARZ ŚW. PAWŁA

Święty Paweł komentuje dawne dzieje narodu wybranego w Pierwszym Liście do Koryntian (por. 1 Kor 10, 1-6. 10-12). Wskazuje jednoznacznie na ciągłość historii zbawienia. Ta historia trwa, obejmując wszystkie pokolenia, wszystkie narody i każdego z nas osobiście.

„A wszystko to przydarzało się im jako zapowiedź rzeczy przyszłych, spisane zaś zostało ku pouczeniu nas, których dosięga kres czasów” (1 Kor 10, 11). Nie ulega wątpliwości, że te słowa są kierowane i do nas.

Kresem naszych czasów jest koniec życia każdego człowieka. Tamci ludzie byli ostrzegani przez wiarę i tradycję, my jesteśmy ostrzegani przez samego Chrystusa, który jest Skałą wiary i zbawienia. Tamci ludzie cierpieli z nadzieją dotarcia do Ziemi Obiecanej, my także cierpimy w drodze duchowej do królestwa Chrystusowego, ale z nadzieją i pewnością apostołów, którzy widzieli Chrystusa Zmartwychwstałego.

Cóż zatem robić teraz, w okresie Wielkiego Postu? Trzeba czynić dobre uczynki wiary, nadziei i miłości. Chrystus zmartwychwstanie w naszych sercach, jeśli i my „zmartwychwstaniemy” z naszych grzechów.

4. PRZESŁANIE EWANGELICZNE: „BYNAJMNIEJ, POWIADAM WAM; LECZ JEŚLI SIĘ NIE NAWRÓCICIE, WSZYSCY TAK SAMO ZGINIECIE”

Nie chcemy ginąć tak marnie jak Galilejczycy, „których krew Piłat zmieszał z krwią ich ofiar”, tak jak „osiemnastu, na których zwała się wieża w Siloam i zabiła ich”. Pragniemy zrozumieć nasze ludzkie losy pełne nieszczęśliwych wypadków, pełne wojen i krzywdy ludzkiej, pełne nieuleczalnych chorób i śmierci bez sensu. Chcemy też, aby nasze życie było inne; nie wiedzione zmiennymi wyrokami ślepego losu, lecz aby przyniosło zaufanie do Boga, do Chrystusa.

Przypowieść o winnicy z figowcami uczy nas zrozumienia ważności naszego życia. Od jego jakości zależą owoce duchowe i materialne. Nie możemy stawać wobec Boga i wieczności z pustymi rękami i sumieniami. Nie wystarczy bowiem unikanie zła, ale trzeba czynić dobro. Nie wystarczy być posłusznym przykazaniom Bożym, które w formie zakazów mówią: nie kradnij, nie pożądaj, nie zabijaj... i w formie nakazów: czcij ojca swego i matkę swoją, miłuj bliźniego, jak siebie samego...

5. Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II

„Człowiek – warto przypomnieć – w sobie samym ma ogromną wartość, ale nie ma jej od siebie samego, ponieważ otrzymał ją od Boga, który go stworzył «na swój obraz i podobieństwo» (Rdz 1, 26-27). I nie ma określenia człowieka stosownego poza tym! Ta wartość jest jakby «talentem» i według nauki zawartej w znanej przypowieści (Mt 25, 14-30), należy zarządzać nią dobrze: to znaczy, tą wartością, jaką jest istnienie człowieka, osoby, należy zarządzać dobrze, to jest użytkować ją w sposób, żeby przynosiła obfite owoce”³².

32 Jan Paweł II, *Homilie na niedziele i święta...*, dz. cyt., s. 147.

6. ZAKOŃCZENIE. MODLITWA SŁOWAMI PSALMU 103

„Błogosław, duszo moja, Pana,
i wszystko, co jest we mnie, święte imię Jego.
Błogosław, duszo moja, Pana
i nie zapominaj o wszystkich Jego dobrodziejstwach.
On odpuszcza wszystkie twoje winy
i leczy wszystkie choroby.
On twoje życie ratuje od zguby,
obdarza cię łaską i zmiłowaniem”.

Poddajmy się zatem, temu wszechogarniającemu miłosierdziu Bożemu.

IV NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

*Czytania: Joz 5, 9a. 10-12; Ps 34 (33), 2-7; 2 Kor 5, 17-21; Łk 15, 18;
Łk 15, 1-3. 11-32.*

1. WPROWADZENIE

Refren dzisiejszej liturgii słowa wprowadza nas w temat dobroci Boga: „Skosztujcie wszyscy, jak dobry jest Pan Bóg” (Ps 34, 9).

Pytamy: Czy Bóg jest Dobry? Odpowiedź zależy od stopnia wiary i stopnia poznania Boga. To, co zostało objawione przez Chrystusa o Ojcu Niebieskim odnosi się do Jego przeogromnej i nieskończonej miłości.

2. BÓG JEST MIŁOŚCIĄ

Stary Testament opowiada o wędrowaniu Izraelitów do Ziemi Obiecanej. Jak słyszeliśmy, stanęli oni już na ziemi Kanaan, dotarli do celu pod przywództwem Jozuego. Niestety Mojżesz nie doczekał tego wielkiego dnia, umarł na obczyźnie w drodze do Ziemi Obiecanej. Izraelici przez czterdzieści lat wędrowali z Egiptu do Kanaan, spotykały ich przeróżne przygody: pościg faraona, przejście przez Morze Czerwone. Doświadczali wielu trudów tej wędrówki, a jej historia weszła na stałe do ich kultury, zwyczajów, a także w liturgię modlitwy jako dziękczynienie za ocalenie, a szczególnie za uzyskaną wolność. Znakiem tej wolności stał się ich własny kraj, a także własny chleb, który spożywali. Dziękowali Bogu za jedno i drugie.

3. CHRYSTUS JEST ZNAKIEM MIŁOŚCI

W drugim czytaniu z Drugiego Listu św. Pawła do Koryntian jest potwierdzenie Bożej – Chrystusowej miłości do nas: „W imię Chrystusa prosimy: pojednajcie się z Bogiem. On to dla nas grzechem uczynił Tego, który nie znał grzechu, abyśmy się stali w Nim sprawiedliwością Bożą” (2 Kor 5, 20-21). Doświadczenie, jakim Bóg Ojciec obdarzył Chrystusa, było nadzwyczajne. Poświęcił swojego Syna, polecił mu cierpienie i umieranie na krzyżu, aby dokonało się zbawienie. Przyzwyczailiśmy się do tej prawdy tak, że wydaje nam się ona oczywista. A oczywistą nie jest. Jest zawsze bolesna, przykra, tragiczna, ale zbawienna. Chrystus umarł za nasze grzechy, aby pojednać nas z Bogiem Ojcem. Duch Święty może natchnąć teraz każdego z nas do oddawania czci zarówno Ojcu Niebieskiemu, a także Jezusowi Chrystusowi: „Albowiem w Chrystusie Bóg jednał z sobą świat, nie poczytując ludziom ich grzechów, nam zaś przekazując słowo jednania” (2 Kor 5, 19).

4. TYLKO W CHRYSTUSIE ZACZYNA SIĘ POJEDNANIE ŚWIATA

Nie ma innej drogi na dziękowanie Bogu za wszystko, co nam daje, jak tylko droga Chrystusa. W czasie Wielkiego Postu powinniśmy się zastanowić, co otrzymujemy od Boga? Można po kolei wyliczać: życie, zdrowie, udane małżeństwo, udane dzieci, dostatek na każdy dzień, przynajmniej w zakresie podstawowym. Dołączyć możemy do tych darów całą naszą rodzinę, nawet powiększoną przez krewnych i spowinowaconych. Dziękować możemy za sąsiadów, przyjaciół, za lekarzy i pielęgniarki, za nauczycieli i wychowawców. Trzeba się rozejrzeć po świecie i dostrzec jego piękno, to naturalne dane przez Stwórcę, i to stworzone przez człowieka, dzięki talentom, które pochodzą od Boga.

Izraelici docenili mannę na pustyni, dopiero wtedy, kiedy im jej zabrakło, docenili wodę, kiedy byli spragnieni, docenili zdrowie, kiedy znalazł się sposób na jadowite węże.

Wielokrotnie i my doceniamy Boga dopiero wtedy, kiedy nam czegoś ważnego w życiu zabraknie. Kiedy mamy wszystko, wtedy mówimy, że chcemy czegoś jeszcze więcej. Lista żądań, pragnień, pomysłów, a czasem pretensji jest bardzo długa. Uwaga! Człowiek w tych żądaniach może się zagubić, a nawet

stracić wiarę. Zapominamy właśnie o roli Chrystusa, który nie przyszedł, aby nas zaspokoić rzeczami doczesnymi. On przede wszystkim odpuszcza grzechy, przelewając za nie własną Krew! „Jeżeli więc ktoś pozostaje w Chrystusie, jest nowym stworzeniem. To, co dawne, minęło, a oto wszystko stało się nowe. Wszystko zaś to pochodzi od Boga, który pojednał nas z sobą przez Chrystusa i zlecił na posługę jednania” (2 Kor 5, 17-18).

5. BÓG JEST MIŁOŚCIĄ I CZŁOWIEK WIERZĄCY POWINIEN KIEROWAĆ SIĘ MIŁOŚCIĄ

Dobry, miłosierny Bóg, który kocha człowieka, zobowiązuje do takiej samej postawy nas. Chrystus powiedział: „Po tym poznają żeście uczniami moimi, jeśli miłość mieć będziecie jedni ku drugim” (J 13, 35).

Popatrzmy na współczesny świat. Czy jest zgodny? Czy jest pogodzony ze swoim stanem posiadania? Czy potrafi żyć w pokoju i wzajemnym poszanowaniu? Szczególnie w obecnym kryzysie widać egoizm i zachłanność jednych kosztem drugich. Przyjrzyjmy się naszym rodzinom, wzajemnym relacjom. Ileż tam nienawiści, pretensji, żalów, obmowy, ileż zaniedbań, czy zwykłego lenistwa, które innym bardzo szkodzi.

6. DOBRY OJCIEC Z DZISIEJSZEJ EWANGELII JEST ZNAKIEM DOBROCI OJCA NIEBIESKIEGO

- nosi tytuł ojca i jest nim rzeczywiście;
- nie potępia, nie krzywdzi, przebacza, kocha, czyli miłuje do końca;
- tęskni za marnotrawnym synem, wychodzi mu na spotkanie;
- wyczekuje nawrócenia i powrotu syna;
- jest cierpliwy do granic wytrzymałości;
- dzieli się majątkiem natychmiast, po deklaracji syna;
- przebacza, nawet za zmarnowany majątek;
- wynagradza żal syna, daje mu pierścień i piękną szatę;
- bardzo radośnie chce przeżywać nawrócenie syna;
- jest sprawiedliwy w osądzeniu swych synów mówiąc: „Brat twój – umarł, a znów ożył” (Łk 15, 32);

- jest cierpliwy i mądry, tłumaczy dobremu synowi swoją radość;
- potrafi pogodzić zwaśnionych braci;
- potrafi dzielić się radością z innymi, organizuje wielką ucztę.

7. TAJEMNICA NAWRÓCONEGO SERCA CZŁOWIEKA

Zapytajmy o tajemnicę nawrócenia ludzkiego serca, przyglądając się synowi marnotrawnemu. Najpierw widzimy go pełnego egoizmu, butności, chęci użycia świata. Szybko marnotrawi majątek ojca. Tylko głód zmusza go do myślenia, do zastanowienia się nad sobą. Wcześniej nie zwracał w ogóle uwagi na jakiegokolwiek relacje, nawet na to, że majątek otrzymał darmo. Głód i bieda zmuszają marnotrawnego syna do przypomnienia sobie o rodzinie, wcześniej o niej nie myślał. Ojciec czekał, a starszy brat dobrze wiedział, co robił jego młodszy brat w dalekich stronach.

Żal marnotrawnego syna jest szczery, przygotował się, aby przeprosić ojca. Nie zdążył przeprosić starszego brata. Widocznie nie miał śmiałości. Uznał, że już nic mu się nie należy z majątku ojcowskiego, chciał zostać najemnikiem. Byłaby to słuszna kara.

8. Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II

„Przypowieść o synu marnotrawnym wyraża w sposób prosty i dogłębny rzeczywistość nawrócenia. Nawrócenie jest najbardziej konkretnym wyrazem działania miłości i obecności miłosierdzia w ludzkim świecie. Właściwym i pełnym znaczeniem miłosierdzia nie jest samo choćby najbardziej przenikliwe i najbardziej współczujące spojrzenie na zło moralne, fizyczne czy materialne. W swoim właściwym i pełnym kształcie miłosierdzie objawia się jako dowartościowywanie, jako podnoszenie w górę, jako wydobywanie dobra spod wszelkich nawarstwień zła, które jest w świecie i w człowieku. W takim znaczeniu miłosierdzie stanowi podstawową treść orędzia mesjańskiego Chrystusa oraz siłę konstytutywną Jego posłannictwa. Tak też rozumieli i tak urzeczywistniali miłosierdzie wszyscy Jego uczniowie i naśladowcy. Nie przestała ona nigdy objawiać się w ich sercach i czynach jako szczególnie twórczy sprawdzian tej miłości, która «nie daje się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwycięża» (por. Rz 12, 21).

Trzeba, ażeby to właściwe oblicze miłosierdzia było wciąż na nowo odsłaniane. Naszym czasom wydaje się ono – pomimo wszelkich uprzedzeń – szczególnie potrzebne”³³.

9. ZAKOŃCZENIE. MODLITWA SŁOWAMI PSALMU 34

„Oto biedak zawołał, a Pan go usłyszał,
i wybawił ze wszystkich ucisków.
Anioł Pana zakłada obóz warowny
wokół bojących się Jego i niesie im ocalenie”.

Przy naszym żalu za złe czyny, zawsze liczymy na miłość i przebaczenie ze strony Ojca Niebieskiego. On nigdy nas nie sprowadzi do roli najemników, zawsze uzna nas za swoje dzieci!

33 Jan Paweł II, enc. *Dives in misericordia*, 6, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 1: *Encykliki*, red. P. Ptasznik, Wydawnictwo M, Kraków 2006, s. 81.

V NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

Czytania: Iz 43, 16-21; Ps 126 (125), 1b-2b. 2c-3. 4-5. 6; Flp 3, 8-14;

Jl 2, 13bc; J 8, 1-11.

1. WPROWADZENIE

„Nawróćcie się do Boga waszego, On bowiem jest łaskawy i miłosierny” (Jl 2, 13bc).

Aklamacja dzisiejszej niedzieli ponownie, jak cały okres Wielkiego Postu, nawołuje nas do nawrócenia, wskazuje, że nasze życie uległo złu, odeszliśmy od dobrego postępowania. Należy, zatem wrócić do przykazań Bożych i do przykazania miłości bliźniego. Nawrócenie nasze ma jeden podstawowy kierunek, jest nim Bóg! Nawracamy się do ideału, do doskonałości, nawracamy się do Boga, bo jesteśmy dziećmi Bożymi. Stanowimy wielką rodzinę dzieci Bożych, dlatego nawracanie ma też kierunek do naszych bliźnich. Pan Jezus w przypowieści o miłosiernym Samarytaninie wskazał i wyjaśnił, kto jest naszym bliźnim. Bliźnim jest każdy człowiek postawiony na naszej drodze życia, a szczególnie ten, który wymaga i potrzebuje naszej pomocy. Ponadto Bóg jest nam Ojcem, a my jego dziećmi. Aklamacja wyjaśnia nam naturę samego Boga, jest On łaskawy i miłosierny.

Potrzebujemy dzisiaj i w następnych dniach Wielkiego Postu, a szczególnie w Wielkim Tygodniu, łaskowości i miłosierdzia Bożego.

2. PRZYKŁAD WIELKOŚCI BOGA ZAWARTY W HISTORII NARODU WYBRANEGO

Liturgia Słowa, pierwsze czytanie z Księgi Proroka Izajasza, wskazuje na niezgłębioną moc Boga. Kiedy myślimy o Bożej mocy, o Bożej wielkości doświadczamy zachwyty. Tak zachwycał się naród wybrany, uciekając przed prześladowcami,

przed wojskiem faraona. W sytuacji bez wyjścia, w momencie najbardziej potrzebnym objawiła się wszechmoc Boga, Jego wielkość i wspaniałość. Prorok tak to opisał: „Tak mówi Pan, który otworzył drogę przez morze i ścieżkę przez potężne wody; który wiodł na wyprawę wozy i konie, także i potężne wojsko; upadli, już nie powstaną” (Iz 43, 16-17).

Ktoś z nas pomyśli, że to było dawno, że teraz Bóg nami się nie interesuje. Skąd w naszych historiach życia tyle nieszczęść, cierpień, nieszczęśliwych wypadków? Przecież i my wielokrotnie stawaliśmy wobec zagrożeń naszego życia. Stawaliśmy wobec przeszkód i trudności niemożliwych do pokonania. A jednak, po pewnym czasie, możemy dostrzec obecność Boga w naszym życiu, a może także w życiu naszych bliźnich. Te właśnie momenty potwierdzają i umacniają naszą wiarę, nadzieję i miłość. W czasie Wielkiego Postu należy poszukiwać takich doświadczeń, w których objawiała się wielka moc Boga.

3. WIARA ŚW. PAWŁA APOSTOŁA

Święty Paweł Apostoł w Liście do Filipian ukazuje wielką wiarę, zaufanie i miłość do Chrystusa. Wyraża to w słowach: „Wszystko uznaję za stratę ze względu na najwyższą wartość poznania Chrystusa Jezusa, Pana mojego. Dla Niego wyzułem się ze wszystkiego i uznaję to za śmieci, bylebym pozyskał Chrystusa i znalazł się w Nim [...]” (Flp 3, 8-9a). Takie świadectwo jest przekonujące. Wierzący chrześcijanin właśnie tak winien myśleć i postępować. Nie tylko liczy się zachowanie pobożnych obyczajów, nie tylko wystarczy obawa przed popełnieniem grzechu, najbardziej liczy się miłość, gotowa do poświęceń.

Święty Paweł stara się rozwiązać także nasze trudne sytuacje życiowe, nasze lęki, obawy, cierpienia i niepewność jutra. Boża sprawiedliwość, Boży osąd o nas, o naszym moralnym życiu zawiera się w miłości ofiarnej Chrystusa. „[...] Bożą sprawiedliwość, otrzymaną przez wiarę w Chrystusa, sprawiedliwość pochodzącą od Boga, opartą na wierze – przez poznanie Jego: zarówno mocy Jego zmartwychwstania, jak i udziału w Jego cierpieniach [...]” (Flp 3, 9b-10a) – stwierdza św. Paweł.

Całe nasze usprawiedliwienie i cała sprawiedliwość zawierają się w cierpieniach Chrystusa i w Jego zmartwychwstaniu. Duchowo czerpiemy z tego

wielkiego daru miłości, opieramy na tej miłości naszą nadzieję w zmartwychwstanie każdego z nas i trwanie z Bogiem na wieczność.

4. PRZESŁANIE EWANGELICZNE

W dzisiejszej Ewangelii widzimy Chrystusa odwiedzającego Górę Oliwną. Było to przygotowanie na zbliżające się dni męki i umierania. Ponownie Chrystus wraca do ludzi, wraca do świątyni i rozstrzyga moralny dylemat. Czy karać grzechy ludzkie fizyczną zemstą i śmiercią? Nikt z nas nie ma prawa karać za grzechy drugiego człowieka, ponieważ nie znamy pełnych motywów i sytuacji, w jakiej się znalazł. Jedynym sprawiedliwym sędzią jest Bóg. Ponadto każdy z nas nosi w życiu wiele niedoskonałości, błędów i grzechów. Właściwa ocena i wymiar moralnej sprawiedliwości dokona się na sądzie ostatecznym.

Katechizm przypomina nam w tym czasie Wielkiego Postu rzeczy ostateczne:

1. Śmierć.
2. Sąd Boży.
3. Niebo albo piekło.

Chrystus w dzisiejszym opisie o grzechach ludzkich wskazuje jeszcze na jedną podstawową prawdę. Bóg zna dokładnie nasze życie moralne. Ewangelia opisuje: „Lecz Jezus nachyliwszy się pisał palcem po ziemi. A kiedy w dalszym ciągu Go pytali, podniósł się i rzekł do nich: «Kto z was jest bez grzechu, niech pierwszy rzuci na nią kamień». I powtórnie nachyliwszy się pisał na ziemi” (J 8, 6b-8). Chrystus opisuje nasze życie moralne na naszych sumieniach. To sumienia nasze są tą księgą, dowodem naszej wiary i życia moralnego.

5. Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II

„Przed tygodniem liturgia niedzielna przypomniała nam postać syna marnotrawnego. Dzisiaj Ewangelia według św. Jana stawia przed nasze oczy wydarzenie, które jest chyba jednym z najbardziej wstrząsających momentów w życiu Chrystusa, a równocześnie w życiu każdego człowieka. Oto przyprowadzono do Jezusa kobietę, którą pochwyciono na cudzołóstwie. [...] Jezus przyjmuje tę próbę – nie po raz pierwszy zresztą – daje pytającym odpowiedź. Naprzód

jednak milczy. Ta odpowiedź milczenia ma swoją szczególną, tajemniczą wymowę. Jezus bowiem w milczeniu zaczął pisać palcem po ziemi (por. J 8, 6). Nieznane są słowa, które w ten sposób napisał, zresztą jest to chyba jedyny raz, kiedy czytamy, że Jezus pisał. Z przekazu Ewangelii wiemy, że przemawiał, ale sam Chrystus nie zostawił nam żadnego dokumentu pisanego³⁴.

6. ZAKOŃCZENIE. MODLITWA SŁOWAMI PSALMU 126

„Ci, którzy we łzach sieją,
żąć będą w radości.
Idą i płaczą niosąc ziarno na zasiew,
lecz powrócą z radości niosąc swoje snopy”.

Nasze życie jest jak ziarno, które ma wydawać dobre i owocne plony
dobra moralnego!

34 Jan Paweł II, *Homilie na niedziele i święta...*, dz. cyt., s. 174.

NIEDZIELA PALMOWA

*Czytania: Łk 19, 28-40, Iz 50, 4-7; Ps 22 (21); Flp 2, 6-11; Flp 2, 8-9;
Łk 22, 14-23, 56.*

1. WPROWADZENIE

„Dla nas Chrystus stał się posłuszny aż do śmierci, a była to śmierć na krzyżu. Dlatego Bóg wywyższył Go nad wszystko i dał Mu imię, które jest ponad wszelkie imię” (Flp 2, 8-9).

Podjęcie się tego zadania i ofiara z własnego życia, stawia na piedestale dar największej wartości – nieograniczonej miłości. Podstawą takiego działania Bożego, była miłość do ludzi i pragnienie zbawienia. Po grzechu pierworodnym i po niezliczonych złych uczynkach ludzi ze wszystkich pokoleń, powstał nieprzenikalny mur pomiędzy Bogiem i człowiekiem. Własne siły ludzkie, a nawet wiara w Jedyne Boga (monoteizm żydowski), nie mogły doprowadzić do pojednania. Potrzebna była nadzwyczajna siła, moc, poświęcenie i największa wartość Ofiary. Tą ofiarą z woli Boga był i jest, Syn Jednorodzony Jezus Chrystus. Posłuszeństwo Chrystusa wobec śmierci jest dramatem w naturze Bożej. Bóg nieustannie oferuje grzesznikom dary miłości i przebaczenia, przez swego Jednorodzonego Syna.

Śmierć na krzyżu w owych czasach (I wiek n.e.) była największą hańbą. Skazańca prowadzono publiczną drogą, naśmiewano się z niego, okrutnie przybijano go do krzyża, a stawiając to narzędzie męki, ukazywano obnażonego, cierpiącego i umierającego, jako przestrożę dla innych, potencjalnych przestępców lub tych, co sprzeciwiali się panującej władzy. Śmierć na krzyżu przychodziła powoli, a oprawcy mieli czas, aby szydzić ze swych ofiar.

„Zwycięzca śmierci, piekła i szatana”³⁵ dokonuje dzieła zbawienia całego rodzaju ludzkiego. Je-go ofiara czyni zadość wszystkim grzechom świata. Moc Boża objawiła się w całej pełni i na oczach ludzki, i wobec świadków Pan zmartwychwstał.

Najwspanialsze imię, jakie przysługuje Chrystusowi, to ZBAWICIEL. Zawiera się w tym tytule największy przekaz miłości Boga do człowieka, a także nadzieja na życie wieczne, bowiem: „Gdyby Chrystus nie zmartwychwstał, próżna byłaby nasza wiara” (1 Kor 15, 14).

2. PRZEPOWIADANIE PROROKA IZAJASZA

Przepowiadanie proroka Izajasza³⁶ sprzed wielu wieków (VII p.n.e.), zadziwia swoją treścią. Prorok przekazuje całą gorycz cierpienia i oddanie się Mesjasza w posłuszeństwie Bogu Ojcu. To posłuszeństwo wyrażone zostało słowami:

- podałem grzbiet mój bijącym;
- i policzki moje rwącym Mi brodę;
- nie zasłoniłem mojej twarzy przed zniewagami i opluciem.

Była także podkreślona wytrwałość poniesionej ofiary i pomoc Boga Ojca:

- Pan Bóg Mnie wspomaga;
- dlatego jestem nieczuły na obelgi;
- dlatego uczyniłem twarz moją jak głąz i wiem, że wstydu nie doznam.

Te teksty Pisma Świętego w tradycji judaistycznej były znane, powtarzane, zapisywane i przekazywane z pokolenia na pokolenie. Stały się one w pełni zrozumiałe dopiero po krzyżowej śmierci Chrystusa, wcześniej bowiem nikt nie chciał słyszeć o cierpiącym Zbawicielu i Wybawicielu.

3. CHRYSTUS „OGOŁOCIŁ SAMEGO SIEBIE PRZYJĄWSZY POSTAĆ SŁUGI”

Chrystus „ogołocił samego siebie, przyjąwszy postać sługi, stawszy się podobnym do ludzi” (Flp 2, 7). To podobieństwo było potrzebne, natura Boska przyjęła

35 Słowa z popularnej pieśni wielkanocnej „Zwycięzca śmierci”.

36 Izajasz – jeden z największych proroków Starego Testamentu, jego imię oznacza „Jahwe jest zbawieniem”, urodził się ok. 765, zmarł do 701 p.n.e.

naturę ludzką. Bóg-człowiek był zdolny do złożenia ofiary za grzechy ludzi. Pokonał zło, stwarzając człowiekowi ponownie szansę na przyjaźń z Bogiem.

Do rozpoznania Bożej tajemnicy miłości potrzebna jest wiara i przyjęcie prawdy o Jedynym Bogu, Zbawicielu i Duchu Świętym. Bez aktu wiary spójnienie na Jezusa może być tylko ludzkie i sprowadza ofiarę Syna Bożego tylko do epizodu historycznego. Dopiero wiara wzbudza w nas akt wdzięczności i akt zaufania, że wszystkie grzechy świata mogą być odpuszczone. Z wiary w Chrystusa płynie także nadzieja życia wiecznego, otwiera się wieczne niebo z Bogiem, otwiera się perspektywa trwania przy Bogu w sposób nieskończony.

4. CO NAM DAJE ROZWAŻANIE MĘKI PAŃSKIEJ?

Czytając opis męki Pańskiej, odprawiając drogę krzyżową, rozważając poszczególne tajemnice (14), uświadamiamy sobie, co się stało i co się dzieje z nami, wobec tak wielkiej miłości Boga do nas.

Uświadamiamy sobie, także nasze słabości i grzeszność. Z jednej strony miłość, a z drugiej obojętność, niewiara, zadufanie w sobie, egoizm i lekceważenie prawd wiary. Dopiero tajemnice ludzkiego cierpienia i ludzkiego umierania, obawa przed śmiercią pobudzają naszą wyobraźnię. Co by było, gdyby Chrystus nie zmartwychwstał? Co by było, gdyby nie przeszedł przez mękę i nie poniósł śmierci?

Rozważanie drogi krzyżowej, poszczególnych stacji pomaga nam dostrzec nasze grzechy i przewinienia, tak jak to się stało z ludźmi tamtego czasu:

- powstał i poprowadził Jezusa przed Piłata;
- Arcykapłani zaś i uczeni w Piśmie stali i gwałtownie Go oskarżali:
Strać Tego, a uwolnij nam Barabasa;
- nalegali z wielkim wrzaskiem, domagając się, aby Go ukrzyżowano;
- Córki jerozolimskie płakały nad losem Jezusa; a raczej powinny płakać nad sobą i nad swoimi dziećmi;
- ukrzyżowali Jezusa i zлочyńców;
- członkowie Wielkiej Rady drwiąco mówili o Jezusie;
- szydzili z Niego i żołnierze; podchodzili do Niego i podawali Mu ocet, mówiąc: Jeśli Ty jesteś królem żydowskim, wybaw sam siebie;
- dobry łotr bronił Jezusa mówiąc: sprawiedliwie odbieramy, bowiem

- śluszną karę za nasze uczynki, ale On nic złego nie uczynił;
- Jezus oddał swoje życie w ręce Ojca: „Ojcze, w Twoje ręce powierzam ducha mego” i doszedł;
 - setnik oddał chwałę Bogu;
 - tłumy, które zbiegły się na to widowisko, gdy zobaczyły, co się działo, wracały bijąc się w piersi.

5. Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II

„Oto liturgia Niedzieli Palmowej: pośród okrzyków rzeszy, wśród uniesienia uczniów, którzy słowami proroków głoszą i wyznają w nim Mesjasza – On jeden: Chrystus zna do końca prawdę swojego posłannictwa – On jeden: Chrystus czyta do końca to, co napisali o nim prorocy. W nim też to wszystko, co powiedzieli i napisali, wypełnia się wewnętrzną prawdą Jego duszy. On już jest wolą i sercem w tym wszystkim, co w zewnętrznych wymiarach czasu jest jeszcze przed Nim: On już w tym swoim triumfalnym pochodzie, w swoim wjeździe do Jerozolimy jest «posłuszny aż do śmierci – i to śmierci krzyżowej» (Flp 2, 8)”³⁷.

6. ZAKOŃCZENIE. MODLITWA SŁOWAMI PSALMU 22

„Boże mój, Boże, czemuś mnie opuścił?
Szydzą ze mnie wszyscy, którzy na mnie patrzą,
wykrzywiają wargi i potrząsają głowami:
«Zaufał Panu, niech go Pan wyzwoli,
niech go ocali, jeśli go miłuje»”.

Poddajemy się miłości Syna Bożego i ufamy w moc zbawienia.

37 Jan Paweł II, *Homilie na niedziele i święta...*, dz. cyt., s. 187.

NIEDZIELA ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO

*Czytania: Dz 10, 34a. 37-43; Ps 118 (117), 1-2. 16-17. 22-23; Kol 3, 1-4;
1 Kor 5, 7b-8a; J 20, 1-9.*

1. WPROWADZENIE

„Chrystus został ofiarowany jako nasza Pascha. Odprawiamy nasze święto w Panu” (1 Kor 5, 7b-8a).

Pełni radości obchodzimy uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego, raduje się nasze ciało i nasza dusza, bo tak jak Chrystus zmartwychwstał, tak i my zmartwychwstaniemy z duszą i ciałem. Dokonało się bowiem zbawienie, za nasze winy i grzechy Chrystus złożył tę ofiarę. Złożył się Ojcu Przedwiecznemu w ofierze, osłonił nas swoją męką i śmiercią przed gniewem Bożym, odkupił nas z grzechów, otworzył nam drogę do Boga i życia wiecznego. Jego przejście – pascha stała się i naszą paschą. Najpierw przechodzimy ze śmierci duchowej, kiedy przez pokutę i spowiedź św. rezygnujemy z naszych grzechów, a następnie przechodzimy przez śmierć doczesną do życia wiecznego z Bogiem. Wszystkie te tajemnice życia i śmierci człowieka dokonują się pod warunkiem autentycznej wiary.

Dzisiaj tę wiarę publicznie i uroczyście manifestujemy, głosząc, że CHRYSTUS ZMARTWYCHWSTAŁ.

2. ŚWIADECTWO APOSTOŁÓW

Święty Piotr Apostoł – wybrany przez Chrystusa na swojego następcę na ziemi, aby wiązać i rozwiązywać sprawy wiary na ziemi, wśród ludzi³⁸ – wygłasza

38 „I tobie dam klucze królestwa niebieskiego; cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie” (Mt 16, 19).

pierwszą katechezę. Daje świadectwo, argumentuje podstawę nowej wiary, głosi zmartwychwstanie Chrystusa. To pierwsze apostołskie świadectwo było głoszone do ludzi znających cały kontekst tajemnicy zbawienia, opartej na Tradycji Starego Testamentu, zrealizowanej i dokonanej przez Jezusa Chrystusa.

Namaszczenie Chrystusa „Duchem i mocą” jest świadectwem autentyczności, prawdy i miłości, jakie Bóg okazał człowiekowi, bo wreszcie zbawienie, które było oczekiwane od pokoleń, stało się faktem. Przyszedł Syn Boży, objawił się wśród ludzi, wśród nas, dokonał zbawienia w sposób nadzwyczajny, ale widoczny, namacalny. Ci, którzy to widzieli stali się świadkami. Pismo Święte i Tradycja podają, że ze Zmartwychwstałym Chrystusem jedli i pili. „Bóg wskrzesił Go trzeciego dnia i pozwolił Mu ukazać się nie całemu ludowi, ale nam, wybranym uprzednio przez Boga na świadków, którzyśmy z Nim jedli i pili po Jego zmartwychwstaniu” (Dz 10, 40-41).

Epifanii Chrystusa Zmartwychwstałego było wiele. Jezus ukazywał się zgromadzeniu wielu ludzi, byli wśród nich apostołowie, były niewiasty. Właśnie apostołowie musieli dawać świadectwo słowami i czynami, wzywali do wiary w Chrystusa i dokonywali w Jego Imię wielu uzdrowień. „Nie mam srebra ani złota – powiedział Piotr – ale co mam, to ci daję: W Imię Jezusa Chrystusa Nazarejczyka, chodź. I ująwszy go za prawą rękę, podniósł go. A on natychmiast odzyskał władzę w nogach i stopach” (Dz 3, 6-7). Od tej chwili wszelkie dzieła wiary: znaki i cuda dokonywać się będą na przestrzeni wieków w Imię Chrystusa Zmartwychwstałego, dotrą także do naszych czasów poprzez Kościół.

3. ZMARTWYCHWSTAŁY PAN KIERUJE NASZE ŻYCIE KU GÓRZE

Święty Paweł w Liście do Koryntian interpretuje zmartwychwstanie Chrystusa. Dokonuje nowej ewaluacji naszego życia poprzez wiarę: „Jeśliście więc razem z Chrystusem powstali z martwych, szukajcie tego, co w górze, gdzie przebywa Chrystus zasiadając po prawicy Boga” (Kol 3, 1). Wiara w Chrystusa zobowiązuje, nie zatrzymuje się tylko tutaj na ziemi, nie dotyczy tylko doczesności, która trwa i przemija, zamiera dla każdego z pokoleń i dla każdego z nas. Patrzyć w górę to oczekiwać własnego zbawienia, własnego spotkania się z Bogiem. Patrzyć w górę, to wykonywać wszystkie dzieła doczesne, ziemskie

właśnie z tą perspektywą zbawczą. Doczesność zmienia się w wieczność, życie człowieka ma się przemienić w życie wieczne z Bogiem ze Zmartwychwstałym Chrystusem. „Gdy się ukaże Chrystus, nasze życie, wtedy i wy razem z Nim ukażecie się w chwale” (Kol 3, 4). Nadejdzie czas weryfikacji tej prawdy, o Bogu, o człowieku, o zbawieniu i o życiu wiecznym.

4. NIE WSZYSTKO UMIERA

Dzisiejsza Ewangelia nawiązuje do tamtych wydarzeń:

1. Maria Magdalena udała się do grobu i zobaczyła kamień odsunięty od grobu.
2. Wyszedł więc Piotr i ów drugi uczeń i szli do grobu.
3. Wtedy wszedł do wnętrza także i ów drugi uczeń, który przybył pierwszy do grobu.
4. Ujrzał i uwierzył.

Opis pierwszych świadectw o zmartwychwstaniu jest nadzwyczaj dokładny, niebudzący wątpliwości. Święty Jan Ewangelista dokładnie to opisuje, bo był naocznym świadkiem, widział i dał świadectwo, przetrwało ono aż do naszych czasów. Pozostali apostołowie zrozumieli wszystko, co się wydarzyło dopiero w tej chwili, jakby przeżyli duchowe zmartwychwstanie: „Dotąd bowiem nie rozumieli jeszcze Pisma, które mówi, że On ma powstać z martwych” (J 20, 9). Święty Jan „ujrzał i uwierzył”.

My także mamy, po dwóch tysiącach lat, idąc za jego świadectwem, uwierzyć i stać się świadkami prawdy o niezmierzonej miłości Boga do nas.

5. Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II

„Człowieku naszego czasu! Tylko zmartwychwstały Chrystus może w pełni zaspokoić twoje niezbywalne pragnienie wolności! Po okropnościach dwóch wojen światowych i wszystkich wojen, które w ciągu ostatnich pięćdziesięciu lat, często w imię ateistycznych ideologii, zbierały ofiary i siały nienawiść pośród tak wielu narodów; po latach dyktatur, które pozbawiały człowieka jego podstawowych wolności, zostały na nowo odkryte prawdziwe wymiary ducha, te, których Kościół zawsze bronił, ukazując w Chrystusie prawdziwy wzór czło-

wieka. Także przebudzenie się dzisiaj wielu demokracji umożliwia dialog i rodzi nadzieję w sercach narodów; świat zaczyna na nowo rozumieć, że człowiek nie może żyć bez Boga, narodów; świat zaczyna na nowo rozumieć, że człowiek nie może żyć bez Boga, bez Prawdy, która w Nim go wyzwala (por. J 8, 15)³⁹.

6. ZAKOŃCZENIE. MODLITWA SŁOWAMI PSALMU 118

„Prawica Pana wzniesiona wysoko,
prawica Pańska moc okazała.
Nie umrę, ale żył będę
i głosił dzieła Pana”.

Cenne jest nasze życie w obliczu Boga, szanujmy je, bo ma służyć, teraz i w wieczności.

39 Jan Paweł II, *Homilie na niedziele i święta...*, dz. cyt., s. 216.

II NIEDZIELA WIELKANOCNA – MIŁOSIERDZIA BOŻEGO

*Czytania: Dz 5, 12-16; Ps 118 (117), 1. 4, 13-14. 22 i 24; Ap 1, 9-11a. 12-13. 17-19;
J 20, 29; J 20, 19-31.*

1. WPROWADZENIE

„Uwierzyłeś Tomaszu, bo Mnie ujrzałeś; błogosławieni, którzy nie widzieli,
a uwierzyli” (J 20, 29).

Obchodzimy drugą niedzielę Wielkanocy, Niedzielę Miłosierdzia Bożego. Wspominamy i uroczystie obchodzimy Zmartwychwstanie Pana, bo Bóg jest z nami. Chrystus nie tylko zmartwychwstał, ale zesłał nam Pocieszyciela – Ducha Świętego. W ten sposób dokonała się pełnia Objawienia Bożego. Bóg okazał moc zbawczą wobec całego świata i wobec człowieka, wobec nas. Przykład św. Tomasza Apostoła kieruje nas ku większej wierze, większemu zaufaniu w moc Boga, w jego miłość i w życie wieczne. Zapowiedziane zostało błogosławieństwo dla wszystkich ludzi, jeśli tylko potrafią uwierzyć.

2. OBRAZ PIERWSZEGO KOŚCIOŁA

Dzieje Apostolskie autorstwa św. Łukasza, opisują wspaniałe chwile i początki budującego się Kościoła, opartego na wierze w zmartwychwstałego Chrystusa, do której apostołowie zachęcali na różne sposoby (przez słowo, znaki, uzdrowienia). Oni wzmocnieni Duchem Świętym stawali się wiarogodnymi świadkami:

1. Wiele znaków i cudów działa się przez ręce apostołów wśród ludu.
2. Wierzący tworzyli wspólnoty, trzymali się razem.
3. Rosła liczba mężczyzn i kobiet, przyjmujących wiarę w Pana.

4. Chorych kładziono na noszach i wynoszono na ulicach, wierząc w moc uzdrawiania.

5. Wszyscy, którzy prosili, doznawali uzdrowienia.

Nadzwyczajny czas i nadzwyczajne znaki. Prości ludzie, zbliżając się do apostołów, przedstawiając najważniejsze potrzeby dotyczące zdrowia i życia „wszyscy doznawali uzdrowienia” (por. Dz 5, 16). Ten obraz i to świadectwo trwają w Kościele Chrystusowym nieustannie. W każdym pokoleniu ludzkim odnawia się wiara, płynąca z Tradycji, Pisma Świętego. Wiara trwa, jest przekazywana, a z nią trwa nadzieja w obecność Boga na ziemi i w niebie.

3. ŚWIADECTWO ŚW. JANA APOSTOŁA

Święty Jan Apostoł miał widzenie Zmartwychwstałego Chrystusa. Otrzymał polecenie, aby spisać wszystko, czego był świadkiem, a szczególnie, aby dał świadectwo, że Chrystus żyje. „Byłem umarły – powiedział Chrystus, a oto jestem żyjący na wieki wieków i mam klucze śmierci i Otchłani. Napisz więc to, co widziałeś, i to, co jest, i to, co potem musi się stać” (Ap 1, 18-19). Objawienie w tym widzeniu dotyczyło rzeczy ostatecznych, po śmierci nastąpiło zmartwychwstanie Chrystusa. Każdy z nas musi przejść przez śmierć, ale zostanie powołany do życia, bo Chrystus ma „klucze śmierci i Otchłani” (Ap 1, 18). Klucze oznaczają władzę i moc. Władza nad życiem jest największą władzą, jest władzą Boską, wieczną, powszechną i nieustającą.

Niejednokrotnie martwimy się, co z nami będzie po śmierci. Dzisiaj pada odpowiedź. Jeśli jesteśmy wierzący, nic złego nam się nie stanie, nie pozostaniemy w jakiejś otchłani niewiedzy, niebytu, zapomnienia i bezsensu życia, które kończą się śmiercią.

4. ŚWIADECTWO SAMEGO CHRYSZTUSA

Chrystus ukazał się apostołom. Najpierw byli zaskoczeni pustym grobem, potem świadectwem kobiet, które poszły do grobu, świadectwem Marii Magdaleny, a teraz rzeczywistą obecnością Chrystusa w wieczniku. Święty Jan tak to opisuje: „Było to wieczorem owego pierwszego dnia tygodnia. Tam, gdzie

przebywali uczniowie, drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami. Jezus wszedł, stanął pośrodku i rzekł do nich: «Pokój wam!» (J 20, 19).

Chrystus cudownie przechodzi przez zamknięte drzwi i do załękniionych apostołów mówi słowa pokoju, aby się nie bali. Wiara w Chrystusa Zmartwychwstałego przynosi pokój duszy, umysłu, woli, daje przyszłość doczesną i wieczną. Ponadto Jezus dał wiarygodne świadectwo, pokazując ślady ran, ślady cierpienia i umierania na krzyżu. To świadectwo okazało się najmocniejsze, nawet niewierny Tomasz przekonał się, ujrzał i uwierzył.

5. PRZEKAZANIE WŁADZY

Chrystus przekazał apostołom i ich następcom moc Bożą: „Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuscicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane” (J 20, 22-23). Nieustannie doświadczamy tej łaski w sakramencie pokuty, w sakramencie pojednania i we wszystkich sakramentach. Potrzebna jest tylko wiara, zaufanie i odwaga, aby wyznawać grzechy, pozbywać się ich mocy, bo Chrystus za nie już odcierpiał, wybawił nas od kary wiecznego potępienia w niebycie i otchłani.

6. Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II

„Człowiek lęka się śmierci, tak jak lęka się tego, co po śmierci. Lęka się sądu i kary. I ten lęk ma znaczenie zbawcze: nie trzeba go w człowieku niszczyć. Kiedy Chrystus mówi: «Przestań się lękać!», chce dać odpowiedź na to, co stanowi najgłębsze źródło leków egzystencjalnych człowieka. Chce powiedzieć: «Nie lękaj się zła, ponieważ w moim zmartwychwstaniu dobro okazało się silniejsze od zła. Moja Ewangelia okazała się prawdą zwycięską. Śmierć i życie zawarły się na Kalwarii w przedziwnym pojedynku i z tego zwarcia życie wychodzi zwycięskie: *Dux vitae mortuus regnat vivus*, Byłem umarły, a oto jestem żyjący na wieki wieków» (Ap 1, 18)”⁴⁰.

40 Jan Paweł II, *Homilie na niedziele i święta...*, dz. cyt., s. 241.



7. ZAKOŃCZENIE. MODLITWA SŁOWAMI PSALMU 118

„Dziękujcie Panu, bo jest dobry,
bo Jego łaska trwa na wieki.
Niech bojący się Pana głoszą:
«Jego łaska na wieki»”.

Dzisiaj składamy Bogu podziękowanie, za Jego miłosierdzie i Jego obecność wśród nas mocami Ducha Świętego.

III NIEDZIELA WIELKANOCNA

*Czytania: Dz 5, 27b-32. 40b-41; Ps 30 (29), 2. 4-6ab. 11-12a. 13b; Ap 5, 11-14;
J 21, 1-19.*

1. WPROWADZENIE

Następna z kolei niedziela nazywa się wielkanocną, bo nawiązuje do ukazania się Zmartwychwstałego Chrystusa: „Zmartwychwstał Chrystus, który wszystko stworzył i zlitował się nad ludźmi”.

Tym razem teksty czytań mówią o wielkości i Boskości Chrystusa, o Jego mocy i wielkiej miłości do apostołów, uczniów, a przez ich świadectwo do każdego człowieka dobrej woli.

Chrystus, Syn Boży, dokonał dzieła zbawienia całej rzeczywistości stworzonej, a szczególnie człowieka, stworzonego na obraz i podobieństwo Boga (por. Rdz 1, 26-28). Jezus Chrystus, oddając życie, okazał niezmierzoną litość nad stworzoną ludzkością. Uwolnił każdego człowieka od grzechu, czyli niewierności Bogu. Ta łaska nie była politowaniem, to był ratunek. Dzięki ustanowieniu Kościoła ten ratunek od grzechu może być przekazywany z pokolenia na pokolenie, aby nikt nie był pozbawiony łaski Bożej, czyli życia Bożego.

2. DZIEJE APOSTOLSKIE OPISUJĄ PIERWSZY KOŚCIÓŁ

Fragment czytanych dzisiaj Dziejów Apostolskich nawiązuje do początków Kościoła. Opisuje pierwsze świadectwa, jakie dawali umocnieni Duchem Świętym św. Piotr i pozostali apostołowie. Była to pierwsza katecheza, opowiadanie o życiu i działalności Chrystusa: „Bóg naszych ojców wskrzesił Jezusa, którego straciliście, przybwszy do krzyża. Bóg wywyższył Go na prawicę swoją, jako Władcę i Zbawiciela, aby dać Izraelowi nawrócenie i odpuszczenie grzechów”

(Dz 5, 30-31). W tej pierwszej katechezie nie ma nienawiści ani chęci odwetu. Jest nauka. Jest prawda. Jest droga wyjścia z ciemności, po dokonaniu tej wielkiej zbrodni, jaką było zabójstwo Syna Bożego.

Natomiast Syn Boży nie mógł pozostać w grobie, zmartwychwstał jak wcześniej zapowiedział. „Anioł zaś przemówił do niewiast: «Wy się nie bójcie! Gdyż wiem, że szukacie Jezusa Ukrzyżowanego. Nie ma Go tu, bo zmartwychwstał, jak powiedział. Chodźcie, zobaczcie miejsce, gdzie leżał» (por. Mt 28, 5-6). Zmartwychwstanie dokonało się mocą Boga Ojca, apostołowie to wiedzieli i dlatego mówili: „Bóg naszych ojców wskrzesił Jezusa [...]. „Bóg wywyższył Go na prawicę swoją jako Władcę i Zbawiciela” (Dz 5, 30-31). Zatem sprawy potoczyły się inaczej niż zaplanowali Arcykapłan i Sanhedryn. Sprawa nauki i śmierci Chrystusa miała przycichnąć i zapaść w niepamięć, tak jak wiele wcześniejszych zdarzeń historycznych. Tu, dokonało się coś nadzwyczajnego, śmierć została pokonana przez Władcę życia, czyli Syna Bożego. Jednak kłamstwo musiało dalej trwać wśród winnych tej zbrodni, dlatego Arcykapłani zakazywali apostołom głoszenia prawdy o zmartwychwstaniu. Nie chcieli, aby powstała nowa wiara, nowa religia, oparta na mocy Boga Zbawiciela. Reakcja apostołów była autentyczna i spontaniczna, „cieszyli się, że stali się godni cierpieć dla imienia Jezusa” (Dz 5, 41b). Ta radość z cierpień na rzecz Zbawiciela będzie udziałem wielu wyznawców, aż do naszych czasów. W Kościele cierpienie, umieranie, śmierć nabiorą innych znaczeń i innych funkcji, będzie to droga zabawienia, a nie potępienia.

3. ATRYBUTY CHRYSTUSA ZMARTWYCHWSTAŁEGO

Apostoł Jan w Księdze Apokalipsy przedstawia nam naturę Boga Wszechmogącego, objawioną przez Syna Bożego: „Baranek zabity jest godzien wziąć potęgę i bogactwo, i mądrość, i moc, i cześć, i chwałę, i błogosławieństwo” (Ap 5, 12). Jaki jest Bóg? Bóg jest:

- potężny, czyli zdolny do tworzenia i likwidowania (jeśli zechce) wszystkiego;
- pełen bogactwa, odnosi się to nie tylko do dóbr doczesnych, które należą do Boga, ale do bogactwa duchowego;
- mądrością, przewidywał dzieje i losy świata, w tym i człowieka;

- pełen mocy, wszystko może uczynić, co jest logiczne i potrzebne;
- godzien czci, bo nie ma większego autorytetu nad Autorytet Boga;
- godzien chwały, bo dobro uczynione przez Boga świadczy o Jego miłości;
- pełen błogosławieństwa, co oznacza, że Bóg jest z nami, a my jesteśmy dla Boga.

4. NASTĘPNA EPIFANIA CHRYSTUSA OPISANA PRZEZ ŚW. JANA

W tej epifanii, w której Chrystus Zmartwychwstały ukazuje się apostołom, jest piękno i wielka delikatność. Szymon Piotr, Tomasz zwany Didymos, Natanael z Kany Galilejskiej, synowie Zebedeusza oraz inni dwaj uczniowie otrzymują niezwykle dar spotkania z Panem. Chrystus spożywa z nimi posiłek, to najlepszy znak, że żyje. Potem jest cudowny połów ryb, które zostały dokładnie policzone. Święty Piotr zareagował spontanicznie, rzucił się w morze, a na brzegu dokonał się tak znamieny dialog między nim a Zmartwychwstałym, nawiązujący do trzykrotnego zaparcia się św. Piotra przed męką Chrystusa. Trzykrotnie św. Piotr manifestuje swoją miłość: „Panie, Ty wszystko wiesz, Ty wiesz, że Cię kocham”. Po tej trzykrotnej deklaracji św. Piotr zostaje wyznaczony na następcę Chrystusa na ziemi! Padają słowa: „Paś owce moje” (por. J 21, 17). Ta godność i ta funkcja zostaną przez św. Piotra przypieczętowane męczeństwem. Poza św. Janem Apostołem, wszyscy apostołowie ofiarowali swoje życie w męczeńskiej śmierci za prawdę o Chrystusie, Zbawicielu świata.

Zastanówmy się dzisiaj: Jakie dajemy świadectwo własnym życiem o Jezusie Chrystusie, o Jego zmartwychwstaniu i przebywaniu wśród nas?

5. Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II

„W liturgii dzisiejszej, drugiej niedzieli po Wielkanocy ponownie rozbrzmiewa pytanie Zmartwychwstałego Chrystusa skierowane do Szymona Piotra. Pytanie o miłość: «Czy miłujesz mnie więcej aniżeli ci?» (J 21, 15). To pytanie należy do tajemnicy paschalnej. Zmartwychwstanie Chrystusa wskazuje w kierunku tego, co «nie umiera». W kierunku tego, co jest mocniejsze od śmierci. Co trwa wiecznie. Co stanowi samą istotę nieśmiertelności. Co należy do życia w Bogu.

To właśnie miłość. Na pytanie Chrystusa o miłość Szymon Piotr odpowiada: «Tak, Panie, Ty wiesz, że Cię miłuję» (por. J 21, 15. 16). A za trzecim razem: «Panie, Ty wszystko wiesz, Ty wiesz, że Cię miłuję» (por. J 21, 17)⁴¹.

6. ZAKOŃCZENIE. MODLITWA SŁOWAMI PSALMU 30

„Wysłuchaj mnie, Panie, zmiłuj się nade mną,
Panie, bądź moją pomocą.
Zamieniłeś w taniec mój żałobny lament,
[...] Boże mój i Panie, będę Cię sławił na wieki”.

41 Jan Paweł II, *Homilie na niedziele i święta...*, dz. cyt., s. 257.

IV NIEDZIELA WIELKANOCNA

*Czytania: Dz 13, 14. 43-52; Ps 100 (99), 1-3. 4b-5ab; Ap 7, 9. 14b-17;
J 10, 14; J 10, 27-30.*

1. WPROWADZENIE

„Ja jestem dobrym pasterzem i znam owce moje, a moje Mnie znają” (J 10, 14).

Aklamacja przed Ewangelią przypomina nam o naszej parafialnej uroczystości odpustowej, tworzymy bowiem społeczność wiernych pod wezwaniem Dobrego Pasterza. Chrystus jest Dobrym Pasterzem. Tak przedstawia się w Ewangeliі św. Jana. Jest to wyraz miłości Syna Bożego do człowieka, czyli do każdego z nas. Miłość tę okazuje przez ustawiczną troskę. Chrystus zna każdego z nas po imieniu. Imiona chrześcijańskie mamy przecież nadane na chrzcie świętym w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Dzisiaj należy więc zapytać samych siebie: Czy znamy dostatecznie dobrze naszego Pasterza Chrystusa? Czy należymy do Jego owczarni – Kościoła? Czy postępujemy zgodnie z Jego przykazaniami, błogosławieństwami, a szczególnie przykazaniem miłości? Naturalnym i religijnym odruchem jest odpowiadać na miłość – miłością! Jeśli Chrystus nas kocha, to my powinniśmy kochać Go podobnie, czyli nade wszystko.

2. RADOŚĆ APOSTOŁÓW I PIERWSZE PRZEŚLADOWANIA

Dzisiejsze pierwsze czytanie z Dziejów Apostolskich ukazuje nam początkowe momenty tworzenia się Kościoła, pierwszych grup pochodzących z narodu wybranego i pierwsze nawracanie się pogan na wiarę chrześcijańską. Od samego początku było to zadanie trudne i zarazem niebezpieczne, powstał bowiem opór wyznawców wiary starotestamentalnej, który nie dopuszczał nawet myśli na temat zmiany wyznania. Nie wszyscy Żydzi chcieli przyjąć za fakt zmar-

twychwstanie Chrystusa – przeciwnie, tworzono kłamstwo na temat mesjańskiego działania Syna Bożego. Za kłamstwem poszły prześladowania. Dzieje Apostolskie tak to opisują: „Gdy Żydzi zobaczyli tłumy, ogarnęła ich zazdrość, i bluźniąc, sprzeciwiali się temu, co mówił Paweł” (Dz 13, 45).

Również w dzisiejszym świecie tak się postępuje. Widok wierzących w Chrystusa niepokoi, zmusza do refleksji nad sensem własnego życia, czasem prowadzi do wykroczeń wobec chrześcijan, dokonywanych bezpodstawnie. Świat współczesny wrażliwy jest na temat odpowiedzialności indywidualnej i społecznej, która dla wierzących rozciąga się na ziemi i dotyka nieba, czyli prowadzi do odpowiedzialności wiecznej! Człowiek niewierzący, ateista jest pełen niepokoju, żyje w ciągłej niepewności, a ten lęk może łatwo się przemienić w prześladowanie tych, którzy wierzą. Ponadto niewierzący pragną nieustannie sprawdzać, jak wierzą i postępują wyznawcy Chrystusa. Powtarza się reakcja wobec pierwszych wyznawców Chrystusa: „Ale Żydzi podburzyli pobożne a wpływowe kobiety i znaczniejszych obywateli, wywołali prześladowanie Pawła i Barnaby i wyrzucili ich ze swych granic” (Dz 13, 50). Apostołowie postępowali zgodnie z nauczaniem Chrystusa: „otrząsnąwszy na nich pył z nóg, przyszedli do Ikonium, a uczniów napełniało wesele i Duch Święty” (Dz 13, 51-52). Wyznawcy Chrystusa nie mogą postępować inaczej, miłość Zbawiciela wzywa do miłości, do odpowiadania tylko miłością albo postawą asertywną.

3. WIDZENIE ŚW. JANA

Widzenie św. Jana ukazuje nam obraz rzeczy ostatecznych: śmierci, sądu, zmartwychwstania oraz tryumfu Boga nad całym stworzeniem. W tym ostatecznym zwycięstwie miłości Boga uczestniczy nieogarniona liczba zbawionych. Ewangelista wskazuje również, kim są ci zbawieni, uświęceni: „To ci, którzy przychodzą z wielkiego ucisku i opłukali swe szaty, i w krwi Baranka je wybielili. Dlatego są przed tronem Boga i w Jego świątyni cześć Mu oddają” (por. Ap 7, 14-15). Ucisk, cierpienie, prześladowania, aż do śmierci męczeńskiej za wiarę stały się środkiem do otrzymania najwyższej nagrody: chwały i wiecznego zbawienia. Trwanie z Bogiem na zawsze w wieczności pozbawione będzie wszelkich cierpień i doświadczeń doczesnych: „Nie będą już łaknąć ani nie będą już pragnąć, i nie porazi ich słońce ani żaden upał, bo paść ich będzie Baranek, który jest

pośrodku tronu, i poprowadzi ich do źródeł wód życia: i każdą łzę otrze Bóg z ich oczu” (Ap 7, 16-17).

Chrystus, który był i jest Dobrym Pasterzem, staje się Barankiem, pełnym łagodności, miłosierdzia, dobroci i miłości.

4. CHRYSZTUS ZWYCIĘZCĄ WSZYSTKIEGO I WSZYSTKICH

Ewangelia dzisiejszej niedzieli Dobrego Pasterza i uroczystości parafialnej mówi o ostatecznym zwycięstwie Chrystusa. Pójście za Nim, uwierzenie w Jego nauczanie, w Jego mękę i zmartwychwstanie daje moc ciału i duszy do pokonywania wszelkich przeciwności życia doczesnego. Wiara stwarza perspektywę i nadaje sens wszelkiej służbie drugiemu człowiekowi, a także pomaga w zamianie ludzkiej sprawiedliwości na postawę miłosierdzia i przebaczenia. Obie te wartości służą każdemu z nas i całej społeczności. „Jezus powiedział: [...] «Moje owce słuchają mego głosu, a Ja znam je. Idą one za Mną i Ja dam im życie wieczne»” (J 10, 25. 27-28a).

5. Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II

„Wezwania z psalmu responsoryjnego dzisiejszej liturgii dobrze odzwierciedlają nastrój okresu wielkanocnego. Kościół raduje się ze stworzenia. Raduje się z tego, że Bóg jest Stwórcą całej ziemi, że jest Stwórcą całej przyrody – zarówno martwej jak i ożywionej. Raduje się, że Bóg jest Stwórcą człowieka, którego ukształtował na swój obraz i podobieństwo, dając mu duszę nieśmiertelną i przygotowując go w ten sposób do uczestnictwa w swoim boskim życiu. «On sam nas stworzył, my Jego własnością» (Ps 100 [99], 3). Tę prawdę wyznaje Kościół w okresie wielkanocnym, kiedy całe stworzenie zdaje się uczestniczyć w tajemnicy śmierci i zmartwychwstania Chrystusa”⁴².

42 Jan Paweł II, *Homilie na niedziele i święta...*, dz. cyt., s. 269.

6. ZAKOŃCZENIE. MODLITWA SŁOWAMI PSALMU 100

„Wykrzykujcie na cześć Pana wszystkie ziemie,
służcie Panu z weselem,
Stawajcie przed obliczem Pana
z okrzykami radości.
Wiedźcie, że Pan jest Bogiem,
On sam nas stworzył.
Jesteśmy Jego własnością,
Jego ludem, owcami Jego pastwiska”.

V NIEDZIELA WIELKANOCNA

*Czytania: Dz 14, 21b-27; Ps 145 (144), 8-9. 10-11. 12-13; Ap 21, 1-5a;
J 13, 34; J 13, 31-33a. 34-35.*

1. WPROWADZENIE

„Daję wam przykazanie nowe, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem” (J 13, 34).

W piątą niedzielę wielkanocną Zmartwychwstały Chrystus przypomina nam przykazanie nowe – przykazanie miłości i jego wartość, która ma jednoczyć ludzi z Bogiem i pomiędzy sobą. Ta wartość staje się znakiem (posiada treść) samego Boga. Tak jak śpiewamy: „Bóg jest Miłością, miłuje mnie. Bóg jest miłością, zbawieniem darzy i kocha także mnie dziecię Swe”⁴³. Potrzebujemy Boga, potrzebujemy Jego miłości. Bez niej nasze dusze i ciała czują się opuszczone. To pragnienie jednak trzeba sobie uświadomić w kontaktach z naszymi bliźniami. Nie tylko my potrzebujemy miłości, podobnie pragnie jej każdy z naszych bliźnich.

Chrystus nauczał o tym apostołów. Zaprosił ich do poznania największych tajemnic, natury samego Boga Ojca, objawił tajemnicę Trójcy Przenajświętszej, a jedynym warunkiem było: „abyście się wzajemnie miłowali”.

43 *Bóg jest miłością*, „Śpiewnik religijny”, [online:] http://spiewnikreligijny.pl/teksty/671,bog_jest_miloscia/ [dostęp: 2.02.2021].

2. OBRAZ DZIAŁAJĄCEGO KOŚCIOŁA W DZIEJACH APOSTOLSKICH

W Dziejach Apostolskich wymienione zostały miejsca, w których zawiązały się pierwsze kościoły lokalne: „[...] wrócili do Listry, do Ikonium i do Antiochii, [...]. Potem przeszli przez Pizydję i przybyli do Pamfilii. Nauczali w Perge, zeszli do Attalii, a stąd odpłynęli do Antiochii” (por. Dz 14, 21. 24-25). W tych pierwszych społecznościach chrześcijańskich dominującą wartością była wzajemna miłość, wprost zakorzeniona w miłości Chrystusa. Jak wiemy, Chrystus po zmartwychwstaniu odszedł do nieba, ale pozostał w swym Kościele, w nauczaniu, sakramentach świętych, przykazaniach, błogosławieństwach, a najbardziej w przykazaniu miłości.

Również obecnie, nie ma innej drogi do zbawienia jak tylko ta poprzez wzajemną miłość w imię Chrystusa! Dzieło ewangelizacji trwa i będzie trwało aż do skończenia świata, zgodnie z nakazem Pana: „Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28, 20). Nie jesteśmy opuszczeni, nie jesteśmy sierotami duchowymi, bo Bóg jest z nami (por. Rz 8, 31b). Do tego obrazu miłującego się Kościoła należy dodać także inne formy oddania czci Bogu: „Kiedy w każdym Kościele wśród modlitw i postów ustanowili im starszych” (Dz 14, 23a). Modlitwy, posty i cierpienia z powodu prawdy o Chrystusie, stają się drogą życia i drogą zbawienia.

3. OBRAZ KRÓLESTWA BOŻEGO – ZBAWIONYCH

Drugie czytanie z Apokalipsy św. Jana przedstawia obraz Kościoła chwalebного: „Oto przybytek Boga z ludźmi: i zamieszka wraz z nimi, i będą oni Jego ludem, a On będzie «Bogiem z nimi». I otrze z ich oczu wszelką łzę, a śmierci już nie będzie. Ani żałoby, ni krzyku, ni trudu już nie będzie” (Ap 21, 3-4). Ten obraz nas zachwyca, bo przedstawia stan wspólnoty Boga z ludźmi. To, co było trudne na ziemi, przemienia się w dobro i szczęście. Śmierć i żałoba zostaną pokonane, wszyscy będziemy razem, złączeni miłością Boga. Taka perspektywa szczęścia wiecznego razem z Bogiem była, jest i będzie nieustającą inspiracją dla wyznawców Chrystusa. My chrześcijanie winniśmy już inaczej patrzeć na doczesne

doświadczenia, słabości, niedoskonałości, trudy, zawody życiowe i wszelkie przeciwności. To się dzieje dla naszego dobra, tak doczesnego, jak i wiecznego.

4. PRZYKAZANIE NOWE, ABYŚCIE SIĘ WZAJEMNIE MIŁOWALI

Powróćmy zatem w naszych rozważaniach do przykazania nowego – Chrystusowego przykazania miłości Boga i ludzi. Skoro ma to być przykazanie nowe, to należy wspomnieć o przykazaniach starotestamentalnych, opartych tylko na sprawiedliwości. „Oko za oko, ząb za ząb”. Zasadę tę stosowano wtedy, gdy ktoś celowo wyrządził komuś krzywdę. W takim wypadku Prawo Mojżeszowe nakazywało: złamanie za złamanie, oko za oko, ząb za ząb; takie samo uszkodzenie, jakie spowodował u tego człowieka, należy spowodować u niego (por. Kpł 24, 20). Dawne prawo sprawiedliwości opierało się na odwecie, prawie do zemsty, i myślę, że nadal jednak króluje wśród ludzi. Nadto życie nam przynosi wiele przykładów pragnienia zemsty, aż do uregulowania wszelkich rachunków krzywd. Tymczasem Chrystus mówi o miłości nieprzyjaciół: „A Ja wam powiadam: Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladują; tak będziecie synami Ojca waszego, który jest w niebie (por. Mt 5, 38-48). I w tym poleceniu właśnie napotykamy na wewnętrzne przeszkody, bo cała nasza duchowość się buntuje. Mamy okazywać przebaczenie, litość, a nawet miłość do naszych wrogów i prześladowców? A jednak, słowa Chrystusa są prawdą i życiem! Obyśmy nigdy nie byli postawieni wobec takich życiowych dylematów, wobec nieprzyjaciół z perspektywą nieustannego wybaczenia. Tylko bowiem Bóg czyni to w sposób doskonały. Nieustanie nam przebacza nasze winy i grzechy.

5. Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II

„Słowo Boże piątej niedzieli wielkanocnej zaprasza nas do refleksji nad owocami zbawienia, dokonanego przez zmartwychwstałego Chrystusa. Kościół oczyszczony krwią Pana Jezusa, zrodzony z Tego cierpienia na krzyżu, osiąga pełną, niczym nie przesłoniętą szczęśliwość w doskonałej komunii z Bogiem, która stała się możliwa dzięki zwycięstwu jego Oblubieńca nad śmiercią. To On

wprowadził Kościół-oblubienicę do wiecznej radości, wyprzedzając go, jako jego Pasterz, u Boga Ojca. Teraz Bóg mieszka w Kościele, który jest Jego przybytkiem. Jego obecność pośród swego ludu, zapowiedziana już w Przymierzu Starego Testamentu i profetycznie wyobrażona w jerozolimskiej świątyni, w Chrystusie doczekała się pełnej realizacji”⁴⁴.

6. ZAKOŃCZENIE. MODLITWA SŁOWAMI PSALMU 145

„Pan jest łagodny i miłosierny,
nieskory do gniewu i bardzo łaskawy.
Pan jest dobry dla wszystkich,
a Jego miłosierdzie nad wszystkim, co stworzył. [...]
Królestwo Twoje królestwem wszystkich wieków,
przez wszystkie pokolenia Twoje panowanie”.

44 Jan Paweł II, *Homilie na niedziele i święta...*, dz. cyt., s. 282.

VI NIEDZIELA WIELKANOCNA

*Czytania: Dz 15, 1-2. 22-29; Ps 67 (66), 2-3. 4-5. 6. 8; Ap 21, 10-14. 22-23; J 14, 23;
J 14, 23-29.*

1. WPROWADZENIE

„Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę, a Ojciec mój umiłuje go i przyjdziemy do niego” (J 14, 23).

Ponownie w szóstą niedzielę wielkanocną Chrystus wzywa nas do miłości, najważniejszej i największej wartości. Okazuje się, że cały Kościół, zbudowany na świadectwie apostołów, potrzebuje nieustannej miłości Boga. Chrystus mówi do wszystkich wyznawców Jedyne i Prawdziwego Boga: „Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę”. Słowo „jeśli” jest propozycją, bo miłość nie znosi przymusu. Bóg nie chce abyśmy go miłowali z nakazu, z przymusu. On jest miłością i Jego wyznawcy też muszą posługiwać się miłością. Po tym zaproszeniu do miłości Boga, Jezus daje wskazanie zachowywania nauki. Czymże ona jest? Tą nauką jest sam Chrystus. On się przestawił ludziom właśnie z całą możliwą miłością, nawet do nieprzyjaciół. Chrystus streścił dziesięcioro przykazań Bożych w jednym, w przykazaniu miłości. Ta nauka moralnego postępowania dla każdego człowieka wypełnia się wtedy, kiedy ktoś miłuje Autora przykazań, drugiego człowieka, a nawet wroga (rzeczywistego bądź wyimaginowanego).

Jaki jest motyw miłości Boga? Inaczej możemy spytać: Po co miłujemy Boga i wypełniamy Jego wolę zawartą w przykazaniach? Odpowiedź znajdujemy w stwierdzeniu Chrystusa: „a Ojciec mój umiłuje go i przyjdziemy do niego” (J 14, 23). Wszystko razem się łączy i zamyka. Bóg jest miłością, dzieli się sobą z ludźmi. Ludzie miłują się wzajemnie i doznają wielkiego, doskonałego szczęścia. W ich sercach, duszach i świadomości zamieszkuje sam Bóg.

2. PROBLEMY I SPOSOBY ICH ROZWIĄZYWANIA W PIERWSZYM KOŚCIELE

Dzisiejsze pierwsze czytanie z Dziejów Apostolskich przedstawia problemy i sposoby na ich rozwiązanie w pierwszych Kościołach lokalnych: Antiochii, Syrii i Cylicji. Jednym z takich problemów było obrzezanie wiernych pochodzenia nieżydowskiego. Starsi bracia z Jerozolimy wskazali, że właściwe postępowanie wobec pogan przechodzących na chrześcijaństwo to kierowanie się miłością i braterstwem. Trudnością dla apostołów było jednak to, jak przekazać naukę Chrystusa o miłości tym, którzy nie znali historii narodu wybranego i mieli w wielu bogów. I w tym przypadku pomogła nauka starszych z Jerozolimy: „Powstrzymajcie się od ofiar składanych bożkom, od krwi, od tego, co uduszone, i od nierządu” (Dz 15, 29). Rozwiązania dla pierwszych wspólnot Kościoła szły z samego źródła, to św. Piotr i apostołowie rezydujący w Jerozolimie podejmowali decyzje! Tak też jest w Kościele od wieków, pod przewodnictwem następcy św. Piotra – papieża kolegium biskupów, sprawuje autorytatywną posługę nauczania prawd wiary, a nazywamy ją Urzędem Nauczycielskim Kościoła. Nieustannie dociera do nas nauczanie papieskie, nauczanie biskupów, które podyktowane jest miłością do wiernych, zgodnie z poleceniem Chrystusa.

3. „A MUR MIASTA MA DWANAŚCIE WARSTW FUNDAMENTU, A NA NICH DWANAŚCIE IMION DWUNASTU APOSTOŁÓW BARANKA” (AP 21, 14)

Otrzymujemy w Apokalipsie św. Jana Apostoła obraz Królestwa Bożego, obraz miasta, które symbolizuje stan zbawienia wiecznego. To miasto w widzeniu św. Jana ma potężne mury, nie każdy może je przekroczyć. Możemy tłumaczyć te obwarowania szczęścia wiecznego jako przykazania Boże. Bez przestrzegania ich nie ma możliwości zbawienia! Jediną bramą, przez którą nasze dusze dotrą do Boga jest właśnie miłość, do Boga i wobec naszych braci. Ta miłość, która staje się drogą zbawienia, ma spełniać się tu i teraz! W widzeniu św. Jana ponownie słyszymy o fundamencie Kościoła, który stanowią apostołowie. Ich świadectwo jest nieprzemijające. Świadczą o życiu, działaniu, nauce i zmartwychwstaniu Chrystusa. Oni też zaświadcza o właściwym przekazywaniu

wiary i nauki w każdym Kościele lokalnym, w każdej społeczności wierzących, w każdej parafii na całym świecie.

**4. „A POCIESZYCIEL, DUCH ŚWIĘTY, KTÓREGO OJCIEC
POŚLE W MOIM IMIENIU, ON WAS WSZYSTKIEGO
NAUCZY I PRZYPOMNI WAM WSZYSTKO” (J 14, 26)**

W Kościele nie tylko wspominamy świadectwo apostołów. Największą mocą i gwarantem prawdziwej wiary jest Duch Święty, przysłany przez Zbawiciela, zesłany przez Boga Ojca. Duch Święty pomaga wytrwać w wierze, w wypełnianiu przykazań, w tym przykazania miłości. Daje nam siłę do akceptacji i przebaczenia naszym winowajcom, a nawet wrogom. Kościół na Duchu Świętym opiera prawdziwość Tradycji, realizowanej dla każdego pokolenia ludzi dobrej woli, którzy przyjmują wiarę i z nią idą przez życie.

**5. „SŁYSZELIŚCIE, ŻE WAM POWIEDZIAŁEM: ODCHODZĘ
I PRZYPOMNI WAM WSZYSTKO” (J 14, 28)**

Chrystus nigdy człowieka nie opuszcza, nigdy nie opuszcza także Kościoła, jest zawsze z nami: w swoim Słowie, sakramentach świętych, przykazaniu miłości, w przykazaniach Bożych. Jest także w każdej naszej potrzebie i w potrzebach naszych najbliższych. Wtedy, kiedy mamy wątpliwości, pytania i trudności w wierze, wskazuje na obecność i moc Ducha Świętego.

6. Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II

„«Odchodzę i przychodzę do was». Przychodzę w mocy Ducha Świętego. Chrystus obiecuje: «A Pocieszyciel, Duch Święty, którego Ojciec pośle w moim imieniu, On was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, co Ja wam powiedziałem» (J 14, 26). [...]

Pocieszyciel Duch Święty będzie uczył apostołów i Kościół aż do skończenia świata tego wszystkiego, co Chrystus sam im powiedział. Będzie czuwał nad tym, ażeby nauka Chrystusa, ażeby Jego prawda trwała nieprzerwanie w Kościele; ażeby Słowo zjednoczone z Ojcem w jedności Bóstwa mogło w dalszym

ciągu jednoczyć z sobą ludzi z pokolenia na pokolenie tą prawdą i tą miłością, jaka się udzieliła w Jego pierwszym przyjściu na świat. Tak więc Ewangelia dzisiejszej niedzieli skierowuje nas już bardzo wyraźnie w stronę narodzin Kościoła i w stronę Jego misji”⁴⁵.

7. ZAKOŃCZENIE. MODLITWA SŁOWAMI PSALMU 67

„Niech Bóg się zmiłuje nad nami i nam błogosławi;
niech nam ukaże pogodne oblicze.
Aby na ziemi znano Jego drogę,
Jego zbawienie wśród wszystkich narodów”.

45 Jan Paweł II, *Kto miłuje Chrystusa, żyje Jego Ewangelią*. Msza św. w Ołomuńcu i kanonizacja Jana Sarkandra i Zdzisławy z Lemberku, 2, „Opoka”, [online:] https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/homilie/olomuniec_21051995.html [dostęp: 2.02.2021].

VII NIEDZIELA WIELKANOCNA, UROCZYSTOŚĆ WNIEBOWSTĄPIENIA PAŃSKIEGO

*Czytania: Dz 1, 1-11; Ps 47 (46), 2-3. 6-9; Hbr 9, 24-28. 10, 19-23; Mt 28, 19. 20;
Łk 24, 46-53.*

1. WPROWADZENIE

„Idźcie i nauczajcie wszystkie narody, Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28, 19. 20).

Pan Jezus wstępuje do nieba. Dzisiaj świętujemy to wydarzenie liturgicznie jako uroczystość. Pan Jezus, Chrystus – Zbawiciel, Syn Boży, Druga osoba Trójcy Przenajświętszej – a wcześniej Objawiciel i Nauczyciel, wypełnił swoją misję na ziemi. Opuszcza ją teraz, opuszcza ludzkość i przechodzi do wiecznego przebywania wraz z Ojcem. Jezus Chrystus nie tylko przechodzi do historii, ale wiecznie i nieustannie czuwa nad naszym zbawianiem, z pokolenia na pokolenie. Odchodząc, Chrystus powiedział do uczniów: „Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28, 20). Już niedługo będziemy obchodzić jeszcze jedną ważną uroczystość, Zesłanie Ducha Świętego, czyli przybycie Pocieszyciela, tej Trzeciej Osoby Trójcy Przenajświętszej, która dopełni dzieła zbawienia. Wraz z Nim każdy z nas otrzymuje dostęp do pełnej prawdy o Bogu Ojcu, Synu Bożym – Zbawicielu i Duchu Świętym.

Cóż mamy czynić wobec tej niepojętej miłości Boga do nas? Odczytać, zrozumieć i wykonać zadania, jakie Chrystus postawił przed nami. Słuchajmy zatem uważnie liturgii słowa, bo tam jest zapisane, co mamy czynić.

2. HISTORIA I PROGRAM ZBAWIENIA W DZIEJACH APOSTOLSKICH

W Dziejach Apostolskich, spisanych przez św. Łukasza, znajdujemy opis historii zbawienia oraz program dla Kościoła. Jest to program także dla każdego człowieka dobrej woli, w każdym wieku, który pragnie uczestniczyć w dziele zbawczym Chrystusa.

Punktem kulminacyjnym historii zbawienia były trzydzieści trzy lata życia Zbawiciela. Święty Łukasz w Dziejach Apostolskich opisuje to dość skrótowo, wspominając jedynie o pierwszej księdze, w której charakteryzuje życie Jezusa, co czynił i nauczał od początku aż do dnia, w którym udzielił przez Ducha Świętego poleceń apostołom, których wcześniej sobie wybrał, a potem został wzięty do nieba. Dał też, po swojej męce, wiele dowodów, że żyje. Ukazywał się przez czterdzieści dni i mówił o królestwie Bożym. Gdy ukazał się apostołom, podczas wspólnego posiłku nakazał im nie odchodzić z Jerozolimy, ale oczekiwać obietnicy Ojca. Te czterdzieści dni ukazywania się Chrystusa Zmartwychwstałego było dla uczniów dostatecznym dowodem boskości Jezusa i potwierdzeniem Jego działalności. Chrystus połączył „niebo z ziemią, sprawy ludzkie ze sprawami Bożymi”, jak śpiewamy w „Orędziu wielkanocnym”⁴⁶. Przypomnijmy sobie najważniejsze fragmenty tej pieśni wychwalającej tajemnicę zmartwychwstania:

1. Weselcie się już, zastępy Aniołów w niebie! Weselcie się, słudzy Boga!
2. A zatem proszę was, bracia najmilsi [...], byście razem ze mną wzywali miłosierdzia wszechmogącego Boga.
3. A teraz ta sama noc uwalnia wszystkich wierzących w Chrystusa na całej ziemi od zepsucia pogańskiego życia i od mroku grzechów, do łaski przywraca i gromadzi w społeczności świętych.
4. Tą społecznością świętych jest Kościół Chrystusowy, a my zostaliśmy do niego już włączeni, poprzez chrzest święty.

46 Exsultet – starożytny hymn wielkanocny odśpiewywany przez diakona przy poświęcaniu świecy paschalnej. Ostateczny tekst Exsultetu (na podstawie orędzia przypisywanego św. Ambrożemu) ustalony został w 1570 r. [online:] <https://dziedzictwo.ekai.pl/@@exsultet> [dostęp: 2.02.2021].

5. O, zaiste błogosławiona noc, w której się łączy niebo z ziemią, sprawy boskie ze sprawami ludzkimi⁴⁷.

3. DZIEŁO ZBAWCZE CHRYSTUSA NADAL TRWA

W Liście do Hebrajczyków czytamy: „Chrystus wszedł [...] do samego nieba, aby teraz wstawiać się za nami przed obliczem Boga” (Hbr 9, 24). Chrystus stał się Pośrednikiem pomiędzy nami i Bogiem Ojcem. Jesteśmy w zasięgu Jego łaski i obecności. Będąc w Kościele Chrystusowym, jesteśmy w zasięgu Jego obecności sakramentalnej, szczególnie w sakramencie pojednania i sakramencie Eucharystii. Przez sakramenty Chrystus jest w nas, a my w Chrystusie. Na tym polega zbawienie człowieka. W tym zjednoczeniu wypełnia się miłość Boga, Jego wielkość, dobroć, miłosierdzie. „Ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, ani serce człowieka nie zdołało pojąć, jak wielkie rzeczy Bóg przygotował tym, którzy Go miłują” (1 Kor 2, 9).

4. PEWNOŚĆ ZBAWIENIA

Świadectwo apostołów i pierwszych chrześcijan było jednoznaczne i służy także nam, wskazując właściwą drogę naszego życia: „Mamy więc, bracia, pewność, iż wejdziemy do Miejsca Świętego przez krew Jezusa. On nam zapoczątkował drogę nową i żywą” (Hbr 10, 19-20a). Droga nowa i żywa ciągle się aktualizuje przez naszą wiarę i naszą wierność przykazaniom Bożym, a szczególnie przykazaniu miłości. Żyjąc w ten sposób, dajemy świadectwo o nas: „Popatrzcie jak oni się miłują”⁴⁸. Ta nasza droga, nowa i żywa, ma być podobna do drogi zbawienia, jaką przeszedł Chrystus.

47 Por. *Exultet*, [online:] <https://dziedzictwo.ekai.pl/@@exsultet> [dostęp: 2.02.2021].

48 Poganie, jak pisze Tertulian, nawracali się, widząc miłość, która królowała wśród chrześcijan: „Patrzcie – mówili – jak oni się miłują”. [online:] <https://www.bkazno-dziejska.pl/Archiwum/2018/listopad-grudzien/SUGESTIE-HOMILETYCZNE/31-niedziela-okresu-zwyklego/Popatrzcie-jak-oni-sie-miluja> [dostęp: 2.02.2021].

5. POLECENIE CHRYSYTA SKIEROWANE DO UCZNIÓW TRWA

Polecenie Chrystusa, przed wstąpieniem do nieba, nadal trwa w Kościele, a przez Kościół w nas. Głoszone jest i będzie nadal, nawrócenie i odpuszczenie grzechów. Chrystus nieustannie powołuje nas do wypełniania tego zadania, wobec siebie samych i wobec tych, którzy nie mają nadziei, wiary i zaufania w obecność i miłosierdzie Boga. Patrząc na apostołów i uczniów, obserwując ich zachowanie, czynimy podobnie: „Oni zaś oddali Mu pokłon i z wielką radością wrócili do Jerozolimy, gdzie stale przebywali w świątyni, wielbiąc i błogosławiąc Boga” (Łk 24, 52-53).

6. Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II

„W wydarzeniach paschalnych Chrystus objawia pełnię nieśmiertelnego życia. Na krzyżu zadaje śmierć śmierci i przez swoją ofiarę rzuca nowe światło na całą ludzką egzystencję. Jest to bardzo uwydatnione w czytaniach liturgicznych na uroczystość Wniebowstąpienia, zwłaszcza we fragmencie z Listu do Hebrajczyków, którego przed chwilą wysłuchaliśmy: «Postanowione ludziom raz umrzeć, a potem są» (Hbr 9, 27). Chrystus, zmartwychwstały i przemieniony w chwale, jako wieczny Kapłan Nowego Przymierza wchodzi do «świątyni nie zbudowanej rękami ludzkimi, [...] ale do samego nieba, aby teraz wstawiać się za nami przed obliczem Boga» (Hbr 9, 24).

Świadomość tego pogłębia się dzięki kontemplacji świętych tajemnic i nadaje nowy sens codziennemu życiu, kierując je nieustannie ku rzeczywistości ostatecznym i wiecznym. Naszym ostatecznym mieszkaniem jest niebo, ale mamy je budować już tu na ziemi, jak zaleca apostoł Paweł: «Jeśliście więc razem z Chrystusem powstałi z martwych, szukajcie tego, co w górze, gdzie przebywa Chrystus zasiadając po prawicy Boga. Dążcie do tego, co w górze, nie do tego, co na ziemi» (Kol 3, 1-2)⁴⁹.

49 Jan Paweł II, *Naszym mieszkaniem jest niebo*, Msza św. i beatyfikacja ks. Secondo Pollo, Vercelli, 23.05.1998, 1, „Opoka”, [online:] https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/homilie/beatyfikacja_23051998.html [dostęp: 2.02.2021].

7. ZAKOŃCZENIE. MODLITWA SŁOWAMI PSALMU 47

„Wszystkie narody klaskajcie w dłonie,
radosnym głosem wykrzykujcie Bogu,
bo Pan Najwyższy straszliwy,
jest wielkim Królem nad całą ziemią. [...]
Gdyż Bóg jest Królem całej ziemi,
hymn zaśpiewajcie
Bóg króluje nad narodami,
Bóg zasiada na swym świętym tronie”.

XI NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO, UROCZYSTOŚĆ TRÓJCY PRZENAJŚWIĘTSZEJ

Czytania: Prz 8, 22-31; Ps 8, 4-5. 6-7. 8-9; Rz 5, 1-5; J 16, 12-15.

1. WPROWADZENIE

„Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu, Bogu, który jest i który był, i który przychodzi” (Ap 1, 8).

Oddajemy dzisiaj cześć Bogu w Trójcy Jedynemu, oddajemy cześć Trzem Osobom Boskim: Bogu Ojcu, Synowi Bożemu – Jezusowi Chrystusowi i Duchowi Świętemu. Wyznajemy też wiarę w istnienie i obecność Boga, w naszym życiu i w życiu świata, a szczególnie w życiu świata ludzkiego. Bóg jest Duchem, ma istnienie nieustające, dlatego dzisiejsza aklamacja powtarza: „Bogu, który jest i który był, i który przychodzi”. Bóg jest Duchem i tylko duchowo możemy Go rozpoznawać i przez wiarę uznawać. Uznajemy obecność Boga w naszym życiu, ponieważ jesteśmy wierzącymi, przyjęliśmy chrzest i inne sakramenty. Kierujemy się nauką Chrystusa Pana, który już był na naszej ziemi, ukazał się, działał i nauczał, stawszy się człowiekiem, dla wybawienia nas z grzechów i błędów moralnych.

2. BÓG JEST MĄDROŚCIĄ

Pierwsze czytanie z Księgi Przysłów wychwala Mądrość Boga, który z miłości stworzył cały świat:

- Pan mnie stworzył, swe arcydzieło;
- bezmiar wód nie istniał ani źródła, co wodą tryskają, i zanim góry stanęły;
- jestem przed pagórkami, nim ziemię i pola uczynił, początek pyłu na ziemi;
- kreślił sklepienie nad bezmiarem wód;

- w górze utwierdzał obłoki;
- gdy źródła wielkiej otchłani umacniał;
- gdy morzu stawiał granice, by wody z brzegów nie wyszły;
- gdy kreślił fundamenty pod ziemię (por. Prz 8, 22-29).

Te wszystkie dzieła ludzie podziwiają, a naukowcy badają i dochodząc do przekonania, że nic piękniejszego od naszej kuli ziemskiej nie ma we wszechświecie.

Na zakończenie tekstu pierwszego czytania, czytamy takie słowa: „znajdując radość przy synach ludzkich” (Prz 8, 31). Tutaj chodzi o nas, chodzi o rodzaj ludzki, który jest najwspanialszym dziełem Boga. Człowiek to stworzenie rozumne, byt świadomy, uczuciowy. Może poznawać, badać, rozwijać się intelektualnie, może też kochać i być kochanym, może wielbić Boga i dobrze czynić drugiemu człowiekowi. Wszystko to dzieje się za sprawą mądrości Boga, w Jego Trójosobowości.

3. TEOLOGIA ŚW. PAWŁA ZAWARTA W LIŚCIE DO RZYMIAN

Święty Paweł, Apostoł Narodów i jeden z pierwszych teologów, zwraca naszą uwagę na konsekwencje wiary. Wykazuje zależność relacji duchowej pomiędzy Bogiem – Duchem Doskonałym a człowiekiem – bytem przygodnym, ograniczonym słabością woli i potrzebującym usprawiedliwienia. Dostępujemy usprawiedliwienia przez wiarę. Ufamy Bogu i temu, że Jego miłość nigdy nas nie opuszcza. Bogu zależy na każdym z nas, ponieważ jesteśmy Jego dziełem, jesteśmy Jego dziećmi. Bóg nas kocha i nie opuszcza, nawet więcej: dokonał zbawienia w Chrystusie – Synu Bożym.

Teologia św. Pawła zachęca nas do zrozumienia konsekwencji zbawienia:

- uzyskaliśmy przez wiarę dostęp do tej łaski, w której trwamy i chlubimy się nadzieją chwały Bożej;
- chlubimy się także z ucisków, wiedząc, że ucisk wyrabia wytrwałość;
- wytrwałość wyrabia wypróbowaną cnotę;
- wypróbowana cnota zaś nadzieję;
- nadzieja zawieść nie może, ponieważ miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany (por. Rz 5, 5).

Mamy nadzieję, złożoną w Chrystusie, że wszelkie uciski, prześladowania i trudności w wierze spowodują nasze umocnienia duchowe. Wyrabiamy w sobie wartości i sprawności, by być zdolni zachowywać przykazania Boże, a szczególnie przykazanie miłości bliźniego. Stąd mamy nadzieję na osiągnięcie królestwa Bożego na wieki. Wszystkie te wartości duchowe wiary są umacniane i inspirowane przez działanie Ducha Świętego.

4. JEZUS DELIKATNYM NAUCZYCIELEM

W dzisiejszej Ewangelii słyszymy o nadzwyczajnej pedagogice Chrystusa, kiedy mówi: „Jeszcze wiele mam wam do powiedzenia, ale teraz jeszcze znieść nie możecie” (J 16, 12). Od Chrystusa otrzymaliśmy pełną naukę, doskonałą i wystarczającą dla naszego zbawienia. Nawet uchylona została dla nas tajemnica życia Bożego, tajemnica Trójcy Przenajświętszej. Nauczanie Chrystusowe nadal trwa, obejmuje wszystkich ludzi, wszystkich czasów. Obejmuje także każdego z nas, obejmuje nasz poziom intelektualny, nasz poziom wiary i nadziei, obejmuje także nasze historie życia, tak od siebie odmienne, jak każdy z nas jest inny. Chrystus nie tylko dokonał zbawienia, ale każdego z nas do tego zbawienia pragnie doprowadzić, pomimo naszych odrębności, słabości, zmienności. A dzieje się to wszystko za sprawą samego Ducha Świętego.

Bóg jest Duchem, ale zwraca na nas uwagę, zależy Mu na każdym z nas. Dzieli się sobą, dzieli się swoim bóstwem: „Wszystko, co ma Ojciec, jest moje. Dlatego powiedziałem, że z mojego bierze i wam objawi” (J 16, 15).

5. Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II

„Kościół obchodzi dziś uroczystość Trójcy Przenajświętszej, która zachęca nas do modlitwnej kontemplacji tajemnicy Boga – Ojca, Syna i Ducha Świętego. W Trójcy można dostrzec pierwowzór ludzkiej rodziny, złożonej z mężczyzny i kobiety, którzy zostali powołani, aby być dla siebie nawzajem darem we wspólnocie miłości otwartej na życie. W Trójcy Przenajświętszej znajdujemy także wzorzec rodziny Kościoła, w której wszyscy chrześcijanie mają budować autentyczne więzi wspólnoty i solidarności. To miłość jest konkretnym znakiem wiary w Boga Ojca, Syna i Ducha Świętego.

Druga Osoba Trójcy Przenajświętszej, która przez wcielenie stała się człowiekiem w Chrystusie, jest obecna wśród nas w sakramencie Eucharystii. Kościół przechowuje go z bezgraniczną wdzięcznością i miłością jako swój najcenniejszy skarb. Eucharystii poświęcona jest uroczystość Bożego Ciała, którą będziemy obchodzić w najbliższy czwartek po południu, sprawując Mszę św. przed bazyliką św. Jana na Lateranie, a następnie uczestnicząc w tradycyjnej procesji. Wszystkich was zachęcam do udziału w niej⁵⁰.

6. ZAKOŃCZENIE. MODLITWA SŁOWAMI PSALMU 8

„Gdy patrzę na Twoje niebo, dzieło palców Twoich,
na księżyc i gwiazdy, któreś Ty utwierdził:
czym jest człowiek, że o nim pamiętasz,
czym syn człowieczy, że troszczysz się o niego?
Uczyliś go niewiele mniejszym od aniołów,
uwieńczyś go czią i chwałą.
Obdarzyś go władzą nad dziełami rąk Twoich,
wszystko złożyś pod jego stopy”.

50 Jan Paweł II, *Trójca Święta wzorem rodziny i Kościoła*, Anioł Pański, 7.06.1998, 1, „Opoka”, [online:] https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/modlitwy/ap_07061998.html [dostęp: 2.02.2021].

XII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

Czytania: Za 12, 10-11. 13, 1; Ps 63 (62), 2. 3-4. 5-6. 8-9; Ga 3, 26-29; Łk 9, 18-24.

1. WPROWADZENIE

„Jeśli kto chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje” (Łk 9, 23).

Dzisiejsza aklamacja przed Ewangelią jest wskazaniem drogi dla każdego chrześcijanina. Nawet osoby niewierzące mogą tę zasadę przyjąć, jako dogłębne zrozumienie wartości i treści życia ludzkiego na tej ziemi. Propozycja drogi Chrystusowej rozpoczyna się od całkowitego uznania wolności każdego z nas. Jezus mówi „jeśli kto chce iść”. W wierze nie ma żadnego przymusu. Jest pełna dobrowolność. Część z nas to docenia, inni tej dobrowolności nie rozumieją. Oczywiście, wolność nie usprawiedliwia wyboru jakiegokolwiek drogi. Nie można robić tego, co jest moralnie złe, w imię wolności. W wielu wypadkach takie rozumienie prowadzi do zguby moralnej, a nawet do zatracenia się, np. alkoholizm, narkotyki, agresja, egoizm. Wtedy nie dostrzega się istnienia innych ludzi i innych wartości. Wolność, w rozumieniu chrześcijańskim, polega na przyjęciu z radością objawienia Bożego. Wolność chrześcijańska akceptuje Chrystusa i Jego dzieło zbawienia, ponieważ dostrzega w Chrystusie prawdę, całą prawdę i jedyną prawdę o świecie, życiu materialnym i duchowym.

2. DROGA CHRYSZTUSOWA NIE JEST ŁATWA

Dzisiaj Chrystus mówi do nas: „Jeśli kto chce iść za mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje” (Łk 9, 23). Apostołowie i uczniowie Chrystusa dziwili się na te słowa. Święty Piotr nawet jawnie protestował: „A Piotr wziął Go na bok i począł robić Mu wyrzuty: «Panie,

niech Cię Bóg broni! Nie przyjdzie to nigdy na Ciebie»” (Mt 16, 22). Niestety i my tak myślimy. Mamy nadzieję, że nie dotknie nas żadna przykrość, żadne doświadczenie, prześladowanie czy sprzeciw. Dopiero doświadczenie życiowe przekonuje, że to Bóg ma rację i to On dopuszcza pewne doświadczenia, abyśmy się kształtowali, dojrzewali, nabierając zaufania i mocnej wiary w Tego, który pierwszy się ofiarował za nas.

3. JAK NAŚLADOWAĆ CHRYSTUSA?

Stawiamy sobie pytanie, jak naśladować Chrystusa? Część z nas bierze z Jego nauki to, co wydaje się nam łatwe i przyjemne. Podobnie czynili apostołowie w pierwszej części ich formacji. Podobały im się cuda i nadzwyczajne uzdrowienia czynione przez Chrystusa. Byli zachwyceni, kiedy Chrystus nakarmił rzeszę ludzi, podobno ponad pięciotysięczną. Patrzyli na wielkie tłumy przychodzące do Chrystusa i proszące o rozstrzygnięcie sporów międzyludzkich, o zdrowie, nawet o wskrzeszenie zmarłych. Apostołowie byli zachwyceni i liczyli, że każdy z nich będzie wielkim, możliwym panem i będzie pełnił rolę ministra w królestwie Chrystusowym. Tymczasem stało się inaczej! Dopiero po zesłaniu Ducha Świętego nabrali odwagi i chęci do działalności apostołowskiej. Wcześniej jednak musieli patrzeć na mękę i śmierć Chrystusa. W chwili próby nawet św. Piotr się załamał, a reszta uciekła, poza św. Janem. Przynajmniej tak podaje Tradycja. W gronie apostołów był nawet zdrajca. Za trzydzieści monet sprzedał Chrystusa. Dopadły go jednak wyrzuty sumienia. Zrozumiał, co uczynił i z rozpaczą poszedł, i powiesił się. Wydawać by się mogło, że te realne doświadczenia apostołów i uczniów Chrystusa wystarczą dla wszystkich następnych wyznawców Chrystusa. Okazuje się jednak, że to nie wystarczy! Ludzie nadal będą wybierać to, co chcą, co im się podoba z nauki Chrystusa. Wybierają tylko niektóre przykazania, te, które bardziej im odpowiadają. Wybierają sakramenty, najczęściej te, które mają piękną liturgię. W relacjach z bliźnimi zasada miłości traktowana jest wybiórczo. Według zasady: To mnie mają kochać, to mnie należy się cała sprawiedliwość, to mnie ma obejmować szczęście i błogosławieństwo Boże, a nie sąsiada czy współpracownika w zakładzie pracy!

4. WSZYSCY DZIĘKI WIERZE JESTEŚMY SYNAMI BOŻYMI

Tymczasem wszyscy dzięki wierze jesteście synami Bożymi. Tak mówi św. Paweł w Liście do Galatów. Tak dzieje się z nami poprzez przyjęcie chrztu świętego, poprzez przyjęcie całej nauki Chrystusa, poprzez wypełnianie woli Bożej zawartej w przykazaniach Bożych, a szczególnie wypełnianie przykazania miłości bliźniego. Nauczanie Chrystusa zniosło wszelkie podziały religijne, rasowe, socjalne: „Nie ma już Żyda ani poganina, nie ma już niewolnika ani człowieka wolnego” (Ga 3, 28a). To było udokumentowane dwa tysiące lat temu, a do tej pory część chrześcijan nie może tej prawdy zrozumieć ani jej znieść. Również odwieczne spory na temat godności mężczyzny i kobiety Chrystus jednoznacznie rozwiązał, stwierdzając: „Nie ma już mężczyzny ani kobiety, wszyscy bowiem jesteście kimś jednym w Chrystusie Jezusie” (Ga 3, 28b). Chrystus nie zbawiał tylko jednego narodu, nie zbawiał tylko naszych osobistych rodzin, nie zbawiał osobno mężczyzn i kobiet. Zbawił wszystkich i wszystkim dał łaskę poznania Boga i służenia Mu!

5. WARTOŚĆ ŻYCIA

W dzisiejszej Ewangelii otrzymujemy wskazanie, co do wartości naszego ziemskiego życia. Chrystus mówi: „Bo kto chce zachować swoje życie, straci je; a kto straci swe życie z mego powodu, ten je zachowa” (Mt 16, 25). Jak rozumieć ten paradoks? Nie da się go zrozumieć, jeśli nie przyjmujemy wiary. Chrystus mówi o pełnym życiu, tym obecnym i tym wiecznym. Pomiędzy tymi rzeczywistościami jest ciągłość, poprzez autentyczną wiarę. Chrystus jest tą ciągłością. To, co jest ciężkie, trudne w obecnym życiu nie traci na wartości, przeciwnie, mocą Chrystusa przechodzi jako wartość moralna do wieczności. Nasze dobre czyny bez doczesnej zapłaty przed obliczem Boga nabierają specjalnego znaczenia. Stają się wieczne, nieustające, bo są związane z Bogiem, który trwa wiecznie.

6. Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II

„Rozpowszechniona kultura rzeczy ulotnych, która wartościuje to, co się podoba i wydaje piękne chciałaby, abyście uwierzyli, że aby być szczęśliwym należy

usunąć krzyż. Jako ideał przedstawiony bywa łatwy sukces, szybka kariera, płciowość oderwana od poczucia odpowiedzialności, wreszcie egzystencja nastawiona na własną afirmację, częstokroć bez poszanowania innych.

Otwórzcie więc szeroko oczy, drodzy młodzi: to nie jest droga, która prowadzi do życia, lecz ścieżka, która grzęźnie w śmierci. [...]

Nie lękajcie się przeto pójść drogą, którą Jezus przebył jako pierwszy. Waszą młodością wyciśnijcie w rozpoczynającym się trzecim tysiącleciu znak nadziei i entuzjazmu właściwego waszemu pokoleniu. Jeśli pozwolicie, aby działała w was łaska Boża, jeśli nie zaniechacie wobec społeczeństwa waszego codziennego zaangażowania, uczynicie nowe stulecie czasem lepszym dla wszystkich⁵¹.

7. ZAKOŃCZENIE. MODLITWA SŁOWAMI PSALMU 63

„Boże, mój Boże, szukam Ciebie
i pragnie Ciebie moja dusza.
Ciało moje tęskni za Tobą,
[...] Będę Cię wielbił przez całe me życie
i wzniosę ręce w imię Twoje.
Moja dusza syci się obficie,
a usta Cię wielbią radosnymi wargami”.

51 Jan Paweł II, *Orędzie na XVI Światowy Dzień Młodzieży*, 14.02.2001, Watykan, tłum. G. Suchodolski, 5, „Wiara.pl”, [online:] <https://papiez.wiara.pl/doc/378822.jesli-kto-chce-isc-za-mna-niech-sie-zaprze-samego-siebie-niech/3> [dostęp: 2.02.2021].

XIII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

*Czytania: 1 Krl 19, 16b. 19-21; Ps 16 (15), 1-2a. 5. 7-11; Ga 5, 1. 13-18; 1 Sm 3, 9;
J 6, 68b; Łk 9, 51-62.*

1. WPROWADZENIE

„Mów, Panie, bo sługa Twój słucha; Ty masz słowa życia wiecznego”
(1 Sm 3, 9; J 6, 68b).

Tą aklamacją wyrażamy naszą wiarę, odnosimy ją do Boga Ojca – Stworzyciela, do Syna Bożego – Jezusa Chrystusa i do Ducha Świętego. Pragniemy słuchać Boga, to znaczy pragniemy być z Nim na co dzień. Otrzymujemy wiele informacji każdego dnia, jest ich tak dużo, że nie możemy ich zapamiętać, ani głęboko przyswoić. Gubimy się wielokrotnie w przeróżnych naukach, ideach, w nowych odkryciach naukowych. Codziennie powstają nowe autorytety tego świata i pragną nas przekonywać do swoich racji. Dlatego zwracamy się do Boga, zwracamy się do Chrystusa, zwracamy się do Jego nauki przekazywanej przez Kościół od czasów apostoelskich. To, co nas przekonuje o prawdziwości, słuszności i duchowej pożyteczności nauki Bożej są słowa i przesłanie „życia wiecznego”. Znamy życie doczesne, niestety ono nie wyczerpuje naszych pragnień, klóci się z naszą świadomością, z naszą inteligencją i z naszym przywiązaniem do życia, do istnienia jako takiego!

„Słowa życia wiecznego” rozwiązują nasze problemy. Wpatrujemy się w Ewangelię, śledzimy nauczanie i postępowanie Chrystusa, i to nas zachwyca. Wydaje się nam, że to my stawiamy pytania Chrystusowi ustami apostołów. Chrystus nam odpowiada, poucza, daje rozwiązanie każdego problemu ludzkiego.

2. ODCZYTANIE I ODPOWIEDŹ NA POWOŁANIE BOŻE

Pierwsze czytanie z Pierwszej Księgi Królewskiej opowiada o powołaniu Elizeusza⁵², ucznia proroka Eliasza⁵³. Dokonało się to dawno w IX wieku p.n.e., dokonało się to w sposób nadzwyczajny. Elizeusz został powołany w trakcie pracy na roli. Zareagował natychmiast, porzucił swoją pracę i majątek, zadbał także o współpracowników, a „Następnie wybrał się i poszedłszy za Eliaszem, stał się jego sługą” (1 Krl 19, 21b). Domyślamy się, że rozpoznał w Eliaszu Pańskiego proroka, wysłańca i głosiciela prawdy o Bogu. Nic zatem nie miało wartości większej jak Bóg i służba Bogu.

Jaki to ma związek z nami? Ten przykład powołania i odpowiedzi na wezwanie Boga, dotyczy każdego z nas. Powołanie nadaje sens naszemu życiu, czyni je wartościowym, cennym i nieprzemijającym. Jeśli ktoś przeżywa swoje życie z Bogiem, nie traci go, chociaż lata upływają i życie się kończy. Słowa życia wiecznego to słowa Boga, które trwają w nas, w naszej świadomości i sumieniu. Pragnienie życia moralnego nieustannie świadczy o tym, że jesteśmy duchem i materią, a nie tylko materią.

3. PRAWDZIWĄ WOLNOŚĆ ODZYSKUJEMY W WIERZE

Święty Paweł w Liście do Galatów pisze, że prawdziwą wolność odzyskujemy w wierze. Wiara nadaje sens naszej wolności, daje perspektywę życia wiecznego. Sama wolność nie wystarcza człowiekowi, chociaż jest wartością niezbywalną. Nikt nie chce być niewolnikiem ani sługą drugiego. Dopominamy się o prawa obywatelskie, o prawa demokratyczne, chcemy decydować o polityce, o gospodarce, chcemy decydować o naszej pracy, przyszłości i życiu naszych rodzin. Zdobycie takiej wolności nie jest łatwe, niekiedy w tej walce zapominamy się do tego stopnia, że zapominamy, do czego wolność powinna służyć. Niektóre

52 Elizeusz – (hebr. oznacza „Bóg wybawił”) prorok Starego Testamentu, uczeń Eliasza. Elizeusz jest świętym katolickim i prawosławnym oraz jest wspominany w innych Kościołach wschodnich.

53 Elias – (hebr. oznacza „moim Bogiem jest Jahwe”) – prorok Starego Testamentu. Elias żył w IX w. p.n.e. w Izraelu, jest świętym Kościoła katolickiego, prawosławnego, koptyjskiego, ormiańskiego oraz syryjskiego.

ideologie, w pogoni za wolnością, pragną nawet zmieniać prawa natury: chcą zmieniać płeć, chcą zmieniać prawa miłości pomiędzy mężczyzną i kobietą, chcą zmieniać wiarę na postawy ateistyczne, które zwalczają pojęcie i istnienie Boga.

Tymczasem nauka Chrystusowa jest jednoznaczna, nadaje sens i kierunek naszej wolności: „Będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego” (Mt 22, 39). Nasza wolność ma się tak realizować, jak realizuje się miłość Chrystusa do nas. Najpierw nie krzywdzić, nie demoralizować, nie zmieniać tego, co zostało stworzone i ustanowione dla naszego dobra. Tym dobrem jest wzajemna miłość, tym dobrem jest miłość małżeńska i rodzinna: trwała, stała i nieustająca.

Czujemy się dziećmi Bożymi i nimi jesteśmy (por. 1 J 3, 1). „Z przynależności do Chrystusa wynika, że różnice we wspólnotach chrześcijańskich: diecezjach, parafiach, stowarzyszeniach i ruchach nie mogą zaprzeczać temu, że wszyscy, przez chrzest, mamy tę samą godność, wszyscy w Jezusie Chrystusie jesteśmy dziećmi Bożymi”⁵⁴ – przypomniał papież Franciszek podczas modlitwy Anioł Pański.

Ostrzeżenie z nauczania św. Pawła jest oczywiste: „A jeśli u was jeden drugiego kąsa i pożera, baczcie, byście się wzajemnie nie zjedli. Oto, czego uczyć: postępujcie według ducha, a nie spełnicie pożądania ciała” (Ga 5, 15-16). Dzieci Boże są bowiem stworzeniami ducha, to co czynią jest widoczne w oczach Bożych, a oczy te są wieczne!

4. CHRYSTUS ZABRANIA CZYNIĆ KOMUKOLWIEK KRZYWDĘ

Dzisiaj słyszymy od Chrystusa naukę i prawdę: „«Panie, czy chcesz, a powiemy, żeby ogień spadł z nieba i zniszczył ich?». Lecz On odwróciwszy się zabronił im” (Łk 9, 54-55). Powołaniem chrześcijanina jest czynienie dobra. Można tego dokonać tylko wtedy, kiedy zdecydujemy się pójść za Chrystusem. Wielu chciało to uczynić, mówili: „Pójdę za Tobą, dokądkolwiek się udasz” (Łk 9, 57).

54 Franciszek, *Mimo różnic wszyscy jesteśmy dziećmi Boga*, „DEON.pl”, [online:] <https://deon.pl/kosciol/serwis-papieski/mimo-roznic-wszyscy-jestesmy-dziecmi-boga,279219> [dostęp: 2.02.2021].

Najpierw chcieli się pożegnać z własnymi zajęciami, z własnymi rodzinami, nawet z własnymi poglądami. To wszystko było dla nich ważne, a tymczasem Chrystus mówi, że to On jest najważniejszy, bowiem „ktokolwiek przykładą rękę do pługa, a wstecz się ogląda, nie nadaje się do królestwa Bożego” (Łk 9, 62).

Trzeba zrozumieć to wezwanie w kontekście całej nauki Chrystusa. Doczesność i sprawy ludzkie są ważne, ale trzeba myśleć także o swojej przyszłości wiecznej!

5. Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II

„Kiedy Jezus powiedział do człowieka, który chciał pójść za Nim: «Listy mają nory i ptaki powietrzne gniazda, lecz Syn Człowieczy nie ma miejsca, gdzie by głowę mógł oprzeć» (Łk 9, 58), słowa te ujawniają całkowite oderwanie się od ziemskich wygod. Nie należy jednak z tego wyciągać wniosku, że Jezus żył w nędzy. Inne fragmenty Ewangelii podają, że otrzymywał i przyjmował zaproszenia do domów ludzi bogatych (por. Mt 9, 10-11; Mk 2, 15-16; Łk 5, 29; 7, 36; 19, 5-6), miał współpracowniki, które zaspokajały Jego potrzeby materialne (por. Łk 8, 2-3; Mt 27, 55; Mk 15, 40; Łk 23, 55-56), i stać Go było na dawanie jałmużny ubogim (por. J 13, 29). Nie ma jednak wątpliwości, że cechowało Go życie i duch ubóstwa”⁵⁵.

6. ZAKOŃCZENIE. MODLITWA SŁOWAMI PSALMU 16

„Zachowaj mnie, Boże, bo chronię się do Ciebie,
mówię do Pana: Tyś jest Panem moim.
Pan moim dziedzictwem i przeznaczeniem,
to On mój los zabezpiecza. [...]
Ty ścieżkę życia mi ukażesz,
pełnię Twojej radości
i wieczną rozkosz
po Twojej prawicy”.

55 Jan Paweł II, *Homilie na niedziele i święta...*, dz. cyt., s. 463.

XIV NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

*Czytania: Iz 66, 10-14c; Ps 66 (65), 1-3. 4-7. 16. 20; Ga 6, 14-18; Kol 3, 15a. 16a;
Łk 10, 1-12. 17-20.*

1. WPROWADZENIE

„Sercami waszymi niech rządzi Chrystusowy pokój [...]! Słowo Chrystusa niech w nas przebywa z całym swoim bogactwem [...]” (Kol 3, 15a. 16a).

W tym tekście aklamacji przed Ewangelią odczytujemy wezwanie do pielęgnowania pokoju naszej duszy. Zastanawiamy się, co może dać i co daje pokój naszej duszy – naszemu życiu wewnętrznemu. To życie duchowe przecież jest najważniejsze. Im dłużej żyjemy na tym świecie, tym bardziej cenimy sobie pokój. W sensie religijnym pokój rozpoczyna się od czystości sumienia. Kiedy sumienie nie wyrzuca nam żadnego grzechu, wtedy jesteśmy radośni i w tej radości mamy chęć pomagania innym. Jeszcze bardziej jesteśmy zadowoleni, kiedy słowo Chrystusa zdobywa świat, a Jego Ewangelia dociera do wszystkich.

2. RADOŚĆ WIARY

„Radujcie się wraz z Jerozolimą, weselcie się w niej wszyscy, co ją miłujecie! [...] Ręka Pana da się poznać Jego sługom [...]” (Iz 66, 10. 14b). Pierwsze czytanie przedstawia radość Jerozolimy, miasta najbardziej szczęśliwego – mowa tu również o mieszkańcach całego świata. To miasto było symbolem szczęścia, ponieważ tam była świątynia, a w niej mieszkała „chwała Boga”. To był najważniejszy powód radości – mieć Boga tak blisko, cieszyć się Jego błogosławieństwem. Jednak ta radość nie była pełna. Prorok Izajasz żył w czasie trudnym, Izrael nie miał wolności ani autonomii. Radość utracona wraz z wolnością musiała wyrażać się w nadziei, która zapowiadała wybawiciela – Zbawiciela. Dlatego

wspominamy ten tekst i staramy się go zrozumieć w kontekście Zbawiciela – Jezusa Chrystusa. Dopiero On przyniósł pełną radość i dla narodu wybranego, i dla każdego komu miły jest pokój i miłość bliźniego.

3. PÓJŚCIE ZA CHRYSTUSEM DAJE RADOŚĆ

Święty Paweł wyraża tę myśl: „[...] nie daj Boże, bym się miał chlubić z czego innego, jak tylko z krzyża Pana naszego Jezusa Chrystusa [...]” (Ga 6, 14). Wspomniany krzyż to cierpienie, męka, umieranie – wielka ofiara Zbawiciela. Apostoł Paweł rozumie, na czym polega zbawienie, na czym polega sens doczesnego cierpienia i wymienia:

- „tylko nowe stworzenie” jest najważniejsze. To Chrystus zmienił świat, jego historię, a w niej historii każdego ludzkiego życia. Szukając sensu życia, znajdujemy go w nauce Chrystusa. To nowe stworzenie rozpoczyna się w nas w momencie chrztu świętego i w każdym momencie naszego życia, kiedy wybieramy przykazanie miłości do Boga i ludzi;
- „[niech zstąpi] pokój i miłosierdzie” – dla wszystkich taki pokój jest przeznaczony, a co złego człowiek uczynił rozwiązywane jest przez Boże miłosierdzie;
- „przecież ja na ciele swoim noszę blizny, znamię przynależności do Jezusa” – św. Paweł był bity przez własnych pobratymców za to, że głosił Chrystusa Zmartwychwstałego;
- „Łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa niech będzie z duchem waszym, bracia!”;
- łaska Pana to sama obecność Boga w sercu człowieka. Tę łaskę trzeba przyjmować, a nie podporządkowywać jej do własnego życia.

4. POKÓJ TEMU DOMOWI!

Dzisiaj Chrystus mówi do każdego z nas: „Pokój twemu domowi!” (Ł 10, 5). Rozesłani apostołowie nieśli i niosą ten pokój. Każdy z nas jest uczniem Chrystusa i każdy z nas jest posłany:

- najpierw do siebie samego, aby się nawrócić;
- potem dla innych ludzi dobrej woli;

- do głoszenia Ewangelii, które jest zadaniem duchowym, zgodnym z sumieniem i nakazem Chrystusa, aby Ewangelia nie była przehandlowana na marny i zwykły zysk;
- bo „bliskie jest królestwo Boże” (por. Mt 3, 2), które ma się rozrastać w naszych sercach, z pomocą łaski Bożej;
- bo „wasze imiona zapisane są w niebie” (Łk 10, 20) – to jest ostateczna nagroda;
- Niebo, czyli sam Bóg.

5. Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II

„Ewangelista Łukasz pisze, iż w chwili, gdy uczniowie powrócili do Mistrza, pełni radości z owocnego przebiegu swej pierwszej wyprawy misyjnej, Jezus wypowiedział zdanie, nad którym warto się zastanowić: «Widziałem szatana, spadającego z nieba jak błyskawica» (Łk 10, 18). W słowach tych Pan Jezus stwierdza, że głoszenie królestwa Bożego zawsze oznacza zwycięstwo nad diabłem, ale jego budowanie stale narażone jest na zasadzki złego ducha. Mówić o tym znaczy przygotowywać się do walki, która w tym ostatecznym czasie dziejów zbawienia jest właściwa życiu Kościoła (jak twierdzi tekst Apokalipsy, por. 12, 7). Równocześnie pozwala to wyjaśnić słuszną wiarę Kościoła, głoszoną w obliczu tych, którzy wprowadzają doń zamieszanie, przypisując zbyt duże znaczenie roli szatana, oraz tych, którzy negują bądź minimalizują jego złowrogą moc”⁵⁶.

6. ZAKOŃCZENIE. MODLITWA SŁOWAMI PSALMU 66

„Niechaj Cię wielbi cała ziemia
i niechaj śpiewa Tobie,
niech Twoje imię opiewa.
Przyjdźcie i patrzcie na dzieła Boga,
zadziwiających rzeczy dokonał wśród ludzi”

56 Jan Paweł II, *Homilie na niedziele i święta...*, dz. cyt., s. 471.

XV NIEDZIELA OKRESY ZWYKŁAEGO

Czytania: Pwt 30, 10-14; Ps 69 (68), 14. 17. 30-31. 36. 37; Kol 1, 15-20; Łk 10, 25-37.

1. WPROWADZENIE

„Daję wam przykazanie nowe, abyście się wzajemnie miłowali, jak Ja was umiłowałem” (J 13, 34).

W całym bogactwie Objawienia Bożego, od nauczającego Chrystusa otrzymaliśmy wskazania najważniejszych wartości, które czynią nasze życie pożytecznym, sensownym i zasługującym. Chrystus przypominał wielokrotnie przykazania Boże (Wj 20, 1-17; Mk 10, 17-21), znane w Starym Testamencie (Wj 20, 1-17), jako jedyną drogę życia moralnego, ale przedstawił także streszczenie i zastosowanie przykazań Bożych w przykazaniu miłości.

Doskonałość Boża ma być praktykowana przez ludzi, stąd nakaz i konkluzja przypowieści o Samarytaninie: „Idź i ty czyn podobnie” (Łk 10, 37). Przykazanie nowe obejmuje w całości przykazania Boże, nadaje jedyną słuszną rację bycia doskonałym naśladowcą Chrystusa.

Przykazanie nowe: „abyście się wzajemnie miłowali” (J 13, 34), czyni z apostołów i uczniów Chrystusa nową wspólnotę, nowy związek społeczny, nadaje im nową perspektywę bycia doskonałymi we wzajemnej służbie. Wyznawcy Chrystusa, zwani powszechnie chrześcijanami, już nigdy nie będą samotnymi, opuszczonymi, zapomnianymi indywidualistami, zawsze będą czcić Boga w prawdzie i w miłości (por. J 4, 23). Prawda jest zgodnością naszego poznawania z rzeczywistością poznawaną, natomiast miłość wykracza poza sprawiedliwość, nadaje prawdzie nieograniczone możliwości realizacji w pięknej moralnie formie.

Argumentem nowego przykazania jest przykład miłości Chrystusa: „jak Ja was umiłowałem” (J 15, 12). Ta miłość ukazała się w pełni, w czasie aktów

zbawczych Chrystusa, w czasie Jego męki, śmierci i zmartwychwstania. Chrystus wypełnił to, czego nauczał, że: „Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich” (J 15, 13).

Nauczanie o miłości i akt miłości heroicznej Chrystusa, jest dla chrześcijan wzorem do naśladowania. Wspólnoty wierzących nie da się budować bez praktykowania przykazania miłości, podobnie jak i skutecznego głoszenia Ewangelii, nie da się realizować bez praktykowania tegoż przykazania. Miłość jest cechą natury Boskiej realizowanej w Trójcy Przenajświętszej, dlatego śpiewamy i głosimy, że „Bóg jest Miłością...”⁵⁷.

2. PRZYKAZANIE MIŁOŚCI BOGA ZAPISANE JEST W SERCACH LUDZI

Księga powtórzonego Prawa (Pwt 30, 10-14) przytacza nauczanie wybranego Narodu Izraelskiego przez Mojżesza⁵⁸, w którym to nauczaniu jest podane źródło pochodzenia przykazań Bożych, w tym przykazania miłości i posłuszeństwa Bogu. Przykazania Boże pochodzą z objawienia Bożego, w większości stanowią prawo naturalne, konieczne do praktykowania, aby społeczności ludzkie mogły wzajemnie istnieć. „Nie zabijaj, nie cudzołóż, nie kradnij, nie mów fałszywego świadectwa”, to wskazania na wskroś naturalne, możliwe do odkrycia w każdym sumieniu ludzkim i w każdej pokojowej społeczności. Zatem, prawo Boże nie przekracza ludzkich możliwości, można i należy je stosować i przekazywać z pokolenia na pokolenie. Księga Powtórzonego Prawa o tym przypomina: „Gdyż słowo to jest bardzo blisko ciebie: w twych ustach i w twoim sercu, byś je mógł wypełnić” (Pwt 30, 14).

„Słowo” oznacza nauczanie Boże. W Nowym Testamencie oznacza samego Chrystusa, oznacza mowę Boga do nas ludzi. Pod tym „Słowem” kryje się mądrość Boża, moc Boża, kryje się dobroć Boża. Bóg pragnie naszego

57 „Kto nie miłuje, nie zna Boga, bo Bóg jest miłością. W tym objawiła się miłość Boga ku nam, że zesłał Syna swego Jednorodzonego na świat” (1 J 4, 8-10).

58 Mojżesz – postać biblijna, prorok Starego Testamentu. Mojżesz żył prawdopodobnie w XIII wieku p.n.e. Był przywódcą Izraelitów w czasie ich wyjścia z Egiptu i wędrówki do Ziemi Obiecanej im przez Boga.

dobra, dlatego poucza nas, jak żyć i jak wypełniać sens życia, w praktykowaniu przykazania miłości.

Wypełniła się w Chrystusie prawda o przyjściu przykazań z nieba, wypełniło się pragnienie ludzkie: „Któż dla nas wstąpi do nieba i przyniesie je nam, a będziemy słuchać i wypełnimy je” (Pwt 30, 12). To właśnie Chrystus dokonał takiego dzieła, zstąpił z nieba, przyjął naturę ludzką. Syn Boży stał się człowiekiem i działał wśród ludzi, dokonywał nauczania i dzieł zbawienia. Dlatego Jego nauczanie, Jego Słowo, przykazanie miłości jest prawdziwe i godne naśladowania w myśleniu, i praktykowania w relacji ludzkich.

3. NAUCZANIE ŚW. PAWŁA: KIM JEST JEZUS CHRYSTUS?

Nauczanie św. Pawła Apostoła o tym, kim jest Jezus Chrystus, zostało podane w Liście do Kolosan: „Chrystus Jezus jest obrazem Boga niewidzialnego, Pierworodnym wobec każdego stworzenia, bo w Nim zostało wszystko stworzone: i to, co w niebiosach, i to, co na ziemi, byty widzialne i niewidzialne” (Kol 1, 15-16). „Obraz Boga”, „Pierworodny wobec całego stworzenia”, oznacza, że jest Bogiem, Synem Bożym, jest Panem Wszechświata i Panem życia każdego człowieka.

Chrystus także założył, ukształtował i utwierdził Kościół – społeczność ludzi wierzących. Na czele Kościoła postawił, jako głowę i zastępcę na ziemi, św. Piotra. Kościołowi Chrystus przekazał sakramenty – znaki zbawienia, przekazał władze ogłaszania, że „grzechy twoje są odpuszczone”, jeśli poddałeś je miłosierdziu Bożemu, razem z żalem i mocnym postanowieniem poprawy. A zmartwychwstanie Chrystusa jest zapowiedzią życia wiecznego dla wszystkich Dzieci Bożych.

4. KAŻDY Z NAS POWINIEN BYĆ MIŁOSIERNYM SAMARYTANINEM

Przypowieść o miłosiernym Samarytaninie łamie wszelkie wątpliwości, co do formy życia moralnego. W miłości nie można być oszustem, obojętnym, przewrotnym, nie można zastawiać się tzw. okolicznościami, ani innymi wy-

mówkami. Nie można udawać biednego, bezradnego, nie można odwracać głowy od wszelkich nieszczęść ludzkich.

Nie można też być hipokrytą w wyznawanej wierze. Boga czci się w Duchu i prawdzie, a z nauczania Chrystusa wynika, że Boga czci się praktycznym moralnym zachowaniem i działaniem.

Potwierdzenie Chrystusa: „To czyń, a będziesz żył” (Łk 10, 28), można odnosić do życia doczesnego i wiecznego. Życie doczesne, w służbie bliźniemu, nabiera sensu, znaczenia i owocuje powszechnym dobrem. Człowiek wie i czuje, że żyje, że jest komuś potrzebny, że nie jest przeszkodą dla innych. Długość człowieczego życia staje się okazją do czynienia dobra, do pomnażania dóbr duchowych i materialnych.

Wszystkie te ziemskie dobra, nabierają w wierze chrześcijańskiej z Chrystusem, nowego znaczenia i wymiaru. Z ziemskich stają się nieziemskie, stają się drogą zbawienia. Dobro uczynione na ziemi, nabiera z Chrystusem wymiaru nieskończonego – wiecznego, pozostaje z nami i z Bogiem na zawsze.

5. Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II

„Kościół naśladuje szczególną troskę, jaką Jezus otaczał chorych. Z jednej strony, stała się ona źródłem wielu wielkodusznych inicjatyw na rzecz cierpiących. Z drugiej, poprzez sakrament namaszczenia, Kościół zapewniał im i nadal zapewnia dobroczynny kontakt z pełnym miłosierdzia Chrystusem. W związku z tym należy podkreślić, że choroba nigdy nie jest jedynie złem fizycznym. Jest równocześnie czasem próby moralnej i duchowej. Aby wyjść z niej zwycięsko, chory potrzebuje wiele wewnętrznej siły. Przez sakramentalne namaszczenia Chrystus okazuje mu swoją miłość i obdarza go duchową mocą”⁵⁹.

59 Jan Paweł II, *Komentarz do Ewangelii*, Wydawnictwo M, Kraków 2011, s. 450.

6. ZAKOŃCZENIE. MODLITWA SŁOWAMI PSALMU 69

„Lecz ja, Panie, modłę się do Ciebie
w czas łaski, o Boże;
wysłuchaj mnie w Twojej wielkiej dobroci,
w Twojej zbawczej wierności”.

Modlimy się do Boga o dar bycia dobrym!

XVI NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

Czytania: Rdz 18, 1-10a; Ps 15 (14), 1-5; Kol 1, 24-28; Dz 16, 14b; Łk 10, 38-42.

1. WPROWADZENIE

„Otwórz, Panie, nasze serca, abyśmy uważnie słuchali słów Syna Twojego”
(Dz 16, 14b).

Dzisiejsza aklamacja zachęca nas do modlitwy i adoracji nauki naszego Zbawiciela Jezusa Chrystusa. Nauka ta jest pewna, niezmienna, prawdziwa i pożyteczna dla naszego zabawienia, ponieważ pochodzi wprost od Boga, pochodzi od Ojca Wszechmogącego i na sposób ludzki jest nam przekazywana przez Chrystusa.

Do postawy słuchacza potrzebne jest zainteresowanie, potrzebne jest pozytywne nastawienie wynikające z naszej wiary. Dobra wola otwarta na słowo Boga daje gwarancję na skuteczność tego słowa w formowaniu naszych umysłów, naszej woli, naszego postępowania.

Słuchanie Boga to nie tylko przyjmowanie informacji do ludzkiego umysłu, lecz także wypełnianie jego woli. Wola Boga jest dla naszego zbawienia, dla naszego dobra. Ta wola ma nas prowadzić przez życie, abyśmy postępowali zgodnie z wartościami godnymi naszego człowieczeństwa, abyśmy byli: wolni, sprawiedliwi, solidarni, miłujący braci, abyśmy wprowadzali pokój w myślach i działaniach.

2. ABRAHAM, OJCIEC NARODU WYBRANEGO PRZYKŁADEM WIARY

Pierwsze czytanie wyjęte z Księgi Rodzaju przedstawia Abrahama, ojca narodu wybranego. Księga przedstawia Boga w Trzech Postaciach. Reakcja Abrahama

jest spontaniczna, nie miał wątpliwości, że goście, którzy przybyli do niego, pochodzą z nieba. Zachował się, jak przystało na człowieka świadomego, inteligentnego i gościnnego. Chciał przyjąć znakomitych gości tym, co posiadał, wraz z żoną Sarą przygotował wspaniałe przyjęcie.

Skutkiem tego spotkania było wielkie błogosławieństwo dla Abrahama i jego żony. Usłyszeli to błogosławieństwo: „O tej porze za rok znów wrócę do ciebie, twoja zaś żona, Sara, będzie miała wtedy syna” (Rdz 18, 14). Należy przypomnieć, że Abraham i jego żona byli już w podeszłym wieku!

Rozpoznanie Boga w Trzech Osobach, przyjęcie błogosławieństwa, bezgraniczne zaufanie do Słowa Bożego, stawiają Abrahama w świetle przykładu prawdziwej wiary.

3. GODNOŚĆ ŻYCIA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO

Święty Paweł w Liście do Kolosan ukazuje nam godność życia chrześcijańskiego i poucza o ważności życia ziemskiego dla tajemnicy zbawienia. Apostoł Narodów mówi o radości: „raduję się w cierpieniach za was i ze swej strony w moim ciele dopełniam braki udręk Chrystusa dla dobra Jego Ciała, którym jest Kościół” (Kol 1, 24).

Znaczenie naszego życia, rodzaj naszej wiary, doznawane radości i cierpienia mają znaczenie dla zbawienia każdego z nas indywidualnie, i znaczenie dla zbawienia zbiorowego we wspólnotach Kościoła. Zachowanie przykazań, zachowanie wartości chrześcijańskiej godności, zachowanie nauki Chrystusa, życie zgodne z nauką Ewangelii jest bogactwem dla Kościoła. Święty Paweł odnosi te zasługi, a szczególnie cierpienia, do drogi i sposobu zbawienia, siebie i innych wyznawców Chrystusa.

Największą wartością, jaką otrzymujemy za pośrednictwem Kościoła jest Sam Chrystus: „wielkie jest bogactwo chwały tej tajemnicy pośród pogan. Jest nią Chrystus pośród was – nadzieja chwały” (Kol 1, 27). Nie ma bowiem innej drogi zbawienia, jest nią tylko Chrystus.

Taka prawda, pochodząca od Boga i realizowana w Bogu, musi być głoszona powszechnie, dla każdego człowieka, który przychodzi na ten świat. Jako wierzący chrześcijanie mamy obowiązek dzielenia się Prawdą, otrzymaną w Kościele: za pośrednictwem Chrystusa, następnie apostołów, uczniów Chry-

stusa, biskupów, kapłanów, katechetów, rodziców, za pośrednictwem każdego człowieka dobrej woli, który uwierzył w wielkie dzieła Boże.

Nauczanie o Bogu, zbawieniu, życiu wiecznym, nauczanie zgodne z przesłaniem Chrystusa nie jest tylko głoszeniem słów i opowiadaniem biblijnych historii. Nauczanie o Bogu i powszechnym zbawieniu polega na przykładzie. Przykład ten idzie od czasów Abrahama, przechodzi przez apostołów, trwa w Kościele, szczególnie w historiach życia, poświęcenia, oddania sprawie zbawienia, jest reprezentowany przez wielu świętych męczenników i wyznawców.

4. ADORACJA BOGA

Wiara pochodząca od Chrystusa i trwająca w Kościele, wśród wyznawców Prawdy objawionej, ma nadzwyczajne znaczenie. Wiara oparta na rozumie, na wiedzy w fakty historyczne – ewangeliczne, powinna zamieniać się w uwielbienie Boga.

Dzisiejsza Ewangelia zdecydowanie na to wskazuje. Sam Chrystus mówi wprost do Marty: „Marto, Marto, martwisz się i niepokoisz o wiele, a potrzeba mało albo tylko jednego. Maria obrała najlepszą część, której nie będzie pozbawiona” (Łk 10, 41-42).

Cóż jest tą częścią? Jest nią sam Zbawiciel Chrystus, dlatego oprócz wiedzy teologicznej potrzebne są akty uwielbienia, akty adoracji, akty wdzięczności za to, że jesteśmy ochrzczeni. Za to, że mamy Eucharystię – Boga pod postacią chleba. Za to, że żyjemy w rodzinach chrześcijańskich przez sakrament małżeństwa i kapłaństwa. Za to, że nasze cierpienia, znoszone choroby, a także konieczność umierania, są włączane na poczet naszej przyszłej chwały z Bogiem.

5. Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II

„Marcie, która chciała, by siostra pomogła w posługiwaniu i dlatego poprosiła Jezusa, by zachęcił ją do pracy, Nauczyciel odpowiedział: «Maria obrała najlepszą część, której nie będzie pozbawiona» (Łk 10, 42). Sens tej odpowiedzi jest jasny: «najlepsza część» polega na wsłuchaniu się w głos Chrystusa, pozostaniu przy Nim i związaniu się z Nim duchem i sercem. Oto dlaczego w tradycji chrześcijańskiej, inspirowanej przez Ewangelię, kontemplacja ma

w życiu konsekrowany bezsporny priorytet. Co więcej, odpowiadając Marcie, Nauczyciel daje do zrozumienia, że przyłgnięcie do Jego Osoby, do Jego słowa, do prawdy, która pochodzi od Boga, a którą On objawia i przekazuje, jest «jedną rzeczą [naprawdę] potrzebną». Inaczej mówiąc Bóg – a także Jego Syn, który stał się człowiekiem – pragnie najpierw daru serca, a dopiero potem daru wyrażającego się w działalności; ponadto sens religii zapoczątkowanej w świecie przez Jezusa polega na oddawaniu czci «Ojcu w Duchu i prawdzie» (J 4, 23), bo to właśnie znajduje w Jego oczach upodobanie, zgodnie z nauką przekazaną Samarytance⁶⁰.

6. ZAKOŃCZENIE. MODLITWA SŁOWAMI PSALMU 15

Psalm 15 wyraźnie wytycza nam drogę.

„Ten, kto postępuje nienagannie, działa sprawiedliwie
i mówi prawdę w swym sercu,
kto swym językiem oszczerstw nie głosi.

Kto nie czyni bliźniemu nic złego,
nie ubliża swoim sąsiadom,
kto za godnego wzgardy uważa złoczyńcę,
ale szanuje tego, kto się boi Pana.

Kto dotrzyma przysięgi dla siebie niekorzystnej,
kto nie daje swych pieniędzy na lichwę
i nie da się przekupić przeciw niewinnemu.
Kto tak postępuje, nigdy się nie zachwieje”.

60 Jan Paweł II, *Homilie na niedziele i święta...*, dz. cyt., s. 487.

XVII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

Czytania: Rdz 18, 20-32; Ps 138 (137), 1-3. 6-8; Kol 2, 12-14; Rz 8, 15; Łk 11, 1-13.

1. WPROWADZENIE

„Otrzymaliście Ducha przybrania za synów, w którym wołamy: «Abba, Ojcie»”
(Rz 8, 15bc).

Dialog, czyli rozmowa Boga z człowiekiem, ma charakter wzajemnej miłości. Ze strony Boga dialog ten rozpoczyna się od momentu stworzenia, w naszych czasach od momentu poczęcia – bo jest ono w dalszym ciągu darem Boga, jest nowym życiem.

Ten dialog trwa, w okresie dzieciństwa dokonuje się przy pomocy rodziców. To rodzice wobec dziecka okazują miłość swoją i Bożą.

Relacja dziecko – rodzic jest z pochodzenia relacją Bożą, pochodzi od relacji Boga Ojca i człowieka, czyli Jego dziecka. Tak, jesteśmy zawsze dziećmi Bożymi. Święty Jan to potwierdzał, kiedy mówił: „Jesteśmy dziećmi Bożymi, ale jeszcze się nie ujawniło, kim będziemy” (1 J 3, 2a).

2. MIŁOŚĆ BOGA PRZECHODZI W MIŁOSIERDZIE

To pierwsze czytanie wyjęte z Księgi Rodzaju mówi dzisiaj o miłosierdziu Boga wobec człowieka grzesznego. Sprawiedliwość wymagała kary dla mieszkańców Sodomy i Gomory. Tekst opowiada, że to Abraham wybrał miłosierdzie zaczynając od pięćdziesięciu sprawiedliwych, a kończąc na dziesięciu. Sensem tego dialogu było i jest miłosierdzie Boga – nieograniczone.

Jest także i inne przesłanie w tym tekście, a mianowicie możliwość modlitwy wstawienniczej za braci, za innych ludzi. Bóg traktuje nas nie tylko indywidualnie, ale patrzy na nas z miłością, patrzy na całe społeczeństwa,

kocha nas we wspólnotach, tak jak to się dzieje w rodzinach. Rodzice kochają wszystkie dzieci jednakowo, a szczególną miłość okazują tym dzieciom, które bardziej potrzebują pomocy.

3. NOWE NARODZENIE PRZEZ CHRZEST

Tę prawdę o nowym narodzeniu podkreśla św. Paweł w Liście do Kolosan. To narodzenie do nowego duchowego i zbawczego życia dokonało się na naszych chrztach w Imię Trójcy Przenajświętszej. Padły tam słowa i dokonał się sakrament: „Ja ciebie chrzczę w imię: Ojca, i Syna i Ducha Świętego”.

Często zapominamy o tym nowym narodzeniu, a przecież nosimy specjalne znamię, specjalne imię, nosimy godność chrześcijańską. Nosimy także nadzieję, że wszystkie grzechy zostaną nam odpuszczone mocą męki Chrystusa – naszego Zbawiciela. „Darował nam wszystkie występki, skreślił zapis dłużny obciążający nas nakazami” (Kol 2, 13b-14a).

Tak zatem dokonała się miłość Boża, nie tylko w dziele stworzenia, ale i miłość Boża w dziele zbawienia: „To właśnie, co było naszym przeciwnikiem, usunął z drogi, przygwoździwszy do krzyża” (Kol 2, 14b). Wiemy, że naszym głównym przeciwnikiem jest grzech. Nie tylko jest to zło moralne, ale także jest to zaciąganie odpowiedzialności, która domaga się sprawiedliwości. Gdyby Bóg był tylko sprawiedliwy, nikt z nas by się nie ostał.

4. „OTRZYMALIŚCIE DUCHA PRZYBRANIA ZA SYNÓW, W KTÓRYM WOŁAMY: «ABBA, OJCZE!»” (POR. RZ 8, 15)

W jaki sposób mówić do Boga? Ewangelia dzisiejsza nam to podpowiada:

- Jezus przebywał w jakimś miejscu na modlitwie. Z Bogiem trzeba rozmawiać!
- Jezus nauczył nas Modlitwy Pańskiej. W niej zawarta jest cała rzeczywistość życia ludzkiego, materialna i duchowa;
- Jezus podał opowieść z życia wziętą, opartą na psychologii zachowań ludzkich i porównał ją z niezmierną miłością Boga;
- „Każdy bowiem, kto prosi, otrzymuje; kto szuka, znajduje; a kołaczącemu otworzą” (Łk 11, 10); do spełnienia tych obietnic, potrzebna jest tylko wiara;

- Chrystus wie, że jesteśmy słabi, grzeszni, powtarzamy swoje słabości i grzechy, ale zawsze pozostajemy dziećmi Boga.

5. Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II

„Jezus przyzwyczaił swoich słuchaczy do tego, że słowo «Bóg», a w szczególności słowo «Ojciec» w Jego ustach oznacza «*Abba* – mój Ojciec». Już jako dwunastoletni chłopiec mówi do Maryi i Józefa, którzy Go szukali przez trzy dni: «Czy nie widzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca?» (Łk 2, 49). A u kresu swojego życia, w modlitwie arcykapłańskiej, która kończy Jego misję, gorąco prosi Boga: «Ojcze, nadeszła chwila. Otocz swego Syna chwałą, aby Syn Ciebie nią otoczył» (J 17, 1). «Ojcze Święty, zachowaj ich w Twoim imieniu» (J 17, 11). [...] Nigdzie też Chrystus nie poleca uczniom modlić się słowem *Abba*. Słowo to oznacza wyłącznie Jego synowski stosunek do Ojca. Równocześnie jednak *Abba* Jezusa jest także «Ojcem naszym» wedle wyrażonego zalecenia Chrystusowego, gdy chodzi o słowa modlitwy Pańskiej. Jest Nim przez uczestnictwo, czy raczej przez usynowienie, jak nauczają teolodzy ze szkoły św. Pawła, który w Liście do Galatów pisze: «zesłał Bóg Syna swego [...] abyśmy mogli otrzymać przybranego synostwo» (Ga 4, 4)»⁶¹.

6. ZAKOŃCZENIE. MODLITWA SŁOWAMI PSALMU 138

„Gdy chodzę wśród utrapienia, Ty podtrzymujesz me życie,
wyciągasz swoją rękę przeciwko gniewowi mych wrogów.
Wybawia mnie Twoja prawica.
Pan za mnie wszystkiego dokona”.

61 Jan Paweł II, *Homilie na niedziele i święta...*, dz. cyt., s. 494-495.

XVIII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

Koh 1, 2; 2, 21-23; Ps 95, 1-2. 6-9; Kol 3, 1-5. 9-11; Mt 5, 3; Łk 12, 13-21.

1. WPROWADZENIE

„Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie”
(Mt 5, 3).

Takie przesłanie przez Liturgię Słowa śle do nas Chrystus nasz Zbawiciel. Jest to jedno z ośmiu błogosławieństw, które towarzyszą człowiekowi na drodze życia.

Błogosławionymi, czyli zdążającymi do zbawienia są:

1. „Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy Królestwo niebieskie.
2. Błogosławieni, którzy się smucą, albowiem oni będą pocieszeni.
3. Błogosławieni cisi, albowiem oni na własność posiadą ziemię.
4. Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni.
5. Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią.
6. Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą.
7. Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami Bożymi.
8. Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, albowiem do nich należy Królestwo niebieskie.
9. Błogosławieni jesteście, gdy [ludzie] wam urągają i prześladują was, i gdy z mego powodu mówią kłamliwie wszystko złe na was. Ciescie się i radujcie, albowiem wasza nagroda wielka jest w niebie. Tak bowiem prześladowali proroków, którzy byli przed wami” (Mt 5, 3-12).

Jest to pozytywny program życia materialnego i duchowego.

2. „JEŚLIŚCIE WIĘC RAZEM Z CHRYSTUSEM POWSTALI Z MARTWYCH, SZUKAJCIE TEGO, CO W GÓRZE, GDZIE PRZEBYWA CHRYSTUS ZASIADAJĄC PO PRAWICY BOGA. DĄŻCIE DO TEGO, CO W GÓRZE, NIE DO TEGO, CO NA ZIEMI” (KOL 3, 1-2)

Śmierć dla tego świata „tylko” dokonała się w momencie naszego chrztu. Otworzyła się nowa perspektywa życia wiecznego, ale także sposobu życia doczesnego.

Czy mamy zrezygnować z korzystania z dóbr doczesnych. Nie! Mamy te dobra doczesne przemieniać, aby nabrały nowych duchowych wartości. Tak uczynił Chrystus z naszymi grzechami. Przemienił je, ze zła w dobro, poświęcając swoje Boskie życie. Do końca nie rozumiemy tej ofiary. Pytamy dlaczego? Przecież były inne sposoby zbawienia. Moc Boża jest wszechmocna. Wystarczyła tylko wola Boska. Niech się stanie zbawienie! Ale wtedy nie byłoby sprawiedliwości, nie byłoby miłosierdzia, nie byłoby szans naprawy. Dla człowieka, w większości, byłyby to wyroki skazujące. Nie byłoby miłości, ani Bożej, ani ludzkiej.

2.1. ZAPROSZENIE DO WALKI Z GRZECEM

Jakim grzechem?

- rozpusta;
- nieczystość;
- lubieżność;
- żądza i chciwość;
- bałwochwalstwo (nowe ideologie).

2.2. POZYTYWNE WSKAZANIA

Życie w prawdzie – „Nie okłamujcie się nawzajem, boście zwlekli z siebie dawnego człowieka z jego uczynkami, a przyoblekli nowego, który wciąż się odnawia ku głębszemu poznaniu [Boga], według obrazu Tego, który go stworzył” (Kol 3, 9-10). Nie ma podziału godności każdego człowieka. W tym czasie

Światowych Dni Młodzieży mamy możliwość poznać się. Mieliśmy sposobność przyjmować młodzież z całego świata na czele z Ojcem Świętym Franciszkiem.

3. BYĆ BOGATYM PRZED BOGIEM

Bóg jest Duchem i dla Boga liczy się nasza dusza, nasza duchowość, nasza prawda o człowieczeństwie. Sprawy materialne są potrzebne, ale nie powinny dominować w naszym życiu. Człowiek nie może zamykać się tylko w materii.

4. PRZYPOWIEŚĆ O GŁUPOCIE BOGATEGO CZŁOWIEKA

Tak w sprawach ziemskich, jak i w sprawach ludzkich, powinniśmy być mądrymi. Człowiek mądry potrafi używać właściwych środków do uzyskania pożądanych celów. My mamy jeden cel. Tak używać tego świata, takim być człowiekiem, aby nie stracić życia wiecznego. Trzeba używać mądrze błogosławieństw, aby zostać błogosławionym.

5. Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II

„Bogacz, przywiązany do swej olbrzymiej fortuny, jest przekonany, że uda mu się zapanować również nad śmiercią, podobnie jak podporządkował sobie wszystko i wszystkich dzięki pieniądзом. Jednak niezależnie od tego, jak wielką sumę gotów jest ofiarować, jego ostateczny los jest nieuchronny. Jak wszyscy bowiem ludzie, bogaci lub biedni, mądrzy albo głupi, znajdzie się w grobie, tam gdzie skończyli również możni, i pozostawi na ziemi umiłowane złoto i dobra, które bałwochwalczo uwielbiał (por. Ps 49 [48], 11-12). Jezus zadaje następnie słuchaczom niepokojące pytanie: «co da człowiek w zamian za swoją duszę?» (Mt 16, 6). Żadna wymiana nie jest możliwa, ponieważ życie jest darem Boga, a «w Jego rękę tchnienie wszystkiego, co żyje, i duch każdego ciała ludzkiego» (Hi 12, 10).

Jesteśmy więc wezwani do współpracy z Bogiem na podstawie wielkiej ufności. Jezus uczy nas prosić Ojca Niebieskiego o chleb powszedni (por. Mt 6, 11; Łk 11, 3). Jeśli przyjmimy go z wdzięcznością, będziemy pamiętać również o tym, że niczego nie mamy na własność i że powinniśmy być gotowi

wszystko darować: «Daj każdemu, kto cię prosi, a nie dopominaj się zwrotu od tego, który bierze twoje» (Łk 6, 30)⁶².

6. ZAKOŃCZENIE. MODLITWA SŁOWAMI PSALMU 95

„Przyjdźcie, radośnie śpiewajmy Panu,
wznosimy okrzyki ku chwale Opoki naszego zbawienia,
stańmy przed obliczem Jego z uwielbieniem,
radośnie śpiewajmy Mu pieśni!”

Tak zachowuje się młodzież z całego świata zebrana na Światowych Dniach Młodzieży w Krakowie.

62 Jan Paweł II, *Homilie na niedziele i święta...*, dz. cyt., s. 506.

XIX NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

*Czytania: Mdr 18, 6-9; Ps 33 (32), 1 i 12. 18-19. 20 i 22; Hbr 11, 1-2. 8-19;
Mt 24, 42a. 14; Łk 12, 32-48.*

1. WPROWADZENIE

„Dlatego i wy bądźcie gotowi, bo w chwili, której się nie domyślacie, Syn Człowieczy przyjdzie” (Mt 24, 44).

Otrzymujemy od Chrystusa wskazanie co do wiary, co do wytrwałości w wierze, a także trwanie w nieustannej nadziei, że Chrystus przyjdzie powtórnie na końcu czasów. Kiedy to nastąpi? Kiedy nastąpią czasy ostateczne, o których mówi Apokalipsa św. Jana?

Czasem ostatecznym dla każdego z nas jest koniec życia na ziemi, odejście ciała, które ulegnie zniszczeniu, i rozłąka z nieśmiertelną duszą ludzką. Ta świadomość odejścia jest postawą naturalną, ale także jest zachętą do moralnej refleksji nad stanem naszej wiary.

Stan wiary jest karmiony Słowem Bożym, Ewangelią, sakramentami, Eucharystią, a także miłością wobec naszych braci. Część z nich odchodzi, my tutaj na tej ziemi jeszcze zostajemy, bowiem Bóg wyznacza nam wiele dzieł dobrych do wykonania.

Chrystus mówi: „Czuwajcie i bądźcie gotowi” (por. Mt 24, 42-44). Nie wyznacza daty, pozostawia te decyzje, tak do całego świata, jak i do każdego z nas indywidualnie, Ojcu Niebieskiemu.

Czuwanie i gotowość ma być wypełniana wiarą, zaufaniem do prawdy o życiu i zbawieniu, o zasłudze i odpowiedzialności moralnej. Czuwanie i gotowość nie powinny nas duchowo usypiać, ani paraliżować naszych działań, przeciwnie, taka postawa gotowości nabiera dynamizmu, odpowiedzialności i wszelkich postaw dla służenia dobru.

Zapowiedź: „w chwili, której się nie domyślacie” (Mt 24, 44b), odsuwa naszą uwagę od nieustannego i zbędnego, bezproduktywnego czekania, bo i tak nasze życie, i nasz los na tej ziemi jest w rękach Boga.

2. „OZNAJMIONO WCZEŚNIEJ NASZYM OJCOM, BY NABRALI OTUCHY” (MDR 18, 6A)

„Oznajmiono wcześniej naszym ojcom, by nabrali otuchy” (Mdr 18, 6a). Tak wspomina Księga Mądrości los Izraelczyków, którzy, jak wiemy, pokonywali wiele trudności w wierze, doświadczali wielu prób wytrwałości i zaufania do Jedynego Boga. W okresach niewoli wyczekiwali sprawiedliwości tzw. dziejowej. Duchowo dziwili się, że uwielbiany i wyznawany Bóg Wszechmogący, nie zawsze przychodził im w porę z pomocą. Ulegali silniejszym wrogom, ulegali rozproszeniu, stracili Ziemię Obiecaną, a kiedy ją odzyskali, okazało się, że jest zamieszкана przez obce plemiona. Ale mimo to czekali na Mesjasza, na wysłańca niebios, analizowali pisma Proroków, Sędziów i Uczonych, grupowali się w poszczególne frakcje wiary i zaufania do rzeczy ostatecznych. Wielokrotnie mylili nauczanie Proroków moralne i duchowe, z własnymi wyobrażeniami o przebiegu historii zbawienia.

Izraelczycy wykazali wytrwałość w wierze, a nawet „Pobożni synowie do-brych składali w ukryciu ofiary i ustanowili zgodnie Boskie prawo” (Mdr 18, 9a). Tym *Boskim prawem* było przyjęcie i życie zgodne z przykazaniami Bożymi.

Przykazania Boże również dotarły do nas, zostały potwierdzone przez samego Zbawiciela. Przykazania Boże zostały połączone w przykazanie miłości Boga i bliźniego.

Z perspektywy wieków i nauki Starego Testamentu, widać, w jaki sposób Bóg przygotowywał ludzkość do zbawienia w Osobie Jezusa Chrystusa. On mógł przyjść do tzw. *swoich* (por. J 1, 11) wierzących, czekających i gotowych na przyjęcie objawienia, trudnej ewangelicznej prawdy.

Święty Jan Ewangelista określił dramat zbawienia słowami: „Na świecie było [Słowo], a świat stał się przez Nie, lecz świat Go nie poznał. Przyszło do swojej własności, a swoi Go nie przyjęli” (J 1, 10-11).

Dalsze słowa mówią o dokonany dziele zbawienia: „Wszystkim tym jednak, którzy Je przyjęli, dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi, tym, którzy wierzą w imię Jego” (J 1, 12).

Dzieciństwo Boże, do którego należymy, przeszło przez odległą historię miłości Boga, który pragnie i akceptuje naszą wiarę, jako wyraz odwzajemnionej miłości.

3. „WIARA JEST PORĘKĄ TYCH DÓBR, KTÓRYCH SIĘ SPODZIEWAMY” (HBR 11, 1A)

„Wiara jest poręką tych dóbr, których się spodziewamy” (Hbr 11, 1a) naucza List do Hebrajczyków. Jakież są to dobra? Czy my je rozumiemy i doceniamy? Najwspanialszym dobrem jest Miłosierdzie Boże, pozwalające na zbawienie każdego człowieka, mocą Jezusa Chrystusa, a konsekwencją zbawienia jest życie wieczne. Są to dobra, do których dążymy przez całe nasze życie doczesne, ono nadal pozostaje dobrem otrzymanym od Boga. Do dóbr doczesnych możemy zaliczyć także życie rodzinne, małżeńskie, a także i te mniejsze dobra potrzebne do ziemskiego trwania w zdrowiu.

List do Hebrajczyków wspomina przykład wiary Abrahama, który dzięki wierze przywędrował do Ziemi Obiecanej. Jego dramatyczna historia składania swego jedyne go syna Izaaka na ofiarę, stała się zapowiedzią dramatu zbawienia, dokonanego przez Jedyne go Syna Boga Wszechmogącego. W tym wypadku krwawa ofiara dokonała się, aby przynieść zbawienie ludzkości.

4. „NIE BÓJ SIĘ, MAŁA TRZÓDKO, GDYŻ SPODOBAŁO SIĘ OJCU WASZEMU DAĆ WAM KRÓLESTWO” (ŁK 12, 32)

„Nie bój się, mała trzódka, gdyż spodobało się Ojcu waszemu dać wam królestwo” (Łk 12, 32). Tak pocieszał Chrystus apostołów i uczniów. Byli niewielką wspólnotą wiary i zaufania do Chrystusa. Ich skarbem był właśnie Chrystus i obiecane królestwo Boże, które nie potrzebuje pieniędzy, własności, bogactwa materialnego, potrzebuje tylko wiary!

Przypowieść o zaradnym gospodarzu i oczekujących sługach, jest wskazaniem do naszego życia. Mamy czuwać, oczekiwać, modlić się, czynić dobro, budować wspólnotę Kościoła, a Główny Gospodarz znajdzie nas.

Z przypowieści płynie też ostrzeżenie: „Lecz jeśli sługa ów powie sobie w sercu: Mój pan się ociąga z powrotem, i zacznie bić sługi i służące, a przy

tym jeść, pić i upijać się, to nadejdzie pan tego sługi w dniu, kiedy się nie spodziewa, i o godzinie, której nie zna; surowo go ukarze i wyznaczy mu miejsce z niewiernymi” (Łk 12, 45-46). Kara za bycie niewiernym jest największą karą, pozbawia ona bowiem człowieka przebywania z Bogiem i bycia dla Boga.

Przypowieść o gospodarzu i sługach nawiązuje także do naszych talentów, zdolności, darów naturalnych i duchowych, wskazuje na odpowiedzialność opartą na sprawiedliwości: „Komu wiele dano, od tego wiele wymagać się będzie” (Łk 12, 48). Niech każdy z nas zastanawia się, ile otrzymał od Boga? Jak ważne jest nasze życie dla Boga i naszych bliźnich, i jak doczesne życie moralne ma wpływ na życie wieczne.

5. Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II

„Jezus z Nazaretu oznajmia przyjście królestwa Bożego na ziemię. To królestwo jest darem Ojca przedwiecznego. Jest jego zamierzeniem i zbawczym planem. Świat został stworzony w tym celu, aby dojrzeć w nim królestwo Boże. Świat jest doczesny i przemijający, królestwo Boże jest wieczne. Przeznaczeniem człowieka jest królestwo Boże”⁶³.

6. ZAKOŃCZENIE. MODLITWA SŁOWAMI PSALMU 33

„Sprawiedliwi, radośnie wołajcie na cześć Pana,
prawym przystoi pieśń chwały.
Błogosławiony lud, którego Pan jest Bogiem,
naród, który On wybrał na dziedzictwo dla siebie”.

Stary Testament mówi o wybranym jednym narodzie. Obecnie mocą zbawienia, każdy naród jest miły Bogu⁶⁴, także nasz naród Polski.

63 Jan Paweł II, *Komentarz do Ewangelii*, dz. cyt., s. 466.

64 „Wtedy Piotr przemówił w dłuższym wywodzie: «Przekonuję się, że Bóg naprawdę nie ma względu na osoby. Ale w każdym narodzie miły jest Mu ten, kto się Go boi i postępuje sprawiedliwie»” (Dz 10, 34-35).

XX NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

Czytania: Jr 38, 4-6. 8-10; Ps 40 (39), 2-3. 4. 18; Hbr 12, 1-4; Łk 12, 49-53.

1. WPROWADZENIE

„Moje owce słuchają mego głosu, a Ja znam je. Idą one za Mną”⁶⁵ (J 10, 27).

Aklamacja przed Ewangelią nawiązuje do przypowieści o łagodnych owcach i dobrym Pasterzu, i jest w kontraście do słów dzisiejszej Ewangelii, która przytacza słowa Chrystusa: „Przyszedłem rzucić ogień na ziemię i jakże bardzo pragnę, żeby on już zapłonął” (Łk 12, 49). Jak mamy rozumieć tę różnicę? Jest to pozorna sprzeczność, bowiem Chrystus pragnie nas uczyć i jednocześnie motywować. Nasze trwanie na tym świecie ma sens, znaczenie, jest niepowtarzalne, jedyne w swoim rodzaju i w tym życiu nie możemy rozminąć się z najważniejszymi wartościami. A są nimi Chrystus, zbawienie i życie wieczne. Chrystus jest Dobrym Pasterzem, a my Jego owcami. Mamy Go naśladować w drodze do zbawienia. Nie jest to droga łatwa, przeciwnie, patrząc na Tego łagodnego Pasterza, dostrzegamy moc ludzką i zarazem Boską. Dostrzegamy naszą teraźniejszość i przyszłość z Bogiem.

Ta łagodna przypowieść staje się w praktyce wielką próbą dla Zbawiciela i dla każdego wyznawcy, który przyznaje się do podążania za Zbawicielem. Łagodna przypowieść o Pasterzu i owcach, kryje w sobie nadzwyczajną treść, która może zdominować i zachęcić do naśladowania Chrystusa, a jest nią miłość. Chrystus nas kocha, aż do śmierci i to śmierci krzyżowej (por. Flp 2, 8). My podążamy duchowo za Chrystusem, ponieważ odpowiadamy na tę miłość, miłosierdzie, dobroć i obiecane królestwo niebieskie.

65 „Ja jestem dobrym pasterzem. Dobry pasterz daje życie swoje za owce” (J 10, 11).

2. PROROK JEREMIASZ⁶⁶ I JEGO TRUDNE DOŚWIADCZENIA ŻYCIOWE

Jeremiasz był prorokiem Starego Testamentu i autorem Księgi Jeremiasza. Przypisuje mu się także autorstwo biblijnych Lamentacji oraz Ksiąg Królewskich. Jako prorok zapowiadał spustoszenie Judy i Jerozolimy, co spotkało się z krytyką i nienawiścią jego współobywateli. Mimo wszystko przetrwał oblężenie miasta, a nawet uzyskał ułaskawienie od króla asyryjskiego Nabuchodonozora⁶⁷.

Historia narodu wybranego i historia miasta Jerozolimy odegrały w historii zbawienia nadzwyczajną rolę. Ziemia Obiecana, wspaniała stolica Jerozolima i wspaniała świątynia, były powodem wielkiej dumy dla Izraelczyków, uważano, że nic złego nie może stać się temu wspaniałemu miastu. Taka duma została skrytykowana, nie tylko przez proroków, ale także przez samego Chrystusa, który powiedział i przepowiedział: „Gdy niektórzy mówili o świątyni, że jest przyozdobiona pięknymi kamieniami i darami, powiedział: «Przyjdzie czas, kiedy z tego, na co patrzycie, nie zostanie kamień na kamieniu, który by nie był zwalony»” (Łk 21, 5-6), i tak się stało⁶⁸.

Chrystus wskazywał także na siebie, mówiąc, że jest świątynią: „Zburzcie tę świątynię, a Ja w trzech dniach wzniosę ją na nowo” (J 2, 19). To, co było znakiem obecności Boga w Starym Testamencie – świątynia, stało się rzeczywistością tajemniczy zbawienia w osobie Syna Bożego, Jezusa Chrystusa.

Dzieło zbawienia dotarło do wszystkich ludzi. Wyznawcy Chrystusa, chrześcijanie, stali się *szczególnymi świątyniami*, bowiem zamieszkuje w nich Bóg w Trójcy Jedyny.

66 Por. Jr 39, 1-18.

67 Nabuchodonozor – król Babilonii z dynastii chaldejskiej, syn i następca Nabopolasara, panował w latach 604–562 p.n.e. [online:] https://pl.wikipedia.org/wiki/Nabuchodonozor_II [dostęp: 2.02.2021].

68 Zdobycie Jerozolimy przez Babilończyków (587 p.n.e). Za Tyberiusza Juliusza Aleksandra w Judei nasiliło swoją działalność żydowskie stronnictwo Zełotów. W 66 r. wybuchło powstanie żydowskie, które skończyło się zdobyciem Jerozolimy i zniszczeniem Świątyni przez Rzymian w 70 r. [online:] https://pl.wikipedia.org/wiki/Starc%C5%BCytny_Izrael_w_okresie_rzymskim [dostęp: 2.02.2021].

Święty Paweł w Pierwszym Liście do Koryntian deklaruje: „Czyż nie wiecie, żeście świątynią Boga i że Duch Boży mieszka w was? Jeżeli ktoś zniszczy świątynię Boga, tego zniszczy Bóg. Świątynia Boga jest świętą, a wy nią jesteście” (1 Kor 3, 16-17).

Pojęcie wybrania, szczególnego znaczenia i godności narodu, miasta, świątyni, przeszło na wartości ducha. To, co było święte materialnie, stało się świętym moralnie, do świętości został dopuszczony każdy człowiek dobrej woli, idący Chrystusową Drogą. Ani Chrystusa, ani każdego odkupionego człowieka, nie można już zniszczyć duchowo, chociaż można go poddać zniszczeniu ciała. Moralność chrześcijańska jest oparta na nieśmiertelnej duszy ludzkiej, zbawionej przez nieśmiertelnego, wiecznego Boga, a w doczesności, relacja Bóg – człowiek, opiera się na miłości.

3. „BIEGNIJMY WYTRWALE W WYZNACZONYCH NAM ZAWODACH” (POR. HBR 12, 1)

„Biegnijmy [...] winniśmy wytrwale biec w wyznaczonych nam zawodach” (Hbr 12, 1). Tak zachęca nas w wierze List do Hebrajczyków. Porównanie życia chrześcijańskiego z zawodami, z wyścigiem, uświadamia nam ważność czasu naszego życia. Trzeba biec moralnie, rozwijać się, dążyć do mety, a tą metą jest zbawienie. Tak jak na zawodach, jedni biegną szybciej, inni wolniej, a niektórzy schodzą z bieżni, rezygnują!

Chrystus towarzyszy naszemu wysiłkowi w dziele zbawienia, a wątpiącym podaje, jako pomoc, sakramenty. Spełniają się słowa św. Pawła: „zrzuciwszy odłożwszy wszelki ciężar, [a przede wszystkim] grzech, który nas łatwo zwodzi, winniśmy wytrwale biec w wyznaczonych nam zawodach” (Hbr 12, 1). Grzech jest przeszkodą w moralnym wyścigu do doskonałości, zatrzymywać się nad nim nie należy. Grzech został już pokonany miłością Boga i ofiarą krzyżową Chrystusa, do nas należy żal za popełnione złe czyny, do nas należy ponowne wkroczenie na drogę dobra, miłości i zbawienia.

4. „PRZYSZEDŁEM OGIEŃ RZUCIĆ NA ZIEMIĘ” (ŁK 12, 49A)

„Przyszedełm ogień rzucić na ziemię” (Łk 12, 49a), mówi dzisiaj do nas Chrystus. Nie jest to zapowiedź zniszczenia czegokolwiek i kogokolwiek. Ogień oznacza moc, ciepło, ruch i konieczność reakcji, działania. Nie można być ospałym w sprawach Bożych, w sprawach zbawienia. W naszej duszy i w naszych wspólnotach kościelnych, parafialnych, nieustannie dzieją się ważne wydarzenia, są udzielane sakramenty: chrztu, bierzmowania, ślubu, odpuszczania grzechów, namaszczenia chorych. Dzieją się akty liturgiczne: Msze św. nabożeństwa, procesje, drogi krzyżowe, nabożeństwa majowe, czerwcowe. Obchodzimy uroczystości i święta poświęcone Bogu Trójjedynemu, poświęcone Matce Bożej, poświęcone świętym i błogosławionym, którzy dają przykład wiary dla wszystkich pokoleń i dla wszystkich sytuacji życia ludzkiego. Zawsza otrzymujemy pomoc, aby zapłonęło nasze serce miłością do Chrystusa i Jego nauki.

5. Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II

„Poczucie nieobecności Boga i opuszczenia, przeżywane w sferze doznań i emocji, jest dla duszy Jezusa, która ze zjednoczenia z Ojcem czerpała swą moc i radość, największą udręka. Ta udręka zaostrza wszystkie inne cierpienia. Ów brak duchowego wsparcia był dlań największą torturą. Ale Jezus wie, że w tej ostatecznej fazie Jego wyniszczenia, które sięga do najgłębszych zakątków serca, dopełnia On dzieła zadośćuczynienia, będącego celem Jego ofiary. Skoro grzech jest odłączeniem się od Boga, to w przeżyciu kryzysu zjednoczenia z Ojcem Jezus musiał doświadczyć cierpienia odpowiadającego owemu odłączeniu”⁶⁹.

69 Jan Paweł II, *Komentarz do Ewangelii*, dz. cyt., s. 470.

6. ZAKOŃCZENIE. MODLITWA SŁOWAMI PSALMU 40

„Z nadzieją czekałem na Pana,
a On pochylił się nade mną
i wysłuchał mego wołania.
Wydobył mnie z dołu zagłady, z błotnego grzęzawiska,
stopy moje postawił na skale
i umocnił moje kroki”.

XXI NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

Czytania: Iz 66, 18-21; Ps 117 (116), 1-2; Hbr 12, 5-7. 11-13; J 14, 6; Łk 13, 22-30.

1. WPROWADZENIE

„Ja jestem drogą, prawdą i życiem, nikt nie przychodzi do Ojca inaczej, jak tylko przeze Mnie” (J 14, 6).

Chrystus przedstawia się nam, jako „drogą”, po której mamy iść do zbawienia. Można nazwać życie ludzkie drogą, bo nieustannie dążymy do czegoś fizycznie i psychicznie. Nieustannie się zmieniamy, chociaż dni i lata są podobne do siebie, to jednak nieustannie się zmieniamy. Wystarczy popatrzeć na rodzinny album, aby stwierdzić nieustanne zmiany naszego oblicza fizycznego, a także zmiany oblicza duchowego.

Chrystus stawia warunek: *nikt nie przychodzi do Ojca inaczej*. To znaczy, że nie ma innej drogi do zbawienia. Przecież tylko On umarł za grzechy świata, tylko On przyszedł z nieba od Ojca Niebieskiego i tylko On może otwierać bramy niebios.

Poszukiwanie innego mesjasza, wymyślanie innej drogi, budowanie innych teorii życia, śmierci i wieczności prowadzi na manowce.

2. POWSZECHNOŚĆ ZBAWIENIA

O powszechności zbawienia mówi Księga Izajasza. Często słyszymy, że Stary Testament odnosił się tylko do narodu wybranego, do Izraelitów. Tymczasem prorok Izajasz mówi o wiedzy i zainteresowaniu Boga wszystkimi narodami świata. Bóg jest Bogiem wszystkich i dla wszystkich. Gdyby człowiek to zrozumiał na ziemi nie byłoby wojen, kłamstwa, zbrodni, kradzieży, zdrady, agresji.

Patrząc na historię narodów i naszego narodu, także zauważamy pierwsze objawy zrozumienia, że wszyscy jesteśmy jedną wielką rodziną na tej ziemi, każdy na niej ma swoje miejsce, wystarczająco duże, aby żyć i dać żyć innym. Ludzie XXI wieku jednoczą się poprzez podróże, poznawanie innych kultur, informują się poprzez Internet i telewizję o zjawiskach oraz wydarzeniach, jakie mają miejsce na całym świecie.

3. OBRAZ KRÓLESTWA BOŻEGO

Dzisiejsza Ewangelia daje nam dość specyficzny obraz Królestwa Bożego. Rozpoczyna się od przedstawienia Chrystusa będącego w drodze. Tak, Chrystus był w drodze. Jego życie i akty zbawcze były dokonane na drodze zbawienia. Ewangelista przedstawia tę myśl teologiczną, ukazując nieustanne dążenie Zbawiciela do dotarcia do Jerozolimy, miasta świętego. To samo mówił Izajasz: „Z wszelkich narodów przyprowadzą w ofierze dla Pana wszystkich waszych braci – na koniach, na wozach, w lektykach, na mułach i na dromaderach – na moją świętą Górę w Jerozolimie – mówi Pan” (Iz 66, 20).

Za Chrystusem idziemy my, z wszystkich narodów, ras i języków, kultur, zwyczajów, poglądów i sposobów życia. On jest Drogą, a my wędrowcami. Taki jest sens teologiczny istnienia człowieka indywidualnego, ale i społecznego. Wszyscy tworzymy Lud Boży, a w nim Kościół: „Kościół jest Ciałem Chrystusa. Przez Ducha Świętego i Jego działanie w sakramentach, przede wszystkim w Eucharystii, Chrystus, który umarł i zmartwychwstał, tworzy wspólnotę wierzących jako swoje Ciało” (KKK 805).

Tak jak kiedyś apostołowie spotykali Jezusa w drodze do Jerozolimy, tak my spotykamy Chrystusa właśnie w sakramentach świętych, w Jego Słowie i troskliwej miłości. Można powiedzieć, że to On nas zabiera ze sobą i prowadzi – stąd przysługuje Jemu tytuł Dobrego Pasterza.

4. CIASNA BRAMA KRÓLESTWA BOŻEGO

Wejście do Królestwa Bożego odbywa się przez ciasną bramę. „Usiłujcie wejść przez ciasne drzwi; gdyż wielu, powiadam wam, będzie chciało wejść, a nie będą mogli” (Łk 13, 24) – mówi Chrystus. Moment zbawienia okazuje się być

decydujący. Pytanie zasadnicze wynikające z tej sytuacji zostało postawione Chrystusowi: Kto będzie zbawiony i ilu będzie zbawionych? (por. Łk 13, 23). Dla nas jest to propozycja, abyśmy zrobili sobie rachunek sumienia z dotychczasowego życia. Jeśli na nasze życie spojrzymy krytycznie, to łatwo wyliczymy, że sami nie mamy szansy, aby wejść przez drzwi Królestwa Bożego. Jedyna szansa to Chrystus, Jego miłosierdzie i przebaczenie Boże, którego moc wpływa ze zbawczej męki Syna Bożego.

4.1. POWOŁYWANIE SIĘ NA ZNAJOMOŚĆ CHRYSTUSA

Dzisiejsza Ewangelia podpowiada, a zarazem ostrzega, przed zbytnią poufałością wobec prawd Bożych. Ktoś może znać przykazania, może ich nawet nie krytykować, może liczyć na to, że oficjalnie zachowywał się poprawnie, ale jak słyszymy to nie wystarczy. „Przecież jadaliśmy i piliśmy z tobą, i na ulicach naszych nauczałeś” (Łk 13, 26). Znajomość nie wystarczy, potrzebne jest zaangażowanie, głęboka wiara i uczynki na rzecz bliźniego.

Dlaczego Chrystus używa tak ostrych i kategorycznych słów? „Odstąpiecie ode Mnie wszyscy dopuszczający się niesprawiedliwości”. Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów” (Łk 13, 27b-28a). Spotkanie na wieki z Bogiem nie może odbyć się na zasadzie kłamstwa, małości, przewrotności albo całkowitej obojętności wobec spraw Bożych. Królestwo Boże oznacza bowiem samego Boga. On jest doskonały, święty, dobry i wieczny. Tylko doskonali będą zatem mogli oglądać Oblicze Boże, to znaczy, że tylko tacy zostaną włączeni do Bożej szczęśliwej wieczności.

4.2. W KRÓLESTWIE NIEBIESKIM ZAWARTA JEST CAŁA HISTORIA ŻYCIA LUDZKIEGO

„Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów, gdy ujrzycie Abrahama, Izaaka i Jakuba, i wszystkich proroków w królestwie Bożym, a siebie samych precz wyrzuconych” (Łk 13, 28).

Królestwo Boże jest pełne świętych, zbawionych, którzy tam przeszli wraz ze swoją historią życia, ze swymi dobrymi uczynkami. Nic zatem, co dzieje się tu i teraz, na tym świecie, nie będzie pominięte ani zapomniane. Cała historia

ludzkości i historia indywidualnego człowieka przechodzi do wieczności i jest podstawą zbawienia.

5. SPOSÓB PRZYJMOWANIA POUCZEŃ CHRYSTUSA

List do Hebrajczyków, który dzisiaj czytamy podpowiada nam sposób przyjmowania pouczeń, ostrzeżeń i wskazań Chrystusa: „Synu mój, nie lekceważ karania Pana, nie upadaj na duchu, gdy On cię doświadcza. Bo tego Pan miłuje, kogo karze, chłoscze każdego, którego za syna przyjmuje” (Hbr 12, 5b-6).

Wielokrotnie jesteśmy zbuntowani wobec obecnego świata, wobec trudności, braku nadziei, także wobec cierpień i niechybnej śmierci. W duchu pouczeń Chrystusa te wszystkie doświadczenia winniśmy przyjąć jak próbę wejścia do Królestwa Bożego.

6. Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II

„Nowy Testament ukazuje w nowym świetle sytuację umarłych, obwieszczając przede wszystkim, że Chrystus przez swe zmartwychwstanie zwyciężył śmierć i swą wyzwalającą mocą objął również królestwo umarłych. Jednakże odkupienie pozostaje propozycją zbawienia, którego przyjęcie jest sprawą wolności człowieka”⁷⁰.

7. ZAKOŃCZENIE. MODLITWA SŁOWAMI PSALMU 117

„Chwalcie Pana, wszystkie narody,
wysławiajcie Go, wszystkie ludy,
bo Jego łaskawość nad nami potężna,
a wierność Pańska trwa na wieki”.

Pomimo dzisiejszych twardych słów i upomnień winniśmy mieć nadzieję na zbawienie, albowiem Chrystus jest Tym, Który przeprowadzi nas przez ciasną bram Królestwa Bożego.

70 Jan Paweł II, *Homilie na niedziele i święta...*, dz. cyt., s. 531.

XXII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

*Czytania: Syr 3, 17-18. 20. 28-29; Ps 68 (67), 4-7. 10-11; Hbr 12, 18-19. 22-24a;
Mt 11, 29ab; Łk 14, 1. 7-14.*

1. WPROWADZENIE

„Weźcie moje jarzmo na siebie i uczcie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem” (Mt 11, 29ab).

Aklamacja jest wezwaniem do określonej postawy w sposób pokorny wobec Boga i Jego stworzenia świata oraz człowieka. Jesteśmy bytem przygodnym, możemy istnieć – żyć, albo nie. Dowodem na to jest nasze narodzenie na tym świecie i nasza nieubłagana śmierć, czyli odejście. Dokąd? I tutaj zaczyna się akt wiary! To zadanie i obowiązek dla każdego z nas, aby uznać Boga i Jego wpływ na życie nasze.

W aklamacji dzisiejszej jest ostrzeżenie Chrystusa: człowieku nie bądź pyszny, nie bądź zarozumiały, jesteś tylko stworzeniem, a nie panem życia i śmierci. Tak myślą władcy tego świata, że poprzez całkowite zdobycie władzy, mogą z człowiekiem podległym czynić to, co im się tylko podoba. Tymczasem wszyscy podlegamy jednemu prawu życia; narodzeniu i śmierci.

2. „SYNU, Z ŁAGODNOŚCIĄ WYKONUJ SWE SPRAWY” (SYR 3, 17A)

Księga Mądrości podobnie rozumie los człowieka i podpowiada, aby do życia mieć postawę pokory, wyrozumiałości, a swoją życzliwość do innych brać od Boga, który każdego kocha i każdemu daje doczesność i wieczność.

„Wtedy Piotr przemówił w dłuższym wywodzie: «Przekonuję się, że Bóg naprawdę nie ma względu na osoby. Ale w każdym narodzie miły jest Mu ten, kto się Go boi i postępuje sprawiedliwie» (Dz 10, 34-35).

Każdy przyjaciel Boga – wierzący autentycznie i sprawiedliwie, będzie postępował zgodnie z podstawowym przykazaniem miłości: „Będziesz miłował Pana Boga swego, z całego serca swego, z całej duszy swojej, i ze wszystkich sił swoich, a bliźniego swego jak siebie samego”⁷¹.

3. W CO I KOMY WIERZYMYS?

Nieustannie trzeba sobie przypominać, w co i w kogo wierzymy? Komu oddajemy cześć, kogo słucha nasze sumienie? I jaka jest nasza wieczna przyszłość? List do Hebrajczyków przypomina i ostrzega przed pogaństwem, czyli przed wiarą w siły przyrody i rzeczywistość stworzoną. Pogaństwo zawsze zagraża człowiekowi nieznanemu podstaw teologii własnej wiary. Wtedy powstają różne ruchy, ideologie i mechaniczne odrzucanie praw wiary chrześcijańskiej.

List do Hebrajczyków jest jasny i ostrzegający: „Nie przystąpiliście do dotykającego i płonącego ognia, do mgły, do ciemności i burzy ani też do grzmiących trąb i do takiego dźwięku słów, iż wszyscy, którzy go słyszeli, prosili, aby do nich nie mówił” (Hbr 12, 18-19).

Bóg jest Duchem i jest Miłością, nie należy go pojmować jako siły niszczącej człowieka. Bóg jest Miłością i pragnie dobra dla każdego z nas. Pragnie dobra doczesnego dla człowieka, pragnie, aby przez doczesność zrozumiał wielkość własną i godność innych ludzi.

4. WIELKIE ZAPROSZENIE OD BOGA NA UCZTĘ NIEBIESKĄ

Dzisiejsza Ewangelia nie tylko poucza jak się zachować, w wypadku zaproszenia na spotkanie towarzyskie. Jest to także nauka jak się „zachować”, by uczestniczyć

71 „Przykazanie Miłości”, w: *Modlitwa Ofiara i Pokuta*, wyd. Maria Vincit, Wrocław 2004, s. 29.

w tej ostatecznej i wiecznej uczcie niebieskiej – jak się zachować, aby dojść do miejsca bliskiego Boga – Głównego Gospodarza i Autora wieczności.

Tekst Ewangelii poucza: „Każdy, bowiem, kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się poniża, będzie wywyższony” (Łk 14, 11).

Jest to myśl oparta na sprawiedliwości i na nieograniczonej wiedzy Boga wobec nas. On wie czym „pała” nasze serce i czy rzeczywiście Go kochamy, i szanujemy Jego wolę.

Sprawiedliwość chrześcijańska nie ogranicza woli ludzkiej, aby tak urządzić świat, aby stawał się także docześnie sprawiedliwy. Przeciwnie, należy z całą mocą i wszelkimi sposobami dążyć do sprawiedliwości, ale są granice, są przeciwności, a nawet samo zło sprzeciwia się sprawiedliwości opartej na miłości. Ostatecznym rozstrzygnięciem będzie wola i osąd Boga, co do każdej niesprawiedliwości, uczynionej na ziemi wobec Boga i ludzi. Samo Królestwo Niebieskie nie może aprobować niesprawiedliwości, tam wszystkie rachunki życia będą rozliczone. Módlmy się, aby one były rozliczane także na zasadzie nieograniczonego Miłosierdzia Bożego.

Jest także pociecha dla tych, którzy w jakikolwiek sposób zostali skrzywdzeni na ziemi. „Odplątę bowiem otrzymasz przy zmartwychwstaniu sprawiedliwych” (Łk 14, 14b).

Wobec miłosierdzia Bożego, cóż będą znaczyć nasze krzywdy, spory, niezadowolenie, niespełnienie, oszustwa, błędy i krzywdy wyrządzone, nawet przez naszych najbliższych?

5. Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II

„Ewangelia św. Łukasza (14, 1; 7, 14) przypomina nauczanie Pana Jezusa w domu jednego z faryzeuszów, który zaprosił Go na posiłek w obecności ludzi, którzy Go śledzili; widząc, jak zaproszeni goście wybierają pierwsze miejsca, Pan Jezus naucza zasad i pokory nie tylko przy stole, lecz w całym życiu chrześcijańskim: «Kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się poniża, będzie wywyższony». Po czym dodaje pouczenie o bezinteresowności, polecając swemu gospodarzowi, aby nie zapraszał na ucztę krewnych i bogatych przyjaciół, od których spodziewać się może odwzajemnienia. Wskazuje, że prawdziwa nagroda za dobro czynione potrzebującym znajduje się w Bogu, do którego człowiek upodobia

się poprzez miłość, osiągając pełną radość «w zmartwychwstaniu sprawiedliwych». Pokora bowiem jest prawdą, pierwszą zaś i podstawową prawdą jest bezwzględna transcendencja Boga Stwórcy, objawiona w nieskończonej dobroci Chrystusa Odkupiciela. Wobec tych najwyższych, decydujących rzeczywistości człowiek czuje się zarazem wywyższony jako dziecko Boże i uniżony jako pokorne stworzenie, które nie może się niczym poszczycić⁷².

6. ZAKOŃCZENIE. MODLITWA SŁOWAMI PSALMU 68

„Sprawiedliwi cieszą się i weselą przed Bogiem,
i rozkoszują radością.
Śpiewajcie Bogu, grajcie Jego imieniu,
cieszcie się Panem, przed Nim się weselcie”.

Bóg jest Radością, Miłosierdziem, Przebaczeniem, Sprawiedliwością. Jest Pokojem i Dobrem!

72 Jan Paweł II, *Homilie na niedziele i święta...*, dz. cyt., s. 538–539.

XXIII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

*Czytania: Mdr 9, 13-18; Ps 90 (89), 3-4. 5-6. 12-13. 14 i 17; Flm 9b-10. 12-17;
Ps 119 (118), 135; Łk 14, 25-33.*

1. WPROWADZENIE

„Okaz Twemu słudze światło swego oblicza i naucz mnie Twoich ustaw”
(Ps 119, 135).

Aklamacja przed Ewangelią zachęca nas do modlitwy i bezpośredniego dialogu z Bogiem. Światło Bożego oblicza zawiera prawdę o obecności Boga w życiu człowieka; jeśli człowiek wyraża wolę i wiarę, spotkanie z Bogiem jest dla niego radością.

Jednocześnie aklamacja wyraża postawę człowieka wobec Boga, jako sługi. Ta prawda o służbie Bogu może nas zadziwić. Cóż bowiem Bogu możemy dać albo czym ubogacić Jego doskonałość? Jednak postawa służby wyraża naszą wiarę do tego stopnia, że Boga uważamy za najwyższe dobro, które wybieramy przed wszystkimi ludzkimi wartościami.

Bóg jest Duchem, a my stworzeniami cielesno-duchowymi, a Boga mamy czcić w „duchu i prawdzie” (J 4, 24).

Poza kultem Boga, mamy także wypełniać Jego wolę, ponieważ taka jest konsekwencja wiary prawdziwej. Nie tylko Boga uznajemy, ale staramy się szanować i wypełniać Jego przykazania, a szczególnie przykazanie miłości. Mamy kochać bliźniego i Boga jak siebie samego. „Będziesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całym swoim umysłem i całą swoją mocą. Drugie jest to: Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego. Nie ma innego przykazania większego od tych” (Mk 12, 30-31).

2. PORÓWNANIE MĄDROŚCI LUDZKIEJ DO NIEOGRANICZONEJ MĄDROŚCI BOGA (POR. MDR 9, 13-18)

Księga Mądrości mówi o właściwej relacji mądrości Boga z mądrością i zakresem poznania człowieka. Bóg Stworzyciel wszelkiej rzeczy, także człowieka, przyjmowany jest jako najwyższy autorytet i Autor całego świata. Człowiek jest niejako w drodze, poznaje rzeczywistość z pokolenia na pokolenie, staje się coraz mądrzejszy, ale zawsze zakres końcowy wiedzy ludzkiej jest daleką przyszłością. Jest w tym wielkie piękno, w zaproszeniu Bożym kierowanym do rozumności ludzkiej, aby nieustannie poszerzała wiedzę o świecie i o sobie, aby żyło się ludziom coraz lepiej i coraz mądrzej.

Poznawany świat, jego piękno i funkcjonowanie, mówi o wielkości Boga. Ważne, aby człowiek nie chciał stawiać się nad mądrością Bożą, aby w ten sposób nie przypisywał sobie wiedzy i możliwości dorównania samemu Bogu. Wtedy mamy do czynienia z ateizmem, z odrzuceniem całego autorytetu Boga, a w konsekwencji z utratą wiary. W miejsce Boga, człowiek może stawiać samego siebie – wtedy on staje się bogiem i uwielbia siebie samego.

3. POSTAWA ŚW. PAWŁA DO ONEZYMA⁷³, SŁUGI I NIEWOLNIKA

Drugie czytanie z Listu do Filomena przedstawia praktyczne wykonywanie przykazania miłości bliźniego zgodnie z nauczaniem Chrystusa. Ówczesne warunki społeczne uznawały stare prawo niewolnicze. Chrystus to prawo zniósł, nauczając o miłości bliźniego, jako znaku prawdziwej miłości Boga. Kto nie kocha bliźniego, nie jest godzien nazywać się chrześcijaninem. Człowiek nie może i nie powinien zniewalać drugiego człowieka, wszyscy bowiem

73 Onezym, uczeń św. Pawła – niewolnik zamożnego mieszkańca Kolosów Filemona, po ucieczce od swego pana nawrócony przez Apostoła Pawła, następnie współpracownik apostoła (jeden z siedemdziesięciu dwóch) i prawdopodobnie biskup Efezu, główna postać Listu do Filemona, uznawany za męczennika, święty Kościoła katolickiego i prawosławnego. [online:] [https://pl.wikipedia.org/wiki/Onezym_\(posta%C4%87_biblijna\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Onezym_(posta%C4%87_biblijna)) [dostęp: 2.02.2021].

jesteśmy dziećmi Jedyne Boga i zostaliśmy zbawieni przez Syna Bożego Jezusa Chrystusa.

Współczesny świat zlikwidował niewolnictwo prawne, ale nie potrafi likwidować wielu form niewolnictwa moralnego, społecznego, a nawet gospodarczego. Zawsze jesteśmy w relacjach zależności od miejsc pracy, od wysokości zarobków, żyjemy w społecznościach, gdzie z łatwością sprawiedliwość zmienia się w niesprawiedliwość. Moralnie człowiek może panować nad innymi i czerpać z tego satysfakcję albo korzyści materialne. Takie formy niewolnictwa urągają godności ludzkiej, a także są sprzeczne z nauką płynącą z Ewangelii Jezusa Chrystusa.

4. ROZUMIENIE EWANGELII O JEDNOZNACZNYM WYBORZE BOGA

Chrystus w dzisiejszej Ewangelii poucza o jednoznacznym wyborze Boga, jako najważniejszej i największej wartości: „Jeśli kto przychodzi do Mnie, a nie ma w nienawiści swego ojca i matki, żony i dzieci, braci i siostr, nadto i siebie samego, nie może być moim uczniem” (Łk 14, 26). *Nienawiść* w tym rozumieniu odnosi się do hierarchii wartości. Wybór kogokolwiek i stawianie kogokolwiek przed Bogiem, jest oznaką niezrozumienia całej prawdy o Bogu oraz porządku stworzenia świata i człowieka.

Miłość do Boga, autentyczna wiara, nie jest jakąś zabawą. Gra toczy się o wieczne zbawienie człowieka. Boga nie można traktować alternatywnie, człowiek nie może stawać w roli wszechmogącego stworzenia, człowiek nie powinien stawiać siebie w miejsce Boga.

Porządek rzeczy tego świata zawiera miłość do Boga i ludzi, przestawianie tego porządku prowadzi do wielkich niebezpieczeństw. Niedoskonały człowiek potrafi krzywdzić siebie i innych, jeśli nie ma świadomości swego pochodzenia od Boga, co w historii było wielokrotnie sprawdzone.

5. Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II

„Jezus nie wymagał od wszystkich swoich uczniów radyklanego wyrzeczenia się życia w rodzinie, ale żądał, by wszyscy przyznali Mu pierwsze miejsce

w swoich sercach: «Kto kocha ojca lub matkę bardziej niż Mnie, nie jest Mnie godzien. I kto kocha syna lub córkę bardziej niż Mnie, nie jest Mnie godzien» (Mt 10, 37). Konieczność pełnego wyrzeczenia się wszystkiego związana jest z życiem apostołskim lub szczególną konsekracją. Powołani przez Jezusa «Jakub, syn Zebedeusza, i brat jego, Jan» nie tylko zostawili łódź, w której «naprawiali swe sieci» (por. Mt 4, 21), lecz również swego ojca, który był z nimi (por. Mt 4, 22; Mk 1, 20).

Wszystko to pomaga nam zrozumieć sens kościelnego prawodawstwa na temat celibatu kapłańskiego. Kościół zawsze bowiem uważał i nadal uważa, że celibat mieści się w logice konsekracji kapłańskiej i związanej z nią całkowitej przynależności do Chrystusa, które zmierza do świadomej realizacji Jego nakazu życia duchowego i ewangelizacji⁷⁴.

6. ZAKOŃCZENIE. MODLITWA SŁOWAMI PSALMU 90

„Nasyć nas o świecie swoją łaską,
abyśmy przez wszystkie dni nasze mogli się radować i cieszyć.
Dobroć Pana Boga naszego niech będzie nad nami!
wspieraj pracę rąk naszych, dzieło rąk naszych wspieraj”.

Praca ludzka staje się daremną, mało owocną, wielokrotnie bezsensowną, jeśli nie ma odniesienia do Boga.

Modlitwa Psalmu 90. wyraża naszą głęboką wiarę i wdzięczność za doczesne życie i zbawienie, dokonane przez Zbawiciela Jezusa Chrystusa.

74 Jan Paweł II, *Homilie na niedziele i święta...*, dz. cyt., s. 546–547.

XXIV NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

*Czytania: Wj 32, 7-11. 13-14; Ps 51 (50), 3-4. 12-13.17 i 19; 1 Tm 1, 12-17;
2 Kor 5, 19; Łk 15, 1-32.*

1. WPROWADZENIE

„W Chrystusie Bóg pojednał świat ze sobą, nam zaś przekazał słowo jednania”
(2 Kor 5, 19b).

Temat dzisiejszych rozważań odnosi się do relacji Bóg – człowiek, a szczególnie do wielkiego daru, jakim Bóg obdarza każdego z nas. Jest to miłosierdzie Boże. Jest ono wielkim dobrem, które należy do natury Boga. Jest jednak warunek uruchamiania tego Miłosierdzia. Człowiek musi mieć wiarę i zaufanie. Wiarę w Boga Jedyne i zaufanie do Dobrego Boga, który przebacza. Musi też być postawa człowieka, pełna pokory i chęci naprawy drogi swojego życia. Z jednej strony staje grzesznik, a z drugiej miłosierny Bóg, następuje dialog – rozmowa duchowa, w której zło jest wyeliminowane przez miłosierdzie Boże i mocne postanowienie poprawy ze strony człowieka.

„W Chrystusie Bóg pojednał świat ze sobą” (2 Kor 5, 19a). Tym, który jedna świat, czyli ludzi, jest Jezus Chrystus, Syn Boży. Przyszedł i nieustannie przychodzi do człowieka zabląkanego moralnie i podaje Ewangelię – Słowo Boże, pełne miłości i pełne poszukiwań zagonionego przez zło świata.

2. „WIDZĘ, ŻE LUD TEN JEST LUDEM O TWARDYM KARKU. ZOSTAW MNIE PRZETO W SPOKOJU, ABY ROZPALIŁ SIĘ GNIEW MÓJ NA NICH” (WJ 32, 9-10A)

Historia narodu wybranego, przez który Bóg pragnie przekazywać swoją miłość do człowieka, poucza o prawdzie życia ludzkiego, a szczególnie o prawdzie zła,

które przyjmuje postać grzechu w relacji Bóg – człowiek. Mojżesz, przywódca i jednocześnie wybawiciel ludu wybranego, który znalazł się w niewoli egipskiej, a potem wędrował do Ziemi Obiecanej, modli się w imię wszystkich i pragnie powstrzymać sprawiedliwość Bożą.

Ta historia, można powiedzieć, powtarza się w każdym z nas. Od Boga otrzymaliśmy wszystko: życie, zdrowie, warunki materialne, miłość małżeńską i rodzinną. Pełni tych dóbr, nie potrafimy zachowywać woli Bożej zawartej w Ewangelii, zawartej w przykazaniach Bożych. Aby ich nie wypełniać, człowiek jest w stanie wytwarzać sobie własnych bogów, własnych twórców świata, życia i dobrobytu materialnego. W miejsce Boga człowiek stawia siebie samego i sam czyni się Bogiem. Więcej, człowiek jest w stanie tworzyć fałszywe ideologie, stara się zagłuszać poprawne sumienia w innych, potrafi tłumaczyć jednoznaczne zło wieloma argumentami, nawet podpierając się tzw. osiągnięciami naukowymi.

Zatem historia narodu wybranego powtarza się w każdym narodzie ziemskim i może powtórzyć się w każdym z nas. Człowiek może zaakceptować zło, może tworzyć teorię zła, aby uchylać się od przykazań Bożych, a szczególnie od pierwszego przykazania.

Ustanowienie największego przykazania występuje w relacji Ewangelii synoptycznych. W 22. rozdziale Ewangelii Mateusza Jezus został zapytany przez faryzeuszów, które przykazanie w Prawie jest największe?

Odpowiedział: „Będziesz miłował Pana Boga swego całym swoim sercem, całą swoją duszą i całym swoim umysłem. To jest największe i pierwsze przykazanie. Drugie podobne jest do niego: Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego. Na tych dwóch przykazaniach opiera się całe Prawo i Prorocy” (Mt 22, 37-40).

3. „CHRYSTUS JEZUS PRZYSZEDŁ NA ŚWIAT ZBAWIĆ GRZESZNIKÓW” (1 TM 1, 15B)

Przykład św. Pawła, prześladowcy wiary chrześcijańskiej, a następnie gorliwego apostoła dodaje nam otuchy, że Bóg jest w stanie wybaczyć nam grzechy, a nawet więcej, potrafi ze zła mieszkającego w nas samych, wyprowadzić wielkie

dobro. Apostoł był pod wielkim urokiem miłosierdzia Bożego, otrzymanego przez Zbawcę, przez Chrystusa.

Sam apostoł stwierdza: „Dostałem jednak miłosierdzia, ponieważ działałem z nieświadomości, w niewierze” (1 Tm 1, 13b).

Z jednej strony działało miłosierdzie, a z drugiej nieświadomość i brak wiary. Przy nawróceniu sw. Pawła zadziałała pełna świadomość wtedy, kiedy usłyszał pod Damaszkiem głos samego Chrystusa: „Gdy zbliżał się już w swojej podróży do Damaszku, olśniła go nagle światłość z nieba. A gdy upadł na ziemię, usłyszał głos, który mówił: «Szawle, Szawle, dlaczego Mnie prześladujesz?» «Kto jesteś, Panie?» – powiedział. A On: «Ja jestem Jezus, którego ty prześladujesz. Wstań i wejdź do miasta, tam ci powiedzą, co masz czynić»” (Dz 9, 3-6).

Dla Boga, dla Chrystusa, nie jest obojętne, co my robimy i jaką ścieżkę obraliśmy w życiu: wiary albo niewiary. Grzechem obrażamy Boga, a największym grzechem jest niewiara, za nią jest tylko otchłań zła, bez szczęścia doczesnego i wiecznego.

4. PRZESŁANIE EWANGELICZNE: „TRZEBA SIĘ WESELIĆ I CIESZYĆ Z TEGO, ŻE TEN BRAT TWÓJ BYŁ UMARŁY, A ZNÓW OŻYŁ; ZAGINĄŁ, A ODNALAZŁ SIĘ”

Przesłanie dzisiejszej Ewangelii ukazuje nieograniczoną dobroć Boga: „Trzeba się weselić i cieszyć z tego, że ten brat twój był umarły, a znów ożył; zaginął, a odnalazł się” (Łk 15, 32). To przesłanie mamy sobie wziąć do serca. Radość Boga i całego nieba jest wielka, jeśli my się nawracamy, porzucamy zło i grzech, zwracamy się do Boga, jako Ojca, Jemu duchowo mówimy całą prawdę, i otrzymujemy wspaniałą nagrodę. Tak jak marnotrawny syn.

Przesłanie ewangeliczne dotyczy także tych, którzy nic złego nie czynią, nie grzeszą, wierzą w Boga i w zbawienie przychodzące od Chrystusa. Sprawiedliwi także powinni się radować z nawrócenia bliźnich, więcej, powinni się za nich modlić. Modlitwa za braci, przebaczenie bliźnim jest drogą zbawienia, siebie i innych.

5. Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II

„Miłosierny Ojciec, który przygarnia utraconego syna, jest pełnym obrazem Boga objawionego przez Chrystusa. Jest On przede wszystkim i nade wszystko Ojcem. Jest Bogiem Ojcem, który otwiera swe błogosławiące i miłosierne ramiona, zawsze oczekuje, nie przymusza nigdy do niczego żadnego ze swych synów. Jego ręce podtrzymują, obejmują, umacniają, a jednocześnie dodają otuchy, pocieszają, tulą. Są jednocześnie rękami ojcowskimi i matczynymi.

Miłosierny ojciec z przypowieści posiada wszystkie cechy ojca i matki, nie będąc jednak do nich ograniczony. Gdy obejmuje syna, postępuje jak matka tuląca dziecko i otaczająca je swym ciepłem. W świetle tego objawienia oblicza i serca Boga Ojca możemy zrozumieć słowa Jezusa szokujące ludzką logikę: «w niebie większa będzie radość z jednego grzesznika, który się nawraca, niż z dziewięćdziesięciu dziewięciu sprawiedliwych, którzy nie potrzebują nawrócenia» (Łk 15, 7). A także: «radość powstaje u aniołów Bożych z jednego grzesznika, który się nawraca» (Łk 15, 10)⁷⁵.

6. ZAKOŃCZENIE. MODLITWA SŁOWAMI PSALMU 51

„Stwórz, o Boże, we mnie serce czyste
i odnow we mnie moc ducha.
Nie odrzucaj mnie od swego oblicza
i nie odbieraj mi świętego ducha swego”.

75 Jan Paweł II, *Homilie na niedziele i święta...*, dz. cyt., s. 556–557.

XXV NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

Czytania: Am 8, 4-7; Ps 113 (112), 1-2. 4-8; 1 Tm 2, 1-8; 2 Kor 8, 9; Łk 16, 1-13.

1. WPROWADZENIE

„Jezus Chrystus, będąc bogaty, dla was stał się ubogim, aby was swoim ubóstwem ubogacić” (2 Kor 8, 9).

Znamy sprawę Jezusa z Nazaretu. Jego bogactwo polega na miłości do człowieka, tak wielkiej, że zdecydował się, jako Syn Boży, na ofiarę prześladowania, a była to ofiara krzyżowa.

Zastanawiamy się dzisiaj, na czym polega bogactwo Chrystusa i jak możemy z tego bogactwa korzystać.

Pierwsza korzyść to poznanie prawdy o świecie, o życiu i o nas samych. Druga korzyść to odkrywanie, jak praktycznie mamy postępować. I korzyść ostateczna, jak mamy się zbawić dzięki Ewangelii.

Na tym polega wielka mądrość i miłość Boga do człowieka, kiedy wskazuje człowiekowi konkretne zobowiązania. Pierwszymi i podstawowymi zobowiązaniami są przykazania Boże, następnie przykazania kościelne, modlitwa „Ojcze nasz”, następnie uczynki miłosierdzia; te co do ciała i te co do duszy.

2. WYPEŁNIANIE UCZYNKÓW MIŁOSIERDZIA W ROKU MIŁOSIERDZIA

Uczynki miłosierdzia względem duszy:

1. Grzeszących upominać.
2. Nieumiejętnych pouczać.
3. Wątpiącym dobrze radzić.
4. Strapionych pocieszać.

5. Krzywdy cierpliwie znosić.
6. Urazy chętnie darować.
7. Modlić się za żywych i umarłych.

Uczynki miłosierdzia względem ciała:

1. Głodnych nakarmić.
2. Spragnionych napoić.
3. Nagich przyodziać.
4. Podróżnych w domu przyjąć.
5. Więźniów pocieszać.
6. Chorych nawiedzać.
7. Umarłych pogrzebać.

3. INTERPRETACJA CZYTANÍ

Nauczanie proroka Amosa

„Słuchajcie tego wy, którzy gnębicie ubogiego i bezrolnego pozostawiacie bez pracy. [...] Przysiągł Pan na dumę Jakuba: Nie zapomnę nigdy wszystkich ich uczynków” (Am 8, 4. 7).

Nauczanie św. Pawła

„Abyśmy mogli prowadzić życie ciche i spokojne z całą pobożnością i godnością. Jest to bowiem rzecz dobra i miła w oczach Zbawiciela naszego, Boga, który pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy” (1 Tm 2, 2-4).

Nauczanie Chrystusa

Rozumowanie ludzkie o sprawiedliwości czysto materialnej można przenieść na życie duchowe. Tam też występuje sprawiedliwość. „Jak Kuba Bogu, tak Bóg Kubie”.

„Jeśli więc w zarządzie niegodziwą mamoną nie okazaliście się wierni, prawdziwe dobro kto wam powierzy?” (Łk 16, 11).

Jesteśmy stworzeniami materialnymi i duchowymi. Ta prawda ma u nas dominować. Człowiek ma duszę, która pragnie Boga, bo do Niego należy. „Nie możecie służyć Bogu i mamonie” (Łk 16, 13b).

4. Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II

„Życie Jezusa odpowiadało logice zbawczego zamysłu Ojca, «który pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania» (1 Tm 2, 4). Jezus był wiernym świadkiem tej woli Bożej, «wy dając siebie samego na okup za wszystkich» (por. 1 Tm 2, 6). Z miłości poświęcił bez reszty samego siebie, a przez to wyjednał nam przyjaźń z Ojcem, którą utraciliśmy przez grzech. Tę «logikę miłości» zaleca także nam, prosząc, byśmy stosowali ją przede wszystkim poprzez wielkoduszną pomoc potrzebującym. Ta logika może połączyć chrześcijan i muzułmanów, skłaniając ich do budowania razem «cywilizacji miłości». Ta logika jest ponad wszelkim wyrachowaniem tego świata i pozwala nam zjednywać sobie prawdziwych przyjaciół, którzy przyjmują nas w «wiecznych przybytkach» (por. Łk 16, 9), w «ojczyźnie» niebieskiej.

Wierność w licznych codziennych małych zobowiązaniach uzdolni nas do tego, że również swoje wielkie osobiste zadanie życiowe wypełnimy z takim samym oddaniem i niezawodnością jako świadomi odpowiedzialności i mocni w wierze chrześcijanie, zgodnie z wolą Bożą, ponieważ – jak zapewnia nas Chrystus – «Kto w drobnej rzeczy jest wierny, ten i w wielkiej będzie wierny» (Łk 16, 10)⁷⁶.

5. ZAKOŃCZENIE. MODLITWA SŁOWAMI PSALMU 113

„Pan jest wywyższony nad wszystkie ludy,
ponad niebiosą sięga Jego chwała.
Kto jest jak nasz Pan Bóg,
co ma siedzibę w górze,
i w dół spogląda na niebo i na ziemię”.

76 Jan Paweł II, *Homilie na niedziele i święta...*, dz. cyt., s. 563.

XXVI NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

Czytania: Am 6, 1a 4-7; Ps 146 (145), 6c-7. 8-9a. 9b-10; 1 Tm 6, 11-16; 2 Kor 8, 9; Łk 16, 19-31.

1. WPROWADZENIE

„Znacie przecież łaskę Pana naszego Jezusa Chrystusa, który będąc bogaty, dla was stał się ubogim, aby was ubóstwem swoim ubogacić” (2 Kor 8, 9).

Nasze zgromadzenie wokół Słowa Bożego i ołtarza Eucharystii jest wyrazem wiary wobec wielkiego dzieła zbawienia, jakiego dokonał Jezus Chrystus, Syn Boży. Wiarą naszą dotykamy wielkiej tajemnicy wielkości, dobroci i miłości Boga do człowieka.

Każdy człowiek, każdy z nas szuka w swoim życiu racji swojego istnienia, pragnie odpowiedzieć na tajemnicę naszego świadomego życia. Nasza świadomość, przekonanie o naszej egzystencji, domaga się wytłumaczenia, skąd przychodzimy i dokąd zmierzamy.

Wiemy, że życie otrzymujemy od rodziców, a oni skąd pochodzą? Z pokolenia na pokolenie rodzimy się i umieramy? Co zatem znaczy śmierć dla każdego z nas? Z naszą tak wielką wiedzą, z naszą świadomością i rozumnością, mamy zapadać się w niepamięć?

Dzisiejsza Liturgia Słowa stara się nam udzielać adekwatnych odpowiedzi.

2. TO MÓWI PAN WSZECHMOGĄCY: „BIADA BEZTROSKIM NA SYJONIE I DUFNYM NA GÓRZE SAMARII” (AM 6, 1)

Tak przemawia do nas dzisiaj prorok Amos:⁷⁷ „Biada beztroskim na Syjonie i dufnym na górze Samarii” (Am 6, 1). Słowa te są poprzedzone obrazem dobrostanu człowieka żyjącego tylko doczesnością, dbającego tylko o doczesny dobrobyt. Z doświadczenia wiemy, że nasze zadowolenie z życia szybko przemija. Kłopoty dnia codziennego nieustannie się przed nami piętrzą. „Czyż nie do bojowania podobny byt człowieka” podpowiada Księga Hioba (Hi 7, 1). Nieustannie odprowadzamy naszych bliskich na miejsca wiecznego „spoczynku”. To utarty slogan. To żaden odpoczynek, to nieustanny rozkład, aż do prochu ziemi, naszych ciał, kiedyś tak pięknych, mądrych, energicznych, kochanych i budzących zachwyt. Pamiętamy słowa wypowiedziane podczas liturgii Środy Popielcowej: „Pamiętaj człowiecze, że prochem jesteś i w proch się obrócisz”.

Buntuje się nasz duch, nasz rozum, nasze życie i stawia pytanie: Dlaczego? Naszym Syjonem jest doczesne życie, a naszą Samarią, bolesne doświadczenie życia i śmierci. A zmartwieniem domu Józefa jest nasza wiara: „[...] a nic się nie martwią upadkiem domu Józefa” (Am 6, 6b) – tak możemy zinterpretować zeświecczenie współczesnego świata zachwyconego tylko rzeczywistością materialną.

Jest także inny tekst ze Środy Popielcowej, tekst wyjęty z Księgi Joela: „Nawróćcie się do Pana Boga waszego! On bowiem jest łaskawy, miłosierny” (Jl 2, 13). Jest także tekst: „Nawracajcie się i głosście Ewangelię” (Mk 16, 15) – wzywający do innej, wiecznej perspektywy życia doczesnego i wiecznego.

77 Amos – autor księgi Starego Testamentu, Księgi Amosa. Był, według źródeł, jednym z dwunastu tzw. proroków mniejszych.

3. NAUCZANIE ŚW. PAWŁA W LIŚCIE DO TYMOTEUSZA⁷⁸

Program życia duchowego jest jasno określony: „Ty natomiast, o człowiecze Boży, uciekaj od tego rodzaju rzeczy, podążaj za sprawiedliwością, pobożnością, wiarą, miłością, wytrwałością, łagodnością! Walcz w dobrych zawodach o wiarę, zdobądź życie wieczne” (1 Tm 6, 11-12a).

Sprawiedliwość, pobożność, wiara, miłość, wytrwałość, łagodność są cechami charakteru człowieka wierzącego. Człowieka, który ma zaufanie do Chrystusa i Jego dzieła zbawienia duszy i ciała ludzkiego:

- sprawiedliwość to oddanie każdemu, co komu się należy;
- pobożność to oddawanie Bogu czci i zachowanie przykazań Bożych;
- wiara to zaufanie Bogu, co do doczesności i co do wieczności, a także: „ażebyś zachował przykazanie nieskalane, bez zarzutu aż do objawienia się naszego Pana, Jezusa Chrystusa” (1 Tm 6, 14);
- miłość to stawianie dobra Bożego i innych ludzi nad nasz własny egoizm;
- wytrwałość to czynienie dobra za wszelką cenę;
- łagodność to mądrość oczekiwania na poprawę własną i innych.

Żadna z tych wymienionych duchowych wartości nie jest łatwa do zachowania, do praktykowania. Po to Bóg nam daje doczesne życie, abyśmy się tego nauczyli, a także nauczali naszych braci w wierze.

4. ZATWARDZIAŁOŚĆ SERCA LUDZKIEGO

Dzisiejsza Ewangelia niesie nam ostrzegające przesłanie: „Jeśli Mojżesza i Proroków nie słuchają, to choćby kto z umarłych powstał, nie uwierzą” (Łk 16, 31). Taka historia już się zdarzyła, Chrystus zmartwychwstał. Znamy całą historię zbawienia, mamy Ewangelie spisane przez świadków, mamy całą Biblię, która mówi o historii zbawienia. Jesteśmy już w XXI wieku, dokonaliśmy wielu odkryć historycznych, archeologicznych, filozoficznych i teologicznych. Mamy obszerne nauczanie Kościoła, mamy przykłady życia i działania wielu świętych

78 Tymoteusz Apostoł – był wiernym uczniem św. Pawła i jako uczeń został przez niego mianowany na pierwszego biskupa Efezu. Tymoteusz jest świętym Kościoła katolickiego i prawosławnego.

męczenników i wyznawców. Wreszcie, mamy doświadczenia z naszego życia duchowego, które nieustannie działa przez nasze sumienia i domaga się racji swojej działalności!

Opowiadanie o Chrystusie w dzisiejszej Ewangelii jest wymowne i jednoznaczne. Już teraz możemy, dzięki naszemu sumieniu, umieścić się duchowo albo na łonie Abrahama, czyli w niebie, blisko Boga, albo w potępieniu naszych czynów i zła, które nam towarzyszy.

5. Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II

„Ewangeliczne ubóstwo wiąże się zawsze z wielką miłością do najuboższych tego świata. W trzecim roku przygotowania do Wielkiego Jubileuszu należy ponownie odkryć Boga jako troskliwego Ojca, który pochyla się nad ludzkim cierpieniem, aby uwolnić od niego tych, którzy są nim dotknięci. Również nasza miłość musi znaleźć wyraz w dzieleniu się dobrami i w promocji człowieka, pojętej jako troska o integralny wzrost wszystkich ludzi. Ewangeliczny radykalizm skłonił wielu uczniów Chrystusa w ciągu wieków do tak usilnego poszukiwania ubóstwa, że sprzedawali swoje dobra i rozdawali je jako jałmużnę. Ubóstwo jest tu cnotą, która nie tylko poprawia los ubogiego, ale staje się duchową drogą, dzięki której człowiek może zdobyć prawdziwe bogactwo, czyli niewyczerpany skarb w niebie (por. Łk 12, 32-34)”⁷⁹.

6. ZAKOŃCZENIE. MODLITWA SŁOWAMI PSALMU 146

„Bóg wiary dochowuje na wieki,
uciśnionym wymierza sprawiedliwość,
chlebem karmi głodnych,
wypuszcza na wolność uwięzionych.
Pan przywraca wzrok ociemniałym,
Pan dźwiga ponizonych.
Pan kocha sprawiedliwych”.

79 Jan Paweł II, *Komentarz do Ewangelii*, dz. cyt., s. 494.

XXVII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

*Czytania: Ha 1, 2-3; 2, 2-4; Ps 95 (94), 1-2. 6-9; 2 Tm 1, 6-8. 13-14; 1 P 1, 25;
Łk 17, 5-10.*

1. WPROWADZENIE

„Słowo Pana trwa na wieki, to słowo ogłoszono wam jako Dobrą Nowinę” (1 P 1, 25).

Rozumiemy i powtarzamy tę prawdę, że to Jezus Chrystus jest Słowem Bożym. Głosił Słowo, czyli prawdę o stworzeniu i zbawieniu świata, i człowieka. Działał i działa jako Syn Boży – wcielony przez przyjęcie natury ludzkiej. Działo się to i dzieje tylko z jednego powodu. Tym powodem jest Miłość Boga do nas. Bóg tak umiłował świat, że Syna swojego Jednorodzonego dał, aby świat został zbawiony.

Słowo Boże trwa na wieki. Nigdy nie ulegnie zniszczeniu, chociaż na świecie i w każdej duszy człowieka dokonują się wielkie przemiany, dramaty zwane życiem. Życie bowiem jest dramatem.

Słowo Boże Chrystus jest najlepszą Dobrą Nowiną. Jest wiadomością kierowaną do człowieka rozumnego, aby odkrył tę największą prawdę i w niej, w tej prawdzie, zechciał zanurzyć swoje życie.

2. PRZESŁANIE PROROKA HABAKUKA

Tak jak prorok Habakuk⁸⁰, tak i my obawiamy się o losy świata oraz własny los. Im człowiek jest starszy i ma więcej doświadczenia z życia, tym więcej analizuje i martwi się o los świata i ludzkości.

80 Habakuk – żył na przełomie wieku VII i VI p.n.e. Habakuk jest zaliczany do grona tzw. proroków mniejszych Starego Testamentu. Uważa się go za autora jednej z ksiąg Starego Testamentu – Księgi Habakuka.

Prorok zauważał: „Czemu każesz mi patrzeć na nieprawość i na zło spoglądasz bezczynnie? Oto ucisk i przemoc przede mną, powstają spory, wybuchają waśnie” (Ha 1, 3). To był odruch serca wrażliwego i jednocześnie obawa o innych.

Podobnie i my zwracamy się do Boga, i pytamy, co z nami będzie. Żyjemy już w innym świecie, przemienionym i zbawionym przez Chrystusa, ale ta przemiana winna się dokonywać nieustannie w sercach każdego człowieka.

3. PRZESŁANIE ŚW. PAWŁA KIEROWANE DO TYMOTEUSZA

Jest to przykład troski o bliźniego, o jego życie duchowe, o jego powołanie i rodzaj pracy pełnej trudu w głoszeniu Chrystusa Zmartwychwstałego.

„Abyś rozpałił na nowo charyzmat Boży” (2 Tm 1, 6b).

Charyzmat Boży to nasza wiara, całkowite zaufanie, że Bóg jest z nami.

„Albowiem nie dał nam Bóg ducha bojaźni, ale mocy i miłości, i trzeźwego myślenia” (2 Tm 1, 7).

Duch bojaźni nie powinien panować nad nami. My należymy do Chrystusa zbawiającego, miłosiernego, głoszącego Dobrą Nowinę. Każdy z nas jest już zbawiony mocą Bożą i drogocenną krwią Chrystusa.

„Nie wstydz się zatem świadectwa Pana naszego ani mnie” (2 Tm 1, 8a).

Wiara wymaga odwagi, szczególnie w naszych czasach, kiedy panują filozofie neomodernistyczne, głoszące bezgraniczną wolność człowieka. Człowiek mieni się być bogiem, a następnie sam chce ustanawiać wszelkie prawa życia. Uważa, że jest wszechmogący, że potrafi rozwiązać wszelkie problemy, a to jest wielkim kłamstwem.

4. PROBLEM POMNAŻANIA WIARY REKLAMOWANY PRZEZ APOSTOŁÓW

Dziwi nas problem wiary apostołów, przecież patrzyli na tyle znaków, cudów, nadzwyczajnych interwencji Chrystusa. A jednak wątpili, nie potrafili zrozumieć ani tajemnicy zbawienia, ani roli Chrystusa, ani również Jego planu zbawienia przez mękę i śmierć Chrystusa.

Dziwią też nas i nasze reakcje, także tracimy wiarę lub widzimy jak inni tracą największy skarb wiary. Dlaczego?

Jaki jest na to sposób? Chrystus odpowiedział apostołom i odpowiada i nam:

„Tak mówcie i wy, gdy uczynicie wszystko, co wam polecono: «Słudzy nieużyteczni jesteście; wykonaliśmy to, co powinniśmy wykonać»” (Łk 17, 10).

Trzeba spełniać wszystkie swoje obowiązki, zadania i wypełniać własne powołania, z przeświadczeniem, że Bóg jest z nami.

5. Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II

„W dzisiejszej Ewangelii apostołowie proszą Jezusa: «Przymnóż nam wiary!» (Łk 17, 5). O to musimy nieustannie się modlić. Wiara jest zawsze trudna, bo każe nam wychodzić poza nas samych. Prowadzi nas prosto do Boga. Wiara ukazuje nam także określoną wizję celu naszego życia i pobudza nas do działania. Ewangelia Jezusa Chrystusa nie zależy od prywatnych opinii, nie jest nieosiągalnym duchowym ideałem ani zwykłym programem indywidualnego rozwoju. Ewangelia jest mocą, która może przemienić świat! Ewangelia to nie abstrakcja: to żywa Osoba Jezusa Chrystusa, Słowa Bożego, odblasku chwały Ojca (por. Hbr 1, 2), wcielnego Syna, który objawia najgłębszy sens naszego człowieczeństwa i wzniosłe przeznaczenie, do którego powołana jest cała ludzka rodzina. Chrystus przykazał nam, abyśmy pozwalali światłu Ewangelii przenikać całą naszą służbę społeczeństwu. Czyż moglibyśmy wyznawać wiarę w słowo Boże i jednocześnie nie dopuszczać, aby to ono nas inspirowało i kierowało naszym myśleniem i działaniem, by kształtowało nasze decyzje i ukazywało nam nasze obowiązki wobec bliźnich?»⁸¹.

6. ZAKOŃCZENIE. MODLITWA SŁOWAMI PSALMU 95

„Przyjdźcie, uwielbiamy Go padając na twarze,
zegnijmy kolana przed Panem, który nas stworzył.
Albowiem On jest naszym Bogiem,
a my ludem Jego pastwiska i owcami w Jego rękę”.

81 Jan Paweł II, *Homilie na niedziele i święta...*, dz. cyt., s. 578.

XXVIII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

Czytania: 2 Krl 5, 14-17; Ps 98 (97), 1-4; 2 Tm 2, 8-13; 1 Tes 5, 18; Łk 17, 11-19.

1. WPROWADZENIE

„Za wszystko dziękujcie Bogu, taka jest bowiem wola Boża względem was w Jezusie Chrystusie” (1 Tes 5, 18).

Oznaką głębokiej wiary jest wdzięczność Bogu. Wiara, jest bowiem darem, jest łaską, dzięki której Bóg mieszka w nas. Dziękowanie jest podstawą kultury, ktoś obdarowywany potrafi się zachować i podziękować.

W rachunkach sumienia zastanawiamy się nad tym, co Bóg nam daje? W czym przejawia się Jego łaska? Otrzymujemy życie, zdrowie, powołania do małżeństwa i rodziny lub do kapłaństwa i życia zakonnego. Otrzymujemy wiele talentów, zdolności, z których możemy korzystać my i nasi najbliżsi. Otrzymujemy i wypracowujemy z Bogiem podstawowe cnoty: wiarę, nadzieję i miłość. Ostatni papieże napisali na ten temat specjalne dokumenty. Franciszek: *Lumen fidei*; Benedykt XVI: *Deus Caritas est*; Jan Paweł II: *Dives in misericordia*. Mamy też podstawowe wartości: wolność, miłość, sprawiedliwość, pokój i solidarność. Na podstawie tych wartości możemy rozpoznawać i doświadczać innych pochodnych wartości.

Największą wartością jest nasze życie, a także życie naszych najbliższych bliźnich. Szczególnie uświadamiamy sobie wartość życia bliźnich wtedy, kiedy ich zabraknie.

2. „OTO PRZEKONAŁEM SIĘ, ŻE NA CAŁEJ ZIEMI NIE MA BOGA POZA IZRAELEM!” (POR. 2 KRL 5, 15)

„A teraz zechciej przyjąć dar wdzięczności od twego sługi!” (2 Krl 5, 15b). Tak stwierdził wdzięczny za uzdrowienie Syryjczyk, wódz Naaman.

Mąż Boży – prorok – nie chciał żadnej zapłaty, ponieważ wiedział, że to uzdrowienie nie nastąpiło z jego mocy, ale z mocy samego Boga.

3. WDZIĘCZNOŚĆ ZA DZIEŁO ZBAWCZE CHRYSTUSA

Święty Paweł pouczał swego ucznia Tymoteusza, o tej największej wartości, jaką było zmartwychwstanie Zbawiciela.

„Pamiętaj na Jezusa Chrystusa, potomka Dawida! On według Ewangelii mojej powstał z martwych” (2 Tm 2, 8). To nie była napisana Ewangelia św. Pawła, to była Ewangelia jego życia.

„Jeśli my odmawiamy wierności, On wiary dochowuje, bo nie może się zaprzeć siebie samego” (2 Tm 2, 13).

4. ZNACZENIE SAKRAMENTU POJEDNANIA Z BOGIEM I BRAĆMI

„Wstań, idź, twoja wiara cię uzdrowiła” (Łk 17, 19). Podstawowe warunki sakramentu pojednania:

1. Rachunek sumienia.
2. Żal za grzechy.
3. Mocne postanowienie poprawy.
4. Szczera spowiedź.
5. Zadośćuczynienie Panu Bogu i bliźniemu.

5. Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II

„Cuda i znaki, które Jezus czynił, aby potwierdzić swe mesjańskie posłannictwo oraz przyjście królestwa Bożego, łączą się ściśle z wezwaniem do wiary. To wezwanie zachodzi w podwójnym znaczeniu: wiara uprzedza cud, co więcej – jest

warunkiem jego spełniania, z kolei: wiara stanowi następstwo cudu, niejako rodzi się z niego w duszy tych, którzy cudu doznali albo też byli jego świadkami. Wiadomo, iż wiara jest odpowiedzią człowieka na słowo Bożego objawienia. Cud dokonuje się w ograniczonym związku z tym objawiającym się słowem Boga. Jest «znakiem» Jego obecności i Jego działania, znakiem, rzec można, szczególnie intensywnym. To wszystko wystarczająco tłumaczy ów szczególny związek pomiędzy cudami – znakami Chrystusa a wiarą, który tak wyraźnie rysuje się w Ewangeliach.

Wypada tu odwołać się do długiej serii faktów, w których to wezwanie do wiary ukazuje się jako nieodzowny warunek cudów Chrystusa w Ewangeliach. U początku tej serii należy wymienić Matkę Chrystusa w Kanie Galilejskiej, ale przedtem jeszcze – i nade wszystko – w momencie zwiastowania. To tam, można powiedzieć, znajduje się ów szczytowy punkt wiary, co zostanie potwierdzone w słowach Elżbiety przy nawiedzeniu: «Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła, że spełnią się słowa, powiedziane Ci od Pana» (Łk 1, 45). Tak, Maryja uwierzyła tak jak nikt inny, w tym przeświadczeniu, że dla «Boga [...] nie ma nic niemożliwego» (Łk 1, 37)⁸².

6. ZAKOŃCZENIE. MODLITWA SŁOWAMI PSALMU 98

„Ujrzały wszystkie krańce ziemi
zbawienie Boga naszego.
Wołaj z radości na cześć Pana, cała ziemia.
Cieszcie się, weselcie i grajcie”.

82 Jan Paweł II, *Homilie na niedziele i święta...*, dz. cyt., s. 585.

XXIX NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

Czytania: Wj 17, 8-13; Ps 121 (120), 1-2. 3-4. 5-6. 7-8; 2 Tm 3, 14-4, 2; Hbr 4, 12; Łk 18, 1-8.

1. WPROWADZENIE

„Żywe bowiem jest słowo Boże, skuteczne i ostrzejsze niż wszelki miecz obojętny, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne osądzić pragnienia i myśli serca” (Hbr 4, 12).

Słowo Boże, jak sama nazwa wskazuje, pochodzi od Boga. Chrystus nazywał siebie Słowem Bożym. Słowo Boże spisane zostało w Piśmie Świętym w Starym i Nowym Testamencie. Słowo Boże dociera do naszych sumień mocą i działaniem Ducha Świętego. Słowo Boże kształci nasze sumienia, pozwala odróżniać dobro od zła, wreszcie Słowo Boże zbawia nas, pozwala nam dosięgać do królestwa niebieskiego.

Dlatego przyjmujemy za prawdę, że Słowo Boże jest żywe, w sensie działania, w sensie aktualnych spraw, które nas dotyczą. Najważniejszą sprawą dla nas jest zrozumieć świat i własne życie, odszukać jego sens, a także odnaleźć racje naszych doświadczeń duchowych i materialnych. Słowo Boże pozwala także znaleźć motyw naszych działań. Dlaczego mamy czynić dobro, a unikać zła? Dlaczego mamy pomagać bliźniemu, który jest w potrzebie? Słowo Boże pozwala nam wychodzić z egoizmu, zakłamania, niewiary i wszelkiej obojętności moralnej.

Skuteczność Słowa Bożego opiera się na mocy Boga, zawiera się w mocy miłości Boga do człowieka. Czy wszyscy podlegają pod moc Słowa Bożego? Z doświadczenia wiemy, że nie zawsze człowiek odpowiada wiarą na miłość stwórczą Boga, niekiedy stwarza własne słowo, własne zdanie, które udowadnia, że są prawdą. Powstaje wtedy sprzeciw, kontra i zaprzeczenie Słowu Bożemu.

Można nazywać to buntem, kłamstwem lub propagandą świeckiego życia. Wobec takiego oporu i negacji Słowo Boże pozornie pozostaje mniej skuteczne, ale z biegiem czasu i doświadczeń, ponownie przebija się w sumieniach ludzkich, powraca do swej skuteczności i żywotności.

2. MOC BOŻA OKAZYWANA W HISTORII NARODU WYBRANEGO IZRAELA

Słowo Boga było rozpoznawane w historii narodu wybranego Izraela. Zaufanie do obecności, do istnienia Boga było podstawą życia politycznego, społecznego, a nawet militarnego Izraelitów. Wiara i historia złączyły się tak bardzo, że powstało państwo teokratyczne, trwające przez wieki i oparte właśnie na prawdzie o Bogu Jedynym.

W narodzie wybranym dokonywały się wielkie dzieła Boże. Naród ten doświadczany historycznie, budowany moralnie przez Proroków, przynosił wiarą prawdę o zbawieniu Bożym, przynosił prawdę o Mesjaszu, który miał dokonać wyzwolenia politycznego, moralnego i obdarzyć wierzących władzą wielką i nieustającą. Część narodu rozumiała przesłanie o Mesjaszu, jako Słowie Boga, które ma przyjść do tzw. *swoich*, i dokonać wiecznego wyróżnienia tych, którzy prawdziwie zaufali Bogu.

Księga Wyjścia opisuje walkę Izraelczyków z Amalekitami⁸³ Według Księgi Wyjścia (por. Wj 17, 8-13), gdy po wydostaniu się z Egiptu, Izraelici obozowali w Refidim, doszło do konfliktu z plemieniem Amalekitów. Wojskiem Izraeli-

83 Amalekici – koczownicze plemię semickie lub związek plemion opisywane w Biblii. Tradycja przyjmuje za jego protoplastę Amaleka, wnuka Ezawa. Lud zamieszkiwał północną część Półwyspu Synaj oraz Negeb na południu Kanaanu. Amalekici podstępnie zaatakowali Izraelitów podczas wędrówki z Egiptu do Ziemi Obiecanej, a przez następne kilkaset lat od czasu do czasu toczyli z nimi walki, aż do swej całkowitej zagłady lub rozproszenia i zmieszania się z innymi plemionami. W literaturze rabinicznej stanowią symbol narodów wrogich Żydom. [online:] <https://pl.wikipedia.org/wiki/Amalekici> [dostęp: 2.02.2021].

tów dowodził Jozue. Mojżesz w towarzystwie Aarona⁸⁴ i Chura⁸⁵ obserwował starcie z góry, trzymając wzniesione ręce. Izraelici mieli przewagę militarną, póki Mojżesz trzymał ręce w górze, a kiedy ze zmęczenia je opuszczał, zaczęli przegrywać. Był to znak opieki Bożej nad Izraelitami.

3. WYTRWAŁOŚĆ W WIERZE

O wytrwaniu w wierze pisze św. Paweł do swego ucznia Tymoteusza w Drugim Liście, zachęcając go do postępowania zgodnego z Pismem Świętym: „Od lat, bowiem niemowlęcych znasz Pisma święte, które mogą cię nauczyć mądrości wiodącej ku zbawieniu przez wiarę w Chrystusie Jezusie” (2 Tm 3, 14-15).

Tak w Kościele pierwotnym, jak i teraz, ciągle odwołujemy się do źródeł naszej wiary. Źródła te pozwalają czynić naszą wiarę autentyczną, popartą historią, sięgającą do całości Słowa Bożego, objawianego człowiekowi na przestrzeni dziejów.

Święty Paweł argumentuje: „Wszelkie Pismo od Boga jest natchnione [jest] i pożyteczne do nauczania, do przekonywania, do poprawiania, do kształcenia w sprawiedliwości – aby człowiek Boży był doskonały, przysposobiony do każdego dobrego czynu” (2 Tm 3, 16-17).

Natchnienie Słowa Bożego pochodzi od Boga i sięga do naszych sumień, a sumienia są kształtowane w formie nauczania, przekazywania, od świadka do świadka, od rodzica do dziecka, od Kościoła do wszystkich wyznawców nauczania Chrystusa. Nauczanie trwa, wiara trwa, zbawienie realizuje się nie-

84 Aaron – postać biblijna, założyciel i głowa warstwy kapłańskiej starożytnego Izraela. Lewita, pierwszy arcykapłan, reprezentujący przyznanie na wyłączność funkcji kapłańskich potomkom Lewiego. [online:] <https://encenc.pl/aaron/https://encenc.pl/aaron/> [dostęp: 2.02.2021].

85 Chur – postać biblijna z Księgi Wyjścia. Podczas bitwy z Amalekitami pod Refidim w trakcie wędrówki Izraelitów do Ziemi Obiecanej wszedł wraz z Mojżeszem i Aaronem na szczyt wzgórza. Razem z Aaronem podtrzymywał ręce Mojżesza (Wj 17,8-12). Ponownie wspomniany podczas pobytu Mojżesza na górze Synaj, kiedy to pod jego nieobecność sprawował wraz z Aaronem przywództwo nad Izraelitami (Wj 24,14). [online:] [https://pl.wikipedia.org/wiki/Chur_\(posta%C4%87_biblijna\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Chur_(posta%C4%87_biblijna)) [dostęp: 2.02.2021].

ustannie z pokolenia na pokolenie. Nie można zatrzymać tej nauki, nie można siłami ludzkimi zapomnieć, co Bóg przygotował tym, którzy Go miłują, bowiem: „Ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, ani serce człowieka nie zdołało pojąć, jak wielkie rzeczy Bóg przygotował tym, którzy Go miłują” (1 Kor 2, 9).

O wartościach nadprzyrodzonych wynikających z wiary nauczał św. Jan Paweł II. Papież mówił też o godności człowieka, o jego ważności i niepowtarzalności, jako dziecka Bożego.

4. PRZYPowieść o tym, że zawsze powinniśmy się modlić

Przypowieść o tym, że zawsze powinniśmy się modlić, umacnia naszą wiarę w moc Boga, w Jego miłosierdzie i Jego niezmierzoną miłość do nas. Częścią wiary jest nasze zaufanie do Boga i jednocześnie Zbawiciela Jezusa Chrystusa oraz Ducha Świętego. Jesteśmy świątyniami Trójcy Przenajświętszej, dziećmi Bożymi, mamy stały dostęp do Boga (por. Ef 3, 12). Nasz Pan i Zbawiciel nigdy nie jest zmęczony naszymi modlitwami, błaganiami i prośbami. Przecież On sam nas zachęca: „Proście, a będzie wam dane” (Mt 7, 7a).

5. Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II

„Przed obliczem Pańskim przewija się długi szereg złych ludzi – nieprawy, złoczyńca, kłamca, podstępny, żądny krwi. On jest Bogiem świętym i sprawiedliwym, opowiada się po stronie tego, kto idzie drogą prawdy i miłości, przeciwstawiając się temu, kto wybiera *drogi prowadzące ku cieniom [Szelou]* (por. Prz 2, 18). Tak więc wierny nie czuje się samotny i zdany na samego siebie, kiedy wchodząc między ludzi i w gąszcz codziennych spraw musi stawiać czoło światu”⁸⁶.

86 Jan Paweł II, *Komentarz do Ewangelii*, dz. cyt., s. 499.

6. ZAKOŃCZENIE. MODLITWA SŁOWAMI PSALMU 121

„Pan cię uchroni od zła wszelkiego,
ochroni twoją duszę.

Pan będzie czuwał nad twoim wyjściem i powrotem,
teraz i po wszystkie czasy”.

XXX NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

*Czytania: Syr 35, 12-14. 16-18; Ps 34 (33), 2-3. 17-18. 19 i 23; 2 Tm 4, 6-9. 16-18;
2 Kor 5, 19; Łk 18, 9-14.*

1. WPROWADZENIE

„W Chrystusie Bóg pojednał świat z sobą, nam zaś przekazał słowo jednania”
(2 Kor 5, 19).

Dzisiaj wspominamy i obchodzimy uroczyste rocznicę poświęcenia kościoła własnego, miejscowego kościoła, miejsca kultu Boga, miejsca spotkań eucharystycznych, miejsca przyjmowania sakramentów świętych oraz, co najważniejsze, miejsca modlitwy. To miejsce specjalnej, bo liturgicznej rozmowy z Bogiem.

W aklamacji słyszymy, że „w Chrystusie Bóg pojednał świat ze sobą” (2 Kor 5, 19). Nasza wiara odnosi się do Syna Bożego, Drugiej Osoby Trójcy Przenajświętszej. To Chrystus dokonał zbawienia świata, to Chrystus dokonał zbawienia każdego z nas, ale we wspólnocie. Zbawienie obejmuje wszystkich ludzi. Ofiara Chrystusa była tak wielka, wspaniała, jedyna w swoim rodzaju, bo pochodziła od Boga. Dzieła Boże zawsze są aktualne, nie mają czynnika czasu, są wieczne, a w Bożej wszechmocy i w Bożej wieczności mieści się i ciągle aktualizuje ta nadzwyczajna ofiara, w celu pojednania każdego człowieka z Bogiem.

Ponadto dzisiejsza aklamacja przekazuje nam prawdę i obowiązek naśladowania Chrystusa. To my wyznawcy Boga Jedynego oraz Syna Bożego Jezusa Chrystusa mamy postępować zgodnie ze wskazaniem do miłości bliźniego, do „jednania” wszystkich ze wszystkimi, albowiem nie godzi się wyznawcom i dziedzicom zbawienia Chrystusowego, opartego na miłości, czynić inaczej.

2. „PAN JEST SĘDZIĄ” (PS 7, 9)

Pierwsze czytanie z Księgi Mądrości przypomina, że „Pan jest sędzią” (Ps 7, 9), posiada Boską zdolność czytania w naszych myślach, zamiarach i działaniach. Jest z nami, jako dobry Ojciec, który czuwa nad rodziną ludzką, często zwaśnioną, zagubioną w ideologiach, nierozważnych pomysłach, amoralnym działaniu. Musi zatem rozsądzać, a rozsądzając wskazywać właściwą drogę życia. Pomimo że dokonało się już zbawienie świata, zbawienie wszystkich ludzi, to nadal trwa nieustanna walka dobra ze złem. Zły duch został pokonany, ale niezniszczony całkowicie. W każdym zakątku świata, w każdym narodzie, w każdej rodzinie i w każdym sercu indywidualnego człowieka trwa nieustanny osąd, co dobre, i co złego zostało dokonane?

Sprawiedliwość Boża jest wszystko wiedząca, ma doskonały, bo Boski, osąd intencji, warunków zewnętrznych, osąd poświęcenia i cierpienia, jakie złożyły się na czyny ludzkie. Księga Mądrości podpowiada, kto najłagodniej będzie sądzony: „Nie zlekceważy błagania sieroty i wdowy, kiedy się skarży. Kto służy Bogu, z upodobaniem będzie przyjęty, a błaganie jego dosięgnie obłoków” (Syr 35, 14. 16).

Liczą się zatem nasze cierpienia, ból osamotnienia w życiu, słabość we wprowadzaniu dobra, ale także ważne są nasze modlitwy. Należy ustawicznie z Bogiem rozmawiać, nawet skarżyć się Mu, z krzywd doznanych, tak zawnionych, jak i niezawnionych.

Mamy też służyć Bogu z upodobaniem, to znaczy okazywać, że Go kochamy oraz wypełniamy z miłością i oddaniem Jego wolę.

Modlitwy, jakie zanosimy do Boga, nie są daremne, chociaż nam się wydaje, że nie przynoszą natychmiastowego skutku. Bóg jest cierpliwy i sprawiedliwy, odda każdemu, co mu się należy, tutaj na tej ziemi, albo w wieczności, bo przecież nasza dusza wraz z naszą świadomością nigdy nie ginie.

3. „W DOBRYCH ZAWODACH WYSTĄPIŁEM, BIEG UKOŃCZYŁEM, WIARY USTRZEGLĘM” (2 TM 4, 7)

„W dobrych zawodach wystąpiłem, bieg ukończyłem, wiary ustrzegłem” (2 Tm 4, 7) – tak stwierdzał i tak oceniał św. Paweł własne życie, tuż przed

śmiercią. Został niesłusznie oskarżony, dotarł aż do władzy cesarskiej, uznano go za buntownika i wichrzyciela wśród ludności żydowskiej. Jednak on nie rozpacza, nie załamuje się. Własne życie porównuje do zawodów sportowych, do wyścigu, ale nie do wyznaczonej mety zaznaczonej na bieżni. Tą metą jest Bóg, tą metą jest zbawienie, tą metą jest nagroda życia wiecznego w Bogu i z Bogiem.

Święty Paweł miał świadomość dokonanego dzieła, powiedział: „żeby się przeze mnie dopełniło głoszenie [Ewangelii] i żeby wszystkie narody [je] posłyszały” (2 Tm 4, 17).

Taki obowiązek, a nawet nakaz dotyczy wszystkich chrześcijan. Do nieba pójdziemy nie w samotności, nie we własnych problemach, trudnościach i cierpieniach, nie we własnym interesie. Do nieba Chrystusowego wchodzi się wspólnie wraz z braćmi, nawet z tymi, z którymi tak trudno jest współżyć.

Wiary naszej trzeba strzec, można ją utracić, może ona ulegać osłabieniu, aż całkowicie wygaśnie i znajdziemy się w sytuacji bez wyjścia, i tak jak apostołowie stwierdzimy: „Panie, do kogóż pójdziemy”?

„Rzekł więc Jezus do Dwunastu: «Czyż i wy chcecie odejść?» Odpowiedział Mu Szymon Piotr: «Panie, do kogóż pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego. A myśmy uwierzyli i poznali, że Ty jesteś Świętym Boga»” (J 6, 67-69).

4. MODLITWA USPRAWIEDLIWIA

Nauczanie Jezusa o modlitwie jest oparte na prawdzie. Modlitwa musi zawierać prawdę, inaczej jest bezużyteczna. Nie ma sensu chwalić się przed Bogiem naszymi osiągnięciami. Trzeba zawsze mówić: „Słudzy nieużyteczni jesteśmy; wykonaliśmy to, co powinniśmy wykonać” (Łk 17, 10b).

Nasze dzieła są dobre, pochodzą bowiem z inspiracji Boga, z inspiracji Ewangelią i z innych osobistych inspiracji. A ile naszego udziału jest w tych działaniach dobra? Chyba tylko możemy się chlubić naszymi cierpieniami, znoszonymi na chwałę Boga!

Dzisiejsze nauczanie Chrystusa o modlitwie uczy nas prawdziwej pokory i stawia nas we właściwym moralnie miejscu wobec Boga i wobec naszych braci.

5. Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II

„Wiara jest szczególną odpowiedzią człowieka na słowo Boga objawiającego siebie, w szczególności objawiającego siebie definitywnie w Jezusie Chrystusie. Odpowiedź ta ma niewątpliwie charakter poznawczy (samopoznania), którym z nim *dzieli się* Bóg. Przyjęcie owego Bożego poznania, które w obecnym życiu jest zawsze częściowe, prowizoryczne i niedoskonałe, daje równocześnie człowiekowi możliwość uczestniczenia w ostatecznej i pełnej prawdzie, która pewnego dnia zostanie przed nim odkryta w całości w bezpośrednim obrazie Boga”⁸⁷.

6. ZAKOŃCZENIE. MODLITWA SŁOWAMI PSALMU 34

„Pan jest blisko ludzi skruszonych w sercu,
ocala upadłych na duchu.
Pan odkupi dusze sług swoich,
nie zazna kary, kto się do Niego ucieka”.

87 Jan Paweł II, *Komentarz do Ewangelii*, dz. cyt., s. 495-496.

XXXI NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

*Czytania: Mdr 11, 22-12, 2; Ps 145 (144), 1b-2, 8-9, 10-11, 13-14; 2 Tes 1, 11-2, 2;
J 3, 16; Łk 19, 1-10.*

1. WPROWADZENIE

„Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swojego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (J 3, 16).

Tekst ten mówi o miłości Boga do świata, to znaczy do rzeczywistości materialnej w ogólności i do rzeczywistości duchowej, a w tym do człowieka, czyli do nas. Zastanawiamy się, na czym dokładnie polega ta miłość Boga do nas? Skoro Bóg nas kocha, to powinien nam ofiarować to wszystko, na co my mamy ochotę i pragnienia. Takie mylne stwierdzenie pochodzi od naszego egoizmu, stawiamy Boga w porządku naszych żądań. To nie Bóg jest dla nas Bogiem, to my jesteśmy bogami, a prawdziwy Bóg ma być naszym sługą.

Tajemnica miłości Boga do nas polega na czym innym. Polega na obecności Jego – Boga, w życiu człowieka. Doskonałą formą tej obecności jest Druga Osoba Trójcy Przenajświętszej, czyli Jezus Chrystus, Syn Boga Żywego. Dlatego aklamacja przed Ewangelią, wyjęta z Ewangelii św. Jana, mówi: „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swojego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (J 3, 16).

Taki dar, polegający na tym, że Bóg jest z nami, powinien nam wystarczyć do wierzenia i bezgranicznego zaufania miłości Boga.

Drugą prawdą jest stwierdzenie o życiu wiecznym, jako największej prawdzie o człowieku, o naszej perspektywie trwania z Bogiem tu i teraz, a także w całej wieczności. Bóg jest wieczny i do Jego wieczności także i my jesteśmy zapraszani.

2. KSIĘGA MĄDROŚCI MÓWI JAKI JEST BÓG

Księga Mądrości, cytowana dzisiaj, mówi o naturze Boga, przybliża nam wspólny obraz doskonałości Bożej. Jaki jest więc ten Bóg?:

- „Świat cały przy Tobie jak ziarno na szali, kropla rosy porannej, co spada na ziemię;
- Nad wszystkim masz litość, bo wszystko w Twojej mocy;
- *i oczy zamykasz na grzechy ludzi, by się nawrócili*” (Mdr 11, 22-23) – Bóg wszystko widzi, ponieważ jest Duchem;
- „Miłujesz, [bowiem] wszystkie stworzenia, niczym się nie brzydzisz” (Mdr 11, 24a);
- „Oszczędzasz wszystko, bo to wszystko Twoje;
- *Panie, miłośniku życia!*” (Mdr 11, 26) – Jak zatem zrozumieć panowanie śmierci na naszym świecie?
- „Bo we wszystkim jest Twoje nieśmiertelne tchnienie;
- Dlatego nieznacznie karzesz upadających i strofujesz, przypominając, w czym grzeszą” (Mdr 12, 1-2a) – Tu działają nasze sumienia.

A co my mamy robić wobec takiej natury Bożej? Mamy wyzbyć się złości, to znaczy zrezygnować z wszelkiej formy grzechu: „By wyzbywszy się złości, w Ciebie, Panie, uwierzyli” (Mdr 12, 2b). To jedyna nasza odpowiedź na miłość i wielkość Boga – być wierzącym!

3. „[...] JAKOBY JUŻ NASTAWAŁ DZIEŃ PAŃSKI” (2 TES 2, 2B)

Dzień Pański to ponowne przyjście Chrystusa na ziemię, wszyscy wierzący na ten dzień czekamy; modlimy się nawet, mówiąc: „Przyjdź Królestwo Twoje”⁸⁸.

Tesaloniczanie, do których św. Paweł pisał listy, aby ich podtrzymywać w wierze, tak intensywnie czekali na koniec świata, że zaczęli zachowywać się nierozsądnie. Przestali pracować, przestali budować nowe domy, przestali handlować i praktycznie zamierało u nich codzienne, normalne życie.

88 Modlitwa Pańska *Ojcze Nasz*, [online:] <http://www.katechizm.opoka.org.pl/kkkIV-2.htm> [dostęp: 2.02.2021].

Gdyby Dzień Pański przyszedł za czasów ówczesnych Tesaloniczan, nas już by na tym świecie nie było. Tymczasem Bóg miał i ma inne plany. Kieruje się miłością i stwarza następne pokolenia ludzkie, aby coraz więcej rozumnych stworzeń, w tym człowiek, mogło poznać, pokochać i Bogu cześć oddawać, tu na ziemi i w wieczności.

Tymczasem nasze życie służy do wypełnienia chrześcijańskiego powołania: „Aby w was zostało uwielbione imię Pana naszego...” (2 Tes 1, 12). Jak uwielbiać Pana? Doskonale to rozumiemy i wiemy, że jesteśmy błogosławionymi, kiedy zaliczamy się do kategorii wyliczonych przez Chrystusa na górze błogosławieństw:

- „Błogosławieni ubodzy w duchu [...];
- Błogosławieni, którzy się smucą [...];
- Błogosławieni cisi [...];
- Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości [...];
- Błogosławieni miłosierni [...];
- Błogosławieni czystego serca [...];
- Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój [...];
- Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości [...]” (Mt 5, 3-10).

W której z tych kategorii błogosławieństw my się znajdujemy? Niech odpowiedzą na to nasze sumienia.

4. „ALBOWIEM SYN CZŁOWIECZY PRZYSZEDŁ SZUKAĆ I ZBAWIĆ [...]” (ŁK 19, 10)

Aby być błogosławionym należy swoje działania duchowe, moralne i rzeczywiste skierować w stronę bliźnich. A gdzie są ci nasi bliźni? Odpowiedzi udziela nam dzisiejsza Ewangelia. Bóg kocha każdego człowieka w każdej jego sytuacji i potrzebie. Kieruje nas do pomocy materialnej i duchowej właśnie do tych, którzy tej pomocy potrzebują. Jak by mógł pięknie wyglądać nasz świat, gdyby miłość rzeczywiście zakrólowała w sercach ludzkich. Nie byłoby wojen, nienawiści, rywalizacji, kradzieży, agresji i powszechnego zła.

Kiedy okazujemy autentyczną miłość bliźniemu, wtedy dokonuje się z nami coś nadzwyczajnego, mamy świadomość obecności w nas Syna Bożego. Powta-

rza się Ewangelia: „Dziś zbawienie stało się udziałem tego domu” (Łk 19, 9b). Tym domem jest nasza dusza, nasza świadomość i kochające ludzkie serce.

5. Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II

„Trzeba nade wszystko zatrzymać się nad stwierdzeniem, że Zacheusz *chciał zobaczyć Jezusa* (Łk 19, 3). Jest to zdanie bardzo ważne i powinniśmy je odnieść do każdego z nas tutaj obecnych – nawet, pośrednio do każdego człowieka. Czy ja chcę *zobaczyć Chrystusa*? Czy czynię wszystko, żeby *móc go zobaczyć*? Ten problem, po dwóch tysiącach lat, jest aktualny jak wtedy, kiedy Jezus przechodził przez miasta i wioski swojego kraju. Jest to problem aktualny dla każdego z nas osobiście: czy chcę? chcę naprawdę? A może raczej unikam spotkania z nim? Wolę nie widzieć Go i wolę, żeby On mnie nie widział przynajmniej na mój sposób myślenia i mniemania? A jeśli już Go widzę w jakiś sposób, to wolę Go widzieć z daleka, nie zbliżając się zbyttnio, nie podsuwając się pod Jego oczy, aby nie zobaczyć zbyt wiele..., aby nie musieć przyjąć całej prawdy, którą jest On, która pochodzi od Niego – od Chrystusa? Taki jest jeden wymiar problemu, który kryją w sobie słowa Ewangelii o Zacheuszu⁸⁹”.

6. ZAKOŃCZENIE. MODLITWA SŁOWAMI PSALMU 145

„Będę Ciebie wielbił. Boże mój i Królu,
i słauił Twoje imię przez wszystkie wieki.
Każdego dnia będę Ciebie błogosławił
i na wieki wysławił Twoje imię”.

89 Jan Paweł II, *Komentarz do Ewangelii*, dz. cyt., s. 506.

XXXII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

*Czytania: 2 Mch 7, 1-2. 9-14; Ps 17 (16), 1bcd. 5-6. 8 i 15; 2 Tes 2, 16-3, 5;
Ap 1, 5b. 6b; Łk 20, 27-38.*

1. WPROWADZENIE

„Jezus Chrystus jest Pierworodnym umarłych, Jemu chwała i moc na wieki wieków” (Ap 1, 5b. 6b).

Ta aklamacja wyraźnie świadczy o boskości Jezusa Chrystusa, o Jego nieśmiertelności. Mówi o godności Syna Bożego, o wielkim dziele zbawienia. Moc Boża jest powszechna, obejmuje nasz doczesny świat i całą wieczność. Wiemy, co znaczy doczesne życie, kochamy to życie, bo jest najwspanialszym darem od Boga, tym bardziej, że ludzkie życie zawiera świadomość – wiemy, że jesteśmy. Jesteśmy stworzeniami z duszy i ciała. Ta jedność natury ludzkiej doznaje rozdzielenia w momencie śmierci. Oczywiście, nasze doczesne ciała idą do grobów, ale nasz nieśmiertelny pierwiastek – nasze dusze, przynależą do Boga Stwórcy.

Zmartwychwstanie Chrystusa z duszą i ciałem jest znakiem, który przyświeca całej naszej wierze chrześcijańskiej. Na tej prawdzie opiera się całe nauczanie Kościoła, bo jeśli Chrystus zmartwychwstał, to i my zmartwychwstaniemy.

„Tymczasem jednak Chrystus zmartwychwstał jako pierwszy spośród tych, co pomarli” (1 Kor 15, 20).

Za tą prawdą kryje się także znaczenie naszej doczesności. Ona, jakkolwiek by nie była – szczęśliwa, bądź pełna boleści i zawodów – prowadzi do zmartwychwstania. Dlatego obowiązuje nas, ludzi wierzących, głęboka odpowiedzialność za to, w co wierzymy, jak wierzymy, jak myślimy, jak Bogu oddajemy cześć i jak postępujemy moralnie.

2. PRZYKŁAD SIEDMIU BRACI Z DRUGIEJ KSIĘGI MACHABEJSKIEJ⁹⁰

Siedmiu braci oddaje życie w wielkich mękach i torturach, jako świadectwo olbrzymiej wiary w życie wieczne gwarantowane przez Boga Stworzyciela. Dialog, jaki czytamy, słowa, które wypowiadają w narracji autora tekstu, są pełne emocji, jakie każdy człowiek ma wobec tajemnicy śmierci. Śmierć tych młodych mężczyzn nie wynikała z przypadku, nie była następstwem starości. Oni byli młodzi i pełni życia. Doceniali własne życie, ale składali je na ołtarzu wiary w życie wieczne, do końca zaufali Bogu nieśmiertelnemu.

Działo się to w czasach wielokroć poprzedzających przyjście Chrystusa na ziemię, w czasach, w których nie było nauki Chrystusa, ani Jego czynów zbawczych: męki, śmierci i zmartwychwstania. Męczennicy Machabejscy swoją wiarą wyprzedzili chrześcijaństwo, wystarczyła im prosta, ale pewna wiara w Boga, który jest Duchem doskonałym, Stwórcą nieba i ziemi.

3. „SAM ZAŚ PAN NASZ JEZUS CHRYSTUS I BÓG, OJCIEC NASZ” (2 TES 2, 16A)

„Sam zaś Pan nasz Jezus Chrystus i Bóg, Ojciec nasz” (2 Tes 2, 16a) – tak mówi św. Paweł o tajemnicy Trójcy Przenajświętszej. To Jeden Bóg w Trzech Osobach. Duch Święty działa w wielkiej tajemnicy wiary tegoż apostoła i w sercach wierzących, w tamtym wypadku, w sercach nowych wyznawców Chrystusa i wyznawców życia wiecznego.

Taka wiara jest pocieszeniem, bo:

- „[...] nas umiłował
- i przez łaskę
- udzielił nam niekończącego się pocieszenia
- i dobrej nadziei,
- niech pocieszy serca wasze
- i niech utwierdzi we wszelkim czynie
- i dobrej mowie!” (2 Tes 2, 16b-17).

90 Por. 2 Mch 7, 1-42.

To jest program na życie każdego wierzącego. Wiara w obecność Boga, który – „[...] nas umiłował i przez łaskę udzielił nam niekończącego się pocieszenia” (2 Tes 2, 16b). Tym pocieszeniem jest sam Bóg nieśmiertelny, ponadto ponad wszystko kochający człowieka, bo tak umiłował świat, że sam „Jezus powiedział do Nikodema⁹¹: „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne. Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony. Kto wierzy w Niego, nie podlega potępieniu; a kto nie wierzy, już został potępiony, bo nie uwierzył w imię Jednorodzonego Syna Bożego” (J 3, 16-18).

Chrystus mówi o potępieniu w życiu wiecznym, nie ma tu wątpliwości dotyczącej wieczności i odpowiedzialności moralnej za doczesne trwanie w ziemskiej egzystencji.

4. PODSTĘPNE PYTANIE SADUCEUSZÓW⁹²

Ewangelia przytacza podstępne pytania saduceuszów skierowane do Chrystusa. Wybrali oni opowiadanie o małżeństwie człowieka żyjącego według starego Prawa zwyczajowego Żydów, o kobiecie i zmieniających się małżonkach. W tym pytaniu była zawarta niewiara w życie pozagrobowe i założenie, że doczesności nie da się połączyć z wiecznością.

Ten dylemat także dotyczy nas, współczesnych ludzi, uzbrojonych w wielką wiedzę medyczną, psychologiczną i filozoficzną. Możemy także mieć ten dy-

91 Nikodem był jednym z dostojników żydowskich, faryzeuszem i członkiem Sanhedrynu, który potajemnie spotkał się z Jezusem i odbył z nim rozmowę opisaną w trzecim rozdziale Ewangelii Jana. Później stanął w jego obronie przed sanhedrynem. Po śmierci Jezusa, wraz z Józefem z Arymatei, wziął pod swą pieczę jego zwłoki i zorganizował mu pochówek. [online:] [https://pl.wikipedia.org/wiki/Nikodem_\(posta%C4%87_biblijna\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Nikodem_(posta%C4%87_biblijna)) [dostęp: 2.02.2021].

92 Stronnictwo religijno-polityczne w Judei w starożytnym Izraelu zawiązane wokół kapłanów Świątyni Jerozolimskiej wywodzących się z rodu Sadoka, arcykapłana Świątyni mianowanego przez Salomona. Pojawiło się w II w. p.n.e. [online:] <https://pl.wikipedia.org/wiki/Saduceusze> [dostęp: 2.02.2021].

lema, co się stanie z naszymi ciałami, rozpadającymi się po śmierci i z tajemnicą zmartwychwstania?

Chrystus także i dzisiaj, nam niedowiarkom, odpowiada: To duch ludzki jest nieśmiertelny, dusza ludzka nie umiera, rozstaje się z ciałem na określony czas. Ponowne połączenie zmartwychwstałego ciała z duszą nieśmiertelną nastąpi w czasach ostatecznych.

Ostateczny argument skierowany przez Jezusa do saduceuszów brzmiał: „Bóg nie jest [Bogiem] umarłych, lecz żywych; wszyscy, bowiem dla Niego żyją” (Łk 20, 38). Życie, bowiem dla Boga, staje się przez wiarę nieśmiertelne.

5. Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II

„W sprawie możliwości zmartwychwstania Chrystus odwołuje się właśnie do tej Mocy, która idzie w parze ze świadectwem Boga Żywego, który jest Bogiem Abrahama, Izaaka, Jakuba – i Bogiem Mojżesza. Bóg, którego saduceusze pozabawiają tej mocy, nie jest już prawdziwym Bogiem Ojców, ale Bogiem ich hipotezy i interpretacji. Chrystus natomiast przyszedł dać świadectwo Bogu Życia w całej prawdzie Jego Mocy nad życiem człowieka”⁹³.

6. ZAKOŃCZENIE. MODLITWA SŁOWAMI PSALMU 17

„Rozważ, Panie, moją słuszną sprawę,
usłysz moje wołanie,
wysłuchaj modlitwy
moich warg nieobłudnych”.

93 Jan Paweł II, *Komentarz do Ewangelii*, dz. cyt., s. 515.

XXXIII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

Czytania: Ml 3, 19-20a; Ps 98 (97), 5-6. 7-8. 9; 2 Tes 3, 7-12; Łk 21, 28; Łk 21, 5-19.

1. WPROWADZENIE

„Nabierzcie ducha i podnieście głowy, ponieważ zbliża się wasze odkupienie”
(Łk 21, 28).

Powoli zbliżamy się do zakończenia Roku Liturgicznego. Teksty czytań są przypomnieniem o rzeczach ostatecznych, a są nimi: śmierć, sąd Boży i ostateczna decyzja – niebo albo piekło.

Nie chodzi w tym nauczaniu o straszenie nas koniecznością umierania, rzeczywistością doczesnej śmierci. Przecież nasza dusza nigdy nie umiera, tylko zostaje oddzielona od ciała. Jak mówi nauczanie Chrystusa, a następnie Kościoła, przy końcu czasów, w czasach ostatecznych, nasze ciała zmartwychwstaną.

Tekst aklamacji mówi: „Nabierzcie ducha i podnieście głowy” (Łk 21, 28a). Jest to zachęta do życia wiarą, do dzielenia się prawami Boskimi, które nie przewidują całkowitego unicestwienia naszego życia. Za każdym razem, kiedy ktoś od nas odchodzi, myślimy i o naszej śmierci, ale także w kategoriach teologicznych, „zbliża się [nasze] wasze odkupienie” (Łk 21, 28b).

Tego odkupienia dokonał Chrystus, który i nie chce śmierci grzesznika. To mówi Pan Bóg: „A jeśli by występny porzucił wszystkie swoje grzechy, które popełniał, a strzegł wszystkich moich ustaw i postępowałby według prawa i sprawiedliwości, żyć będzie, a nie umrze: nie będą mu poczytane wszystkie grzechy, jakie popełnił, lecz będzie żył dzięki sprawiedliwości, z jaką postępował. Czyż tak bardzo mi zależy na śmierci występnego – wyrocznia Pana Boga – a nie raczej na tym, by się nawrócił i żył?” (Ez 18, 21-23).

2. POSTĘPOWANIE TESALONICZAN

Tesaloniczanie, do których św. Paweł Apostoł pisał listy apostołskie, doszli do przekonania o rychłym końcu świata, o ponownym natychmiastowym przyjsciu Chrystusa na ziemię. Spodziewali się, że nastąpi to jeszcze za czasów ich życia. Przestali pracować, przestali zajmować się codziennym życiem. Zdali się na utrzymanie materialne innych ludzi. To wzbudziło wielkie zaniepokojenie społeczne. Dlatego św. Paweł Apostoł pouczał, wprost i bezpośrednio: „Kto nie chce pracować, niech też nie je” (2 Tes 3, 10b).

Ten argument trwa nadal w Kościele. Należy przewidywać koniec własnego życia i każde pokolenie spodziewa się końca świata, ale decyzja ta należy do Boga. On pragnie zbawiać miliony istnień ludzkich i pragnie, aby te miliony przechodziły przez doczesność.

Uspakajające są następne słowa apostoła: „Tym przeto nakazujemy i napominamy ich w Panu Jezusie Chrystusie, aby pracując ze spokojem, własny chleb jedli” (2 Tes 3, 12).

Korzystanie z dóbr doczesnych, korzystanie z pracy wielu ludzi współcześnie żyjących, i tych, którzy już odeszli jest nakazem moralnym. Nikt nie powinien wykorzystywać pracy bliźnich. Każdy zdolny do pracy ma utrzymywać siebie samego i swoją rodzinę.

Przypomina nam się nauczanie św. Jana Pawła II o godności pracy ludzkiej, zawarte w encyklice *Laborem exercens*: „Z pracy swojej ma człowiek pożywać chleb codzienny (por. Ps 128 [127], 2; por. także Rdz 3, 17 nn.; Prz 10, 22; Wj 1, 8-14; Jr 22, 13) i poprzez pracę ma się przyczyniać do ciągłego rozwoju nauki i techniki, a zwłaszcza do nieustannego podnoszenia poziomu kulturowego i moralnego społeczeństwa, w którym żyje jako członek braterskiej wspólnoty”⁹⁴.

Dopiero przez modlitwę i pracę człowiek może się uszlachetniać, rozwijać swoją duchowość, a wysiłek pracy traktować jako drogę zbawienia i drogę służby bliźniemu.

94 Jan Paweł II, enc. *Laborem exercens*, wyd. Mundus, Milano 1982, s. 3.

3. ZAPOWIEDŹ ZBURZENIA ŚWIĄTYNI W JEROZOLIMIE

Dzisiejsza Ewangelia nawiązuje do czasów ostatecznych. Słuchacze Pana Jezusa dopytywali się o przyjście końca świata i o los świątyni. Przecież wiedzieli, że w tej wspaniałej budowli mieszka chwała Boża i Bóg nie będzie niszczył tego wspaniałego dzieła.

Żydzi sądzili, że w czasach ostatecznych nastąpi zniszczenie Świątyni Jerozolimskiej. Jezus to przepowiedział: „Przyjdzie czas, kiedy z tego, na co patrzycie, nie zostanie kamień na kamieniu, który by nie był zwalony” (Łk 21, 6). I tak rzeczywiście się stało. Świątynia została zdobyta i zniszczona przez Rzymian w 70 r. n.e.

Po zburzeniu Pierwszej Świątyni i powrocie z niewoli babilońskiej (536 r. p.n.e.)⁹⁵, wzniesiono Drugą Świątynię (w latach 520–515 p.n.e.). O wiele skromniejszą, później kilkakrotnie przebudowywaną. O tej Świątyni mówił Chrystus i uspokajał zmartwionych, mówiąc: „I nie trwóście się, gdy posłyszycie o wojnach i przewrotach. To najpierw musi się stać, ale nie zaraz nastąpi koniec” (Łk 21, 9). Ale także dodawał: „Będą silne trzęsienia ziemi, a miejscami głód i zaraza; ukażą się straszne zjawiska i wielkie znaki na niebie” (Łk 21, 11).

Takie doświadczenia nieustannie trapią ludzkość, czasami docierają do nas, wystarczy wspomnieć straszne dwie wojny światowe i dziesiątki milionów ofiar ludzkich. Nieustannie nas trapią powszechne choroby i niebezpieczeństwa. Rocznie w Polsce statystycznie umiera 200 tys. ludzi. Idą na sąd Boży, dla nich jest to już koniec doczesnego świata.

Chrystus przewidywał także wielkie i częste prześladowania chrześcijan: „I z powodu mojego imienia będziecie w nienawiści u wszystkich” (Łk 21, 17).

Jest jednak także wielkie pocieszenie i wyróżnienie: „Ale włos z głowy wam nie zginie. Przez swoją wytrwałość ocalicie wasze życie” (Łk 21, 18-19).

95 Pierwsza Świątynia powstała w latach 966-959 p.n.e., za czasów króla Salomona, który podobno wznosił ją w ciągu 7 lat na miejscu wskazanym uprzednio przez króla Dawida, na wzgórzu Moria („święta skała”). Ta pierwsza świątynia została zniszczona przez wojska babilońskiego króla Nabuchodonozora II w 587 r. p.n.e. lub 586 r. p.n.e. [online:] [https://pl.wikipedia.org/wiki/%C5%9Awi%C4%85tynia_Jerozolimska#Pierwsza_%C5%9Awi%C4%85tynia_\(966%E2%80%9393586_p.n.e.\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/%C5%9Awi%C4%85tynia_Jerozolimska#Pierwsza_%C5%9Awi%C4%85tynia_(966%E2%80%9393586_p.n.e.)) [dostęp: 2.02.2021].

Chrystus mówi o życiu wiecznym, o wszechmocy Boga, nawiązuje do nauki o zmartwychwstaniu, kiedy wspomina nasze zwyczajne włosy, a w dalszym rozumieniu, nasze śmiertelne ciała.

4. Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II

„Ostatecznym przyjściem Boga jest Chrystus, Ewangelia zbawienia; w Nim wyraża się zbawcza nadzieja eschatologiczna ludzkości. Świat i człowiek w tym świecie żyjący nie są tylko skazani na śmierć. Przeznaczeniem człowieka nie jest już tylko to, ażeby obrócił się on na zawsze w proch, z którego powstał, ale ażeby stanął przed obliczem Bożym i wszedł w wieczne z Nim obcowanie, uczestnicząc w Jego Królestwie i w Jego życiu”⁹⁶.

5. ZAKOŃCZENIE. MODLITWA SŁOWAMI PSALMU 98

„Śpiewajcie Panu [...]
W obliczu Pana, który nadchodzi,
bo przychodzi osądzić ziemię.
On będzie sądził świat sprawiedliwie
i ludy według słuszości”.

96 Jan Paweł II, *Komentarz do Ewangelii*, dz. cyt., s. 516.

XXXIV NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO, UROCZYSTOŚĆ JEZUSA CHRYSZTUSA, KRÓLA WSZECHŚWIATA

Czytania: 2 Sm 5, 1-3; Ps 122 (121), 1-2. 4-5; Kol 1, 12-20; Mk 11, 10; Łk 23, 35-43.

1. WPROWADZENIE

„Błogosławiony Ten, który przychodzi w imię Pańskie.; Błogosławione królestwo ojca naszego Dawida, które przychodzi” (Mk 11, 9-10).

Słowo „Błogosławiony” tym razem odnosi się do Syna Bożego Jezusa Chrystusa, a oznacza świętego, wybranego i doskonałego, oznacza samego Boga. Pamiętamy Ośiem Błogosławieństw skierowanych do słuchaczy – Izraelitów, przez Jezusa. A brzmią one:

- „Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie.
- Błogosławieni, którzy się smucą, albowiem oni będą pocieszeni.
- Błogosławieni cisi, albowiem oni na własność posiadą ziemię.
- Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni.
- Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią.
- Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą.
- Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami Bożymi.
- Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, albowiem do nich należy królestwo niebieskie.
- Błogosławieni jesteście, gdy [ludzie] wam urągają i prześladowają was, i gdy z mego powodu mówią kłamliwie wszystko złe na was. Cieszcie się i ra-

dujcie, albowiem wasza nagroda wielka jest w niebie. Tak bowiem prześladowali proroków, którzy byli przed wami” (Mt 5, 3-12).

Błogosławiony Chrystus, błogosławieni ci, co są prowadzeni przez Niego do królestwa zbawionych. Aby do tego królestwa dojść, trzeba być złączonym z Królem Wszechświata duchem, wiarą i być błogosławionym – przez dobre życie.

2. OBJAWIENIE PRZYSZŁO PRZEZ WYBRANY LUD

Pierwsze czytanie wyjęte z Księgi Samuela odnosi się do królestwa ziemskiego, do królestwa zbudowanego przez lud izraelski i namaszczonego króla Dawida. Potomkiem Dawida będzie Jezus. Królowanie Dawida było zapowiedzią panowania Jezusa, ale już w innych kategoriach. Pojęcia królestwa będzie także używał w nauczaniu Jezus, odpowiadając Piłatowi: „[...] «Królestwo moje nie jest z tego świata. Gdyby królestwo moje było z tego świata, słudzy moi biliby się, abym nie został wydany Żydom. Teraz zaś królestwo moje nie jest stąd». Piłat zatem powiedział do Niego: «A więc jesteś królem?» Odpowiedział Jezus: «Tak, jestem królem. Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie. Każdy, kto jest z prawdy, słucha mojego głosu»” (J 18, 36-37). Możemy dodać, interpretując ten tekst w duchu błogosławieństw: „Bo kto pełni wolę Bożą, ten Mi jest bratem, siostrą i matką” (Mk 3, 35). Być bratem, siostrą Jezusa Chrystusa, oznacza braterstwo ducha i braterstwo dobra, które prowadzi do zbawienia, prowadzi do królestwa niebieskiego.

3. W LIŚCIE DO KOŁOSAN ŚW. PAWEŁ APOSTOŁ SKŁADA DZIĘKCZYNIENIE BOGU OJCU ZA DZIEŁA CHRYSZTUSA

Pouczenie i wskazanie św. Pawła w Liście do Kolosan jest dziękczynieniem Bogu Ojcu za dzieło zbawienia dokonane przez Syna Bożego. Cała ekonomia zbawienia, czyli sposób zbawienia, dokonuje się na oczach ludzkich. Najpierw była historia narodu wybranego, z prorokami, z królestwem Izraela, z genealogią Jezusa, aż wszystko się dokonało na drzewie Krzyża. Święty Paweł Apostoł mówi: „Zechciał, bowiem [Bóg], aby w Nim zamieszkała cała Pełnia, i aby przez

Niego znów pojednać wszystko z sobą: przez Niego – i to, co na ziemi, i to, co w niebiosach, wprowadziwszy pokój przez krew Jego krzyża” (Kol 1, 19-20).

Wcześniejsze wersety mówią o boskości Syna Bożego, o Jego władzy i specjalnej funkcji: „On jest obrazem Boga niewidzialnego – Pierworodnym wobec każdego stworzenia, bo w Nim zostało wszystko stworzone: i to, co w niebiosach, i to, co na ziemi, byty widzialne i niewidzialne” (Kol 1,15-16a).

Nie ma, zatem wątpliwości, co do słuszności tytułu Chrystusa, tego, że jest Królem i Panem nieba i ziemi, jest Stworzycielem wszystkiego, także naszego życia doczesnego i wiecznego.

4. KRÓL W CIERNIOWEJ KORONIE

Król w cierniowej koronie, wiszący na Krzyżu, poddany próbie, co do Jego boskości i władzy nad światem. Nawet współcierpiący łotr, złoczyńca, przyłączył się do prowokacji: „Czy Ty nie jesteś Mesjaszem? Wybaw więc siebie i nas” (Łk 23, 39b).

Wcześniej, przed wydaniem wyroku skazującego na Jezusa, postawiono fałszywych świadków. Ale powodem było przewrotne założenie i sprawdzenie, czy rzeczywiście Jezus jest Synem Bożym, czy jest prawdziwym Bogiem? Jak można było to sprawdzić? Nie udały się wcześniejsze prowokacje, nikt nie mógł przewyższyć Jezusa w mowie i argumentach, w objawieniach rzeczy ostatecznych i błogosławieństwach dla ludzi dobrego serca. Nie wystarczyły nadzwyczajne znaki, cuda, uzdrowienia, karmienie ludzi za darmo przez rozmnożony chleb, nie wystarczyło świadectwo przywołania zmarłych ludzi do życia. Potrzebna była ostateczna próba: „Na krzyż z Nim!” (Mt 27, 23). „Wszyscy arcykapłani i starsi ludu powzięli uchwałę przeciw Jezusowi, żeby Go zgładzić. Związawszy Go zaprowadzili i wydali w ręce namiestnika, Poncjusza, Piłata” (Mt 27, 1-2).

Sprawdzający bóstwo Chrystusa, byli tak przebiegli, że po Jego śmierci postawili strażę przy grobie. Sprawa miała być zakończona, krwawo sprawdzona, przypieczętowana na amen!

I to się im nie udało. Chrystus zmartwychwstał, a z Nim cała prawda o Bogu w Trójcy Jedynym, prawda o królestwie niebieskim, które zaczyna się na ziemi i trwa w niebiosach. Zmartwychwstała także i nasza wiara w życie wieczne i w odpowiedzialność, za życie doczesne. Nie jesteśmy już na tej ziemi cierpią-

cymi sierotami, nie jesteśmy zapomniani przez przemijający czas, nasze dobre czyny idą za nami do wieczności, mamy nadzwyczajną godność dzieci Bożych.

5. Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II

„Zbawienie dokonane przez Jezusa jest darem życia i zmartwychwstania. Przez całe swoje życie Jezus obdarzał ludzi zbawieniem także przez to, że ich uzdrowiał i dobrze czynił wszystkim (por. Dz 10, 38). Cuda zaś, uzdrowienia, a nawet wskrzeszenia były znakiem innego zbawienia, polegającego na przebaczeniu grzechów, czyli na uwolnieniu człowieka od najgłębszej choroby i wyniesieniu go do życia samego Boga”⁹⁷.

6. ZAKOŃCZENIE. MODLITWA SŁOWAMI PSALMU 122

„Ucieszyłem się, gdy mi powiedziano:

«Pójdziemy do domu Pana».

Już stoją nasze stopy

w twoich bramach, o Jeruzalem.

Do niego wstępują pokolenia Pańskie,

aby zgodnie z prawem Izraela wielbić imię Pana.

Tam ustawiono trony sędziowskie,

trony domu Dawida”.

97 Jan Paweł II, *Komentarz do Ewangelii*, dz. cyt., s. 530.

UROCZYSTOŚĆ ŚWIĘTEJ BOŻEJ RODZICIELKI MARYI

Czytania: Lb 6, 22-27; Ps 67 (66), 2-3. 5 i 8; Ga 4, 4-7; Hbr 1, 1-2a; Łk 2, 16-21.

1. WPROWADZENIE

„Wielokrotnie przemawiał niegdyś Bóg do ojców przez proroków, a w tych ostatecznych dniach przemówił do nas przez Syna” (Hbr 1, 1a).

Narodzenie Syna Bożego Jezusa Chrystusa wśród ludzi było i jest objawieniem. Jest sposobem na nadzwyczajny dialog – rozmowę Boga z człowiekiem. „Wielokrotnie przemawiał niegdyś Bóg do ojców przez proroków” (por. Hbr 1, 1). Były to czasy przed narodzeniem Syna Bożego, czasy starej Ery. Jak daleko możemy sięgać w przeszłość? Antropolodzy i inni naukowcy nieustannie odnajdują najdawniejsze szczątki człowieka. Analizują, w jakich warunkach i na jakich kontynentach powstało ludzkie życie. Część z nich szuka początków życia ludzkiego w Afryce Środkowej, inni są zdania, że pierwsze osobniki ludzkie, używające rozumu, miały swój początek w Azji.

Najstarsze zapisy biblijne datowanie są na IX wiek przed narodzeniem Chrystusa. Oprócz datowania historycznego mamy również opisy stworzenia ziemi i człowieka. Z tym człowiekiem Bóg rozmawia, uznaje jego rozumność i nakłada na niego odpowiedzialność.

Następną grupę stanowią pisma prorockie, które odnoszą się do historii Izraela, do narodu wybranego, z którym Bóg wchodzi w historyczny i religijny dialog. I ten dialog trwa. Bóg przecież rozmawia z nami, poprzez nasze sumienia, poprzez naszą rozumność. Bóg nam odpowiada na nasze pytania, problemy, a przede wszystkim daje nam sens życia, cierpienia, wysiłku, pracy i umierania.

Ostateczne czasy stały się i stają się nieustannie, bowiem nasze życie jest ostateczne, nikt z nas nie będzie miał drugiego życia. Dlatego Bóg przemawia do nas, przedstawiając swojego Syna w Tradycji i w Liturgii Bożego Narodzenia.

2. „BÓG ZESŁAŁ SWOJEGO SYNA, ZRODZONEGO Z NIEWIASTY” (POR. GA 4, 4)

Narodzenie Syna Bożego z Niewiasty dokonało się ze względu na nas, abyśmy mogli przyjąć i poznać po ludzku Boga. Stało się to w określonym miejscu i czasie. Mamy na to dowody i autentyczne zapisy, zarówno w księgach kościelnych w Nowym Testamencie, jak i w dokumentach świeckich, związanych z historią Cesarstwa Rzymskiego. Święty Mateusz Ewangelista¹ tak to opisuje: „Z narodzeniem Jezusa Chrystusa było tak. Po zaślubinach Matki Jego, Maryi, z Józefem, wprawdzie nim zamieszkali razem, znalazła się brzemienną za sprawą Ducha Świętego” (Mt 1, 18).

Działanie Ducha Świętego, Trzeciej Osoby Trójcy Świętej w cudowny sposób sprawiło, że poczęło się dziecko w łonie Maryi. Trudno nam to zrozumieć, ale z wiarą przyjmujemy to wydarzenie, ponieważ dalsze losy Zbawiciela były nieustannie potwierdzane przez Boga Ojca, a szczególnie przez nadzwyczajny cud, czyli zmartwychwstanie Chrystusa. Na początku historii zbawienia mamy działanie Ducha Świętego przy poczęciu i narodzeniu Zbawiciela, a na końcu mamy ofiarę krzyżową, śmierć i zmartwychwstanie. Wcielenie Syna Bożego, historia jego życia, nauczanie i tworzenie społeczności wierzących – Kościoła, aż po kres działania Zbawiciela na ziemi, tworzą najważniejszą prawdę o historii całej ludzkości, o historii życia każdego z nas.

Nie możemy być obojętni moralnie wobec takich faktów, wobec miłości Boga, który przemawia do nas przez Syna.

1 Mateusz Ewangelista (wcześniej Mateusz Lewi) – według Nowego Testamentu celnik z Kafarnaum, późniejszy apostoł Jezusa Chrystusa. Uznawany za autora pierwszej Ewangelii, męczennik.

3. „ABY WYKUPIŁ TYCH, KTÓRZY PODLEGALI PRAWU, ABYŚMY MOGLI OTRZYMAĆ PRZYBRANE SYNOSTWO” (GA 4, 5)

Prawo i podległość do prawa zawiera myśl o Starym Testamencie, o sprawiedliwości Boga, o pierwszym człowieku Adamie, który w imieniu całej ludzkości wymówił posłuszeństwo Bogu. Ludzkość podlegała prawu naturalnemu: życiu i śmierci, zarówno śmierci fizycznej, jak i śmierci duchowej, ponieważ człowiek odwrócił się od Boga. Powstała wielka przepaść pomiędzy człowiekiem i Bogiem. Ta przepaść, ten rozdźwięk mógł być zniwelowany tylko przez Boga i za sprawą Boga – za sprawą Zbawiciela. Cena była okrutna – męka i śmierć Syna Bożego, ale za to otrzymaliśmy ponownie przybrane synostwo.

Ponownie odzyskana godność dziecka Bożego to wielka łaska, to wielka miłość Boga do każdego z nas. Jako dzieci Boże będziemy z Bogiem na zawsze, na wieczność. Po krótkim doświadczeniu, jakim jest nasze życie, przechodzimy w Boże ręce, w Bożą moc, w Bożą wieczność. Każdy z nas staje się „dziedzicem woli Bożej”, dziedziczymy wieczność, świętość, doskonałość, pełnię prawdy, miłości i nadziei.

4. PASTERZE: „UDALI SIĘ TEŻ Z POŚPIECHEM I ZNA- LEŻLI MARYJĘ, JÓZEFA I NIEMOWLĘ, LEŻĄCE W ŻŁOBIE” (ŁK 2, 16)

Mamy opisaną tu reakcję prostych ludzi – pasterzy. Oni jednoznacznie odpowiadają na informację przekazaną przez Anioła: „W tej samej okolicy przebywali w polu pasterze i trzymali straż nocną nad swoją trzodą. Naraz stanął przy nich anioł Pański i chwała Pańska zewsząd ich oświeciła, tak, że bardzo się przestraszyli. Lecz anioł rzekł do nich: «Nie bójcie się! Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu: dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz, Pan. A to będzie znakiem dla was: Znajdziecie Niemowlę, owinięte w pieluszki i leżące w żłobie». I nagle przyłączyło się do anioła mnóstwo zastępów niebieskich, które wielbiły Boga słowami: «Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom Jego upodobania»” (Łk 2, 8-14).

Powiadomienie pasterzy i ich reakcja nie były przypadkowe. Zbawiciel najpierw objawił się prostym ludziom, wielu ludziom, którzy uwierzyli i pobiegli składać pierwszy hołd Nowonarodzonemu.

Taka też powinna być i nasza reakcja, kiedy słyszymy, że Zbawiciel już jest na ziemi, jest wśród nas.

4.1. „GDY NADSZEDŁ DZIEŃ ÓSMY I NALEŻAŁO OBRZE- ZAĆ DZIECIĘ, NADANO MU IMIĘ JEZUS, KTÓRYM JE NAZWAŁ ANIOŁ, ZANIM SIĘ POCZĘŁO W ŁONIE [MATKI]” (ŁK 2, 21).

Imię Jezus znaczy Ten, Który Zbawia „Jahwe jest zbawieniem”. Z mocy i polecenia Boga na ziemię przyszło zbawienie dla każdego człowieka, przyszła Osoba Boska, aby nawiązać z nami kontakt, dialog, aby przekazać prawdy Boże, a szczególnie prawdę, że jesteśmy dziećmi Bożymi.

5. Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II

„Matko Kościoła! Przyświecaj Ludowi Bożemu na drogach wiary, nadziei i miłości! Pomóż nam żyć całą prawdą Chrystusowego poświęcenia za całą rodzinę ludzką w świecie współczesnym. Zawierając Ci, o Matko, świat, wszystkich ludzi i wszystkie ludy, zawieramy Ci także samo to poświęcenie za świat, składając je w Twym macierzyńskim sercu. O Serce Niepokalane! Pomóż nam przezwyciężyć groźę zła, które tak łatwo zakorzenia się w sercach współczesnych ludzi – zła, które w swych niewymiernych skutkach ciąży już nad naszą współczesnością i zdaje się zamykać drogi ku przyszłości”².

6. ZAKOŃCZENIE. MODLITWA SŁOWAMI PSALMU 67

„Niech się narody cieszą i weselą,
że rządysz ludami sprawiedliwie,

2 Jan Paweł II, *Homilie na niedziele i święta...*, dz. cyt., s. 85.

i kierujesz narodami na ziemi.
Niechaj nam Bóg błogosławi,
niech się Go boją wszystkie krańce ziemi”.

Takie życzenia składamy sobie na rozpoczęcie 2019 roku.

UROCZYSTOŚĆ OBJAWIENIA PAŃSKIEGO

*Czytania: Iz 60, 1-6; Ps 72 (71), 1b-2. 7-8. 10-11. 12-13; Ef 3, 2-3a. 5-6; Mt 2, 2b;
Mt 2, 1-12.*

1. WPROWADZENIE

„Ujrzeliśmy Jego gwiazdę na Wschodzie i przybyliśmy złożyć pokłon Panu”
(Mt 2, 2b).

To słowa Mędrców ze Wschodu, przenikniętych radością. To są słowa i reakcje na fakt narodzenia się Zbawiciela wśród ludzi – wśród nas. „Jezus narodził się w Betlejem w Judei za panowania króla Heroda” (por. Mt 2, 1). Podano miejsce i nadzwyczajny sposób obwieszczania światu największego cudu. Cudu duchowego i zmaterializowanego przez naturę ludzką i Boską Chrystusa.

„Mędrcy ze Wschodu przybyli do Jerozolimy i pytali: «Gdzie jest nowo narodzony król żydowski...»” (por. Mt 2, 2). Jak mówi Tradycja – Mędrcy, Królowie, ludzie mądrzy, reprezentujący cały świat, reagują na proroctwa, znają je, a teraz wiedzeni znakiem gwiazdy, śpiesznie idą do Jerozolimy – świętego miasta. Szukają spełnionej Prawdy, szukają Mesjasza, chociaż nie są z pokoleń Izraelskich.

Królowie, Mędrcy składają pokłon. Tradycja mówi o złożonych darach. Hołd złożony Dzieciątku Jezus oznaczał pokłon całej ludzkości. W tych reprezentantach ludzkości również i my byliśmy duchowo obecni, a teraz potwierdzamy ten gest i uznanie w dzisiejszej Uroczystości Objawienia Pańskiego.

2. PROROCTWA PROROKA IZAJASZA

Prorok Izajasz, żyjący osiem wieków przed narodzeniem Jezusa, przekazuje i opisuje radość z tego, co ma przyjść po ośmiuset latach:

- Jeruzalem, „bo przyszło twe światło i chwała Pana rozbłyśka nad tobą.
- Jaśniej Pan i Jego chwała jawi się nad tobą.
- I pójdą narody do twojego światła, królowie do blasku twojego wschodu.
- Twoi synowie przychodzą z daleka.
- Zobaczysz i promienieć będziesz, a serce twoje zadrży i rozszerzy się.
- Zasoby narodów przyjdą ku tobie.
- Nucąc radośnie hymny na cześć Pana” (por. Iz 60, 1-6).

Wszystkie te przymioty radości, uznania i chwały, stały się udziałem ludzkości, a my należymy do wielkiej rodziny ludzi zbawianych przez przyjście Pana.

3. „[...] PRZEZ OBJAWIENIE OZNAJMIONA MI ZOSTAŁA TA TAJEMNICA” (POR. EF 3, 3)

Tajemnicą jest, dlaczego Syn Boży przyszedł na ziemię. Staramy się do tej tajemnicy zbliżyć, ponieważ za nią kryje się sens i znaczenie naszego kruchego życia. Pytamy! Dlaczego? I otrzymujemy odpowiedź. Syn Boży objawił się ludzkości, objawił się nam, z jednego tylko powodu. Ponieważ nas kocha. Po takim stwierdzeniu pytamy, dlaczego nas kocha? Co oznacza miłość Boga dla mnie, dla ciebie, dla nas i dla całej ludzkości?

Po zastanowieniu się stwierdzamy, że miłość Boga to życie, nasze i innych. To życie ludzkie, nadzwyczajne i najcenniejsze. To wielki skarb, przewyższający złoto, kadzidło i mirrę. Wartości te bez życia nie miałyby żadnego znaczenia. Chociaż te dary miały znaczenie i wartości duchowe: złoto jest symbolem godności królewskiej, mirra – wypełnienia prorocत्व i zapowiedzi śmierci Zbawiciela, kadzidło zaś to symbol godności kapłańskiej.

Rozumiejąc te symbole, zaczynamy pojmować, co wielkiego dokonało się na ziemi i dokonało się dla nas. Święty Paweł w Liście do Efezjan wyjaśnia całą tajemnicę miłości Boga. Staliśmy się „współdziedzicami i współczłonkami Ciała, i współuczestnikami obietnicy w Chrystusie Jezusie przez Ewangelię” (Ef 3, 6b).

Nasze ludzkie dusze i ciała zostały włączone do wielkiego i liczego ciała duchowego Kościoła, którego Głową jest Chrystus. Dziedziczymy, a w Komunii Świętej przyjmujemy nawet Ciało Chrystusa, stajemy się „współczłonkami Ciała”. Przez wiarę uczestniczymy w wielkim dziele Ewangelii, w dziele zbaw-

czym Syna Bożego. Przez to nasze życie staje się wieczne, nabiera boskiego charakteru. Nasze życie jest unikatowe, miłe samemu Bogu.

4. LUDZKIE REAKCJE NA NARODZENIE JEZUSA

Ewangelia św. Mateusza dokładnie opisuje te reakcje:

- Prości pastuszkowie pobiegli, aby powitać i oddać cześć Synowi Bożemu.
- Trzej Mędrcy – Królowie poszukiwali miejsca narodzin Króla i Mesjasza żydowskiego, zgodnie z dawnymi prorocत्वami. „Gdy ujrzeli gwiazdę, bardzo się uradowali. Weszli do domu i zobaczyli Dziecię z Matką Jego, Maryją; upadli na twarz i oddali Mu pokłon” (Mt 2, 10-11a).
- Król Herod przeraził się, a z nim cała Jerozolima. Zaplanował podstęp i dokonał rzezi niewiniątek.

W tych reakcjach zawarte było dobro i zło, miłość, wdzięczność, z jednej strony, a z drugiej, niezrozumienie, strach, nienawiść. Ta walka dobra ze złem trwa, nasz świat także jest pełen takiej walki, a my musimy się opowiadać za jedną ze stron. Jako wierzący opowiadamy się za dobrem, którego pełnią jest Zbawiciel Jezus Chrystus. On jest naszą nadzieją, Jemu składamy dziś hołd, wyznajemy wiarę i składamy dary, takie, jakie każdy posiada i zdołał wypracować, dla dobra własnego i innych, którzy idą tą samą drogą.

5. Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II

„I tak dzisiejsza liturgia jest epifanią wielkiej misji. Misja ta prowadzi od Boga do człowieka, poprzez przyjście Syna Bożego na świat. Misja ta z kolei prowadzi przez serce człowieka ku innym ludziom, ku wszystkim, którzy jeszcze nie znają światła, jakie zstąpiło na Jerozalem, którzy nie znają drogi do betlejemskiego żłóbka. Droga Mędrców ze Wschodu jest jak gdyby wielkim symbolem tych wszystkich dróg, którymi ludzie z bliska i z daleka, aż po krańce ziemi, podążą z biegiem wieków w stronę Chrystusowego światła”³.

3 Jan Paweł II, *Homilie na niedziele i święta...*, dz. cyt., s. 85.

6. ZAKOŃCZENIE. MODLITWA SŁOWAMI PSALMU 72

„Boże, przekaz Twój sąd Królowi,
a Twoją sprawiedliwość synowi królewskiemu.
Aby Twoim ludem rządził sprawiedliwie
i ubogimi według prawa.

Wyzwoli bowiem biedaka, który Go wzywa,
i ubogiego, co nie ma opieki.
Zmiłuje się nad biednym i ubogim,
nędzarza ocali od śmierci”.

Jest to modlitwa pełna ufności! Każdy z nas znajdzie pociechę życia
w Bogu!

NIEDZIELA CHRZTU PAŃSKIEGO

*Czytania: Iz 40, 1-5. 9-11; Ps 104 (103), 1-2a. 3b-4. 24-25. 27-28. 29b-30;
Tt 2, 11-14; 3, 4-7; Łk 3, 16; Łk 3, 15-16. 21-22.*

1. WPROWADZENIE

Jan powiedział: „Ja was chrzczę wodą; lecz idzie mocniejszy ode mnie, któremu nie jestem godzien rozwiązać rzemyka u sandałów. On chrzcić was będzie Duchem Świętym i ogniem” (por. Łk 3, 16).

Nieustanny „pochód” Boga, przez wszystkie pokolenia ludzkie, realizuje się w każdym czasie. W naszym także! Wyraża to stwierdzenie: „On chrzcić was będzie Duchem Świętym i ogniem” (Łk 3, 16b).

Pamiętamy, jak Duch Święty spoczął nad głowami apostołów w Wieczerniku. Tam też zostali oni napełnieni mocą i odwagą w wyznawaniu wiary. „Ukazały się im też jakby języki z ognia, które się rozdzieliły, i na każdym z nich spoczął jeden” (Dz 2, 3). W tym wypadku ogień jest symbolem mocy, ale wiemy, że ogarnia swoim zasięgiem materię palną i zmienia jej strukturę. Chodzi tutaj o zmianę naszych postaw, aby z postawy obojętnej, nieraz zimnej wobec Boga i wiary, dokonała się diametralna zmiana.

Jan głosił obecność Chrystusa wśród ludzi, wypełniał proroctwa Starego Testamentu inspirowane przez Boga Ojca Wszechmogącego. Chrystus przyszedł na ziemię, aby dokonać zbawienia, a Duch Święty dokonuje wewnętrznej przemiany. Działają zatem Trzy Osoby Boskie.

Chrystus nie potrzebował chrztu, ale poddał się pod chrzest Janowy, aby dać przykład, nam, ludziom, abyśmy przyjmowali chrzest i wchodzili na drogę zbawienia.

Każdy z nas został ochrzczony w Imię Trójcy Przenajświętszej. Mamy stawać nieustannie blisko Ewangelii, blisko Dobrej Nowiny, przez wiarę, przy-

kazania i dobre czyny dla naszych bliźnich. Na chrzcie świętym otrzymaliśmy „ogień” miłości Boga, mamy go przyjąć i ukazywać tę miłość innym.

2. „«OTO WASZ BÓG!» OTO PAN BÓG PRZYCHODZI Z MOCĄ I RAMIĘ JEGO DZIERŻY WŁADZĘ” (IZ 40, 9B-10)

„«Oto wasz Bóg!» Oto Pan Bóg przychodzi z mocą i ramię Jego dzierży władzę” (Iz 40, 9b-10). Bóg przychodzi do nas na różne sposoby, zachowując z wielką delikatnością naszą wolną wolę. Niczego nie uczyni przeciw nam, ponieważ uczynił nas rozumnymi i wolnymi, i tak pragnie odbierać od nas chwałę w wolności, miłości i świadomości.

Nie wystarczyły same prorocтва, należało dokonać zbawienia ludzkości mocą, posłaniem, obecnością na ziemi Jednorodzonego Syna. To On założył Kościół, aby ułatwiać ludziom zrozumienie, przyjęcie przez wiarę podstawowych praw życia, działania, pracy, przemijania i umierania.

Wiemy, że władza Boga jest nieograniczona, ale znamy jego miłość, miłosierdzie, przebaczenie i nieustanne poszukiwanie naszej dobrej woli. Chrystus okazał władzę Boską. Okazał ją przez znaki, cuda i sakramenty (chrzest i Eucharystia), a szczególnie przez zmartwychwstanie. Zaufanie do Niego ma sens teraz i w wieczności.

3. SKUTKI UKAZANIA SIĘ ŁASKI BOGA

List św. Pawła do Tytusa⁴ wyjaśnia nam skutki działania Bożej łaski:

- „[...] niesie zbawienie wszystkim ludziom;
- i poucza nas, abyśmy wyrzekłszy się bezbożności i żądz światowych,
- rozumnie i sprawiedliwie, i pobożnie żyli na tym świecie,

4 „Tytus wzmiankowany jest tylko w Listach Pawłowych. Dzieje Apostolskie nie wspominają o nim. Nawrócony został z pogaństwa, Paweł zabrał go na sobór apostołski w Jerozolimie. Współpracował z Pawłem podczas jego II i III podróży misyjnej”. Por. *List do Tytusa*, [online:] https://pl.wikipedia.org/wiki/List_do_Tytusa [dostęp: 2.02.2021].

- oczekując błogosławionej nadziei i objawienia się chwały wielkiego Boga i Zbawiciela naszego, Jezusa Chrystusa” (Tt 2, 11-13).

Chrystus dokonał wielkiego dzieła, a nas zaprasza do udziału w tym dziele, zaprasza, byśmy także dopomogli łasce Bożej, by była owocna, skuteczna, dominująca, aby nas ogarnęła ogniem „miłości”.

3.1. JAK TEGO WSZYSTKIEGO DOKONAŁ CHRYSZTUS?

- „[...] wydał samego siebie za nas,
- aby odkupić nas od wszelkiej nieprawości;
- i oczyścić lud wybrany sobie na własność;
- gorliwy w spełnianiu dobrych uczynków” (Tt 2, 14).

Ofiara Chrystusa nie powinna iść na marne, ona jest zbyt cenna i skierowana wprost do nas. Ze swej strony Chrystus dokonał wszystkiego, dokonał rzeczy materialnych i duchowych, historycznych i nadzwyczajnych. Dostrzega każdego z nas. Nieustannie rozmawia z nami i zaprasza do swego królestwa przez Kościół.

4. JEZUS TAKŻE PRZYJĄŁ CHRZEST

Pytamy, dlaczego chrzest jest tak ważny i niezbędny? W wielu religiach świata gest oczyszczenia w wodzie i przez wodę jest znany i praktykowany. W chrzcie Chrystusa i w naszych chrztach są zawarte inne treści. A mianowicie:

- chrzest Chrystusa jest znakiem Jego obecności w imię Trójcy Przenajświętszej;
- chrzest Chrystusa jest znakiem, Jego obecności wśród ludzi;
- jest wypełnieniem obietnic – prorocत्व Starego Testamentu;
- jest znakiem i przykładem pokory, posłuszeństwa wobec Ojca Niebieskiego;
- rozpoczyna wielką działalność Chrystusa na ziemi, wśród ludzi;
- chrzest każdego z nas jest „bramą”, dopuszcza nas do innych sakramentów.

Chrzest Chrystusa trwa i zbawia ludzi przez Kościół i w Kościele.

5. Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II

„Przyjmując chrzest od Jana, Jezus, choć wolny od jakiegokolwiek grzechu, chciał uczestniczyć w naszej sytuacji istot zranionych i upokorzonych przez grzech, istot potrzebujących oczyszczenia. Tym gestem Jezus, Słowo Wcielone, chciał ukazać nam moc swojego odkupieńczego i «chrzcielnego» działania, posługując się tym właśnie słabym ciałem, ażeby w Nim i przez Niego mogło się dokonać nasz zbawienie”⁵.

6. ZAKOŃCZENIE. MODLITWA SŁOWAMI PSALMU 104

„Błogosław, duszo moja, Pana,
Boże mój, Panie, Ty jesteś bardzo wielki!
Odziany w majestat i piękno,
światłem okryty jak płaszczem”.

Dzisiaj koniecznie trzeba podziękować Chrystusowi za wielki dar naszego chrztu!

5 Jan Paweł II, *Homilie na niedziele i święta...*, dz. cyt., s. 100.

UROCZYSTOŚĆ ZESŁANIA DUCHA ŚWIĘTEGO

Czytania: Dz 2, 1-11; Ps 104 (103), 1ab i 24ac. 29-31 i 34; Rz 8, 8-17;

J 14, 15-16. 23b-26.

1. WPROWADZENIE

„Przyjdź, Duchu Święty, napełnij serca swoich wiernych i zapal w nich ogień swojej miłości” (por. J 16, 7. 13).

Dzisiaj ze szczególną wiarą i nadzieją modlimy się do Ducha Świętego, do Trzeciej Osoby Trójcy Przenajświętszej. Prosimy, aby Duch Święty przybył, aby dokonał swą Boską mocą zmiany w naszych sercach, w naszym myśleniu i postępowaniu. Ciągłe bowiem borykamy się z naszym sumieniem, z wypełnianiem wszystkiego, co należy do chrześcijanina. Prośmy o ogień miłości. Prośmy o taką moc, jaką ma ogień, spalający wszystko, a szczególnie nasze grzechy i winy. Bez tego zaangażowania w miłość Boga, nasza wiara staje się sucha, mechaniczna i nic nie zmienia się w naszym postępowaniu.

2. ŚWIADECTWO DZIEJÓW APOSTOLSKICH O ZESŁANIU DUCHA ŚWIĘTEGO NA APOSTOŁÓW I UCZNIÓW CHRYSZTUSA

Dzieje Apostolskie relacjonują dokładnie moment zesłania Ducha Świętego, oddając całą atmosferę i podniosłość, a wcześniej oczekiwanie na realizację zapowiedzi Chrystusa Zmartwychwstałego o konieczności działania Trzeciej Osoby Trójcy Przenajświętszej. Przyjrzyjmy się jeszcze raz tej relacji:

- apostołowie byli zebrani w Wieczerniku, bo bali się wyjść na zewnątrz z obawy przed Żydami,
- nagle usłyszeli z nieba szum, jakby uderzenie gwałtownego wiatru,

- wypełnił się nim cały dom, w którym przebywali,
- uczniom ukazały się też języki z ognia i na każdym z nich spoczął jeden,
- wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym i zaczęli mówić obcymi językami (por. Dz 2, 1-4).

Uczniowie zaczęli głosić wielkie dzieła Boże: dzieła zbawienia dokonane przez Chrystusa, dzieła wielkiej miłości Boga do człowieka. Głosili o męce, śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa, oraz wstąpieniu do nieba. Naukę tę głosili każdemu językiem, jakim się posługiwał. Prawdę o zbawieniu, prawdę o miłosierdziu Bożym i prawdę o życiu wiecznym.

3. NAUCZANIE PŁYNĄCE Z LISTU ŚW. PAWŁA DO RZYMIAN

Kto podoba się Bogu? Ten, w którym mieszka Duch Święty, a Trzecia Osoba Trójcy Przenajświętszej mieszka w tym, który przyjął sakramenty: chrzest święty, bierzmowanie, kto zachowuje przykazania Boże, a szczególnie kieruje się przykazaniem miłości.

Jakie są skutki życia w Duchu Świętym?

1. Nie podlega się śmierci na skutek grzechów; są one likwidowane poprzez sakrament spowiedzi poparty miłością i żalem za grzechy.
2. Nasze ciała nie zostaną w grobach, zostaną przywrócone do życia wiecznego. „Ten, co wskrzesił Chrystusa Jezusa z martwych, przywróci do życia wasze śmiertelne ciała mocą mieszkającego w was swego Ducha” (Rz 8, 11). Nie tylko nasze dusze będą zbawione, ale nasze ciała, które tak kochamy, bo dają nam życie, zostaną ponownie ożywione.
3. Otrzymujemy naukę o wartości życia z Bogiem, życia z nadzieją zmartwychwstania, życia rozumnego, które ogarnia ciało i duszę.
4. Jesteśmy dłużnikami miłości zbawiającego Boga.
5. Jesteśmy dziećmi Bożymi, a to jest największa godność.
6. Jesteśmy potencjalnie wolnymi od zła i grzechu. Tę wolność dzieci Bożych otrzymujemy za przyczyną Ducha Świętego.
7. Jesteśmy dziedzicami Boga i współdziedzicami Chrystusa.

8. Nasze cierpienia i zmagania z doczesnym życiem są włączone w wielkie dzieło zbawcze Chrystusa, które dotyczy nas i naszych najbliższych.

9. Będziemy mieli życie wieczne w Chrystusie.

Te wszystkie dary, nadzieje i prawdy są nam dzisiaj przypominane, ponieważ świętujemy niedzielę, uroczystość Zesłania Ducha Świętego.

4. WYMIANA MIŁOŚCI BOSKIEJ I LUDZKIEJ

Wymiana miłości Boskiej i ludzkiej dokonuje się za przyczyną Chrystusa. On pierwszy nas umiłował, zechciał przyjść na ziemię, aby nas zbawić, okazał miłosierdzie i poparł je aktami zbawczymi. On też pierwszy zaprosił nas do nieba, do królestwa niebieskiego.

Chrystus w dzisiejszej Ewangelii zapewnia o nieustannej obecności wśród nas. Zaświadcza także o wielkim dziele zbawienia, które dokonuje się z nami, tu i teraz: „Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę, a Ojciec mój umiłuje go i przyjdziemy do niego, i mieszkanie u niego uczynimy” (J 14, 23). Wystarczy, że pozwolimy tylko, naszą ludzką wolą, na te wielkie dzieła. Nie obawiamy się teraźniejszości, nie obawiamy się przyszłości i tego, co będzie z nami. Nie obawiamy się wątpliwości, co do naszej wiary. Przeciwnie, ufajmy w pouczenia Ducha Świętego. Chrystus powiedział: „On [Duch Święty – przyp. aut.] was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, co Ja wam powiedziałem” (J 14, 26b).

5. Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II

„I są w tych apostołach i wokół nich – w dniu Zesłania Ducha Świętego – zgromadzeni nie tylko przedstawiciele tych ludów i języków, które wymienia księga Dziejów Apostolskich. Są wokół nich już wówczas zgromadzone różne ludy i narody, które przyjdą do Kościoła poprzez światło Ewangelii i moc Ducha Świętego w różnych epokach, w różnych stuleciach. Dzień Zielonych Świąt jest dniem narodzin wiary i Kościoła również na naszej polskiej ziemi. Jest to początek przepowiadania wielkich spraw Bożych również w naszym polskim języku. Jest to początek chrześcijaństwa również w życiu naszego narodu: w jego dziejach, w jego kulturze, w jego doświadczeniach. [...]

I wołam, ja, syn polskiej ziemi, a zarazem ja: Jan Paweł II papież, wołam z całej głębi tego tysiąclecia, wołam w przeddzień święta Zesłania, wołam wraz z wami wszystkimi:

Niech zstąpi Duch Twój!

Niech zstąpi Duch Twój!

I odnowi oblicze ziemi.

Tej Ziemi!

*Amen*⁶.

6. ZAKOŃCZENIE. MODLITWA SŁOWAMI SEKWENCJI DO DUCHA ŚWIĘTEGO

„Przybądź, Duchu Święty,
Ześlij z nieba wzięty
Światła Twego strumień. [...]
Obmyj, co nieświęte,
Oschłym wlej zachętę,
Ulecz serca ranę.
Nagnij, co jest harde,
Rozgrzej serca twarde,
Prowadź zabłąkane”.

6 Jan Paweł II, *Homilia na wigilię Zesłania Ducha Świętego*, Warszawa 1979, „Teologia Polityczna”, [online:] <https://teologiapolityczna.pl/homilia-jana-pawla-ii-na-zeslanie-ducha-swietego> [dostęp: 2.02.2021].

UROCZYSTOŚĆ WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH

Czytania: Ap 7, 2-4. 9-14; Ps 24 (23), 1-6; 1 J 3, 1-3; Mt 11, 28; Mt 5, 1-12a.

1. WPROWADZENIE

„Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię” (Mt 11, 28).

Ten tekst jest zachętą dla nas wszystkich, abyśmy zbliżyli się duchowo do Chrystusa, naszego Pana i Zbawiciela. Dzisiaj zwracamy się do Wszystkich Świętych, aby uczestniczyli także w naszej duchowej łączności ze Zbawicielem, bowiem stanowimy Jeden Powszechny i Apostolski Kościół, który zbawia, a zbawia przez nieustającą łączność wszystkich zbawionych, wszystkich świętych i wszystkich nas żyjących na tej ziemi.

W dzisiejszej tradycji jest odwiedzanie grobów naszych zmarłych, podróżujemy po całej Polsce i po całym świecie, aby choć na chwilę być blisko tych, którzy już odeszli. Dla wierzących nie są to jednak odejścia wieczne. Chrystus obiecuje nam życie wieczne, a w nim ostateczne trwanie wszystkich ze wszystkimi w Królestwie niebieskim.

Największym obciążeniem i utrudzeniem dla człowieka jest nieustanne starzenie się i umieranie. Nikt z nas ludzi nie może odwołać tej naturalnej prawdy o naszej doczesności. Ludzkość broni się przed śmiercią, wymyśla różne teorie, głosi różne religie i kosmologie, ale jedynie Chrystus adekwatnie odpowiada na prawo życia i śmierci.

2. WIDZENIE ŚW. JANA

W widzeniu św. Jana ukazane jest całe piękno życia wiecznego, piękno Boga sprawiedliwego i miłosiernego:

- „Potem ujrzałem: a oto wielki tłum, którego nie mógł nikt policzyć, z każdego narodu i wszystkich pokoleń [...]” (Ap 7, 9);
- „[...] padli przed tronem, i pokłon oddali Bogu” (Ap 7, 11);
- „Błogosławieństwo i chwała, i mądrość, i dziękczynienie, i cześć, i moc, i potęga Bogu naszemu na wieki wieków” (Ap 7, 12);
- „[...] To ci, którzy przychodzą z wielkiego ucisku i opłukali swe szaty, i w krwi Baranka je wybielili” (Ap 7, 14).

Krew Baranka to męka, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa. A jeśli Chrystus zmartwychwstał to i my zmartwychwstaniemy!

„Dlaczego twierdzą niektórzy spośród was, że nie ma zmartwychwstania? Jeśli nie ma zmartwychwstania, to i Chrystus nie zmartwychwstał. A jeśli Chrystus nie zmartwychwstał, daremne jest nasze nauczanie, próżna jest także wasza wiara. [...] Tymczasem jednak Chrystus zmartwychwstał jako pierwszy spośród tych, co pomarli” (1 Kor 15, 12-14. 20).

„Wierzimy, że dusze tych wszystkich, którzy umierają w łasce Chrystusa... są Ludem Bożym po śmierci, która zostanie całkowicie zniszczona w dniu zmartwychwstania, kiedy te dusze zostaną połączone ze swymi ciałami”⁷ (KKK 1052).

„Pojęcie «ciało» oznacza człowieka w jego kondycji poddanej słabości i śmiertelności (Por. Rdz 6, 3; Ps 56, 5; Iz 40, 6). «Zmartwychwstanie ciała» oznacza, że po śmierci będzie żyła nie tylko dusza nieśmiertelna, ale że na nowo otrzymają życie także nasze «śmiertelne ciała» (Rz 8, 11)” (KKK 990).

3. ZOSTALIŚMY NAZWANI DZIEĆMI BOŻYMI

Pomimo naszej doczesności, pomimo naszych słabości, cierpień i umierania nosimy w sobie coś nadzwyczaj cennego, jesteśmy „dziećmi Bożymi”. To jest najwspanialsza godność. Bez naszych osobistych zasług, dzięki Chrystusowi, zostaliśmy wpisani już w poczet zbawianych. Dziecko Boże nie może już postępować niegodnie, nie może zapierać się wiary i zaufania do Boga, nawet w obliczu nieuchronnej śmierci.

7 Paweł VI, *Wyznanie wiary Ludu Bożego*, 28.

Więcej, dowiadujemy się, że: „obecnie jesteście dziećmi Bożymi, ale jeszcze się nie ujawniło, czym będziemy. Wiemy, że gdy się objawi, będziemy do Niego podobni, bo ujrzymy Go takim, jaki jest” (1 J 3, 2).

Ujrzeć Boga twarzą w twarz, być z Bogiem na zawsze, rozmawiać z Nim o każdym momencie naszego doczesnego istnienia, otrzymać odpowiedzi na wiele pytań, rozpoczynających się od wyrazu pełnego bólu: Dlaczego? Dlaczego byłem nieuleczalnie chory? Dlaczego nikt mnie na ziemi nie kochał? Dlaczego byłem tylekroć zdradzany? Dlaczego moi bliscy nie okazali mi należytej akceptacji i miłości?

Takie pytania i ich moc emocjonalna zblaknie wobec wielkości i miłości Boga. Jego miłość ukoł nasz wszelki ból.

4. W KONTEKŚCIE MIŁOŚCI BOGA ŁATWIEJ ZROZUMIEĆ BŁOGOSŁAWIEŃSTWA

W kontekście miłości Boga, łatwiej zrozumieć błogosławieństwa, płynące do nas dzisiaj:

- „Błogosławieni ubodzy w duchu [...];
- Błogosławieni, którzy się smucą [...];
- Błogosławieni cisi [...];
- Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości [...];
- Błogosławieni miłosierni [...];
- Błogosławieni czystego serca [...];
- Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój [...];
- Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości [...]” (Mt 5, 3-10).

Nic zatem nie będzie zapomniane w Królestwie niebieskim, wszystko zostanie zapamiętane, zbawione i przekształcone dla naszego dobra.

Dzisiaj i jutro należy także pamiętać o naszych drogich zmarłych, ich dusze istnieją, może potrzebują naszej pomocy, bo stoją w obliczu Boga. Należy za nich się modlić.

5. Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II

„Powołanie chrześcijańskie wyraża się [...] w życiu według ośmiu błogosławieństw z Kazania na Górze. Powołanie to spełniamy, gdy staramy się być ubodzy w duchu, gdy jesteśmy zasmuceni i cisi, gdy łakniemy i pragniemy sprawiedliwości, gdy jesteśmy miłosierni i zachowujemy czystość serca, gdy staramy się wprowadzać pokój i wreszcie, gdy gotowi jesteśmy cierpieć prześladowania dla sprawiedliwości. Życie według tego programu pozwala nam niejako uwolnić się od siebie, od miłości własnej, pozwala nam otworzyć się na działanie Boga, który chce uszlachetnić wszystko to, co zawiera się w naszej ludzkiej naturze. Żeby jednak mógł tego dokonać, musimy sami być gotowi przyjąć Jego uświęcające działanie”⁸.

6. ZAKOŃCZENIE. MODLITWA SŁOWAMI PSALMU 24

„Kto wstąpi na górę Pana,
kto stanie w Jego świętym miejscu?
Człowiek rąk nieskalanych i czystego serca,
który nie skłonił swej duszy ku marnościom”.

8 Jan Paweł II, *Komentarz do Ewangelii*, Wydawnictwo M, Kraków 2011, s. 36-37.

BIBLIOGRAFIA
I NETOGRAFIA

BIBLIOGRAFIA

1. TEKSTY BIBLIJNE

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, wyd. Pallottinum, Poznań 2003.

Pismo Święte Starego Testamentu, t. 1-2, oprac. K. Romaniuk, Wydawnictwo M, Kraków 2015.

Pismo Święte Nowego Testamentu, oprac. K. Romaniuk, Wydawnictwo M, Kraków 2015.

Pismo Święte. Stary i Nowy Testament, red. M. Petera, M. Wolniewicz, wyd. Księgarnia św. Wojciecha, Poznań 2005.

2. LITERATURA POMOCNICZA

Jan Paweł II, enc. *Dives in misericordia*, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 1: *Encykliki*, red. P. Ptasznik, Wydawnictwo M, Kraków 2006, s. 69-100.

Jan Paweł II, enc. *Laborem exercens*, wyd. Mundus, Milano 1982.

Jan Paweł II, enc. *Veritatis splendor*, w: tegoż, *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. 2, red. S. Małysiak, Wydawnictwo Świętego Stanisława BM Archidiecezji Krakowskiej, Kraków 2005, s. 533-634.

Jan Paweł II, *Homilie na niedziele i święta. Rok ABC*, red. P. Ptasznik, Wydawnictwo M, Kraków 2011.

Jan Paweł II, *Komentarz do Ewangelii*, Wydawnictwo M, Kraków 2011.

Kongregacja Nauki Wiary, *Katechizm Kościoła Katolickiego*, wyd. Pallottinum, Poznań 2002.

„Przykazanie Miłości”, w: *Modlitwa Ofiara i Pokuta*, wyd. Maria Vincit, Wrocław 2004.

NETOGRAFIA

Aaron, „Wikipedia”, [online:] <https://encenc.pl/aaron/https://encenc.pl/aaron/> [dostęp: 2.02.2021].

Amalekici, „Wikipedia”, [online:] <https://pl.wikipedia.org/wiki/Amalekici> [dostęp: 2.02.2021].

Bóg jest miłością, „Śpiewnik religijny”, [online:] http://spiewnikreligijny.pl/teksty/671,bog_jest_miloscia/ [dostęp: 2.02.2021].

Chur, „Wikipedia”, [online:] [https://pl.wikipedia.org/wiki/Chur_\(posta%C4%87_biblijna\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Chur_(posta%C4%87_biblijna)) [dostęp: 2.02.2021].

Druga Modlitwa Eucharystyczna, „Wikipedia”, [online:] <http://ordo.pallotyni.pl/index.php/mszal-rzymiski/czesci-stale/91-druga-modlitwa-eucharystyczna> [dostęp: 2.02.2021].

Exsultet, „dziedzictwo.ekai.pl”, [online:] <https://dziedzictwo.ekai.pl/@@exsultet> [dostęp: 2.02.2021].

Franciszek, *Mimo różnic wszyscy jesteśmy dziećmi Boga*, „DEON.pl”, [online:] <https://deon.pl/kosciol/serwis-papieski/mimo-roznic-wszyscy-jestesmy-dziecmi-boga,279219> [dostęp: 2.02.2021].

Jan Paweł II, *Homilia na wigilię Zesłania Ducha Świętego*, „Teologia Polityczna”, [online:] <https://teologiapolityczna.pl/homilia-jana-pawla-ii-na-zeslanie-ducha-swietego> [dostęp: 2.02.2021].

Jan Paweł II, *Kto miłuje Chrystusa, żyje Jego Ewangelią*. Msza św. w Ołomuńcu i kanonizacja Jana Sarkandra i Zdzisławy z Lemberku, 2, „Opoka”, [online:] https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/homilie/olomuniec_21051995.html [dostęp: 2.02.2021].

Jan Paweł II, *Naszym mieszkaniem jest niebo*, Msza św. i beatyfikacja ks. Secondo Pollo, Vercelli, 23.05.1998, 1, „Opoka”, [online:] https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/homilie/beatyfikacja_23051998.html [dostęp: 2.02.2021].

Jan Paweł II, *Orędzie na XVI Światowy Dzień Młodzieży*, 14.02.2001, Watykan, tłum. G. Suchodolski, 5, „Wiara.pl”, [online:] <https://papiez.wiara.pl/doc/378822.jesli-kto-chce-isc-za-mna-niech-sie-zaprze-samego-siebie-niech/3> [dostęp: 2.02.2021].

Jan Paweł II, *Trójca Święta wzorem rodziny i Kościoła*, Anioł Pański, 07.06.1998, 1, „Opoka”, [online:] https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/modlitwy/ap_07061998.html [dostęp: 2.02.2021].

Księga Ezdrasza, „Wikipedia”, [online:] <https://www.biblia.info.pl/blog/ksiega-ezdrasza/> [dostęp: 2.02.2021].

List do Tytusa, „Wikipedia”, [online:] https://pl.wikipedia.org/wiki/List_do_Tytusa [dostęp: 2.02.2021].

Modlitwa Pańska *Ojciec Nasz*, „katechizm.opoka.org.pl”, [online:] <http://www.katechizm.opoka.org.pl/kkkIV-2.htm> [dostęp: 2.02.2021].

Nabuchodonozor, „Wikipedia”, [online:] https://pl.wikipedia.org/wiki/Nabuchodonozor_II [dostęp: 2.02.2021].

Onezym, „Wikipedia”, [online:] [https://pl.wikipedia.org/wiki/Onezym_\(posta%C4%87_biblijna\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Onezym_(posta%C4%87_biblijna)) [dostęp: 2.02.2021].

Pierwsza Świątynia, „Wikipedia”, [online:] [https://pl.wikipedia.org/wiki/%C5%9A-wi%C4%85tynia_Jerozolimska#Pierwsza_%C5%9Awi%C4%85tynia_\(966%E2%80%9393586_p.n.e.\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/%C5%9A-wi%C4%85tynia_Jerozolimska#Pierwsza_%C5%9Awi%C4%85tynia_(966%E2%80%9393586_p.n.e.)) [dostęp: 2.02.2021].

Saduceusze, „Wikipedia”, [online:] <https://pl.wikipedia.org/wiki/Saduceusze> [dostęp: 2.02.2021].

Szilo, „Wikipedia”, [online:] <https://pl.wikipedia.org/wiki/Szilo> [dostęp: 2.02.2021].

Tertulian, „bkaznodziejska.pl”, [online:] <https://www.bkaznodziejska.pl/Archiwum/2018/listopad-grudzien/SUGESTIE-HOMILETYCZNE/31-niedziela-okresu-zwyklego/Popatrzcie-jak-oni-sie-miluja> [dostęp: 2.02.2021].

Zdobycie Jerozolimy przez Babilończyków, „Wikipedia”, [online:] https://pl.wikipedia.org/wiki/Staro%C5%BCytny_Izrael_w_okresie_rzymskim [dostęp: 2.02.2021].

POLSKIE SKRÓTY KSIĄG BIBLIJNYCH WEDŁUG BIBLII TYSIĄCLECIA

ST - Stary Testament

Rdz	Ks. Rodzaju	Prz	Ks. Przysłów
Wj	Ks. Wyjścia	Koh	Ks. Koheleta
Kpł	Ks. Kapłańska	Pnp	Pieśń nad Pieśniami
Lb	Ks. Liczb	Mdr	Ks. Mądrości
Pwt	Ks. Powtórzonego Prawa	Syr	Mądrość Syracha
Joz	Ks. Jozuego	Iz	Ks. Izajasza
Sdz	Ks. Sędziów	Jr	Ks. Jeremiasza
Rt	Ks. Rut	Lm	Lamentacje
1 Sm	1 Ks. Samuela	Ba	Ks. Barucha
2 Sm	2 Ks. Samuela	Ez	Ks. Ezechiela
1 Krl	1 Ks. Królewska	Dn	Ks. Daniela
2 Krl	2 Ks. Królewska	Oz	Ks. Ozeasza
1 Krn	1 Ks. Kronik	Jl	Ks. Joela
2 Krn	2 Ks. Kronik	Am	Ks. Amosa
Ezd	Ks. Ezdrasza	Ab	Ks. Abdiasza
Ne	Ks. Nehemiasza	Jon	Ks. Jonasza
Tb	Ks. Tobiasza	Mi	Ks. Micheasza
Jdt	Ks. Judyty	Na	Ks. Nahuma
Est	Ks. Estery	Ha	Ks. Habakuka
1 Mch	1 Ks. Machabejska	So	Ks. Sofoniasza
2 Mch	2 Ks. Machabejska	Ag	Ks. Aggeusza
Hi	Ks. Hioba	Za	Ks. Zachariasza
Ps	Ks. Psalmów	Ml	Ks. Malachiasza

NT - Nowy Testament

Mt	Ew. wg św. Mateusza	1 Tm	1 List do Tymoteusza
Mk	Ew. wg św. Marka	2 Tm	2 List do Tymoteusza
Łk	Ew. wg św. Łukasza	Tt	List do Tytusa
J	Ew. wg św. Jana	Flm	List do Filemona
Dz	Dzieje Apostolskie	Hbr	List do Hebrajczyków
Rz	List do Rzymian	Jk	List św. Jakuba
1 Kor	1 List do Koryntian	1 P	1 List św. Piotra
2 Kor	2 List do Koryntian	2 P	2 List św. Piotra
Ga	List do Galatów	1 J	1 List św. Jana
Ef	List do Efezjan	2 J	2 List św. Jana
Flp	List do Filipian	3 J	3 List św. Jana
Kol	List do Kolosan	Jud	List św. Judy
1 Tes	1 List do Tesaloniczan	Ap	Apokalipsa św. Jana
2 Tes	2 List do Tesaloniczan		

HOMILIE I KAZANIA

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

